

Dziś
Telemagazyn

80-letnia żenicha ma kłopoty z narzeczoną
— czytaj w „Magazynie Piątek” na str. 5

GAZETA

KRAKOWSKA

echo
KRAKOWA

Nie tylko w Siemianowicach, ale i w Krakowie

Ratunek dla oparzonych

Krakowski Szpital Specjalistyczny im. Ludwika Rydygiera przyjął pierwszych pacjentów w nowo otwartym Oddziale Leczenia Oparzeń i Chirurgii Plastycznej, który działalnością obejmuje docelowo całą południowo-wschodnią Polskę.

Rocznie w Krakowie notuje się średnio 150 przypadków poważnych oparzeń, a w makroregionie południowo-wschodnim — ponad 600. Dotychczas najczęściej oparzeni trafiali na specjalistyczny oddział do szpitala w Siemianowicach Śląskich. Obecnie będą leczeni w Krakowie.

— Na przyjęcie chorych gotowy jest specjalistyczny pododdział leczenia oparzeń, w którym zajmować się będziemy intensywną terapią najczęściej oparzonych — mówi ordynator, dr Kazimierz Cieślak. — Ta część oddziału składa się z dwóch sal operacyjnych, pomieszczeń zaopatrzonych w najnowocześniejszy sprzęt do mycia i pielęgnacji pacjentów (m. in. tzw. kombajn do mycia ciężko oparzonych oraz osiem tzw.



Fot. Jadwiga RUBIS

unitów). Są to stanowiska przeznaczone tylko dla jednego pacjenta, wyposażone w najnowszej generacji sprzęt intensywnego nadzoru i terapii, łazienkę i służę przeciwbakteryjną, przez którą musi przejść każda osoba z personelu, wchodząca do chorego — wyjaśnia ordynator.

Pierwsi pacjenci leżą na pododdziale chirurgii rekonstrukcyjnej i plastycznej, który dysponuje 33 łózkami. Przyjmowani są tu chorzy, dla których nie ma zagrożenia życia. Wymagają oni wysoko specjalistycznego leczenia z zakresu chirurgii plastycznej.

Krakowska „oparzeniówka” jest drugą, po siemianowickiej, tak wysoce specjalistyczną placówką w Polsce. Leczy oparzenia i zniekształcenia pooparzeniowe.

Zakres leczniczych świadczeń jest jednak dużo szerszy i obejmuje także leczenie chirurgiczne wad rozwojowych oraz rekonstrukcje pourazowe i ponowotworowe.

Docelowo personel na oddziale liczyć będzie około 80 osób, w tym 12 lekarzy i kilkadziesiąt pielęgniarek.

(woko)

Gdy szkoły straszą

Rodzice sypią kasą

Radni i urzędnicy od czasu do czasu opuszczają magistrat i odwiedzają zwykłych śmiertelników. Wczoraj wybrali się do XIII LO. — Ładnie tu — komentowali goście, dumnie spacerując po korytarzach i salach.

Dobry humor rajców nie był przypadkowy. Mają swój udział w odnowieniu kilku sal wizytowanej szkoły. To za sprawą uchwały sprzed kilku lat, która powoduje, że gdy rodzice decydują się wyłożyć swoje pieniądze na szkolną inwestycję, gmina się dokłada. Taka marchewka. Dzięki niej...

— W wielu placówkach przebudowano aule, sale, korytarze — mówi Tadeusz Matysz, dyrektor Wydziału Edukacji UMK.

— To dobry system, bo przynosi owoce — uważa Aleksan-

der Braś, przewodniczący Rady Szkoły w XIII LO, zarazem radny.

Od 1995 roku w liceum przy Sądowej udało się odnowić m. in. pracownię biologiczną, historyczną i chemiczną. Wydano 150 tysięcy złotych. Połowa pochodziła od rodziców, połowa od gminy.

Zdarza się, że dyrektorzy pociągają na decydentów z miasta. — Ja jestem zadowolony — podkreśla dyrektor XIII LO, Stanisław Jórász, pokazując odnowione sale, które jeszcze niedawno straszyły. (PBAR)

Czas remontów

20 milionów zł kosztować będą tegoroczne remonty krakowskich ulic. Zmodernizowana zostanie między innymi ul. Opolska i Lublańska, stanowiące fragment północnej trasy Krakowa. Na ul. Lublańskiej powstaną nowe pasy ruchu. W kwietniu rozpocznie się remont mostu Dębnickiego. Pieniądzy nie wystarczy niestety na budowę komputerowego centrum sterowania ruchem. Na ten „zbytek” drogowcy będą musieli jeszcze poczekać. (pit)

Krótko

Drogi śmierci

Niewielkie Tarnowskie pod względem wypadków znajduje się w niechlubnej czołówce polskich województw. W 1997 r. na jego drogach zginęło 116 osób. Ogółem liczba wypadków wzrosła w porównaniu z rokiem poprzednim o 20 proc. Najniebezpieczniej było na 90-kilometrowym odcinku drogi krajowej nr 4, na którym śmierć poniosło 40 osób. Pozostałe tragedie rozłożyły się równomiernie na Tarnów, Bochnię, Brzesko, Dębicę i Dąbrowę Tarnowską. W samym Tarnowie najniebezpieczniejsza okazała się ul. Krakowska.

Autobusy pod nadzorem

Nowosądecka „drogówka” zapowiada masowe kontrole autobusów. Rozpoczynająca się jutro akcja „Bezpieczne ferie” potrwa do 22 lutego. Autobusy, których stan techniczny wzbudzi zastrzeżenia, kierowane będą do specjalnych, wskazanych przez wojewodę punktów diagnostycznych. (pit)

Pierwsza płatna w Polsce

Autostrada 2000

Jeszcze w tym roku rozpoczną się prace przy budowie brakującego blisko 8-kilometrowego odcinka południowego odcinka autostrady Krakowa — od Opatkowic do ul. Wielickiej. Zakończenie prac planowane jest na 2000 rok. Obiecał to ostatnio, podczas wizyty w Krakowie, minister transportu, Eugeniusz Morawski. Inwestycja ta znalazła się w spisie priorytetowych zadań nowego szefa resortu.

Przypomnijmy, że już we wrześniu ub. roku przekazano do użytku katowickiej firmie STALEXPORT SA pierwszy 69-kilometrowy odcinek autostrady A-4, łączącej Kraków z Katowicami. Będzie to pierwsza płatna autostrada w Polsce.

Za koncesję na przystosowanie do pobierania opłat i eksploatację autostrady A-4 na okres 30 lat STALEXPORT SA zapłacił ponad 3 mln dolarów. Spółka zobowiązała się także zainwestować w autostradę grubo ponad 100 mln zł.

Opłata za przejazd z Krakowa do Katowic wyniesie 7 zł. Dla ruchu lokalnego przejazd południowym odcinkiem, w granicach miasta Krakowa, będzie bezpłatny. Za korzystanie z obwodnicy zapłacą tylko osoby przejeżdżające przez Kraków tranzytem.

Autostrada Katowice-Kraków budowana była w latach

70. i 80. Koszt robót wyniósł 270 mln zł, z czego połowę pokrył Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju, resztę skarb państwa. W ramach prac modernizacyjnych zmieniono 1,2 mln m kw. nawierzchni, układając ponad

pół mln ton mieszanek mineralno-bitumicznych oraz przeprowadzono remont sześciu wiaduktów. Ponadto wykonano 50 km ogrodzenia oraz 40 km barier energochłonnych.

(Dokończenie na str. 4)



Fot. Jadwiga RUBIS

KONTYNGENT
SEAT

AUTO KATALONIA
☎ (012) 423 19 23 • 411 29 46

TANIEJ

Nowe, wspaniałe SEATY za gotówkę i na raty
Największy wybór i ceny o jakich marzysz.

Gratka
przez telefon!
GAZETA
KRAKOWSKA
przyjmuje
bezpłatne
ogłoszenia
przez telefon.
Zadzwoń:
(0-12)
412-96-09
10-17
Czekamy!

Krótko

Urazy poszły w niepamięć

Rosja „popracuje” ze strukturami europejskimi, by „nie odpychały od siebie Białorusi” — zapowiedział Borys Jelcyn po spotkaniu z Aleksandrem Łukaszenką, który przyjechał do Moskwy na kolejne posiedzenie Najwyższej Rady Związku Białorusi i Rosji (ZBiR). Jelcyn poinformował również, że prezydenci Rosji i Białorusi „puścili w niepamięć” wzajemne urazy, które rzuciły cień na ich stosunki.

O Kurylach w Moskwie

W Moskwie rozpoczęła się pierwsza runda japońsko-rosyjskich rozmów roboczych w sprawie traktatu pokojowego, mającego formalnie zakończyć okres II wojny światowej w stosunkach między dwoma krajami. Rozmowy, określane formalnie jako „spotkanie konsultacyjne”, prowadzone są na szczeblu wiceministrów spraw zagranicznych. Sprawa Wysp Kurylskich, ciągnących się między Półwyspem Kamczackim i japońską wyspą Hokkaido, stanowi jeden z głównych problemów, blokujących zawarcie traktatu pokojowego między Rosją i Japonią.

Przyzna się w zamian za dożywocie

Theodore Kaczynski, podejrzany o to, że jest osławionym „unabomberem”, zgodził się przyznać do winy w zamian za skazanie go na karę dożywotniego więzienia, bez możliwości warunkowego zwolnienia — ujawnił anonimowy przedstawiciel władz federalnych. W ten sposób Kaczynski uniknąłby możliwego skazania go na karę śmierci.

Jak w szwajcarskim banku

Rosyjska mafia ulokowała już w szwajcarskich bankach 40 mld dolarów brudnych pieniędzy, które zaczynają przenikać do miejscowej gospodarki — oświadczyła prokurator federalna Carla del Ponte. Według prokuratora, istnieją podejrzenia, że rosyjska mafia legalizuje w Szwajcarii pieniądze pochodzące z przestępstw, nabywając nieruchomości, m.in. restauracje i sklepy.

(PAP)



Jana Pawła II witały tysiące Kubańczyków

Papież w Santa Clara

W obronie rodziny

Ponad 120 tys. osób uczestniczyło wczoraj w mszy papieskiej w Santa Clara — 200-tysięcznym mieście południowo-zachodniej Kuby. Jan Paweł II rozpoczął homilię od potępienia prowadzonej przez rząd kubański polityki kontroli narodzin.

— Rodzina — podstawowa komórka społeczeństwa, gwarancja jego stabilizacji, przeżywa kryzys, który może uderzyć w całe społeczeństwo — ostrzegł papież. Jan Paweł II powiedział, iż dzieje się tak dlatego, iż małżeństwa żyją w sytuacji ekonomicznej i kulturalnej, która pod fałszywymi pozorami pokojowego między Rosją i Japonią.

Papież wskazał na problem „nękający od wielu lat Kubę” jakim jest emigracja, która „rozdarła całe rodziny”. Przyczyną separacji rodzin papież widzi „w brakach materialnych spowodowanych niewystarczającymi zarobkami”, „niezadowoleniu spowodowanym względami ideologicznymi” i „przyciągającej siły społeczeństwa konsumpcyjnego”.

Papież powołał się również na prawo rodziny do „posiada-

nia godnego domostwa i zwanego ogniska domowego”.

Państwowa telewizja kubańska Cubavision transmitowała na cały kraj mszę odprawioną przez papieża w Santa Clara, mimo iż pierwotnie miała być ona transmitowana tylko lokalnie.

Jan Paweł II spotkał się wczoraj po mszy z Fidelem Castro. Program wizyty przewiduje także spotkania Ojca Świętego z przedstawicielami świata kultury i nauki, z młodzieżą, z chorymi, a także z hierarchią kubańskiego Kościoła katolickiego. (PAP)

Afera erotyczna Clintona ważniejsza dla TV od wizyty papieża

Sercowe sprawy

Tuż reporterskie amerykańskiej telewizji, które przybyły na Kubę relacjonować wizytę papieża, w pośpiechu opuścili Hawanę w środę wieczorem, by zająć się w USA nową sensacją — domniemaną aferą erotyczną prezydenta Clintona.

Sieci CBS, ABC, NBC wydały wiele milionów dolarów na obsługę informacyjną bezprecedensowej wizyty Jana Pawła II na Kubie i jego spotkania z prezydentem Fidelem Castro. Jednak wszystkie polecili swym sławom dziennikarskim, aby spałowały manatki i wróciły do Waszyngtonu, gdy tylko rozeszła się wiadomość, że prokurator ze sprawy Whitewater, Kenneth Starr rozszerzył dochodzenie tak, by objęło zarzut domnie-

manego zmuszania przez Clintona byłej stażystki w Białym Domu do krzywoprzysięstwa.

24-letnia Monica Lewinsky została rzekomo nakloniona do stwierdzenia pod przysięgą, że nie miała romansu z Clintonem, choć wcześniej zwierzyła się koleżance, iż taki romans miała.

Clinton odrzucił te nowe zarzuty, grożące wytoczeniem mu poważnej sprawy karnej. (PAP)

„Serbski Adolf” aresztowany

Sily NATO aresztowały Gorana Jeliszicia, podejrzanego o zbrodnie wojenne bośniackiego Serba, który sam nazywał siebie „serbskim Adolfem”.

Aresztowania dokonano w mieście Bijeljina na wschodzie Bośni. 29-letniemu Jelisziciowi zarzuca się, że był komendantem obozu w miejscowości Luka koło Brezka w północnej Bośni w maju 1992 r., na początku trwającej w latach 1992-95 wojny domowej w Bośni.

Jest on jednym z siedmiu podejrzanych, którym zarzuca się ludobójstwo w czasie wojny i którzy zostali włączeni do otwartego aktu oskarżenia, ogłoszonego przez haski trybunał w lipcu 1995 r. Jelisziciowi osobiście zarzuca się dokonanie 16 morderstw. (PAP)

Ponownie wrogiem deflacja?

Kryzys gospodarek wschodnioazjatyckich trwa i pogłębia się. Stało się to bardzo silnym bodźcem dla ożywionej debaty — na Zachodzie.

Wśród bardzo różnych poglądów na uwagę — głównie ze względu na odrębność — zasługuje głos Roberta Reicha, profesora ongiś Harvardu, obecnie Brandeis, a w międzyczasie — za czasów pierwszej kadencji Billa Clintona — sekretarza pracy. Jego sposób myślenia najłatwiej można poznać czytając, dostępną w języku polskim, „Pracę narodów”. Tym razem — w pełnym świetle — jego poglądy zostały upowszechnione przez miarodajny „Financial Times” (15 stycznia).

Teza podstawowa brzmi, iż po ponad 20 latach walki z inflacją znowu głównym przeciwnikiem staje się deflacja. Deflacja jest przeciwn-

stwem inflacji, oznacza zmniejszanie się obiegu pieniężnego. Podobieństwo tkwi w tym, iż w obu przypadkach dochodzi do swoistej spirali, bądź inflacyjnej bądź deflacyjnej. Nie jest już czymś oryginalnym rozważanie skutków „azjatyckiej choroby” dla całej gospodarki światowej. Nie jest również czymś nowym sięganie do Wielkiego Kryzysu lat 1929 — 1933. Zwraca natomiast uwagę odmiennosć spojrzenia — po dopiechnięciu wcześniej obrazu o niepokojące zjawiska w Europie Zachodniej i Ameryce Łacińskiej — na gospodarkę Stanów Zjednoczonych. Oczywiście, podkreśla Reich mocno wiele pozytywnych, wręcz cudow-

nych, zmian w gospodarce amerykańskiej, włącznie z najświeższą, znikaniem — wydawało się — najdotkliwszej plagi, czyli chronicznego już deficytu budżetowego. Z drugiej jednak strony wskazuje on, iż realna płaca przeciętna pozostaje nadal poniżej poziomu z roku 1989. Znaczący wzrost konsumpcji w samych Stanach Zjednoczonych, istotny składnik rozkwitu gospodarczego, dokonał się głównie kosztem rosnącego zadłużenia gospodarstw domowych. Zadłużenie to osiągnęło obecnie rekordowy poziom. To już blisko kresu. Głównym problemem dlatego obecnie staje się gwałtownie popyt, konieczność jego powiększenia poprzez świadomie prowadzoną politykę. Oznaczać to musiałoby poluzowanie ry-

gorów stanowiących integralną część, trwającej przez ponad dwa dziesięciolecia, wojny z inflacją.

Reich jest świadom, iż szanse uwzględnienia jego postulatów są póki co niewielkie. Stąd nawołuje jedynie do ich rozważania, i przygotowania z góry planów na wypadek, gdyby stało się to konieczne. Pozostaje autor poza głównym nurtem. Ale, nie zapominajmy, iż człowiek, któremu Amerykanie bodaj przede wszystkim zawdzięczają swe sukcesy gospodarcze ostatnich 5 lat, Alan Greenspan, szef FED od 1987 r., zarówno wypowiada się, jak i postępuje wyjątkowo wstrzeмиęliwie. A od bardzo wielu już miesięcy trudno byłoby nazwać go uczestnikiem „krucjaty przeciw inflacji”.

Lubomir W. ZYBLIKIEWICZ

Widziane z Krakowa

„Titanic” zbija kasę

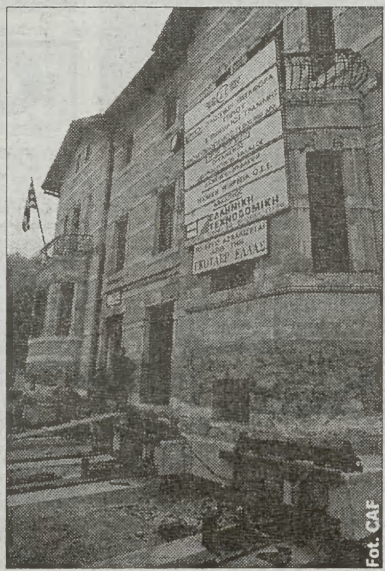
W ciągu miesiąca jaki upłynął od premiery filmu „Titanic” jego projekcje przyniosły już w USA wpływ 243 mln dol., a za granicą 100 mln dol.

Robert Bucksbaum ze specjalistycznej firmy Reel Source ocenia, że do czasu przyznania „Oscarów” (do której to nagrody aspiruje także „Titanic”), film zarobi ok. 400 mln dol. tylko w USA. Do wpływów z kin trzeba dodać szacowane już na 100 mln dol. opłaty za sprzedaż praw do nadawania tego filmu w telewizjach różnych krajów i za kasety wideo z „Titanikiem”.

Bucksbaum spodziewa się, że na całym świecie za obejrzenie tego katastroficznego filmu o tragedii statku pasażerskiego „Titanic” podczas jego dziewięcioletniego rejsu, widzowie zapłacą 800 mln dol. Film jest wyświetlany w 3924 kinach 28 krajów. (PAP)

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Stary budynek dworca kolejowego w Salonikach przygotowany jest do przesunięcia na nowe miejsce położone o 40 metrów od obecnego. Podczas bezprecedensowej operacji budynek będzie przesuwany na szynach z szybkością 2 km na godzinę



Fot. CAF

Balsamowanie dla bogatych

Wskutek braku pieniędzy laboratorium przy mauzoleum Lenina, zajmujące się konserwacją zwłok wodza rewolucji, oferuje ludziom bogatym balsamowanie ciał ich bliskich. W większości przypadków osoby korzystające z tej usługi są ofiarami zamachów bombowych i wypadków — powiedział Juri Romakow, szef laboratorium.

Państwo już dawno przestało subsydiować tę placówkę. Jego pracownicy nie poświęcają więc już całej uwagi Leninowi i próbują sobie jakoś radzić w nowych warunkach.

Balsamowanie zwłok ofiar zamachów bombowych wymaga dużo czasu, niekiedy kilka miesięcy, i wiele pracy, ponieważ niekiedy zwłoki zmasakrowane są nie do poznania. Wykorzystuje się przy tym metody, które zastosowano przy balsamowaniu samego Lenina przed ponad 70 laty.

Jego zwłoki nadal znajdują się pod murem kremlofskim na placu Czerwonym, aczkolwiek prezydent Borys Jelcyn wielokrotnie opowiadał się za ich pogrzebaniem. (ms)



Tego sprzedawcę pomarańczy w Islamabadzie nie zniechęcił ani deszcz, ani dotkliwie zimno

O osłonach w Komisji Trójstronnej

„13” wcześniej

Do końca lutego br., czyli wcześniej niż zazwyczaj, zostaną wypłacone tzw. trzynaste pensje. Zostanie podniesione także najniższe wynagrodzenie — w tych sprawach obradujący wczoraj w ramach Komisji Trójstronnej ds. Społeczno-Gospodarczych przedstawiciele rządu, związków zawodowych i pracodawców osiągnęli konsensus.

Placa minimalna, która obecnie wynosi 450 zł, zostanie najprawdopodobniej podniesiona do poziomu 495 zł. Ostateczną decyzję o wysokości płacy minimalnej i o ter-

minie jej podwyższenia (od stycznia czy od lutego br.) podejmie zespół ds. ustalania najniższego wynagrodzenia, który spotka się 29 bm.

(PAP)

Możliwa zmiana kwalifikacji czynu w sprawie „ślupskiej”

Prokurator obwinia

Prokuratura Województwa w Elblągu, prowadząca śledztwo w sprawie śmierci 13-letniego Przemka Czai ze Ślupska po pobiciu przez policjanta, rozważa możliwość zmiany kwalifikacji czynu, który spowodował zgon chłopca. Zamierza obwinia policjanta Dariusza W. o umyślne uszkodzenie ciała dziecka i nieumyślne spowodowanie jego śmierci; grozi za to kara od 2 do 15 lat więzienia.

Jak poinformowano na konferencji prasowej w Elblągu, decyzję w tej sprawie prokuratora podejmie w ciągu 10 dni. Do tej pory policjant oskarżony jest o nieumyślne spowodowanie śmierci, zagrożone karą do 5 lat więzienia.

Dariusz W. nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Trwają nadal badania mikrośladów na ślupie, w który Przemek miał uderzyć uciekając przed policją, a także badania śladów biologicznych odzieży; prowadzą je ośrodki badawcze w Krakowie i Gdańsku.

Śledztwo prowadzi dwóch elbląskich prokuratorów. Przewidują, że zakończy je w ciągu 3 miesięcy.

(PAP)

Pod Nanga Parbat

Dzisiaj obóz II?

— Dają 90 procent szans, że dzisiaj stanie obóz II — powiedział wczoraj Andrzej Zawada, szef polskiej wyprawy himalajskiej na Nanga Parbat — jeden z siedmiu nie zdobytych jeszcze zimą ośmiotysięczników.

Przedwczoraj Pawłowski, Snopczyński, Zurawski i zakonopieńczyk Piotr Konopka przez 10 godzin pracowali w lodowym kuluarze, stanowiącym kluczowy fragment drogi na szczyt. Pięć godzin zajęło im dojście do końca lin poręczowych rozpiętych wcześniej przez kolegów, następnie pięć zawieszanie kolejnego 300-metrowego ich odcinka. Później kolejne godziny, przy świetle latarek wracali do obozu pierwszego.

Kuluar to gigantyczna, ponad 1200-metrowa lodowa rynnica o nachyleniu dochodzącym do 70 stopni. W twardy lód ledwie wchodzi koniec

raków. Samo pokonanie takiej stromizny wymaga nie lada umiejętności. Dodatkowo trzeba wtedy wynieść na górę wyposażenie obozu II — namioty i sprzęt biwakowy. Same liny rozpięte w kuluarze waży około 100 kg.

Dzisiejsza akcja rozpoczęła się o 4 rano. Trzy godziny trwa przygotowanie do wyjścia — ubieranie, przyrządzanie śniadania, topienie i gotowanie wody, co przy sięgającej temperaturze nie jest sprawą banalną.

— Trzymajcie za nas kciuki i bądźcie z nami! — prosił Andrzej Zawada.

(z)

Javier Solana w Warszawie

W 1999 r. będziemy jedną rodziną

Sekretarz generalny NATO Javier Solana, który złożył wczoraj oficjalną wizytę w Warszawie, powiedział podczas wystąpienia w Sejmie, że podpisanie protokołu w sprawie przystąpienia Polski do NATO oznacza, iż jej powrót do rodziny europejskich demokracji jest nieodwracalny. — Po kwietniu 1999 r. spotkamy się w jednej rodzinie — mówił Solana do posłów i senatorów.

Sekretarz generalny NATO został odznaczony przez prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego Krzyżem Wielkim Orderu Zasługi RP — najwyższym odznaczeniem, jakie może otrzymać cudzoziemiec nie będący głową państwa. Rozmawiał też z premierem Jerzym Buzkiem oraz marszałkami Sejmu i Senatu. Od Polskiego Klubu Biznesu otrzymał honorową nagrodę — Oskara Polskiego Biznesu za rok 1997 — za działalność służącą polskiemu interesom.

(PAP)



Aleksander Kwaśniewski odznaczył Javiera Solanę Krzyżem Wielkim Orderu Zasługi RP

NIK skontrolowała

Lipne egzaminy

System rekrutacji do szkół ponadpodstawowych i wyższych oraz sposób przeprowadzania matury nie są dobre. Istnieje duże niebezpieczeństwo, że egzaminy mogą być nie do końca rzetelne, ponieważ zbyt wiele osób ma dostęp do tematów egzaminacyjnych i nie przestrzega tajemnicy służbowej — powiedział prezes Janusz Wojciechowski po kontroli przeprowadzonej przez Najwyższą Izbę Kontroli w 1997 r.

Kontrola ta wykazała, że podczas przeprowadzania wszystkich typów egzaminów najczęściej zdarzają się przypadki nie- dochowywania tajemnicy służbowej, często koperty z temata-

mi nie są opatrzone klauzulą poufności i zbyt wiele osób ma do nich dostęp. Kontrola nie ujawniła „przecieków”, ale nie oznacza to, że ich nie było.

NIK proponuje, żeby tematy maturalne udostępniane były szkołom w momencie rozpoczęcia egzaminu i aby przekazywane były przez telewizję lub radio.

(PAP)

TARGI BUDOWNICTWA I MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH EXPO-BUD '98 TARNÓW



w dn. 03—05 . 04. 98 r.

IZBA PRZEMYSŁOWO — HANDLOWA W TARNOWIE

ul. Kościuszki 1, 33-100 Tarnów, Poland

tel./fax +48 14 215796, + 48 14 212922

ZGŁOSZENIA DO 28 LUTEGO 1998 R.

S.K.

BOZ 2

CENTRUM CERAMIKI na STAŁEJ WYSTAWIE BUDOWNICTWA

Kraków, ul. Klimeckiego 14 tel./fax (012) 656-00-25

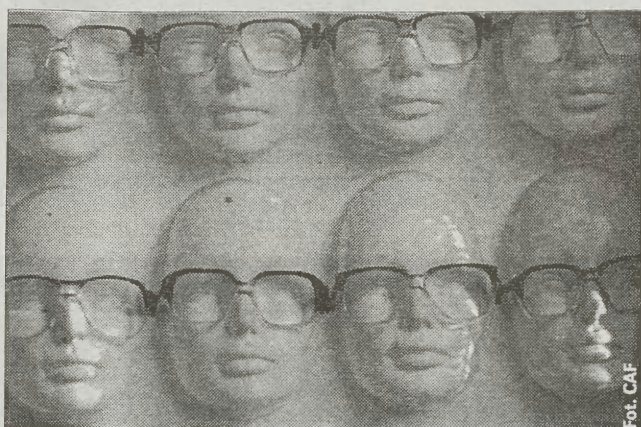
Kompletne łazienki 3000 wzorów fliz

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Robota się nie kleiła

Pecha miało trzech włamywaczy do banku w Żytnie (woj. częstochowski). Gdy w nocy sforsowali już kraty oddzielające ich od skarbcza, do pomieszczenia weszła sprzątaczką, żeby dołożyć węgla do pieca. Została obezwładniona i przykuta kajdankami do rury. Potem, kiedy już prawie, prawie rozciął kase palnikiem acetylenowym, zabrakło tlenu w butli. Rozżaleni rzucili nad ranem robotę w diabły i poszli sobie precz.

Galeria okularników



Fot. CAF

Tajny protest w jawnych zakładach

Rada Sekcji Krajowej Pracowników Cywilnych MON NSZZ „Solidarność” przysłała do PAP oświadczenie, w którym protestuje przeciwko zwolnieniom pracowników Wojskowych Zakładów Uzbrojenia nr 2 w Grudziądzu (woj. to-ruńskie). Gdy dziennikarz skontaktował się z przewodniczącym Komisji Zakładowej „S” w WZU, aby dowiedzieć się coś więcej o konflikcie, ten po kilku godzinach namysłu odpowiedział:

— Nie chcielibyśmy takich rzeczy ujawniać. Uważamy, że to nie jest konieczne.

Z kolei dyrektor zakładów odmówił przedstawienia się z imienia i nazwiska twierdząc, że to „tajemnica handlowa”(!). Równie tajemniczo wypowiedział się na temat protestu:

— W zakładzie dzieją się różne rzeczy, nie da się wykluczyć pewnych spraw, to są sprawy wewnętrzne mojej firmy.

Jeśli wszystkie strony konfliktu uważają go za tajny, to po co było go ujawniać rozsyłając oświadczenia do mediów?

Nieznaczną poprawa

Po raz siedemnasty został zatrzymany za jazdę po pijaku i bez prawa jazdy (zabrano mu je już dawno) 32-letni mieszkaniec Postomina koło Ustki. Skazywały go już wszystkie okoliczne kolegia: w Ślupsku, Sławnie, Darłowie, Koszalinie, Kartuzach, ale — jak widać — bez większych efektów wychowawczych. Pewna poprawa jednak nastąpiła, zatrzymany poprzednim razem miał 3,20 promile, a teraz tylko 2,94.

**Ordynatorowi Dr. Stanisławowi Łacie,
lekarzom: Józefowi Zygule, Jadwidze Bester,
Barbarze Chudy i Alicji Zajac
oraz wszystkim Pracownikom i Pracownikom
II Oddziału Wewnętrznego Szpitala
im. Św. Łukasza w Tarnowie**

serdeczne podziękowania za troskliwą opiekę
serce i wyrozumiałość okazaną Naszej Mamie

Ś†P Marii Derus

w czasie Jej ciężkiej choroby
składają

**w imieniu Braci i własnym Córki Zmarłej
Kazimiera Moździerz i Danuta Kwiek**

T/U/270

W dniu 20 stycznia 1998r.
zmarł, przeżywszy 75 lat

inż. leśnik Bolesław Andrzej Dutka

b. więzień Oświęcimia I-Transportu nr 687
odznaczony m. in. Krzyżem Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski
i Krzyżem Oświęcimskim.

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 stycznia 1998r.
o godz. 10.30 na cmentarzu Komunalnym
w Nowym Sączu przy ul. Śniadeckich.
Msza Święta żałobna zostanie odprawiona
w Bazylice Kolegiackiej Św. Małgorzaty,
o czym zawiadamiają
pogrążeni w głębokim smutku

Córki, Zięciowie, Wnuki i Rodzina

323/NS

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 21 stycznia 1998 r. zmarł nagle
w wieku 49 lat

Dyrektor Szkoły Podstawowej
w Nieszkowicach Wielkich

Ś†P mgr Piotr Górski

W Zmarłym tracimy Naszego drogiego Kolegę
i Przyjaciela, bez reszty oddanego
dzieciom i młodzieży.

Z rodziną Zmarłego łączymy się w głębokim żalu.
Pamięć o Nim pozostanie wśród nas na zawsze.

**Koleżanki i Koledzy, Młodzież
i Rada Rodziców
Szkoły Podstawowej w Nieszkowicach Wielkich**

24/U/MK

NEKROLOGI

na dzień następny przyjmowane są
w biurach reklam i ogłoszeń „GK” do godz. 14.00

Informujemy Państwa o możliwości składania kondolencji
na naszych łamach.

Zapraszamy do naszych BIUR REKLAMY

Kraków, ul. Starowiślna 10
Nowy Sącz, ul. Narutowicza 6; Tarnów, ul. Krakowska 12

Coraz mniej zimowisk

Ferie tylko dla bogatych

Z każdym rokiem coraz mniej dzieci korzysta ze zorganizowanych form zimowego wypoczynku. W tym roku górale liczą jeszcze tylko na Warszawę, gdzie ferie zaczną się dopiero 9 lutego. Na szczęście nie brakuje już śniegu. Ale do tej pory zgłoszono w woj. nowosądeckim niespełna 200 zimowisk. W zeszłym roku było ich ponad 400.

— Do środy zarejestrowaliśmy 161 zimowisk, ale stale wpływają wnioski. Organizatorzy muszą zgłosić taką imprezę najpóźniej dwa tygodnie przed jej rozpoczęciem. Można więc liczyć jeszcze tylko na Warszawę, gdzie ferie zaczynają się dopiero 9 lutego — poinformował nas dyr. Edward Kubarek z Kuratorium Oświaty i Wychowania w Nowym Sączu.

W zeszłym roku przez cały okres zimowej przerwy w na-

uce w nowosądeckim zorganizowano 430 obozów dla dzieci i młodzieży. Z pewnością w tym roku będzie ich mniej.

Krakowska Chorągiew ZHP przygotowała 14 zimowisk dla 400 dzieci. Więcej chętnych nie było. W zeszłym na narty i sanki wyjechało z Krakowa około 500 zuchów i harcerzy. Jak podkreśla zastępca komendanta Chorągwi Zbigniew Trembac, bardzo trudno o dofinansowanie do zimowisk. Pieniądze przeznaczają

się głównie na wypoczynek letni. Dlatego na zimowiska jeżdżą wyłącznie te dzieci, których rodziców na to stać.

Z obserwacji sądeckiego kuratorium wynika, że z każdym rokiem zimowa oferta dla dzieci jest coraz droższa i to nie z powodu inflacji. Jeśli rodziców w ogóle stać na wysłanie dzieci w góry, żądają dla nich luksusowych warunków i bogatego programu - z obowiązkową nauką jazdy na nartach czy desce snowboardowej.

Za stosunkowo tani harcerski obóz (dwutygodniowy) rodzice muszą zapłacić około 400 zł. Przynajmniej tyle samo kosztuje o połowę krótszy obóz organizowany przez biura podróży. (JGH)

Jutro na naszych łamach

Ingres biskupa Skworca

Jutro na łamach lokalnych wydań „Gazety Krakowskiej” (w Tarnowskim i Nowosądeckim) ukazać się specjalne kolumny poświęcone ingresowi nowego biskupa tarnowskiego Wiktora Skworca.

Oprócz tekstów biograficznych znajdą się tam m. in. materiały informacyjne ukazujące rolę diecezji w życiu duchowym społeczeństwa, rozmowa z kanclerzem Kurii Diecezjalnej w Tarnowie Karolem Dziubaczką, oraz historia i teraźniejszość sanktuarium Matki Boskiej w Tuchowie. (KF)

Autostrada 2000

(Dokończenie ze str. 1)

Centrum zarządzania autostradą będzie dysponowało własnymi patrolami drogowymi oraz własnymi stacjami meteorologicznymi i systemem łączności, które pozwolą na odpowiednią reakcję służb drogowych w razie wypadków, kolizji oraz gwałtownej zmiany warunków atmosferycznych.

Planowane systemy proekologiczne zapewnią znaczne zmniejszenie uciążliwości ru-

chu autostradowego dla środowiska naturalnego. Planowane jest oczyszczanie wód opadowych przed ich odprowadzeniem do środowiska. Oslony przeciwhałasowe zmniejszą uciążliwość autostrady dla okolicznych mieszkańców. Wzdłuż autostrady powstanie sieć parkingów, stacji benzynowych, sklepów i punktów gastronomicznych. Co 2 km ustawione zostaną telefony alarmowe.

Wojciech KOPEĆ

Załapać się do rady nadzorczej

Same ważne osoby

Sącz trzyma kciuki za prezydenta Andrzeja Czerwińskiego, zdającego w sobotę egzamin na członka rad nadzorczych spółek, w których jedynym akcjonariuszem jest Skarb Państwa. Jest to wprawdzie egzamin próbny, wewnętrzny, poprzedzający egzamin państwowy, ale wiadomo, że będzie ważnym sprawdzianem prezydenckiej pilności i wiedzy.

Na drugi taki kurs organizowany przez Towarzystwo Wiedzy Powszechnej zgłosiło się 30 osób. - Z pierwszych stron gazet - chwali się miła pani z nowosądeckiego oddziału TWP - Wykładów słuchali sami ważni ludzie z Urzędu Miasta Nowego Sącza, Gorlic, Krynicy i Starego Sącza, ale nazwisk nie powiem.

Udało nam się ustalić, że wśród kursantów jest prezydent Czerwiński oraz naczelnik wydziału gospodarki komunalnej sądeckiego magistratu, Piotr Polek. Dowiedzieliśmy się nadto, że wśród pierwszych absolwentów tych szkoleń był starosta i wicestarosta „sądeckiego powiatu”: Rudolf Borusiewicz i Jan Golonka oraz członek Zarządu Nowego Sącza, Andrzej Muzyk.

Egzamin państwowy z tych szkoleń uchodzi za morderczy. Ma postać testu: 150 pytań na 150 minut, ale całość okropnie chytrze skonstruowana. Okazuje się, że spośród 5 odpowiedzi nawet wszystkie mogą być prawidłowe lub błędne. Żeby pomyślnie wybrać z zestawionych pulapek kursant musi się wykazać dogłębną wiedzą z zakresu m.in. prawa upadłościowego i prawa pracy, zasad obrotu papierami wartościowymi, restrukturyzacji podmiotów gospodarczych, rachunkowości, metod wyceny i jeszcze paru innych trudnych do wymówienia gałęzi ekonomii.

W Nowosądeckim kursy na członków rad nadzorczych jednoosobowych spółek skarbu państwa prowadzi także Sądecko-Podhalańska Izba Gospodarcza. W grudniu ub.r. 2 osoby spośród 22 kursantów oblało egzamin. Asystent dyrektora Izby, Marii Pawłowskiej nie chciał potwierdzić „Krakowskiej” uprzejmie kłamię po Sączu wieści, że wśród pechowców był sam ...Kazimierz Pazgan, twórca „Konspolu” i prezes Krajowej Izby Gospodarczej. „Ani nie potwierdzam, ani nie zaprze-

czam i proszę z tego nie wyciągać żadnych wniosków” - usłyszała „Krakowska”.

xxx

Wedle rozporządzenia Rady Ministrów z września 1997 r. miesięczne wynagrodzenie członków rad nadzorczych „państwowych spółek” ustala się jako mnożnik przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw. W przypadku przewodniczącego rady nadzorczej - 1,4 - krotność, wiceprzewodniczącego i sekretarza - 1,2-krotność, a zwykłego członka - 1,1 - krotność średniej. Dzisiaj to ok. 10-15 mln zł.

Sęk w tym, że nie jest łatwo załapać się do rady nadzorczej jednoosobowej spółki skarbu państwa, bo chętnych wielu i ciągle przybywa nowych.

Osoby, które pomyślnie zdały egzamin państwowy - wyjaśnia Maria Kuliś, dyrektor wydziału rozwoju gospodarczego UW - zostają włączone do „banku” ministra skarbu, w ub.r. powstał osobny „minibank” wojewody, liczący ok. 20 osób.

Potem jest tak, że w miarę zwalniania, z różnych powodów, foteli w radach nadzorczych istniejących „spółek państwowych”, lub powstawania nowych spółek minister lub wojewoda deleguje swojego człowieka. Głosowanie na Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszy takiej spółki, to czysta formalność, gdyż skarbu państwa dysponuje pełnym portfelem akcji.

W Nowosądeckim wszystkie fotele w radach nadzorczych pięciu skomercjalizowanych, włączonych do NFI gigantów (sądecki ZNTK i „Nowomag”, gorlicki „Glinik” i „Matizol” oraz tymbarska owocarnia) są aktualnie zajęte, ale kroi się 3 może 4 nowe spółki, powstałe z przekształcenia przedsiębiorstw państwowych. Słowem jest o co walczyć, a wiadomo jak krucho jest kariery samorządowa. (HSZ)

60/wb

Rewolucja w domach spokoju

Skąd pieniądze na staruszków

W województwie krakowskim są 33 domy pomocy społecznej. Dwa dodatkowe w Makowie Podhalańskim i Wadowicach. Utrzymuje je Kraków. Wkrótce wszystkie czeka przebudowa. Póki co, domy wizytowane są przez komisje. Wyniki kontroli nie są zadowalające. Wszystko zmieni się za dziewięć lat, gdyż tyle czasu daje nowa ustawa o pomocy społecznej.

W wielu domach zapomniano o zlikwidowaniu barier architektonicznych. W innych pacjenci mieszkają w przepelnionych pokojach. Kilku placówkom grozi rychła przeprowadzka. Tak jest w Pawlikowicach, o który upomniał się zakon Michalitów. Po rozmowach termin przeprowadzki ustalono na lipiec. Michalici tłumaczą decyzję dobrem młodzieży. W domu opieki chcieliby otworzyć zakład dla młodzieży. Mieszkańcy Pawlikowic nie zostaną bezdomni. Nowy dom znajdą przy ulicy Łanowej w Krakowie.

Sprawy domów opieki społecznej reguluje ustawa o pomocy społecznej. Zgodnie z nią wszystkie, najpóźniej do 9 lat, muszą zostać doprowadzone do obowiązującego standardu. Pokoje muszą mieć systemy przywoławcze i alarmowe. W budynkach i ich otoczeniu muszą zniknąć ba-

riery architektoniczne. W domach muszą pojawić się windy, czytelnie, pokoje telewizyjne i kawiarnie. Nie może braknąć jadalni, palarni, pokoju dziennego pobytu, gościnnego i kaplicy. W pokojach nie może mieszkać więcej niż trzy osoby. Na każdą z nich ma przypadać minimum sześć metrów kwadratowych. Więcej, bo aż 9 przysługuje mieszkańcom pokoi jednoosobowych. W starych budynkach z toalet i łazienek może korzystać nie więcej niż pięć osób, zaś w nowo powstających — na każdy pokój ma przypadać łazienka i toaleta.

Wojewódzki Zespół Pomocy Społecznej w Krakowie przygotowuje się do zmian. Po kontrolach przyjdzie kolej na sporządzanie kosztorysów. Potem — łamanie głowy nad problemem skąd wziąć pieniądze dla staruszków...

(JOK)

Minister Widzyk kocha Kraków

Miękki wał

Pracownikom Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Krakowie podoba się tegoroczna zima. Dzięki plusowym temperaturom ciągle prowadzić mogą prace, związane z usuwaniem skutków lipcowej powodzi i naprawianiem starych, wiślanych wałów. Do końca nie wiadomo jednak, czego zabraknie najpierw. Pogody, czy pieniędzy.

Wały Wisły na terenie województwa krakowskiego mają ok. 280 km długości. 110 km zostało zmodernizowanych po powodzi w latach 70. Pozostało 160 km starych, dziurawych i miękkich bulwarów, nietkniętych ręką konserwatora od osiemdziesięciu lat. Te wały nie spełniają żadnych wymogów.

Według dyr. Barbary Kaczmarczyk z WZM i UW, tylko dobra organizacja służb przeciwpowodziowych i stosunkowo szybki koniec opadów sprawiły, że w lipcu wały nie zostały przerwane. To jednak czy wytrzymałyby kolejną taką powódź lub choćby mniejszą, związaną ze zwykłymi, wiosennymi roztopami, stoi pod znakiem zapytania. Na razie warunki pogodowe nie wróżą katastrofy. Gdy jednak zaczną się śniegi i mrozy, a po nich przyjdzie odwilż, pracownicy Zarządu za nic nie ręczą.

— Najbardziej zagrożony jest odcinek od mostu w Niepołomicach do Czernichowa i rejon przysiółka Machaczki — mówi Barbara Kaczmarczyk. — Kiedy po deszczu idzie się po tym wale, to się człowiek zapada. Gdy wjechał na niego walec do zagęszczania, zapadłby się na 70 cm. Groźnie jest też w samym Krakowie, przy ul. Wioślarskiej i ks. Józefa. Jeśli na wiosnę woda się podniesie, to te wały, po prostu, się rozpląną.

Ogółem na terenie Krakowskiego natychmiastowej naprawy wymaga prawie 30 km wałów. Tymczasem, jak twierdzi pani dyrektor, nie ma szans, by prace do wiosny zakończyć. Nawet gdyby pogoda sprzyjała, na przeszkodzie stanie problem finansowy.

Szkody po lipcowej powodzi oszacowano wstępnie na 13 milionów zł. Były znacznie wyższe. Tymczasem na ich

usuwanie WZM i UW dostał do tej pory zaledwie 5 milionów. Ale i te pieniądze przychodziły spóźnione, część prac trzeba więc było wyhamowywać. Do dziś udało się więc wyremontować zaledwie kilometr wałów, nie tylko na Wiśle. Także na Skawince i Rabie. Wciąż trwają prace na przyczółku Machaczki, w gminie Czernichów. — Prowadzimy je praktycznie bez pieniędzy, bo budżet województwa wciąż nie jest ustalony — mówi Barbara Kaczmarczyk. — Nie wiemy, ile dostaniemy. A tu, gdyby woda się podniosła, zalaniem zagrożonych byłoby kilka wsi. Jeszcze w listopadzie odwiedził nas minister Widzyk wraz z przedstawicielami Europejskiego Banku Inwestycyjnego. Obiecali kredyty w trybie przyspieszonym. Potrzeba 32 milionów zł. Jak dotąd nie ma ani pieniędzy, ani decyzji. Przykre to tym bardziej, że pan minister deklarował miłość do Krakowa. A już osobną sprawą jest to, że kredyty trzeba spłacać, a z czego, nie wiem.

Według pracowników WZM i UW nieciekawie pre-

zentują się też wały w samym mieście, od stopnia wodnego Dąbie, do stopnia Kościuszko. Koszt ich zagęszczenia i podwyższenia, to kolejne 50 milionów zł.

Barbara Kaczmarczyk z utęsknieniem czeka na nowego wojewodę krakowskiego i jego szybką interwencję. Kolejne spotkanie z ministrem Widzykiem planowane jest w Ministerstwie Rolnictwa na 26 stycznia.

Powodów do niepokoju nie mają natomiast mieszkańcy nadwiślańskich miejscowości w województwie tarnowskim. Choć podczas lipcowej powodzi w niektórych miejscach nastąpiły przesiąki, najpilniejsze prace zostały wykonane. Jak nas zapewnił Władysław Ziaja, zaępca dyrektora WZM i UW w Tarnowie, wiosenne deszcze i roztopy tarnowskie wały wytrzymają. — No chyba, że powtórzyłaby się sytuacja z latami, wtedy nie mogę gwarantować, że w którymś miejscu wały nie zostaną przerwane. Na razie jednak żadne niebezpieczeństwo nie grozi.

(pit)

Jedziemy na całość

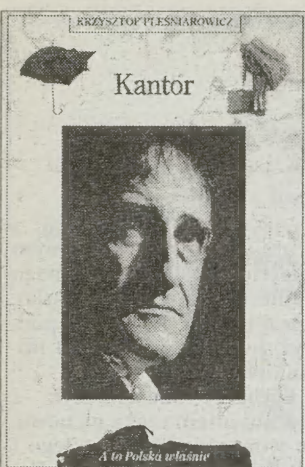
24 godziny na dobę

na Wielickiej nowa stacja
koło wiaduktu kolejowego



REWELACYJNE CENY !

Zapraszamy !



Premiera w Teatrze Ludowym

Każdy kij ma dwa końce

Włodzimierz Nurkowski jest reżyserem czujnym. „Zagubiony w dżungli miasta”, spaceruje jego ulicami i gdzie nie spojrzy, tam jakiś proszalny dziad wyciąga rękę. Reżyser Nurkowski domyśla się, że to jeden z syndromów końca wieku. W jego głowie rodzi się pomysł przedstawienia.

Ponieważ jest artystą skłonny do uogólnień i doskonałe wie, że każdy kij ma dwa końce, nie poprzestaje na jednym. Na scenie Teatru Ludowego pokazuje przyszłowie dwa końce – naszego i poprzedniego wieku.

„Obojętność objęć straszna
Bez miłości bez czułości”

Jak chronologia nakazuje, reżyser odwiedził najpierw świat młodopolskiej bohemy, którą opanowała ruja i porubstwo. Pograżeni w kawiarnianych odmętach artyści, taplają się w rozpuście, z powodzeniem czy też nie – tego się już nie dowiemy – wieńcząc akt miłosny pod czarną peleryną. Wyrzucają przy tym z siebie strofy poetów, takich jak Przybyszewski, Wyspiański, Ka-



spowicz, Tetmajer, Miciński, Brzozowski, którzy z wrażenia przewracają się pewnie w grobie, niczym artyści na drewnianym podeście.

„Bez sumienia i bez drżenia
Bez pardonu wśród betonu”

Kiedy widzowie ukołysani monotonią wiersza i płyną-

kiego wkracza zespół rockowy „Kurtyna Siemieradzkiego”, znany już z rautu aktorów i święta ulicy Kanoniczej. Artyści bez pardonu zaczynają atakować senną publiczność przebojami „The Dors”, „Pink Floyd”, „Sex Pistols”, „Rolling Stones”. Wśród obowiązkowych dymów płasają tzw. Świadkowie – młodzi odrzuceni, zgrzebni narkomani, którzy w przeciwieństwie do swoich poprzedników sprzed wieku nie leczą chorej duszy dostępnymi używkami, lecz wstrzykują je sobie prosto do żyły.

Bóg też raczy wiedzieć, dlaczego koniec wieku twórcy przedstawienia kojarzy się z erą dzieci kwiatów, które okres wzlotów i upadków miały za sobą jakieś 30 lat temu, podobnie jak wykonywana na scenie muzyka. Niewątpliwie reżyser pozostał wierny epoce, dzięki dobiwającemu się z kolumn niemilosierdnym trzaskom, które niewiele mają wspólnego z dzisiejszą techniką cyfrową.

„Dokąd idziesz po omacku
I nie słysząc końca płaczu”

Postacią spajającą dwa „końce” jest Dziad Andrzeja Franaszka, który cierpi zarówno na jednym jak i na drugim końcu kija. Najpierw zjawia się on wśród dekadentów, przyodziały w białą, romantyczną koszulę, by wygłosić ważne mąksy. Za chwilę przebierze się w zniszczoną, skózaną kurtkę i kłęcząc jak uliczny żebrak lub też zwyczajnie sobie siedząc, będzie wymownie patrzył w dal, starając się wykorzystać każdą chwilę ciszy dla swoich płaczących kwestii.

To dobrze że Włodzimierz Nurkowski jest czujny i przypomina nam, że koniec wieku tuż tuż. Pozostaje tylko nadzieja, że nie oznacza on koniec teatru.

Magda HUZARSKA-SZUMIEC

Reżyseria: W. Nurkowski

Scenografia: A. Sekuła

Premiera: styczeń 1998

(Cytaty pochodzą z „Missa pagana” Edwarda Stachury)

Książka o twórcy
„Umarłej klasy”

A to Kantor
właśnie

Rozsyłał się worek z książkami o Tadeuszu Kantorze. Z serii Wydawnictwa Dolnośląskiego „A to Polska właśnie” ukazał się pięknie przygotowany tom Krzysztofa Pleśniarowicza „Kantor. Artysta końca wieku”.

Krakowski teatrolog, dyrektor Cricoteki napisał biografię artysty, przytaczając w niej anegdotyczne fakty z życia malarza i reżysera, nie zapominając o jego wielkich dziełach. W książce nie zabrakło dość humorystycznych akcentów, jak choćby historyczny już list wysłany do Ministerstwa Kultury i Sztuki z informacją o utworzeniu zespołu teatralnego i prośbą o subwencję, w zamian za sztukę wyrastającą z „dyskusji, zabawy – przepłatanie piosenkami...”. Autor skupił się też na plastycznych dokonaniach Kantora, prezentując jednocześnie mnóstwo jego obrazów, także tych mniej znanych miłośnikom sztuki.

— Pleśniarowicz wykorzystał niemal wszystkie istniejące zdjęcia, nawet te bardziej intymne. Cóż więc pozostaje innym badaczom – skarżył się niedawno Lech Stangret.

I rzeczywiście, książka obfituje w starannie opisane fotografie, które udostępniła wdowa po Kantorze Maria Stangret.

(MSZ)

Mała epopeja Jerzego Udzieli, czyli...

Wspomnienia akwarelisty

— W tym pamiętniku, który jest także dziełem literackim, szczególnie ujęło mnie kilka rzeczy, rzucających się w oczy na tle współczesnej memuarystyki — mówił krytyk Jan Pieśnierz w przedmowie do książki Jerzego Udzieli, z którym spotkanie zainaugurowało Salon Literacki w Camelocie. — Udziela nie ma światu za złe, że jest taki, jaki jest, choć nie wszystko mu się na nim podoba. Z książki emanuje poczucie smutku i optymizm, chociaż dotyczy ona wojennych okropności.

Jerzy Udziela, z zawodu architekt, znany jest jako znakomity akwarelista. Mimo, że w czasie wojny przeżył wiele nieprawdopodobnych sytuacji i prowadził pamiętnik, długo nie sięgał po pióro.

Stało się to dopiero w wiele lat od tamtych wydarzeń. Sam przyznaje, że to lepiej. Bowiem dzięki upływowi

czasu nabrał dystansu. W jego wspomnieniach nie ma złości i żalu nawet do tych, którzy zgotowali mu piekło. Jest za to wiele historycznej prawdy. I to nie tej, jaka wyziera z kart podręczników i encyklopedii. Wspomnienia Udzieli rozgrywają się wśród zwykłych ludzi, prowadzone obiektywnie, humorystycznie i życzliwie lu-

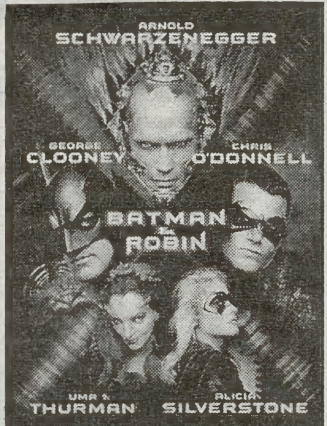
dziom pokazują, że historia, to nie tylko daty bitew i sztyndary, ale przede wszystkim mrówcza męka setek tysięcy ludzi. Mimo okropności, które znamy z podręczników szkolnych i ekranów kin, emanuje z niej ciepło i optymizm. Udziela osiągnął to poprzez ukazanie, że mimo przejścia przez piekło dało się uratować w sobie to co najcenniejsze: człowieczeństwo.

Warto zwrócić uwagę szczególnie na miejsca opisujące wojenne zachowania Francuzów. Jakże to wszystko odmienne od schematów, jakie mamy zakodowane w pamięci.

Podczas rozmowy, jaka salonowym zwyczajem wywiązała się pod koniec spotkania Jerzy Udziela wspominał ubiegłoroczną wyprawę w rodzinne strony swej matki. Po kądzieli jest bowiem potomkiem starego rodu Białynowiczów, wywodzącego się z białoruskich kresów, z siedzibą rodową w Rżówce powiatu Orsza. Stary, pięknie położony dworek znikł z powierzchni ziemi. Chociaż minęło wiele lat, miejsce, gdzie stał, rozpoznaje można po starych lipach, wciąż szumiących tam, gdzie dawniej tętniło życie.

Po nas, miastowych, nie zostaną nawet stare lipy.

Maria ZIEMIANIN

Premiery wideo
Kino w domu

Trwa gorączka na rynku wideo. Premiera goni premierę. W coraz bogatszej ofercie wypożyczalni łatwo się więc zagubić. Ci, którzy niejednokrotnie stanęli bezradni przed półką pełną filmów, by uniknąć męczarni wybierają często tytuł, który wpadnie im pierwszy w ręce lub to, co proponuje im obsługa. My polecamy — naszym zdaniem — najciekawsze premiery stycznia firmy Warner Home Video.

„Batman & Robin”

Przeraźliwy chłód sparaliżował Gotham City. Znekane miasto ponownie staje w obliczu zagłady. Ostatnią nadzieją na ocalenie miasta jest tajemniczy strażnik. Gdy na nocnym niebie pojawia się znak nietoperza, Batman natychmiast rusza na pomoc. Tym razem nie jest sam...

W czwartej części przygód Człowieka Nietoperza wystąpiły gwiazdy hollywoodzkiego kina: George Clooney (jako tytułowy bohater), Arnold Schwarzenegger (zły Mr. Freeze), Chris O'Donnell (partner Batmana — Robin), Uma Thurman (Trująca Bluszczyca) i Alice Silverstone (Batgirl). Film w takiej obsadzie — choć zrealizowany w konwencji komiksu — nie może się nie podobać. Nawet na małym ekranie.

„Anielska dobroć”

Film jest opowieścią o Dorothy Day (kreuje ją Moira Kelly) — jednej z najbardziej aktywnych działaczek na rzecz praw człowieka. Akcja dzieje się w Ameryce w latach 20. i 30. naszego stulecia. W tym kameralnym dramacie zobaczymy ponadto Martina Sheena i Heather Graham.

(ART)

Kraków:
al. Pokoju 81,
tel. 648-49-25
ul. Radzikowskiego 4,
tel. 637-35-33
ul. Wielicka 119,
tel. 655-04-74
Rabka - Zabornia
ul. Kilińskiego 50a,
tel. (0-18) 26-77-488
Myslenice
ul. Kazimierza Wlk. 112,
tel. 272-14-32
Nowy Sącz
ul. Węgierska 201,
tel. (0-18) 44-29-120
Gorlice
ul. Biecka 72a,
tel. (0-18) 352-05-15

DAEWOO
MOTOR POLSKA

LUBLIN II

OC + NW + AC za jedyne

10%

wartości samochodu

NOWOROCZNA PROMOCJA

samochodów Lublin II



ilość samochodów ograniczona

POLMOZBYT
KRAKÓW S.A.

VECTRA

WOLNY OD CŁA

KONTYNGENT
98



OPEL

ZAPRASZAMY

MARIMEX

MYŚLENICE ul. Sobieskiego 44

tel. (0-12) 272-16-33, 274-14-82

NOWY TARG tel. (018) 264-88-82, 264-88-83

Przedstawiamy kandydatów

Ludzie Roku 1997

Plebiscyt „Gazety Krakowskiej”

Krakowskie

□ Krzysztof Adamczyk – wiceprezydent Krakowa, □ Władysław Belza – krakowska pielęgniarka szpitala im. Zeromskiego i Hospicjum, □ Kazimierz Barczyk – poseł na Sejm, □ Jerzy Leszek Batko – burmistrz miasta i gminy Świątniki Górne, □ Zenobia Cichy – krakowianka pomagająca ludziom, □ Mieczysław Cywiski – były żołnierz AK, członek Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych, □ prof. Antoni Działkowiak – dyrektor Instytutu Kardiologii Collegium Medicum UJ, kierownik Kliniki Chirurgii Serca i Naczyń, □ Anna Dziedzic – nauczycielka matematyki w Szkole Podstawowej nr 66 w Krakowie, □ dr Halina Goszcz – lekarka Oddziału Toksykologii Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Rydygiera, □ ks. Jan Hczyk – proboszcz parafii w Proszowicach, □ Przemysław Jaskółowski – student, organizator Europejskich Spotkań Historycznych Oddziałów Wojskowych, □ Roman Jedynak – komendant wojewódzki OHP w Krakowie, □ Władysław Klimczak – prezes Krakowskiego Towarzystwa Fotograficznego, dyrektor Muzeum Historii Fotografii, □ Robert Korzeniowski – mistrz świata w lekkoatletyce (chód sportowy), □ Stanisław Kracik – burmistrz Niepołomic, poseł na Sejm, □ Tadeusz Król – prezes KS „Gdovia” w Gdowie, trener drużyny piłkarskiej, □ Zbigniew Lach – radny, przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki Rady Miasta Krakowa, □ Józef Lassota – prezydent Krakowa, poseł na Sejm, □ Paweł Lechowski – etnograf, pomaga rumuńskim Cyganom, □ Wojciech Łazarek –

trener KS „Wisła”, □ Grażyna Maszczyńska-Góra – doradca metodyczny ds. innowacji pedagogicznych w Wojewódzkim Ośrodku Metodycznym w Krakowie, członkini Światowej Federa-

Klinice Chirurgii Serca i Naczyń Instytutu Kardiologii Collegium Medicum UJ, □ prof. Maria Szewczyk – pracownik naukowy Uniwersytetu Jagiellońskiego, □ Michał Święc – radny dzielni-

torka Nowosądeckiej Małej Galerii, □ Stanisław Kogut – przewodniczący Okręgowej Sekcji Kolejarzy NSZZ Solidarność w Krakowie, inicjator i organizator „Pikniku Charytatywnego” w Stróżach, □ Zenon Kołodziejczyk – podinspektor, naczelnik Wydziału Prewencji KWP w Nowym Sączu, □ Grażyna Maciejewska-Kurzawa – rabczanka, przewodnicząca Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Chorym na Astmę i Alergię, □ Antoni Malczak – dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Nowym Sączu, □ Franciszek Młynarczyk – wójt Gminy Łącko, □ ks. Andrzej Mulka – twórca i wydawca „Promyczka Dobra”, □ Marek Oleksiński – były wojewoda nowosądecki, □ Włodzimierz Oleksy – burmistrz Muszyny, radny, członek Izby Rolniczej i Sejmu w Nowym Sączu, □ ks. Stanisław Olesiak – duszpasterz i opiekun Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych „Nadzieja” w Nowym Sączu, □ ks. Stanisław Olszówka – ksiądz dziekan parafii św. Rodziny w Zakopanem, □ Grzegorz Paleczek – lekarz ginekolog-położnik, założyciel „Szkoły Rodzenia”, □ Julian Pawlak – prezes Podhalańskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Spożywczego Tymbark S.A., □ ks. prałat Władysław Piątek – proboszcz parafii w Łososinie Dolnej, □ Bolesław Ryś – autor książki „Przewodnik” o limanowskich cmentarzach, prezes Towarzystwa Opieki nad Cmentarzami Wojennymi z I i II wojny światowej, □ Robert Sobol – sekretarz gminy Korzena, □ Andrzej Szkaradek – poseł na Sejm, przewodniczący Małopolskiej „Solidarności”, □ Stanisław Węgrzyn – ławnik sądu rejonowego, □ Helena

Włodarczyk – przewodnicząca Klubu Sąddeckich Amazonek, autorka projektów stworzenia centrum rehabilitacji dla amatek, □ Ewa Zachwieja – dyrektorka Państwowej Szkoły Muzycznej w Szczawnicy, radna, □ Maria Żółka – dyrektorka Domu Wczasów Dziecięcych w Piwnicznej.

rolnik z Woli Radłowskiej, działacz samorządowy, □ Irena Kobylecka – sołtys Borzęcina Górnego, □ Ks. Czesław Konwenta – dziekan, proboszcz parafii Porąbka Uszewska, kustosz Groty NMP, □ prof. Stanisław Lis – rektor Małopolskiej Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Tarnowie, □ Adam Matras – strażak OSP z Ujazdu, uratował życie człowiekowi porwanemu przez nurt, □ Maria Maczka – dyrektorka Szkoły Podstawowej w Pustkowie Wsi, □ Maria Rosa – nauczycielka języka polskiego Zespołu Szkół Rolniczych w Wojniczu, □ dr Stefan Słowiński – ordynator oddziału kardiologii w Tarnowie, □ Anna Stolarczyk – bibliotekarka, starszy kustosz w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Bochni, radna II kadencji, □ Jerzy Świtek – prezes Klubu Sztuki Filmowej Mościckiej Fundacji Kultury, □ Bogusław Tolasz

Tarnowskie

□ Adam Andrasz – przedstawiciel mniejszości cygańskiej w Tarnowie, twórca m.in. Stowarzyszenia Kulturalnego Cyganów w Polsce, □ Jerzy Bloniarz – wójt gminy Żegocina, □ Zdzisław Chabowski – prezes Zarządu Firmy Oponiarskiej Debica SA, □ Grzegorz Cygonik – poseł na Sejm, □ Stanisław Czernik-Adamczyk – przewodnicząca Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet Polskich, □ Adam Duda –

Jak głosować na „Ludzi Roku '97”

Pośród wszystkich kandydatów na Ludzi Roku 1997, prosimy wybrać – Państwa zdaniem – najlepszych.

Kupony do głosowania będziemy zamieszczać codziennie, do 14 lutego. Prosimy je przysłać (można też przynieść – Kraków, al. Pokoju 3, Dział Łączności z Czytelnikami), naklejone na kartę pocztową, pod adresem redakcji: „Gazeta Krakowska”, 30-960 Kraków 1, skr. poczt. 402, najpóźniej do 14 lutego (decyduje data stempla pocztowego). Wyjątkowo, większą liczbę kuponów można przesłać w jednej kopercie.

Na kuponie można wpisać imię i nazwisko jednego kandydata na „Człowieka Roku '97” lub więcej, maksimum dziesięć. Liczą się tylko oryginalne kupony. Jedna osoba może wysłać dowolną liczbę kuponów.

Wśród Czytelników, którzy wezmą udział w plebiscycie, rozlosujemy nagrody.

cji Ruchów Nowoczesnego Wychowania, prezes Klubu Esperanto UNESCO, □ Marek Nawara – wójt Gminy Zielonki, poseł na Sejm, wiceprzewodniczący Komisji Samorządu Terytorialnego, marszałek Sejmiku Krakowskiego, □ Stanisław Nowacki – burmistrz Myślenic, przewodniczący Związku Gmin dorzecza Górnej Raby i Krakowa, □ Józef Opalski – człowiek teatru, współorganizator wielu wydarzeń artystycznych, □ Józefa Pers – dyrektorka Biura Zarządu Okręgowego PCK w Krakowie, □ dr Piotr Pieniążek – kardiochirurg w Klinice Chirurgii Serca i Naczyń Instytutu Kardiologii Collegium Medicum UJ, □ Henryka Pieronkiewicz – prezes Banku Przemysłowo-Handlowego w Krakowie, □ Eugeniusz Pitala – przewodniczący Rady Osiedla w Sułkowicach, □ dr hab. Jerzy Sadowski – kardiochirurg w

cy XI Krakowa, ławnik w sądzie, □ Janusz Wróblewski – wójt Gminy Koniusza.

Nowosądeckie

□ Adam Bachleđa Curuś – burmistrz Zakopanego, przewodniczący Związku Międzygminnego Olimpiady 2006, □ Rudolf Borusiewicz – starosta Sądeckiej Strefy Usług Publicznych, szef Stowarzyszenia na Rzecz Wspierania Samorządowego Powiatu i Województwa, □ Andrzej Czerwiński – prezydent Nowego Sącza, □ Bronisław Dutka – wójt Limanowej, □ Stanisław Gadek – nauczyciel Szkoły Podstawowej w Świdniku, gm. Łukowica, □ Jan Golba – burmistrz Krynicy, □ Wojciech Groń – ordynator oddziału anestezjologii i intensywnej opieki medycznej w szpitalu w Limanowej, □ Alicja Hebda – dyrek-

KUPON KONKURSOWY „LUDZIE ROKU 1997”

1	6
2	7
3	8
4	9
5	10

(imię, nazwisko i adres głosującego)

członek Zarządu i radny Rady Gminy Szerzyny, □ Leszek Golba – polityk, politolog i historyk, prezes Klubu Politycznego Gazety Polskiej w Tarnowie, □ Ryszard Kacer – pedagog pomagający sportowcom specjalnej troski, □ Andrzej Kijak – burmistrz Brzeska, □ Stefan Wieloch – dyrektor Tarnowskiego Przedsiębiorstwa Produkcji Elementów Budowlanych w Komorowie, □ Janusz Wiśniewski – dyrektor ds. handlowych Zakładów Azotowych w Tarnowie-Mościcach SA.

HONDA autorizowany dealer
PIRTNER
KONTYNGENT '98

LEGEND PRELUDE ACCORD CIVIC CR-V

Kraków Nowa Huta
os. Niepodległości 1
(Gen. Andersa)
tel./fax 647-67-22

SERWIS Os. Dymizjona 303 33A, tel. 647-00-53

Profesjonalna Szkoła Biznesu
Szkoła Wyższa w Krakowie

Przyjmuje zapisy na studia.
Nauka prowadzona będzie od lutego wg
INDYWIDUALNEGO
PROGRAMU STUDIOWANIA
w zakresie
ZARZĄDZANIA I MARKETINGU

Informacje i zapisy:
PSB - Szkoła Wyższa
31-055 Kraków, ul. Miodowa 26
tel. (012) 421-93-10, tel/fax (012) 422-00-66
Zainteresowanym wysyłamy nasz informator - gratis

SUPER CENY!
CORDOBA od
33762 zł
IBIZA od
30159 zł

OFERTA OGRANICZONA
* wg kursu DM z 7.01.98

SEAT
Volkswagen Group

AUTO-CENTRUM KACZMARCZYK

KONTYNGENT '98

U NAS PRZEKONASZ SIĘ SAM!
jazda próbna

salon (cały tydzień)
Kraków, ul. WIELICKA 193 ☎ 658-66-50, 658-66-60
http://www.ack-seat.com.pl serwis (8⁰⁰ - 20⁷⁰) ☎ 654-60-99, 654-60-88

Salon Firmowy Plus GSM

KRAKÓW: ul. Królewska 57
(róg Kijowskiej),
tel. (0-12) 637 37 16



649
ZŁOTYCH
BEZ VAT



Kontakt, wygoda, bezpieczeństwo

Sieć Plus GSM ma wyjątkową ofertę: aktywacja w sieci Plus GSM wraz z telefonem Ericsson GA 628 i samochodowym zestawem Handsfree* za 649 złotych netto.

Oryginalny zestaw samochodowy Handsfree firmy Ericsson umożliwia bezpieczne prowadzenie rozmów przez telefon podczas jazdy samochodem. Nie wymaga montażu.

Uwaga! Teraz także dodatkowa oferta: aktywacja w sieci Plus GSM z telefonem Ericsson GA 628 bez zestawu samochodowego za 575 złotych netto.

*W skład zestawu samochodowego Handsfree wchodzi: minisluchawka z mikrofonem, zasilacz - ładowarka samochodowa, uchwyt na telefon z przysawką na szybę oraz uchwyt do mocowania telefonu w dowolnym miejscu.

Plus
GSM

ZARZĄD MIASTA NOWEGO SĄCZA

ogłasza przetarg nieograniczony

NA WYNAJEM LOKALU UŻYTKOWEGO

położonego

w Nowym Sączu przy ulicy: Wąsowiczów 7
o łącznej powierzchni użytkowej 38,05 m²

Cena wywoławcza:

czynsz netto za 1 m² powierzchni użytkowej lokalu
miesięcznie 6,90 zł

Wadium w wysokości 788,00 zł należy wpłacić w kasie Zakładu Administracji Budynków Komunalnych (Nowy Sącz, ul. Naściszowska 39 codziennie oprócz sobót w godzinach od 7.00 do 13.00 i w poniedziałki dodatkowo od 15.00 do 17.00) do dnia 11.02.1998r.

Przetarg odbędzie się w dniu 12.02.1998r. o godzinie 10.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nowym Sączu — sala posiedzeń Ratusz (I piętro).

Lokal będzie można obejrzeć w dniu 10.02.1998r. w godzinach od 9.00 do 11.00

Szczegółowe informacje nt. zasad wynajmu oraz warunki przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Komunalnej Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Nowym Sączu — Ratusz, parter p. 13, telefon 443-53-08 wew. 239

Zarząd Miasta zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Emerycy rozliczają się z fiskusem, ZUS lub KRUS Kto musi wypełnić PIT

Emerycy i renciści, którzy w 1997 r. nie mieli dodatkowych dochodów, nie korzystają z żadnych ulg podatkowych i nie rozliczają się wspólnie z małżonkiem lub dzieckiem (samotni rodzice) nie muszą dopełniać żadnych formalności związanych z rocznym rozliczeniem podatkowym. Zakład Ubezpieczeń Społecznych lub Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, jako płatnicy podatku, mają obowiązek rozliczenia podatkowego wszystkich swoich świadczeniobiorców z urzędu. Do połowy marca br. prześlą każdemu emerytowi i renciście pisma potwierdzające wysokość świadczeń wypłaconych w 1997 r.

Rozliczający się samodzielnie

Dla tych, którzy do końca kwietnia muszą składać zeznania podatkowe sami, informacja z ZUS lub z KRUS, potwierdzająca wysokość świadczeń otrzymanych w 1997 r., jest podstawą do sporządzenia zeznania rocznego i wypełnienia odpowiednich druków PIT.

Obowiązek samodzielnego złożenia zeznania podatkowego spoczywa na tych

którzy mieli dochody nie podlegające kumulacji ze swoimi świadczeniami, takie, jak: ● ze sprzedaży nieruchomości, ● z oprocentowania papierów wartościowych, dywidend, dyskonta itp., ● z tytułu wygranych w konkursach i grach organizowanych przez redakcje, telewizję oraz nagród związanych ze sprzedażą premiową, od których potrąca się przy wypłacie 10-proc. podatek ryczałtowy, ● z umów zle-

wplywa na zawieszenie lub zmniejszenie świadczenia:

● wykonywanie pracy w ramach stosunku pracy i to bez względu na wymiar czasu, w jakim jest wykonywana, z tym że przy ustalaniu kwoty wynagrodzenia za nią uwzględnia się tylko te składniki, które są przyjmowane przy obliczaniu podstawy emerytury lub renty, ● wykonywanie pracy na podstawie umowy o pracę nakładczą, ● prowadzenie działalności gospodarczej, ● wykonywanie pracy na podstawie umowy-zleczenia lub agencyjnej (oraz współpraca przy ich wykonywaniu), jeżeli są one objęte obowiązkowym ubezpieczeniem, czyli są zawierane na co najmniej 15 dni, ● wykonywanie zawodu adwokata, pracy w rolniczej spółdzielni produkcyjnej i spółdzielniach kółek



Maria Majewska, zastępczyni dyrektora Krakowskiego Oddziału ZUS, zarazem kierowniczka Inspektoratu ZUS Krowodrza i Barbara Balon, kierowniczka Wydziału Ruchu Emerytur i Rent odpowiedziały na kilkadziesiąt pytań Czytelników



Fot. Anna OSETEK

nec roku, ale już w styczniu następnego roku będzie wypłacane w wysokości zgodnej z decyzją, z uwzględnieniem nowej zaliczki na podatek.

Wybrane pytania

□ Czy w tym roku przewidziano jest waloryzacja? Jeśli tak, to kiedy i na jakich zasadach?

— Od 1 stycznia 1998 r. weszły w życie nowe zasady waloryzacji emerytur i rent. Nie będą one zwiększane w oparciu o wzrost przeciętnej płacy, lecz zgodnie ze wzrostem kosztów utrzymania rodzin emerytów i rencistów, określonych przez GUS. W projekcie ustawy budżetowej w br. przewidziano waloryzację w marcu i wrześniu.

□ Otrzymałem zawiadomienie, że zakład pracy ustalił mi uprawnienia do świadczeń rekompensacyjnych, w liczbie 1698, z tytułu zatrudnienia w sferze budżetowej, na całym etacie, w okresie od 1 lipca 1991 r. do 28 czerwca 1992 r. Jaka wartość tych świadczeń zostanie wliczona do podstawy wymiaru emerytury?

— Zgodnie z tabelą stanowiącą załącznik do ustawy z marca 1997 r. o zrekompensowaniu okresowego niepodwyższenia płac w sferze budżetowej, do podstawy wymiaru tej emerytury zostanie wliczona wartość świadczeń rekompensacyjnych w kwocie: 276 zł (6 x 46 zł) — do wynagrodzenia uzyskanego w 1991 r.; 348 zł (6 x 58 zł) — do wynagrodzenia uzyskanego w 1992 r.

□ Mój mąż zmarł w maju ub.r. Od 1994 r. był na emeryturze, ustalonej z wynagrodzenia w urzędzie państwowym w latach 1989-1993. Czy mogę wystąpić z wnioskiem o wliczenie do podstawy wymiaru renty rodzinnej wartości świadczeń rekompensacyjnych z tytułu pracy męża w okresie od lipca 1991 r. do 28 czerwca 1992 r.?

Jest taka możliwość. Do wniosku należy załączyć zaświadczenie z zakładu pracy, w którym mąż był zatrudniony, potwierdzające uprawnienie do świadczeń rekompensacyjnych i ustalając łączną należność z tego tytułu z rozbiorem na lata kalendarzowe 1991 i 1992, zgodnie z tabelą stanowiącą załącznik do tej ustawy.

□ Z tytułu utraty dodatku za pracę w szczególnym charakterze ZUS przyznał mi prawo do świadczeń rekompensacyjnych. Czy ich wartość będzie wliczona do podstawy renty? Co dalej z tymi świadczeniami?

Niestety, wartość świadczeń rekompensacyjnych uzyskanych z tytułu utraty dodatków za pracę w szczególnym charakterze nie może być wliczona do podstawy wymiaru emerytury lub renty.

Świadczenia rekompensacyjne będą wydawane w formie papierów wartościowych na okaziciela najprawdopodobniej w II kwartale br. Będzie można za nie spłacać odsetki od kredytów mieszkaniowych, kupić akcje spółek lub mienie od Skarbu Państwa, kupić od Agencji Rolnej Skarbu Państwa ziemię i budynki. Świadczenia te, jak i dochody uzyskane z ich sprzedaży mają być wolne od podatku dochodowego.

„Józefa PIOTROWSKA-STRIGL



ŁĘGBUD

32-840 Zakliczyn, ul. Grabina, woj. tarnowskie
Jeden z największych w Polsce, producent **DRZWI GARAŻOWYCH** proponuje Państwu konkurencyjną ofertę:

➤ **DRZWI GARAŻOWE**

- uchylne • tradycyjne

➤ **BRAMY OGRODZENIOWE I OGRODZENIA**

➤ **GARAŻE BLASZAKI, SKLEPY I WIATY**

➤ **URZĄDZENIA STERUJĄCE DO BRAM I DRZWI**

tel./fax (014)66-53-343, tel.kom. (090)361-753

SZAFY, GARDEROBY, ZABUDOWA WNĘK

drzwiami przesuwными i składanymi firmy **STANLEY**

Eleganckie i wygodne — dowolne wymiary. Bogata kolorystyka płyt meblowych i luster. Zestawy do samodzielnego montażu — akcesoria.

Zapraszamy do naszych punktów usługowych w Krakowie:

■ ul. Wielicka 2, tel. 656-56-75 ■ ul. Prandoty 6, tel. 411-62-13 wew. 339

Zapraszamy do współpracy stolarzy.

➔ **Raty — Ulga w podatku** ➔

KOMORNIK SĄDU REJONOWEGO REWIR II W TARNOWIE
33-100 Tarnów, ul. Dąbrowskiego 27

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Podaję do publicznej wiadomości, że
w dniu 4 lutego 1998 r. o godz. 10.00
w Wierchosławicach nr 601
odbędzie się w trybie ustalonym w art. 867 kpc

II LICYTACJA RUCHOMOŚCI

należących do Klimczak Ludwik zam. Wierchosławice
i składających się z:

Samochód marki „Renault” Master RH16, TAM 5843
Suma oszacowania — 22.000 zł, cena wywołania — 11.000 zł

Ruchomość można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie oznaczonym wyżej. Przystępujący do przetargu zobowiązany jest do wpłaty wadium w wysokości 10% oszacowania.

KOMORNIK

świadczeniobiorcach, którzy w 1997 r. uzyskali poza emeryturą lub rentą inne dochody podlegające dla celów podatkowych kumulacji ze świadczeniami emerytalnymi lub rentowymi.

Do tej grupy należą osoby, które przeszły na emeryturę lub rentę w trakcie roku podatkowego, a wcześniej pracowały oraz osoby dorabiające do swojego świadczenia bądź to na podstawie umowy o pracę (bez względu na wymiar etatu), umowy zlecenia, umowy o dzieło, otrzymujący honoraria autorskie, wynagrodzenie za pełnienie obowiązków społecznych, z racji członkostwa w radach nadzorczych, zarządach, komisjach, z racji działalności literackiej, artystycznej, dziennikarskiej, gospodarczej (jeżeli prowadzili księgę podatkową przychodów i rozchodów), a także ci, którzy uzyskali dochody z najmu lub dzierżawy lub otrzymali dodatkowe dochody pochodzące z tytułu ustanowionej renty umownej.

Samodzielnie rozliczają się również ci emeryci i renciści, którzy ponieśli wydatki uprawniające do ulg podatkowych (np. remont mieszkania), rozliczają się wspólnie z małżonkiem lub dzieckiem (samotni rodzice).

Przy niektórych świadczeniach wypłacane są również dodatki: pielęgnacyjny, dla sierot, kombatancki czy ryczałt energetyczny. Są one wolne od podatku. Nie opodatkowane są również renty przyznawane na podstawie przepisów o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych.

Wyjątki od zasady

Z obowiązku składania zeznania podatkowego zwolnieni są ci emeryci i renciści, któ-

ry mieli dochody nie podlegające kumulacji ze swoimi świadczeniami, takie, jak: ● ze sprzedaży nieruchomości, ● z oprocentowania papierów wartościowych, dywidend, dyskonta itp., ● z tytułu wygranych w konkursach i grach organizowanych przez redakcje, telewizję oraz nagród związanych ze sprzedażą premiową, od których potrąca się przy wypłacie 10-proc. podatek ryczałtowy, ● z umów zle-

Emeryt i rencista a ZUS

Zgodnie z ustawą o waloryzacji, prawo do emerytury lub renty i renty rodzinnej ulega zawieszeniu lub zmniejszeniu, jeżeli osiągnie wynagrodzenie lub dochód z tytułu wykonywania zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej albo pozarolniczej działalności podlega obowiązkowi ubezpieczenia społecznego.

Na wysokość świadczenia nie wpływają dochody:

● ze sprzedaży ruchomości i nieruchomości, ● z darowizny i zapomóg, ● z tytułu umowy o dzieło, praw autor- skich i patentowych, ● z tytułu wynajmu lub dzierżawy nieruchomości albo lokali, chyba że wynajem lub dzierżawa stanowi działalność gospodarczą, ● z tytułu pracy na podstawie umowy-zlecenia lub agencyjnej zawartej każdorazowo na okres krótszy niż 15 dni, ● z tytułu udziału w radach nadzor- czych spółek.

Obowiązkowo ubezpieczeniem społecznym objęte jest i

rolniczych, ● służba w Wojsku Polskim, Policji, Urzędzie Ochrony Państwa, Straży Granicznej, Służbie Więziennej i Państwowej Straży Pożarnej, ● pobieranie zasiłków: chorobowego, macierzyńskiego, opiekuńczego, rehabilitacyjnego i dodatku wyrównawczego, ● dochody z umowy-zlecenia lub agencyjnej zawartej na dłużej niż 15 dni oraz dochody spoza rolniczej działalności gospodarczej (brane są pod uwagę również wówczas, gdy emeryt lub rencista ma już ustalone prawo do świadczenia).

Nie stosuje się zawieszenia i zmniejszenia rent przynależnych z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Zbliża się luty

Każdego roku do końca lutego wszyscy świadczeniobiorcy obowiązani są do zawiadomienia organu rentowego o łącznej kwocie dochodu uzyskanego w ubiegłym roku kalendarzowym (1997). W tym samym czasie pracodawca zawiadamia organ rentowy o wyprowadzonym u niego dochodzie przez emeryta lub rencistę w ubiegłym roku. Do końca maja każdego roku Urząd Skarbowy ma obowiązek zawiadomić organ rentowy o dochodzie emeryta lub rencisty, uzyskanym w ubiegłym roku kalendarzowym z wykonywania działalności gospodarczej lub wolnego zawodu.

Przypomnijmy generalną zasadę: emerytury i renty są opodatkowane na tych samych zasadach, jak wszystkie inne dochody, np. kiedy łączna kwota świadczenia brutto od stycznia 1998 r. przekroczy pierwszy próg podatkowy — 19 proc., czyli 25.252 zł, to następnego miesiąca potrącana jest wyższa kwota zaliczki na podatek, czyli już 30 proc. Może się więc zdarzyć, że świadczenie zostanie zmniejszone pod ko-

Gielda
Papierów Wartościowych

Sesja z 22.01.1998 r.

Papier	Kurs (zł)	Uwagi	Zmiana	Obrót (tys. zł)	P/E
Agros	65,50		-2,2	2.213	27,7
Amerbank	18,80		-1,6	121	8,6
Amica	56,00		-1,8	286	16,7
Animex	6,55		-2,2	685	11,0
Atlantis	4,00		-3,6	424	18,9
BIG	3,20	ns	-1,5	2.188	20,1
BK	10,70		-2,7	361	4,7
Boryszew	15,10		-5,0	318	4,9
BOS	39,50	ns	-1,3	808	5,5
BPH	176,00		-3,3	1.472	6,0
BRE	69,50		-3,5	2.143	11,3
BSK	191,00		+0,5	4.666	8,3
Budimex	11,10		-5,1	2.209	7,4
BWR	2,75	ns	+1,9	74	50,5
Bytom	16,10		-4,2	76	
Celuloza	17,60	nk	0,0	544	30,3
Compland	50,00		-1,0	3.885	27,6
Dębica	79,00	nk	-1,3	5.341	14,5
Drosed	35,00		-2,2	285	58,8
Elbudowa	38,00		-0,8	383	10,9
Elektrom	32,50	nk	-1,5	10.647	54,9
Elektroex	5,60	ns	-1,8	17	51,3
Elmontwar	4,00		0,0	131	16,5
Energomont. Pld.	55,00		-1,8	1.336	12,5
Espebepe	3,55	nk	-2,7	74	
Exbud	32,50		-3,8	685	21,2
Form Food	23,00	nk	-8,0	88	10,5
Ferrum	7,00		-2,1	275	14,7
Forta	9,05	ns	-1,6	165	12,0
Górażdże	82,50	ns	0,0	1.744	10,3
GRPD	7,30	ns	-1,4	143	8,0
Grajewo	151,00	nk	-1,3	531	23,2
Handlowy	43,90		-2,0	6.273	5,7
Hutmen	31,20		-1,9	98	18,6
Impexmetal	19,80		-4,3	450	30,9
Indykpol	21,90	ns	-0,5	209	12,6
Irena	12,20		-2,4	424	9,9
Izolacja	225,00		-2,4	281	12,8
Jelfa	72,50		0,0	1.138	15,8
Jutrzenka	60,00		-4,8	669	14,7
Kabel BFK	24,50		+0,8	1.256	18,6
Kable	40,50		+1,3	228	18,6
Kęty	50,00		0,0	680	16,9
KGHM	10,60		-5,4	5.651	6,3
Kolo	17,50	nk	-1,7	424	12,1
KPBP Bick	15,30		+0,7	171	11,3
Kredyt Bank	10,00		-2,0	3.540	17,2
Krosno	18,40		-1,6	994	7,5
Kruszwica	11,70		-7,9	464	
Lentex	49,00	nk	-2,0	188	15,9
LG Petrobank	7,20	nk	-1,4	126	11,8
Mostalex	7,05		-6,6	2.254	8,1
Mostalgd	17,50		-0,6	169	16,7
Mostalkrk	10,90		-0,9	90	13,7
Mostalsdl	19,70		-3,0	408	21,3
Mostalwar	19,40		-0,5	213	16,0
Mostalzab	18,30		-1,1	1.270	19,5
Novita	7,45		-3,9	197	9,6
Okocim	25,10		-1,6	4.103	21,3
Olawa	11,50	nk	-2,5	52	10,9
Optimus	91,00		0,0	12.372	23,0
Orbis	18,30		-0,5	939	17,9
Paged	5,70		-5,0	103	6,1
PBK	71,00		-1,4	4.837	6,3
PBR	15,80	nk	-4,2	42	15,2
Pekpol	12,60		0,0	21	
Pepes	50,00	nk	-3,8	665	7,8
PLI	6,00		-3,2	359	7,0
Polar	12,10		-0,8	113	30,1
Polfa Kutno	90,00		+1,1	897	16,4
Polifarb Cn	13,50	nk	-1,5	2.328	14,8
Polisa	4,95		+1,0	231	
PPABank	12,10		-1,6	411	5,9
Prochem	9,10		-2,2	172	11,6
Próchnik	14,00		-1,4	15	
Rafako	8,60		0,0	514	
Relpol	72,50		-1,4	67	13,2
Remak	5,25		-2,8	434	47,4
Rolimex	6,80	nk	-2,9	78	
Ropczyce	14,50		-1,4	203	7,6
Sanok	54,50		-0,9	40	17,1
Sokolow	3,75		-1,3	428	13,3
Stalexport	19,00		-3,1	1.412	11,7
Stalprodukt	23,10	nk	-3,8	155	13,0
Stomil	21,00		-4,5	1.315	19,2
Swarzędz	6,50		-5,1	54	
Tonsil	11,00	ns	-1,8	153	
Unibud	20,50		-1,4	279	7,5
Universal	6,45		-4,4	2.701	8,9
Vistula	7,95		-1,9	195	4,6
Warta	46,00		0,0	1.380	11,4
WBK	17,70	ns	-0,6	2.403	10,3
Wedel	194,00		-0,5	247	43,9
Wilbo	5,20		-3,7	1.215	19,4
Wólczanka	13,20		-0,8	73	5,1
Zasada	6,10		-0,8	121	16,7
ZEW	36,00	nk	-1,6	146	
Żywiec	346,00	nk	+2,7	7.027	29,6
WIG	13.660,4		-1,7	120.481	
Akcje NFI					
I NFI	6,35		-3,8	67	
II NFI	9,00		0,0	137	88,1
III NFI	8,90		0,0	403	
Progress	8,20		0,0	412	7,2
Victoria	5,00		-2,9	481	
Magna Polonia	5,50		-1,8	789	4,7
Kazimierz Wilk.	5,30		-1,9	434	11,8
Octava	6,00		+1,7	432	
Kwiatkowski	9,30		-1,1	190	14,7
Foksal	6,50		-3,0	295	
XI NFI	9,65		-2,5	208	7,2
Piast	8,10	nk	-1,8	300	
Fortuna	8,00		-0,6	368	2,9
Zachodni	7,70		-2,5	541	3,3
Hetman	7,40	nk	-2,0	369	
NIF	110,9		-1,5	5.425	
Rynek równoległy					
Apator	26,70		-2,6	1.056	9,7
Ariel	5,00		-2,0	90	11,3
Bauma	14,40		0,0	237	19,5
Best	16,40		0,0	2.430	9,2
Beton Stal	51,00	ns	-1,9	121	7,1
Bielbaw	19,60		-9,7	46	4,7
Biurosystem	13,50		+3,1	494	24,1
Budimpoz	7,20	ns	-2,7	112	11,4
Centrostal Gd	3,85		-1,3	79	14,0
Chemiskór	6,30		-3,1	599	15,1
Dom-Plast	23,40		-5,6	93	12,9
Echo	73,00		-1,4	586	18,2
Efekt	10,70		-1,8	116	8,3
Elpo	4,10		0,0	164	8,0
Hydrobudowa	28,30		-1,4	689	11,5
Kompap	14,70		-5,2	373	7,0
KrakChem	11,60	ns	+2,7	677	18,6
Lubawa	12,00		-6,3	256	12,4
LDA	14,50		-0,7	1.897	25,6
Mieszko	10,30		-1,9	360	13,2
Ocean	17,70		+0,6	2.810	51,1
Polifarb Dębica	103,00		-1,9	717	11,6
Polligrafia	11,50		-2,5	123	10,7
Ponarfeh	28,80		-9,7	97	12,6
Pozmeat	42,60	nk	-0,5	432	64,3
PPWK	15,20		-2,6	414	7,7
Strzelec	2,85		-1,7	1.089	114,2
Unimil	40,10		-4,5	635	27,3
Viscoplast	22,40	nk	0,0	383	36,6
WKSM	72,00		0,0	89	44,7
ZREW	43,20		+1,6	628	8,4
WIRR	2.959,2		-1,6	17.892	
Rynek wolny					
Ampli	5,30		-0,9	608	53,4
Brok	25,00		+0,8	108	39,2
Energoparat.	19,70	ns	-0,5	212	14,9
Piasecki	9,30	nk	-3,1	983	24,1
Rynek NFI					
PSU	113,00		-1,7	3.777	

Statoil – ekspansja na polskim rynku

Tankowanie z panią Jadzią

— Do 2000 r. zamierzamy uruchomić w Polsce 150 stacji benzynowych, a do 2005 r. nasza sieć zwiększy się do 250 — poinformował wczoraj w Krakowie Paul F. O'Gorman, dyrektor generalny Statoil Polska. — Jesteśmy również zainteresowani udziałem w prywatyzacji polskiego przemysłu naftowego.

Aktualnie Statoil ma w Polsce 62 stacje, co daje mu 1,5-procentowy udział w rynku. Do końca tego roku liczba stacji koncernu w Polsce zwiększy się do 90. Za kilka dni zostanie uruchomiona druga w Krakowie i pierwsza w Olkuszu.

Jak zapowiedział O'Gorman, w regionie krakowskim koncern planuje docelowo uruchomić 10-12 stacji.

Statoil działa na polskim rynku od 1991 r. Do końca ub. r. zainwestował w naszym kraju ponad 150 mln dolarów, do końca 2000 r. planuje dalsze wydatki rzędu 350-400 mln dolarów.

Czysto i bezpiecznie

Statoil przywiązuje ogromną wagę do ochrony środowiska. Jego stacje należą pod

tym względem do jednych z najnowocześniejszych. Wyposażone są m.in. w separatory produktów ropopochodnych, podziemne zbiorniki ze specjalnymi zabezpieczeniami przed wyciekami paliwa. Dystrybutory mają pistolety z odsysaczami oparów (według przepisów obowiązujących od tego roku wszystkie nowe stacje budowane w Polsce muszą mieć dystrybutory z odsysaczami). Stacje wyposażone są również w system monitoringu, który w razie wycieków paliwa natychmiast alarmuje o tym kierownictwo stacji.

W krajach skandynawskich stacje Statoil w centrach miast zlokalizowane są w budynkach np. biurowcach. Przedstawiciele koncernu zapowiedzieli, że takie stacje chcą budować również w Polsce —

pierwsza powstanie prawdopodobnie w Warszawie.

Do budowy stacji wynajmowane są przede wszystkim firmy polskie. Również ich wyposażenie w dużej części dostarczają polscy wykonawcy, np. podziemne zbiorniki na paliwo.

— Jesteśmy bardzo zainteresowani udziałem w prywatyzacji polskiego sektora naftowego — zapowiedział dyr. O'Gorman. — Rozmowy w tej sprawie prowadzimy już od 1991 r. W tej chwili nie jesteśmy w stanie sprecyzować, jak to przeprowadzimy. Strona polska nie określiła jeszcze formy prywatyzacji tego sektora. Doradcy Polskiej Nafty zapewniają jednak, że do końca roku zostanie ona określona.

Z morza do dystrybutora

Statoil jest norweskim koncernem państwowym z międzynarodowymi powiązaniami. Zajmuje się poszukiwaniem, wydobyciem i przetwórstwem ropy naftowej. Szczeci

się największą na świecie platformą do wydobycia ropy naftowej z dna morskiego — Troll ma wysokość niemal pół kilometra, licząc od morskiego dna. Posiada dwie rafinerie (Norwegia, Dania), a trzecią buduje w Malezji wspólnie z koncernem Conoco.

Statoil zajmuje się również wydobyciem i dystrybucją gazu ziemnego. Dostarcza gaz m.in. do Niemiec, Francji, Czech. Koncern prowadzi również rozmowy na temat dostawy gazu do Polski.

W dziewięciu krajach koncern posiada ponad 2 tys. stacji benzynowych — w krajach skandynawskich, nadbałtyckich, Irlandii i w Polsce. Statoil Polska zatrudnia ok. 900 osób, w całym koncernie pracuje 14 tys. osób.

Norwegia jest drugim w świecie, po Arabii Saudyjskiej, eksporterem ropy naftowej. Dziennie z Morza Północnego wydobywa się 3 mln baryłek ropy.

Krzysztof ŻYRA

Od dziś sprzedaż

Powiernicy

Dziś Towarzystwo Funduszy Powierniczych PKO/Credit Suisse wprowadza na rynek dwa nowe fundusze: Fundusz Stabilnego Wzrostu i Fundusz Polskich Akcji. Zainwestować trzeba minimum 50 zł, a jednostki uczestnictwa sprzedają 142 punkty obsługi klienta (w tym od dziś 42 nowe).

Fundusz Stabilnego Wzrostu zainwestuje 60 proc. posiadanych aktywów w papiery dłużne (obligacje i papiery skarbowe) oraz maksimum 30 proc. w akcje. Ten niewielki procent akcji ma zapewnić inwestorom zyski wyższe od tradycyjnych „bezpiecznych” funduszy.

Kto liczy na większy zysk w dłuższym czasie powinien,

zaniem prezesa towarzystwa Colina Horne'a, zainteresować się Funduszem Polskich Akcji. Będzie on inwestować głównie (minimum 60 proc. aktywów) w akcje zyskowych polskich spółek.

Dodatkową korzyścią dla inwestorów jest automatyczny system umożliwiający realizację zleceń w dniu ich złożenia.

(ECe)

NOTOWANIA WALUTOWE

NBP

USD — 3,5150 — (-0,80); DEM — 1,9480 — (0,70); FRF — 0,5823 (0,87); GBP — 5,8013 — (0,67); CHF — 2,4003 — (1,17); ECU — 3,8449 — (0,66).

Kantory

KRAKÓW, „KBX”, ul. Kalwaryjska 26: USD (100) 347,00 — 352,00, DEM (100) 193,00 — 195,00, ATS (100) 27,42 — 27,70, FRF (100) 57,00 — 58,50, GBP (100) 570,00 — 579,00, CHF (100) 235,00 — 242,00.

ul. Wielopole 3: USD (100) 347,00 — 352,00, DEM (100) 193,00 — 195,00, ATS (100) 27,42 — 27,70, FRF (100) 57,30 — 58,30, GBP (100) 570,00 — 577,00, CHF (100) 237,00 — 242,00.

(ECe)

NOWY SĄCZ, „Borys”: USD 3,490 — 3,540, DEM 1,920 — 1,970, FRF (100) 57,60 — 59,00, ATS (100) 27,30 — 28,00, CSK (100) 9,70 — 10,25, SKK (100) 9,90 — 10,25.

STARY SĄCZ, Rynek 10: USD 3,490 — 3,540, DEM 1,920 — 1,970, FRF (100) 57,60 — 59,00, ATS (100) 27,30 — 28,00, CSK (100) 9,70 — 10,25, SKK (100) 9,90 — 10,25.

NOWY TARG, „U Grubego”: USD 3,490 — 3,540, DEM 1,920 — 1,970, FRF (100) 57,6 — 59,00, ATS (100) 27,30 — 28,00, CSK (100) 9,70 — 10,25, SKK (100) 9,90 — 10,25.

KT

TARNÓW, ul. Krakowska 32: USD 3,500 — 3,520, DEM 1,936 — 1,946, FRF (100) 57,60 — 58,20, ATS (100) 27,40 — 27,65, GBP 5,60 — 5,70, CHF 2,23 — 2,250.

ul. Wałowa 9: USD 3,500 — 3,553, DEM 1,935 — 1,950, FRF (100) 57,60 — 58,50, ATS (100) 27,50 — 27,70, GBP 5,69 — 5,75, CHF 2,370 — 2,450.

DĘBICA, ul. Głowackiego 35: USD 3,500 — 3,530, DEM 1,930 — 1,960, FRF (100) 58,20 — 61,00, ATS (100) 27,50 — 28,00, GBP 5,72 — 5,80, CHF 2,38 — 2,440.

(ta)

ŚWIADECTWA UDZIAŁOWE

Banki

GAZETA
KRAKOWSKA

Podróżuj z nami

Pogoda dla narciarzy

Wreszcie sypnęło, na razie tylko w górach, ale dobre i to, wszak ferie już niedługo. Jest więc nadzieja, że jeszcze trochę posypie i poprawią się warunki i będzie po czym jeździć nie tylko w Tatrach.

Polska

Kasprowy Wierch 135 cm, przewiany; Hala Gąsienicowa 113 cm, puch; Kuźnice 35 cm, puch; Hala Ornak 60 cm, puch; Dolina Chochłowska 42 cm, puch. Zamknięte nartostrady z Hali Gąsienicowej do Kuźnic i z Buli Goryczkowej do Dol. Kondratowej.

Zakopane 27 cm, puch. Czynne wyciągi. Warunki na terenach sztucznie zaśnieżanych bardzo dobre i dobre, na pozostałych dostateczne.

Bukowina Tatrzańska 30 cm, puch, dobre warunki na trasach sztucznie zaśnieżanych i na Szymkówce, na pozostałych dostateczne.

Białka Tatrzańska 10 cm, puch. Na terenach sztucznie zaśnieżanych bardzo dobre i dobre, na pozostałych dostateczne.

Babia Góra 35 cm, brak warunków narciarskich. Pilsko 40 cm, miejscami oblodzenie, dobre warunki narciarskie. **Szczyrk** 5 cm, warunki narciarskie dostateczne.

Nowy Targ Długa Polana - warunki dobre, wyciąg czynny.

Turbacz 80 cm, warunki bardzo dobre. **Szczawnica** 15 cm, brak warunków narciarskich.

Jaworzyna Krynicka 70 cm, warunki narciarskie trudne. **Krynica** 15 cm.

Polonina Wetlińska 40 cm, warunki narciarskie trudne. **Ustrzyki Górne** 5 cm, brak warunków narciarskich.

Śnieżka 72 cm, **Karpacz** 35 cm, **Szklarska Poręba** 30 cm, dobre jedynie na trasach sztucznie zaśnieżanych. **Śnieżnik** 45 cm, **Zieleniec** 15 cm, warunki narciarskie dostateczne.

Słowacja

Szczyrbskie Jezioro, 40 cm sztuczny śnieg, warunki bardzo dobre lub dobre; **Łomnicki Staw** 110 cm, warunki dobre; **Tatrzańska Łomnica** 30 cm sztuczny śnieg, warunki dobre; **Hrebieniok** 30 cm, dobre; **Żdziar** 30 cm, warunki bardzo dobre. 40 cm, dobre. **Zwierzka Spalona** 60 cm sztuczny śnieg, warunki bardzo dobre; **Podbańska** 20 cm, dobre. **Jasna** - **Lukova** 30 cm sztuczny śnieg, warunki dobre, **Chopok** 75 cm dobre

Dokończenie str. 11

20 lat krakowskiego Harcturu Szkoła w Iwkowej dwa punkty do przodu

Za nami drugi etap konkursu „Podróżuj i ucz się”. Tym razem jury nie miało problemów z przyznaniem pierwszej nagrody. Zdobyła ją – jak poprzednio – klasa VII Szkoły Podstawowej w Widomej gm. Iwanowice.

go. Jak zwykle decyduje data stempla pocztowego. Tym razem czekamy na zabawne zdjęcia i rysunki z zimowego wypoczynku. Zima jaka jest każdy widzi, jak zatem zagospodarować czas, jak bawić się np. bez śniegu.



Uczestnicy zielonej szkoły pod Pomnikiem Zaslubin z Morzem

Uczniowie VII klasy wraz ze swoją wychowawczynią Barbarą Mrajcą przygotowali kolejny album wspominkowy opatrzone ciekawymi zdjęciami i opisami przygód z Kołobrzegu. Za zdobycie pierwszego miejsca uczniowie otrzymują album ufundowany przez krakowski Harctur.

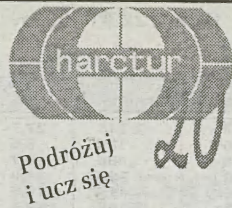
Druga nagroda – zegar stojący prezent od Krakowskiej – otrzymuje Dom Dziecka nr 1 z ul. Krupniczej w Krakowie.

Przyznano także dwie indywidualne nagrody dla: Agnieszki Ornat i Agnieszki Sroki, uczennic klas VII – otrzymują one książki i zestawy gadżetów

Gratulujemy zwycięzcom – nagrody będą do odbioru od wtorku, 27 stycznia – w krakowskim Harcturze ul. Karmelicka 31.

Teraz zapraszamy szkoły podstawowe i średnie do trzeciego etapu naszego konkursu. Potrwa on do 27 lute-

Czekamy na najsmieszniejszy rysunek, zdjęcie.



KRAKOWSKA Może i Ty wygrasz

REGULAMIN KONKURSU

Podróżuj i ucz się

1. Organizatorami konkursu są Biuro Podróży HARC-TUR i GAZETA KRAKOWSKA.

2. Konkurs organizowany jest w okresie 17.09.1997 do 30.04.1998.

3. W konkursie mogą brać udział wszystkie szkoły z terenu całej Polski.

4. Uczestnicy konkursu oceniani są w dwóch kategoriach:

a) szkół podstawowych
b) szkół ponadpodstawowych

5. Głównym kryterium oceny jest udział w imprezach organizowanych przez BP Harctur w Krakowie. Najwyższą ocenę uzyskują szkoły, z których wywodzi się najwięcej uczestników imprez organizowanych w czasie trwania konkursu w stosunku do ilości uczniów w danej szkole.

6. Kryterium pomocniczym jest uczestnictwo w comiesięcznych konkursach Harcturu i Gazety Krakowskiej (ogłaszanych na jej łamach) i wyniki w nich uzyskane.

opiekunem w obozie młodzieżowym w VALRAS (Francja) w lecie 1998 r.

b) autokar do dyspozycji szkoły na wycieczkę do 600 km

c) noclegi dla grupy do 30 osób w Warszawie

Nagrody te (równorzędne) przyznawane są tak w kategorii szkół podstawowych, jak i ponadpodstawowych.

8. Ustanawia się również nagrody specjalne dla najbardziej zaangażowanej w realizację konkursu na terenie danej szkoły kadry pedagogicznej. Nagrodami tymi jest bezpłatny udział w imprezach zagranicznych organizowanych w 1998 roku przez Harctur, w tym jako pierwsza wyjazd w maju do Tunezji.

9. Nagradzani będą również laureaci comiesięcznych konkursów ogłaszanych w Gazecie Krakowskiej. Ich lista będzie określana każdorazowo przy ogłoszaniu konkretnego konkursu.

10. Ostatecznego rozstrzygnięcia konkursu dokona komisja powołana wspólnie przez Harctur i Gazetę Krakowską. Ogłoszenie wyników nastąpi do 15.05.1998.

11. Prawo interpretacji niniejszego regulaminu



Milego wypoczynku i miłej zabawy.

7. Ustanawia się następujące nagrody główne:

a) I nagroda – bezpłatny udział 10 uczniów wraz z

przystępuje organizatorom konkursu.

(dag)

NARCIARZU OKAZJA!

MAKS
centrum sportu
TEL. 421-71-01
http://www.com-pass.com/maks
e-mail: maks@com-pass.com

GRATIS!!!

- Kurtka narciarska przy zakupie kompletu narciarskiego powyżej 1.200,00
- Natychmiastowy montaż wiązań przy zakupie nart

NAJWIĘKSZY WYBÓR NART W POLSCE - W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY 500 PAR
PRZY ZAKUPIE KOMPLETU NARCIARSKIEGO - 3% ZNIŻKI NA OFERTĘ ZIMOWĄ Ag. Tur. JAN-POL

PRZYKŁADOWE CENY

Komplet narciarski - narty, wiązania, montaż	Łączna kwota	Cena zakupu w komplecie
ZESTAW 1 Narty ATOMIC, DYNAMIC (299,00 zł) Wiązania SALOMON 05 (189,00 zł), montaż (30,00 zł)	518,00	399,00
ZESTAW 2 Narty SALOMON SR7, EVOLUTION (499,00 zł) Wiązania SALOMON 05 (189,00 zł), montaż (30,00 zł)	718,00	549,00
ZESTAW 3 Narty ROSSIGNOL COMP JR CAP (350,00 zł) Wiązania SALOMON 05 (189,00 zł) lub 03 (159,00 zł) montaż (30,00 zł)	569,00	469,00
ZESTAW 4 - SNOWBOARDOWY Deska + buty miękkie + wiązania miękkie	1.050,00	799,00

Przyjmujemy karty kredytowe

OFERTA OGRANICZONA

MARKA
NORDICA ROSSIGNOL SKIBINDUNGEN ATOMIC SALOMON KNEISS FISCHER

Uwaga!

Koniec kłopotów z ciepłą wodą!

Oferujemy Państwu rewelacyjne piece kąpielowe JUNKERS, energooszczędne, z automatyczną regulacją stałej temperatury wody.

„PROMOGAZ” Kraków, ul. Prądnicka 65,
tel./fax (0-12) 423-39-25, tel. (0-12) 632-97-02,
(0602) 296-775, Niepołomice, ul. Bocheńska 18,
tel. (0-12) 281-26-90

JUNKERS
Bosch Termotechnika
Hurt-detal, dogodne raty bez żyrantów.
Montaż, serwis.

UWAGA! NOWOŚĆ!

Nowe terminy bez świeczek!

OFERTA SPECJALNA DLA SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWYCH I INSTALATORÓW.

Ponadto oferujemy w szerokim wyborze:

- kotły co jedno- i dwufunkcyjne, wiszące i wolno stojące o mocy 12-117 kW,
- rury i kształtki miedziane
- zawory termostatyczne firm: „Danfoss”, „Comap”, „Herz”
- grzejniki panelowe „RETTIG” PURMO, STELRAD

SUPER OFERTA

KOCIOŁ CO DWUFUNKCYJNY firmy JUNKERS
typ ZW20-KD NOWATHERM o mocy 8-20 kW w cenie 2.499 zł

Ceny producentów • Transport GRATIS • Wykonujemy instalacje co.

FIAT

CZYSZTE POWIETRZE

I BEZPIECZNE DROGI

3500 zł
mniej, jeśli kupujesz

Punto, Bravo, Brava, Marea, Marea Weekend

3000 zł mniej, jeśli kupujesz Uno	2500 zł mniej, jeśli kupujesz Cinquecento	2000 zł mniej, jeśli kupujesz Malucha
---	---	---

Nowy Fiat w nowym roku! Nadzwyczajna oferta w zamian za złomowanie starego samochodu. Szczegóły w naszym salonie.

Ponadto w wolnej sprzedaży

SIENA 1,6 HL

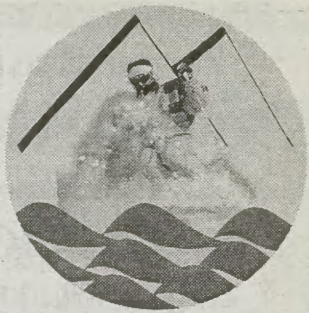
• OFERTA OGRANICZONA ILOŚCIOWO I W CZASIE

„Auto-Polmozbyt”
Kraków, al. 29 Listopada 39 (róg Prandoty)
tel./fax 411-81-61, tel. 413-78-64, 411-54-85,
pon.-pt. 8-18,
sobota 8-13, niedziela (informacja) 9-13

Konkurs Hotelu Europäischer Hof w Bad Gastein i Gazety Krakowskiej

Na narty i do term

Oferta dla każdego



Być w Austrii na nartach należy do dobrego tonu zarówno w kręgach biznesmenów jak i hollywoodzkich gwiazd. Przyjeżdżają tutaj Joan Collins, rodzina Stevena Segala, Roger Moore, który był tutaj także służbowo jako agent 007 i wielu innych. Jednak nie wszystkie miejscowości nastawione są na bogaczy. W tym alpejskim raj dla narciarzy i turystów znaleźć można także ofertę dostępną także na kieszeń przeciętnego Polaka.

Oprócz czterogwiazdkowych hoteli jak Europäischer Hof w Bad Gastein czekają na gości apartamenty od 200 ATS za dobę, niewiele droższe pensjonaty i najtańsze pokoje gościnne. Znajdzie się także lokum dla osób szukających cze-

jednak atmosfera tamtych lat i tradycja. W każdy czwartek gości przychodzi na posiłki ubrani wizytowo. Skipass to kawałek kolorowego kartonika z zakodowaną informacją uprawniającą do korzystania z wszystkich wy-

gotowanych tras narciarskich o różnym stopniu trudności. Narciarze i entuzjaści deski śnieżnej korzystają z tych samych stoków i wyciągów i nikomu to nie przeszkadza. Dla snowboardzistów chcących trenować skoki akrobacyjne

rów białego szaleństwa pod wyciągi, przewożą pomiędzy stacjami narciarskimi, pensjonatami. W cenę karnetu (skipass) wliczony jest przejazd autobusem. Entuzjaści białego szaleństwa otrzymują w Bad Gastein



przygotowane są specjalne rynnny i skocznie. Niżej wytyczone zostały trasy dla biegaczy i naturalne tory saneczkowe.

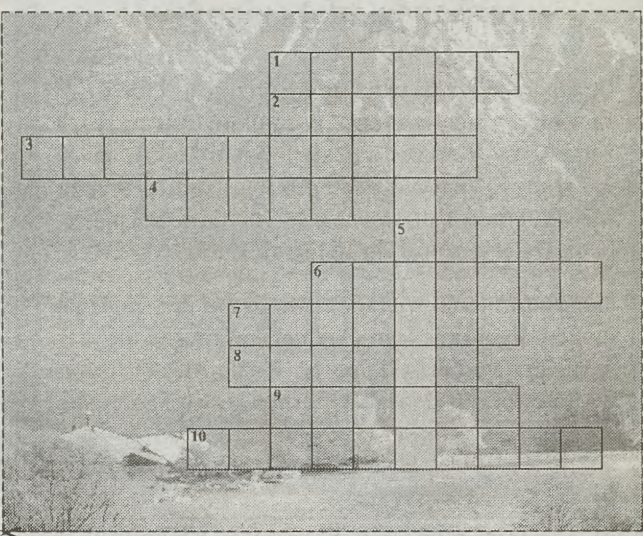
Karnet na wyciągi (skipass) uprawnia do korzystania ze wszystkich wyciągów w danym rejonie obojętnie czy jest to orczyk, gondola czy krzeselko. Można kupić całodzienny, południowy na jeden lub kilka dni, lub ważny tylko w określonych godzinach. Dzieci do lat 16 płacą – 50 proc., starsze – 80 proc. Można też nabyć karnety rodzinne, które są najtańsze.

Autobusy, określane tutaj jako skibusy dowożą amato-

idealnie utrzymane, a w konsekwencji bezpieczne stoki i bardzo dobrze oznakowane trasy.

Ilość wyciągów powoduje, że nie ma kolejek. Tutaj poprostu się jeździ zamiast czekać na orczyk czy krzeselko. Kupienie karnetu ważnego pół dnia np. od godziny 12.00 w zupełności wystarczy nawet dla najbardziej zapalonych narciarzy, później można już regenerować siły w basenach z ciepłą uzdrawiającą wodą.

Europäischer Hof Hotel tel: 00-43-64/34/25 26-2-62
Bad Gastein tel: 00-43-64/34/36-66



Pionowo:

- 1. W Austrii dowozi narciarzy do wyciągów.
- 2. Wędrujemy nim nie tylko w górach.
- 3. Autostrada dla narciarzy.
- 4. Ślizganie odważników po lodzie – dyscypliną sportowa.
- 5. Najwyższe góry w Austrii.
- 6. Kraj, w którym leży Bad Gastein
- 7. Wytworza śnieg, gdy natura zawiedzie.
- 8. Bilet na wyciągi.
- 9. Pozwala narciarzom dostać się na szczyt.
- 10. Dawniej szalas, obecnie budynek z noclegami, barem dla turystów w górach.

Krzyżówkę z wpisanym pionowo hasłem należy przesłać na adres naszej redakcji: "Gazeta Krakowska", Kraków, al. Pokoju 3 z dopiskiem „Na narty i do term”. Terminy i śnieg czekają. Przypominamy, że główną nagrodą jest tygodniowy pobyt czterogwiazdkowym hotelu Europäischer Hof w Bad Gastein (z dwoma posiłkami dziennie) oraz nagrody niespodzianki.

Pogoda dla narciarzy

Wielka Fatra Martinskie ho-
le 20 cm dobre, Mała Fatra
20 cm dobre.

Austria

Bad Hofgastein, śnieg
100/25, czynne wyciągi,
zjazd możliwy na całej tra-

sie; Dachstein/Gletscher:
śnieg 390/0, czynne wszyst-
ke wyciągi, zjazd niemożliwy;
Igls: śnieg 45/10, wyciągi
czynne, zjazd całą trasą; Ka-
prun/Kitzsteinhorn: śnieg
300/170, czynne wszystkie
wyciągi, z powodu trudnych

warunków zjazd niemożli-
wy; Kaprun/Maiskogel,
śnieg 9/10 cm, czynna więk-
szość wyciągów, zjazd nie-
możliwy; Kitzbuehel: śnieg
100/15, niektóre wyciągi za-
mknięte, zjazd możliwy całą
trasą; Mariazell/Buergeral-
pe: śnieg 40/30, czynna część
wyciągów, zjazd na całej tra-
sie; Saalbach/Hinterglemm:
śnieg 100 /60, czynne prawie
wszystkie wyciągi, trasa
przejezdna do środkowej sta-
cji kolejki; Sportgastein:
śnieg 150/60, wyciągi czyn-
ne, trasa przejezdna; Zell am
See: śnieg 90/10, czynne nie-
mał wszystkie wyciągi, zjazd
do środkowej stacji kolejki.
opr. (z), (pk)

Centrum Informacji Turystycznej
„Gazety Krakowskiej”
Kraków ul. Pawia 9
Biuro Podróży „ESTUR”
tel. 421-47-70,
w godz. 9-17 (pon.-piąt.)

NOWOROCZNA PROMOCJA

3000zł Lanos
2000zł Polonez
1500zł Espero
3500zł Nexia
3000zł Tico

POLMOŻBYT KRAKÓW S.A.

AKCJA ZŁOMOWANIA

Kraków
Al. Pokoju 81
tel. 648 49 25
ul. Radzikowskiego 4
tel. 637 35 33
ul. Wielicka 119
tel. 655 04 74

Myslenice
ul. Kazimierza Wlk. 112
tel. 272 14 32

Rabka-Zabornia
ul. Kilińskiego 50a
tel. (018) 26 77 488

Nowy Sącz
ul. Węgierska 201
tel. (018) 44 29 120
Gorlice
ul. Biecka 72a
tel. (018) 352 05 15

CERAMIKA Z BIEGONIC

PUSTAK SZCZELINOWY "MAX"
zastosowanie:
-mury konstrukcyjne,
-ściany warstwowe,
zewnętrzne

**RATY BEZ ŻYRANTÓW
DOSTAWY NA TERMIN
SPRZEDAŻ 7⁰⁰ - 17⁰⁰**

...I PRAWIE WSZYSTKIE MATERIAŁY BUDOWLANE

DACHÓWKI, KOMINY, STYROPIAN, CEMENT, WAPNO, PŁYTA GIPSOWA, PŁYTKI CERAMICZNE, KLEJE I ZAPRAWY, RYNNY

Nowy Sącz, ul. H. Dobrzańskiego 14 (018) 442-94-20
Kolbuszowa-Kupno 494 tel. (017) 227-11-44, 227-12-31
Kraków, ul. Jugowicka, tel. 0602 616-608, 090 383-003
Bielsko-Biała Kozy, ul. Wapienna 31 tel. (033) 174-995

PRZEDSIĘBIORSTWO CERAMICZNE BIEGONICE S.A.

BIEGONICE

Zarząd Miasta Tarnowa OGŁASZA KONKURS na stanowisko DYREKTORA Zespołu Szkół Budowlanych w Tarnowie, ul. Legionów 15

Do konkursu mogą przystąpić nauczyciele, którzy złożą oferty z dokumentami w zamkniętych teczkach z napisem: „Konkurs w Zespole Szkół Budowlanych w Tarnowie” w Wydziale Edukacji i Sportu Urzędu Miasta Tarnowa, ul. Nowa 3, 33-100 Tarnów, I piętro, p. nr 116 w terminie do 16 lutego 1998 r.

Pełne informacje związane z wymogami przystąpienia do konkursu oraz jego przebiegiem można uzyskać w Wydziale Edukacji i Sportu Urzędu Miasta Tarnowa, Kuratorium Oświaty w Tarnowie oraz każdej placówce szkolnej miasta Tarnowa.

T/7/24

Fabryka Urządzeń Przemysłowych w Niepołomicach poszukuje

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

Wymagania:

- bieżąca znajomość zagadnień prawnofinansowych oraz praktyczna umiejętność ich najkorzystniejszej interpretacji i aplikacji dla firmy;
- planowanie przepływów finansowych i kosztów;
- finansowe planowanie inwestycji;
- znajomość zagadnień importu i eksportu;
- bieżący nadzór finansowo-księgowy.

CV ze zdjęciem oraz możliwie szerokim opisem dotychczasowych doświadczeń i osiągnięć zawodowych, mile widziane referencje.

Wynagrodzenie motywujące - do negocjacji.

W przypadku podjęcia pracy - możliwość transportu firmowego.

Oferty kierować do:

PPH "JUKA", ul. Fabryczna 4, 32-005 Niepołomice

PRACA

DAM PRACĘ

AGENCJA Reklamowa poszukuje kobiet, mężczyzn, dzieci w celu zatrudnienia w charakterze statystów, modeli. Fotooferty kierować: 00-968 Warszawa 45, skr. poczt. 66. Informacja: (022)34-65-40 (9-18)

AGENCJA poszukuje kandydatek na modelki (min. 173 cm). Sesja zdjęciowa 10-12 lutego w Krakowie. Zdjęcia, nr telefonu na adres: „Modelka” A. Węgrzyn, 34-500 Zakopane, Kościuszki 36. K-109

AMBITNYM Pracę domową, współpraca. 2100 zł. Firma Marketingowa PRACA skr. pocztowa 27 33-300 Nowy Sącz. (znaczek)

AMERYKAŃSKI system „Własny Dom”. Być może jest to jedyna szansa w twoim życiu, abyś zdobył 300 tys. zł w pięć tygodni. Wyśle szczegóły. Dariusz Kardaś, Stryszawa 810, 34-205

ATRAKCYJNA prestiżowa praca dla aktywnych na dynamicznym rynku ubezpieczeń. Szkolenia licencja (0-18)442-10-37.

CHAŁUPNICTWO 0-700-71-195.

CHAŁUPNICTWO (0-12)648-88-25 643-63-84

CHAŁUPNICTWO (0-12)658-42-45 (8.00-18.00)

CHAŁUPNICTWO, informacja gratis, załącz kopertę zwrotną. K. Wojciechowski. 30-960 Kraków, skr. 461

ELEKTROMONTERZY. Umowa - zlecenie. (0-14) 22-21-64, (0-90)336-059.

FIRMA zatrudni mechaników sprzętowych, spawaczy, elektryków sprzętowych i sieciowych (0-12)262-15-22 262-16-17

FOTOMODELKI nabor 0601-510-111

FRYZJERKI (0-18)441-34-71, 441-92-58.

HANDEL to najłatwiejszy zarobek pod warunkiem że się ciężko pracuje. Wymagany samochód osobowy. (0-14)26-18-88, (9-16).

HANDLOWCY z doświadczeniem, znajomością komputera. Oferty prosimy kierować faksem lub listownie na adres Infor Media sp. z o.o. ul. Marymoncka 105, 01-813 Warszawa, tel./fax 34-04-27

HURTOWNIA Sprzętu AGD zatrudni 5 osób z samochodem z okolic Tarnowa, Nowego Sącza. tel. (0-90) 284-081, (0602) 683-039.

KIEROWCĘ dystrybutora obuwia z doświadczeniem przyjmie producent. (018)33-160-41

MGRa farmacji zatrudni. Zapewniam wysokie wynagrodzenie 090-684-760

NAWOJOWA zatrudni elektryka ze znajomością maszyn tartacznych oraz pracowników przy obróbce drewna (0-18)445-70-92.

DAM PRACĘ

PRACA, produkty Herbalife. (0-14)21-86-89.

SPRZEDAWCÓW, akwizytorów, pracowników handlowych (0-18)442-80-42.

SPRZEDAŻ bezpośrednia. (0-14)26-51-90, (sekretarka automatyczna).

SPRZEDAWCĘ części zamiennych do samochodów ciężarowych w Pogórskiej Woli zatrudni Firma „Imperial”. Tel. (0-14)74-73-01, (8-17).

WŁOCHY pomoc domowa (012)423-63-25

WOLNE miejsca (0-12)658-97-68

ZAKŁAD zatrudni księgową ze znajomością obsługi komputera oraz operatorów „Ostrówka” ze stażem pracy (0-18)44-32-114 wieczorem.

ZATRUDNIMY kierowników, z-ców kierowników sklepów. Wykształcenie min. średnie, znajomość obsługi komputera. Tel. (0-14)21-24-81, wew.400.

ATRAKCYJNA, dobrze płatna praca chałupnicza. Zadzwoni lub napisz. Tel. (0-22) 750-27-44, ul. Puławska 16 m 3, 05-500 Piaseczno

Z-D AIP „PROSTER” Brzesko zatrudni inż. elektryka, inż. elektronika z praktyką zawodową, ze znajomością języka niemieckiego, warunki plac do uzgodnienia. 0-14/68-62-360, 68-62-361

DZISIAJ praca, dzisiaj płaca - Zadzwoni na mój koszt (0601) 49-52-82

ZATRUDNIĘ telesekreterkę 1/2 etatu. Rex Clear, Tarnów, Bernardyńska 22, II p (10-15)

ATRAKCYJNA praca w Międzynarodowym Holdingu, zatrudnimy 3 managerów, 15 przedstawicieli handlowych. Spotkanie informacyjne: Nowy Sącz, Hotel „PANORAMA” 24.01.98r. godz. 11.00

POSZUKUJE PRACY

GRAFIK komputerowy przyjmie zlecenia tanio i profesjonalnie (0-12)270-30-38

KIEROWCA wszystkie kategorie (0-18)443-75-65.

TECHNIK farmaceutyczny, bez stażu (012)658-00-61

TECHNIK budowlany 29 lat, prawo jazdy kat. ABCE, znajomość języka włoskiego, budownictwa ogólnego, izolacji, podejmie każdą pracę. Szerzyny tel. 618, tarnowskie.

RENCISTA poszukuje pracy. Tel. 0-14/68-47-106

NAUKA

ADRES: RDZ Kraków, Dietla 38, (012)422-31-02. ROZPOCZYNAMY KURSY! Instruktor nauki jazdy, Diagnostyka samochodowa, Przewóz materiałów niebezpiecznych /ADR/, Uprawnienia budowlane przygotowujący do egzaminu, Barman, Kelner, Kierownik zakładu gastronomicznego, Maszynopisanie, Sekretarka /asystentka/, Pedagogiczny uprawnienia dla mistrzów, instruktorów nauki zawodu, Sobotnio-niedzielne przygotowujące do egzaminu czeladniczego, mistrzowskiego /zawody: budowlane, metalowe, elektryczne, mechaniczne, samochodowe, cukiernik, piekarsz, kucharz/, BHP podstawowe, okresowe.

BARMAN. Kurs barmański. Tarnów, tel. (0-14) 52-65-65, po 18.

FERIE: codziennie kurs tańca (0-12)634-44-25

SITA Learning System (012)412-30-88

SZWEDZKI (0-12)648-70-66

TANIEC 0602727005

WŁOSKI - kursy. Studium Języka Włoskiego Basztowa 1 (0-12) 421-34-15

MOTORYZACJA

SAM. OSOBOWE

SPRZEDAŻ

FSO Polonez 1,5 ME, 1985, do remontu. (0-12) 412-14-68 (14-18)

126P 1990 (0-18)443-23-24.

126P, 1992, 6.500 zł. (0-14) 34-02-17.

16 rat Cinquecento Auto-System. Tel. (0-14) 27-25-26, 21-15-25.

AUDI COUPE 1984r sprzedam tel. (012) 656-30-58

AUTOKONTRAKT-okazja. (0-14) 784-297.

AVIA A-30 skrzyniowy 1982, 8.500zł. (0-18) 442-10-66 po 21.

CARO 1992 (0-12) 655-33-92

CINQUECENTO 700, 32 tys. km, 1996r. (012) 649-41-88

CINQUECENTO 700 1995 biały, 30.000 km, 15.500 zł (0-18)442-75-32.

CINQUECENTO 704cm3 X/93, czarne, autoalarm na pilota, immobiliser, radio-magnetofon, bagażnik, cena: 12.500 zł, z powodu wyjazdu pilnie sprzedam (0-18)442-20-79.

CINQUECENTO 900, 1993, 32.000 km, garażowany. (014)778-942

CINQUECENTO 900s, 1996, 21.000 km+ opony zimowe, dodatki. Tel. (014)76-39-10

ESPERO 2.0 X/96 pełne wyposażenie +ABS, klimatyzacja (0-18)44-27-177.

FIAT 126p sprzedam (0-12)272-32-49

FIAT Punto 55S, granatowy, 1995r, przebieg 20.000, garażowany. Wiadomość: Wieliczka (0-12)278-21-91

FIAT 125 1986 (0-18)443-43-29.

FIAT Uno 60SX 1992/93, 76.000km, elektryczne szyby, centralny zamek (0-18) 442-16-55.

SPRZEDAŻ

FIAT 126p 1985, tanio sprzedam (0-18)442-80-97.

FIAT 126p Elegant 1995, tanio (0-18)44-11-498.

FIAT UNO 1000, 1997. (0-14)790-449.

FIAT 126p, 1994, 34.000 km, bezwypadkowy -tanio. Tel. (0-14)22-29-67.

FIAT Tempra combi, 1995, bezwypadkowy, wyposażenie - okazjnie sprzedam. (012) 647-73-11.

FORD Fiesta 1,3i 1995, pełne wyposażenie (0-18)445-90-26, 443-67-04.

FORD Granada 2,1D, 1978, stan dobry. Tel. (0-14) 23-22-08, po 19.

FORD Granada w całości lub na części. Tel. (0-14) 68-42-225.

MERCEDES 126 SE 1985r., srebrny metalik, felgi alu., szyberdach, centralny zamek, ABS, automat, wspomaganie kierownicy, pełna dokumentacja wraz z odprawą, cena 21.000zł 090-56-35-16 (0-12)411-27-54

MERCEDES 410, ładowność 2570 kg, 1994, (014)778-708

NEXIA, klimatyzacja, opony zimowe itd. (0-18)471-22-49.

NEON CHRYSLER, 1995, (014)831-000

OKAZJAI! Odstąpię odbiór Skody - limuzyny (0-18)441-48-35, 442-87-84.

OPEL Ascona 1987r, poj. 1600, na części lub w całości (014)6843111

OPEL Astra 1,4 sedan, 1996r. metalic sprzedam (012)415-58-54

OPEL Astra Combi 1996 poj.1700 TDI (0601) 45-28-60.

OPEL Omega, 1987, cena 13.500 zł. Tel. (0602)71-34-76.

OPEL Astra 1,7D combi, 1993, wspomaganie, szyberdach. Tel. (0-14)79-25-54.

PILNIE Caro 1992 (0-12)655-13-23

POLONEZ 1988, z instalacją gaz. Poręba Józef Paszyn 283.

POLONEZ 1.5 GLX IX/94 I właściciel, inst.gazowa, 37.000km, multi-lock (0-18)443-06-58.

POLONEZ ATU 1600, stan idealny, metalic, immobilizer, multiloc, radio, sierpień 1996, 17.000 PLN. Tel. (014)22-23-04, (090)374-652.

POLONEZ 1600, czerwony, 1992, Fiat 125, 1985. (0-14)45-75-10.

RENAULT Safrane 1992, 80.000 km, 330000zł 0602-219-488 0601-414-416

RENAULT 5, 1982, stan bardzo dobry. Tel. (0-14)526-369.

SEAT Cordoba GTI 2000 1994 ciemny grafit (0-18) 443-21-79.

SKODA 105 1981, stan dobry (0-18)441-30-26.

SKODA Felicia combi 1300 1996 czerwona (0-18)441-48-35, 442-87-84.

TANIO sprzedam udziały w AutoTak (0-18) 442-70-07.

TOYOTA Corolla combi 1,8d, grudzień 1985, 150 tys. km, cena 8.200. Tel. (0-14)43-63-99

VW Golf III 1994, czerwony (0-18)443-21-79.

WARTBURG 353, 1987, Straszecin 280, (014)768-708

ŻUK blaszak 1984 (0-18)44-59-236.

ŻUK A-06 1990 instalacja gazowa, stan bdb (0601)500-892.

MERCEDES 126 SEL 560E, 1989 - sprzedam. (0-14) 661-797; (0-14) 66-318-36

CINQUECENTO 700, 1997 r. garażowany, bogate wyposażenie, 180.000 km przebieg. Tel. (0-18) 441-69-28 (7-15), 441-61-72 po 27

SPRZEDAŻ

HONDA Accord automatyk, 1992, poj. 2000 szary metalik, 92.000 km sprzedam. Tel. (0-14) 68-66-901

POLONEZ 1,5 po kapitalnym remoncie sprzedam. (0-14) 68-61-797, (0-14) 66-318-36

BMW 318i - Automat, czarny metalik 1994r, klimat., szyberdach, alu felgi, ABS. Tel. (0-18) 471-52-42 wieczór

FIAT 126p, 1982, granatowy, 30.000 km, stan dobry. (0-14) 816-459

KUPNO

OPEL Kadett po wypadku (0-18)444-61-93.

POLONEZ Truck 1994 do 11.000 zł. 0601-414-416

SKUPUJEMY samochody rozbite, wyeksploatowane. Sprzedaż części używanych. Używane zachodnie, lampy, zderzaki, blacharka. Kraków Zablocie 2,0601-503-207 656-16-42

INNE POJAZDY

SPRZEDAŻ

ATLAS - koparka gąsienicowa, K-606, naczepa-wywrotka, Fortschritt T-174/2, spycharka DT-75. Żary (068)374-35-01

BIZON- 56, Łączki Brzeskie 28, k/Mielca

CIAGNIK C-328, C-330, T-25A, C-360 rozrzutniki, sprzęty. Wastag Bronisław, Librantowa 139 pocz. Nowy Sącz (0-18)441-79-52.

CIAGNIK Sam 10KM nowy. Męcina 368 tel. (0-18) 33-27-625.

CIAGNIK Sam 10KM nowy -silnik S15 nowy (0-18) 444-61-93.

CIAGNIK rolniczy T-25A, plugi, kultywator, stan idealny. Okazja! Telefon grzecznościowy (014) 34-08-62.

CIAGNIK U912, 1984, stan idealny, 26.000 zł. Stanisław Kaczówka, 33-250 Orlinów, Kłyż 82, tel. (0-14)45-25-06.

CIAGNIK Zetor 5211, 1987, cena do uzgodnienia zdecydowanie sprzedam. Tel. (0-14)79-91-12.

CLAAS, FERGUSON, JOHN DEERE, KOMBAJNY, CZĘŚCI ZAMIENNE. GAŚKA (012)636-84-94

KOMBAJNY zbożowe, prasy do słomy zachodnie, duży wybór. (034)62-86-81, 27-41-51, (036)435-50-63, (033)75-45-06.

KOPARKO-ŁADOWARKI: MF 50 HX, 1984, 1990 - 2 szt., koparka kołowa ZM 12, 1991 r. tel. (0-52) 85 39 97. K-111.

ŁAWETĘ do 2.000 kg, 1997, przyczepę dwuosiową db 750 kg, zabudowana - tanio sprzedam. Tel. (0-14)45-12-14.

SPRZEDAM kombajny zbożowo-buraczane, ziemniaczane, prasy do słomy. Mazur, Pietrzejowice przy drodze Kraków-Proszowice (0-12) 386-17-77

WÓZEK widłowy „Rak”, po remoncie. Tel. (0-14)21-78-28.

KOPARKĘ „Białoruś”. (0-14) 45-12-40

CIAGNIK C-330 w dobrym stanie sprzedam. 0-14/67-14-270

HL 8011, 10 ton, cementowóz 16 ton, naczepa skrzyniowa 18 ton. Jelcz C-317 - sprzedam. 0-14/68-46-024, wieczorem

C-330M z kabiną 190 mtg, 1993, lub MF 255 z kabiną 900 mtg, 1989, - sprzedam. Migdał Henryk, Targowisko 416, gm. Kłaj

KOMBAJN Class Merkator, Consul MF, 507, szer. 3 m. Pagacz Paweł, Łąpczyca 166. 0-14/61-275-32

PRZYZCZEPĘ 10 tonową - sprzedam. Tel. 0-14/66-309-16

KUPNO

PRZYZCZEPĘ samochodową do przewozu koni dwustanowiskową (0-18)44-11-506.

USŁUGI

„LIBERTA” -przewóz osób (kraj), Busy 9,14,18-osobowe, obsługa imprez okolicznościowych (0-18)442-94-34, 445-60-65.

ALARMY, autoblokady, autoimmobilisery, autoradio. Zestawy GSM, montaż (0-12)411-15-33 413-13-33

FORD Transit 8-osób przewozy -wynajem (0-18)44-59-136.

FORD Transit -przewozy (0-18)441-24-93.

PRZEPROWADZKI fachowo (012)43-46-83

TANI transport, kraj i zagranica 1T, 2T, 3T 90-12)635-15-34 0602-618-937

TRANSPORT Żuk Tarnów (0-601)474-139.

TRANSPORT- Star 6t i 12t, kryty (0-18)442-79-35.

SPRZEDAŻ

TARNÓW! Mieszkanie 61 m2, I piętro. Tel. (0-14) 24-25-80, (19- 21).

KUPNO

KUPIĘ, mieszkanie 2-pokojowe w Krakowie. Pośrednictwo wykluczone (012)657-99-69 po godz. 16.00

WYNAJEM

MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkania do wynajęcia (Wieczysta, Ugorek, okolice) (012)411-17-41

NOWY SĄCZ-Graniczna 3-pokój, do wynajęcia.

NOWY SĄCZ, okolice ul.Nawojowskiej -pilnie poszukuję mieszkania do wynajęcia (0-18)442-02-85 prosić p.Dorotę.

POSZUKUJĘ mieszkania dwupokojowego, tanio, bez pośredników (0-12)266-47-99 wieczorem

STUDENTCE, lub pracującej uczciwej, niepalącej -wynajmę pokój (012)413-79-93, (012)266-51-32

TARNÓW, Do wynajęcia mieszkanie w domu, Tel. (014)340-657

TARNÓW centrum. Mieszkanie 39 m2, I piętro do wynajęcia. (014)22-04-03.

TARNÓW! Poszukuję pokoju dla studentki w spokojnym miejscu. (0-14)22-03-65.

ZAMIANA

MIESZKANIE superkomfortowe 40 m2 (Olsza) zamienię na większe, równorzędne z dopłatą (0-12)648-59-04

DOMY**SPRZEDAŻ**

DĄBROWA Tarnowska! Dom sprzedam. Tel. (0-14)42-23-55, 42-35-07.

DOM, zabudowania, grunt 1,76 ha, staw -Lusławice 30. (0-14)66-53-066.

DOM murowany, działka 0,68 ara. Krawczyk Andrzej, 33-163 Rzepeńnik Strzyzewski 150.

JASIEŃ Grady. Dom drewniany, zabudowania gospodarcze. Tel. (014)66-33-613.

KŁYŻ gm. Żabno! Dom wykończony, umeblowany, zabudowania gospodarcze, 6 ha gruntu (może być bez gruntu), okazjnie sprzedam. (0-14)41-19-72.

NOWY SĄCZ ul.Łoki 15c- dom 2-rodzinny, nowy, 180.000 zł. (090)382-105.

NOWY SĄCZ -pół kamienicy z lokatorami, działkę 3 arów (0-18)441-20-81.

NOWY SĄCZ-dom w stanie surowym sprzedam. Tel.(0-18) 442-02-85 prosić p.Dorotę.

NOWY SĄCZ -Helena dom 350m2 na działce *Tarnów. „Property” Kościuszki 7 (0-18)443-73-80.

TUCHÓW Dąbrowka. Dom dwukondygnacyjny o pow. 218 m2, działka 21 arów. (014) 21-05-02.

DOM k. Krynicy, 468 m2, wysoki standard, 170 tys. USD. InterHome (0-12) 656-59-37

KUPNO

KAMIENICE na terenie Polski południowej -kupię. (0-14)790-648.

KRYNICA - Nowy Sącz - Gorlice - kupię dom, działkę, (0-18)445-21-14, (090)301-422.

KUPIĘ dom do remontu na terenie Krakowa lub okolic. Oferty 118 Starowiślna 10

Zakupię NIERUCHOMOŚCI

w rozliczeniu samochodu osobowe, ciężarowe

Tel. (0602) 624-499
Tel. dom. (0-18) 443-08-15 po godz. 19
Tel. biur. (0-18) 442-23-88

WYNAJEM

NOWY SĄCZ, Krakowska 87 -stary dom do wynajęcia. Możliwa działalność. Wiadomość: św.Heleny 54 (0-18)443-11-99.

DZIAŁKI**SPRZEDAŻ**

DWIE atrakcyjne działki budowlane na terenie Nowego Sącza po 10 arów każda (0-18)442-73-11.

NOWY SĄCZ

DZIAŁKĘ o pow. 0,8427 ha w rozwijającym się centrum **SPRZEDAM**

Przeznaczenie: wszelka działalność.

Tel. (0602)75-04-82,
(0602)75-04-81

DZIAŁKA budowlana 53 ary przy trasie E4-40, (014)70-40-60

LAPANÓW! Działkę budowlaną 18 arów z domem drewnianym. (0-14)23-26-61, po 18.

ŁĘKAWICA! Działkę budowlaną, pow. 0,46 ha. Tel. (0-14)21-10-25, po 17.

NOWY SĄCZ -okolice działka budowlana (0-18)442-70-07.

SPRZEDAŻ

POGÓRSKA Wola! Działki 7 arowe, uzbrojone -sprzedam. Tarnów, os. Legionów 11/67.

TARNÓW, Szujskiego- działkę budowlaną 744 m2. (014)211-131 po 19.00.

ŻELEŹNIKOWA Wielka -działka budowlana 1,70 ara, blisko lasu. Stefania Kołbon Barcice Górne 377 (nowosądeckie).

BRZESKO, ul. Zaciszel Działkę budowlaną uzbrojoną 15,4 ara -sprzedam. 0-14/66-319-93

KUPNO

DZIAŁKĘ budowlaną z zabudowaniami lub bez w Wieliczce (012)278-26-43

GARAŻE**SPRZEDAŻ**

BLASZAK (012)266-02-38

GARAŻE, wiaty, ogrodenia, kioski (0-18)442-37-28, (0601)49-53-33.

NOWY SĄCZ -garaż murowany, ul.Młodzieżowa (0-18)441-41-13.

NOWY SĄCZ garaż blaszak (0-18)443-93-38 po 16

WYNAJEM

GARAŻE, wiaty, kioski, inne usługi ślusarskie, najtaniej w Polsce- bezpłatny transport- zimowe rabaty- (018)332-10-52, (012)655-17-29, 090-38-98-58

LOKALE**SPRZEDAŻ**

KIOSK handlowy, ul. Białoruska. (012)655-89-04, 655-87-28

M-4 z telefonem w Nowym Sączu sprzedam lub zamienię na Zakopane. (012)267-39-81 lub 0602-219-855

NAWOJOWA -kiosk w surowym stanie 38m2 podpiwniczony +poddasze (0-18)44-57-400 po 18.

NOWY SĄCZ, os. Millenium IIIp, własnościowe, 65m2, z telefonem -sprzedam (0-18)443-60-12.

NOWY SĄCZ -funkcjonujący kiosk „ruchu” (0-18)443-61-60.

NOWY SĄCZ, 1 Brygady - sklep blaszak 25 m2 z wyposażeniem. (0-18) 443-41-56

WYNAJEM

DĘBICA- centrum, I piętro, 75m2, do wynajęcia na biura, gabinety, pracownie. (014)779-217 po 18

DO WYNAJĘCIA**PROFESJONALNE****POMIESZCZENIA****ARCHIWALNE****(2 osobne pokoje)**

1. o powierzchni 150 m² pólek (ok. 280 mb)

2. o powierzchni 30 m² pólek (ok. 120 mb)

Tel. 0-14/217-411 wew. 303

„NAFTOBAZY”

Wola Rzędzińska k. Tarnowa

T-206/V

DO wynajęcia lokal biurowy 150 m2, lp, Wielopole bez pośredników (012)411-78-03

POSZUKUJĘ do wynajęcia lokalu na sklep lub stoisko w Krakowie, Bochni, Tarnowie, Nowym Sączu. (0-14)68-68-150.

TARNÓW! Budynek 2-piętrowy, 200 m2 do wynajęcia na działalność gospodarczą, magazynową. (0-14)22-31-65.

TARNÓW, Goldhammera! Do wynajęcia lokal handlowy. (0-14)21-11-10, 22-42-37.

UL. Długa- lokal nadający się na biura lub przychodnię o powierzchni 182 m2 z telefonem do wynajęcia (012)633-92-24, (012)632-00-51

DLA DOMU**WYPOSAŻENIE****SPRZEDAŻ****WYPRZEDAŻ**

w sklepie firmowym

HURTOWNI "POLAMI"

ul. Nadwiślańska 10

TAPET

ŁÓŻECKO dziecinne, kanadyjskie, białe. (0-14)790-648.

NAROŻNIKI i ścianki kuchenne na wymiar (090) 379-841.

NIEUŻYWANY bojler gazowy (100 litrowy), prod. włoskiej; blachę miedzianą sprzedam. (014) 524-811.

KUPNO

SZABLĘ w dobrym stanie (012)412-30-88

USŁUGI

ACTIVE CLEAN- czyszczenie dywanów, wykładzin, posadzek, VAT 0602-66-90-79.

ANTENY (012)648-30-42

BRUKARSTWO. (012)657-07-11, 655-64-18

CZYSZCZENIE ekologiczne dywanów, tel. (012)411-54-53

NAPRAWA lodówek, zamrażarek. Zakład Usługowy (012)411-49-66

PARKIET „JARZĄBEK” produkcja, sprzedaż, montaż, zakład tel. (012)272-19-96. Sklep firmowy al. 29 Listopada 103a, tel. (012)413-47-83, kleje, lakiery, akcesoria, hurt- detal.

SOLIDNIE zabezpieczam drzwi, tapicerka, zamki (012)415-42-87

ŻALUZYJE- Nowy Sącz- 441-20-38

BUDOWLANE**SPRZEDAŻ**

CEGLĘ MAX 5.000 szt, wyciąg budowlany -sprzedam. (0-14)26-47-79, po 19.

DESKI, więźby dachowe -sprzedaż (0-18)446-16-74 Cyganowice 74.

PARKIET, boazeria, produkcja. Szeroki wybór, ceny konkurencyjne. (0-12)388-12-84 090-37-98-01

STAL nierdzewna, kształtowniki, śruby, blachy. HART, Skwerowa 44 (0-12)266-66-42

SZALUNKI „Stal-Form”, 100 szt. (0-14)34-02-17

BUK suchy 7 - sprzedam. 0-14/68-60-071

VIDOK**OKNA I DRZWI Z PCV I AL****OKNA Z PCV****PRODUCENT**

PCV-SYSTEM: **VEKA**

PANORAMA

ALUMINIUM-SYSTEM: **WICONA**

YAWAL

KRAKÓW UL. OPOLSKA 12

tel. (0-12) 637-03-22 w. 57,

fax (0-12) 637-60-87

STOSUJEMY ORYGINALNE OKUCIA

NAJNIŻSZE CENY

SPRZEDAM fosfity jesien, suche. (0-602) 74-16-28

KUPNO

PLYTY drogowe, używane oraz melaminę (0-18) 441-41-13.

USŁUGI

CYKLINOWANIE (012)658-13-97

DOMOFONY-Naprawa (012)423-59-97

FIRMA Usługowa-Dębica: budowa szkieletowa-kompleksowa, suche tynki, adaptacje poddaszy, biur. (014)817-011

FLIZOWANIE. (012)647-93-93

HYDRAULIKA, kuchenki (012)267-42-78

KOMPLEKSOWE wykończenie wnętrz, flizowanie, układanie paneli sufitowych i podłogowych, ocieplanie budynków, regipsy itp. (0-18)445-15-93.

KRATY (012)632-39-38

PARKIETY, schody -układanie, cyklinowanie. VAT. (0-602)707-614.

PROFESJONALNE docieplanie poddaszy, regipsy, aranżacja wnętrz (0-18)44-23-744.

PRACE flizarskie i kamieniarskie (fundamenty, ogrodenia, chodniki, tarasy) (0-18)445-71-95.

REGIPSY, flizy, panele, malowanie, tapetowanie, hydraulika (0-18)442-64-77.

SCHODY, balustrady, boazerie, podłogi (0-18)331-09-34

SIDING, sprzedaż, montaż. 090-330-511, (012) 655-56-92 po 20

SUCHE**TYNKI****Ceny promocyjne**

Zapraszamy do współpracy

firmy wykonawcze

ul. Skarżyskiego 9a

tel./fax: (012) 647 50 79

TARNÓW! Usługi budowlane, krycie dachów dachówką. (0-601)46-81-08.

TYNKI wewnętrzne gipsowo -wapienne, agregat, flizowanie, remonty ogólnie -budowlane, elewacja styropianowa, praktyka w Austrii (0-18)33-76-254.

TYNKI 0602-65-02-62

USŁUGI

UKŁADANIE paneli i wykładzin podłogowych (0-18)441-50-89.

UKŁADANIE boazerii, parkietów (0-18)445-72-77.

USŁUGI remontowo- budowlane. Systemy dociepleń, faktury VAT (012)654-33-17

USŁUGI remontowo-budowlane i wykończeniowe (012)657-05-81

USŁUGI budowlane (012)262-17-90

WYKOŃCZENIA wnętrz, boazerie, suche tynki. „Stol-Gips” (0-18)441-39-63.

ŻALUZYJE- produkcja, sprzedaż, montaż „ZALMAX” (012)655-74-74

NARZĘDZIA - MASZyny**SPRZEDAŻ**

FABRYCZNE: szlifierka taśmowa, piła taśmowa, wiertarko- frezarka pozioma, grubościówka 63 (0-18)471-12-11 do 16, 445-92-86 od 18.

K-606 sprzedam tel. (041)3833909 wew. 122 po 20.00

KOMPLET urządzeń do produkcji makaronu (0-18)352-72-11.

LINIE produkcyjne „WAMAG-WAŁBRZYCH” do wytwarzania brykietów opałowych z trocin, rok prod. 1994, cena: 70.000zł. (0-48)36-233-27, (090)256-001, (090)282-335.

SIŁOSY 100t- 2 szt, suszenie sterowane komputerowo, mieszalnik do pasz z wagą. Władysław Kłaczka, Podole 135, k/ Przecławia- rzeczowskie

SPYCHARKĘ T-130 1988, rozruch na rozrusznik sprawną, pracującą, równiarką drogową D-557, sprawna +druga na części, ładowarka U.N.C. 181, 1981, silnik Liaz, większa od Ł-200, (0-14)68-44-973, (090)361-754.

STOLARKĘ budowlaną sprzedam (0-18)443-43-29.

TRAK wielopłytowy 80. (0-90)346-050, (017) 74-41-518.

TOKARKĘ uniwersalną średnią. (0-12) 658-97-53, (0-12) 657-14-37

RTV, AGD, FOTO**USŁUGI**

ANTENY, alarmy, profesjonalnie: (012)658-81-58, 0602-720-657

NAPRAWA telewizorów (0-12)423-76-59 411-63-27

NAPRAWA pralek automatycznych (012)637-93-95

PRALKI, lodówki. (012)412-89-56

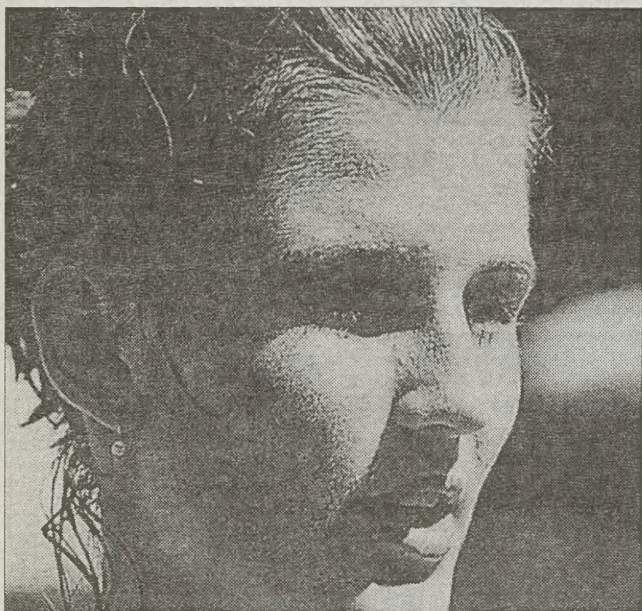
VIDEOFILMOWANIE najtaniej 0601-46-76-54

KOMPUTERY**SPRZEDAŻ**

AMIGA CDTV, monitor kolorowy. (0-14)79-80-11

Australian Open

Grzybowska w III rundzie!



Tenisistka krakowskiego Wawelu Magda Grzybowska powtórzyła wynik sprzed roku awansując do III rundy Australian Open po wygranej z Hinduską Nirupamy Vaidyanathan (196. na liście WTA) 6:2, 6:1. W trzeciej rundzie krakowianka spotka się Japonką Ai Sugiyama (nr 16). Na światowej liście sklasyfikowana jest ona na 20 miejscu. Magda na 38.

Bardzo dobrze wypadła także partnerka deblowa „Grzybeci”, Słowaczka Henrieta Nagyova, która wyeliminowała rozstawioną z nr. 11 Holenderkę Brendę Schultze-McCarthy 6:1, 6:4. Wygrała także rozstawioną z nr. 1 Szwajcarką Hingis pokonując Niemkę Rittner 7:5, 6:1. Teraz spotka się z Rosjanką Kurnikową, seksowną nastolatką mieszkającą i trenującą w USA. Inne wyniki II rundy singla kobiet: Pierce (Francja, 5) – Torrens-Valero (Hiszpania) 6:1, 6:2; Huber (Niemcy, 10) – Miller (USA) 6:4, 6:0.

Z 16 rozstawionych tenisistów z grą pożegnało się ośmiu. Największymi wczorajszymi niespodziankami były przegrane byłych trium-

fatorów wielkoszlemowego turnieju Rolanda Garrosa, Amerykanina Michaela Chang (nr 3) i Brazylijczyka Gustavo Kuertena (nr 12). Tego pierwszego pokonał Francuz Guillaume Raoux 6:4, 7:6 (7:4), 7:6 (7:5). Kuertena zmógł Francuz Nicolas Escude 5:7, 6:3, 6:1, 7:5. Awans Amerykanina Andre Agassiego do III rundy to też niespodzianka, tym większa, że pokonał rozstawionego z nr. 16 Hiszpana Alberto Costę 6:4, 6:4, 2:6, 7:5. Kolejną pięciocisłową zafundował swoim rodakom Patric Rafter, triumfator ubiegłorocznego US Open, pokonując Amerykanina Todę Mertina 2:6, 7:6 (7:2), 6:7 (4:7), 6:4, 6:3.

(a)

I liga koszykówki

Słabiutko

BROWAR DOJLIDY Białystok – UNIA Tarnów 82:76 (40:38)

Punkty dla Browaru: Hlebowicki 37, Olszewski 20, Sinielnikow 13, Pikuć 8, Błaszczński i Białczewski po 2. Punkty dla Unii: Brantley 22, Hughes 19, Małecki 16, Jechorek 10, Sobczyński 6 oraz Malinowski 3.

Zespół gospodarzy jest na granicy upadku i rozpaczliwie szuka sponsora. Jeżeli będzie grał z taką ambicją jak przeciwko Unii, to chyba ktoś się biedną drużyną zainteresuje i w nią zainwestuje. Natomiast trzeba się zastanowić, czy warto inwestować tak duże pieniądze w Unię, która na stojąco przechodzi przez kolejne gry.

W pierwszej części gry toczyła się wyrównana walka, o czym świadczy fakt, że najwyższe prowadzenie gospodarzy przed przerwą wynosiło 15:12, a Unii 21:17. Po przerwie przewagę 10 pkt. osiągnęli Browary, ale Unia za sprawą Jechorka te straty odrobiła. Potem jeszcze tarowanie prowadzili 67:66 i 70:68, ale w końcówce całkowicie oddali pole gospodarzom i mecz przegrali.

W pozostałych meczach: Nobiles – Zagłębie 99:70 (37:29), Warta – Trefl 62:57 (29:36), Śląsk – Pogoń 105:90 (56:49), Noteć – PEKAES 75:90 (43:39).

1. PEKAES	27 51 2456:2078
2. Bobry	26 47 2293:1957
3. Śląsk	26 46 2192:1926
4. Zagłębie	27 44 2189:2177
5. Pogoń	27 44 2310:2224
6. Nobiles	27 41 2025:1965
7. Polonia	26 39 2090:2143
8. Unia	27 38 2176:2126
9. Komfort	26 38 1929:1992
10. AZS Elana	26 37 1951:2107
11. Warta	27 37 2197:2324
12. Trefl	27 36 2016:2086
13. Noteć	27 35 2042:2318
14. Browar	26 34 2087:2200
15. Stal	26 30 1868:2198

Multilotek

9 – 13 – 16 – 18 – 29
30 – 35 – 36 – 37 – 42
53 – 56 – 58 – 59 – 60
66 – 70 – 73 – 75 – 80

Alpejski PŚ

Isolde kocha Cortinę

Włoska narciarka Isolde Kostner triumfowała w czwartkowym zjeździe zaliczanym do punktacji alpejskiego Pucharu Świata. Zawody rozegrane zostały we włoskiej miejscowości Cortina d'Ampezzo. Kostner, mistrzyni świata w slalomie gigant, osiągnęła na słynnej olimpijskiej trasie zjazdowej najlepszy czas 1.24,48 i wywalczyła swój pierwszy triumf w PŚ tej zimy.

Drugie miejsce zajęła Austriaczka Renate Goetschl, a trzecie Francuzka Florencia Masnada. Liderka Pucharu Świata Niemka Katja Seizinger w Cortinie wywalczyła szóstą pozycję.

Włoszka Isolde Kostner wygrała zjazd w Cortina D'Ampezzo po raz trzeci z rzędu. W 1997 roku triumfowała tu także w super-gigancie. Wiadę że trasa Olimpia delle Tofane tej zawodniczce wyjątkowo pasuje.

– Wiedziałam, że mam szansę na zwycięstwo – powiedziała Kostner. – Tor jazdy nie był perfekcyjny, ale na finiszu wiedziałam już, że byłam szybka. To jest dla mnie bardzo trudny sezon, ale uwielbiam zjeżdżać na nartach w Cortinie i we Włoszech.

Tuż za Włoszką na trasę wyruszyła Austriaczka Renate Goetschl. Miała lepsze międzyczasy od Kostner, jednak w końcówce popełniła błąd, przez który musiała zadowolić się drugą pozycją. Z czwartkowego występu na trasie 2600-metrowego zjazdu w Cortinie nie była zbyt zadowolona główna fawo-

rytka zawodów – Niemka Katja Seizinger. Zaraz po starcie popełniła kilka poważnych błędów i ostatecznie uplasowała się na szóstym miejscu.

Wyniki zjazdu kobiet w Cortina D'Ampezzo: 1. Isolde Kostner (Włochy) 1.28,48, 2.

Renate Goetschl (Austria) 1.28,63, 3. Florencia Masnada (Francja) 1.29,04, 4. Picabo Street (USA) 1.29,29, 5. Hilde Gerg (Niemcy) 1.29,31, 6. Katja Seizinger (Niemcy) 1.29,39.

Klasyfikacja PŚ w narciarstwie alpejskim kobiet (po 23 konkurencjach): 1. Seizinger 1244 pkt., 2. Gerg – 965, 3. Martina Ertl (Niemcy) – 851. Klasyfikacja PŚ zjazdu kobiet (po 5. zawodach): 1. Seizinger – 420 pkt. 2. Goetschl – 312, 3. Kostner – 256. (opr.j)



smec COTYGODNIOWY

* Mówi się, że losowanie grup eliminacyjnych piłkarskich ME było dla nas kiepskie. Zależy jak dla kogo. Szalikowcy są zapewne zadowoleni, bo trafiliśmy na Anglię (może wreszcie uda się dowalić fanom angielskim?) i Szwecję, do której płyną fajne, demolowe a nawet zatapiające promy.

* Komentując wynik losowania do piłkarskich ME Andrzej Iwan powiedział w „Dzienniku Polskim”, że Anglików można zwyciężyć grając „pomysłowo”. „Można ich zaskoczyć niesablonowymi akcjami pod warunkiem, że będziemy też fizycznie i piłkarsko dobrze przygotowani” – rzekł piłkarz. To wybitnie celna wypowiedź. Tak celna, iż Iwan mógłby ją wygłaszać po każdym losowaniu w kontekście trafienia np. na Niemców, Włochów, czy Francuzów. Grając pomysłowo (i będąc dobrze przygotowanymi piłkarsko i fizycznie) można nawet stukać Brazylię!

* Redakcja „Sportu” po raz kolejny szukała szansy puszczania z dymem „Spodka”. Tym razem jeszcze się nie udało. Może za rok?

* Nie wiem, czy demolkę „Spodka” zauważył trener Łazarek, który w telewizyjnej stacji „Polonia” – w trakcie trwania turnieju – opowiadał o przygotowaniach „motorycznych” swojej drużyny, nie omieszczał także lizusowsko wyliczyć z nazwiska pocztu trzech najważniejszych współwłaścicieli Wisły. Łazarek nadmienił również, iż „podobne turnieje powinny być organizowane na nieco większych boiskach i w lepszej obsadzie”. Słusznie! Plus gratisowe kije baseballowe dla kibiców oraz rycerskie zbroje dla zawodników i trenerów.

* Mistrz 5-boju Arkadiusz Skrzypaszek poległ w pierwszej konkurencji sportu zwanego biznesem (wybudował amfiteatr, ma 850 milionów długu). Skrzypaszek zwał niepowodzenie na szefa firmy „Yellow” – „pana Muła”. Niedobrze napotkać na swojej drodze Muła.

* Z ostatniej chwili: jak podaje zastępca rzecznika prasowego Wisły mgr Ulyk von Białogwiazdziński – piłkarz Ronaldo odmówił gry w Wiśle ze względu na przypuszczalne problemy z wywalczeniem miejsca w pierwszym składzie.

Paweł M.

KOMUNIKAT

ZARZĄD MIASTA NOWEGO SĄCZA

zaprasza wszystkich inwestorów do składania ofert dotyczących

sposobu zagospodarowania dwóch atrakcyjnych działek w centrum miasta Nowego Sącza:

- działki nr 23 w obrębie 27 położonej przy ulicy Franciszkańskiej znajdującej się w terenach różnych form usług i mieszkalnictwa oraz rzemiosła usługowego
- działki nr 33 w obrębie 27 położonej przy ulicy Kazimierza Wielkiego znajdującej się w terenach komunikacji samochodowej

Powyższe działki położone są w ścisłej strefie ochrony konserwatorskiej.

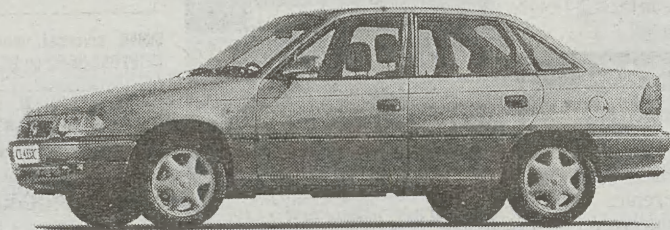
Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu (0-18) 443-77-95.

Oferty w formie graficznej i opisowej należy składać do dnia 31 marca pod adresem: Urząd Miejski w Nowym Sączu, Rynek 1 z dopiskiem na kopercie „Stare Miasto”

/NS

ASTRA CLASSIC

JUŻ OD
33 700 zł



OPEL

ZAPRASZAMY

AUTO CENTER

Kraków ul. Wielicka 250,
tel. (0-12) 278-55-51, 278-55-52, 658-94-10

Nie będzie transferu Bosackiego

Kałużny wiślakiem za 800 tys. marek

Wczoraj kierownictwo sekcji piłkarskiej Wisły podpisało kontrakt z reprezentantem Polski, Radosławem Kałużnym, wcześniej sfinalizowano transfer z poprzednim klubem piłkarza, Zagłębiem Lubin. Według nieoficjalnych informacji Wisła zapłaciła za Kałużnego dokładnie tyle, co i za Bukalskiego — 800 tys. marek. Informacje co do wysokości transferu potwierdził dyrektor Zagłębia Lubin, Andrzej Krug, który wcześniej chciał sprzedać Kałużnego do VfB Stuttgart za milion marek.

Rozmowy finalizowano bardzo szybko, gdyż od tego w pewnym stopniu zależały dalsze negocjacje w sprawie Bosackiego z Lecha, który okazał się droższy niż ktokolwiek mógł przypuszczać. Lechowi wydawało się, że uzyska kwotę podobną do tej jaką chciał za piłkarza od Fortuny Duesseldorf. Fortuna nie kupiła za 900 tys. marek Bosackiego, nie uczyni tego również Wisła. Po pozyskaniu Kałużnego i wznowieniu rozmów z Ried w sprawie Węgrzyna, nie ma już sprawy transferu poznaniaka.

— Kiedy pogodziłem się z myślą, że nadal będę grał w Zagłębiu, znowu odezwała się Wisła. Szybko zaakceptowałem zaproponowane mi warunki. Natychmiast pakuję się i wyjeżdżam na zgrupowanie do Zakopanego, będę tam jeszcze wieczorem. Cieszę się, że tak się stało, bo niepewna sytuacja bardzo mnie męczyła. Zagłębie było na obozie w



Radosław Kałużny

Szamotułach, a ja ciągle czekałem w Lubinie na efekt negocjacji z Legią. Było już porozumienie co do warunków indywidualnego kontraktu z Legią i byłem przekonany, że do wspólnych ustaleń dojdą także kluby. Okazało się jednak, że rozmowy z Legią utknęły w martwym punkcie, natomiast te wznawione z Wisłą rozstrzygnęły się w błyskawicznym tempie — powiedział Radosław Kałużny.

Tak więc w Zakopanem są zarówno Kałużny jak i Węgrzyn, ten drugi w najbliż-

szych dniach powinien już oficjalnie zostać wiślakiem.

A co z informacjami docierającymi z Łodzi, że Andrzej Grajewski zły na Widzew za wykluczenie go z władz klubu teraz chce zrobić na złość swojej sportowej „miłości” i wyprzedać piłkarzy, których karty wcześniej kupił? Z listy sześciu piłkarzy, których Grajewski chciałby sprzedać Wisła zaproponowano Wichniarkę i bramkarza Onyszkę. Wisła z tej propozycji raczej nie skorzysta. Tak jak i nie kupi „olimpijczyka” Wierchowskiego z Łęcznej, mimo że ten bramkarz był już bliski przejścia do Wisły.

Zawirowania jakie nastąpiły w Wiśle spowodowały, iż zaniemówili nawet najwięksi zwolennicy tworzenia wielkiego zespołu pod Wawelem. To co się dzieje przerosło wszelkie wyobrażenia.

— Po środkowej wygranej z Katowicami 5:3 (bramki Pater 2, Pukelevicius, Wójcik i Kaliciak) — mówi trener Wojciech Łazarek — wczoraj zrezygnowaliśmy z gry z Gwardią. Zawodnicy mieli za to intensywną zabawę biegową i wewnętrzne gierki. Jesteśmy już w pełnym składzie, po tym jak dojechał Kałużny i z Genk wrócił Bukalski. (JK)

Plebiscyt „Tempa” i „GK”

List znad morza

Okazuje się, że nasz plebiscyt cieszy się zainteresowaniem także nad morzem. Z dalekiej Gdyni pisze do nas Dariusz Spritulla.

— Cieszę się, że znowu organizujecie plebiscyt na najlepszego piłkarza i trenera ziemi krakowskiej. Bardzo mnie ucieszyła wiadomość, że jedna z waszych (krakowskich) drużyn ma sponsora strategicznego. Kibice długo czekali na takie posunięcie. Co mogę życzyć piłkarstwu polskiemu w nadchodzącym sezonie?

Chciałbym, aby Wisła była „czarnym koniem” i zdobyła mistrzostwo Polski, a także, aby jeszcze jedna krakowska drużyna wywalczyła awans do ekstraklasy. Myślę o Wawelu Kraków. Najważniejsze jest to, by nasze środowisko piłkarskie jak najlepiej współpracowało. Na koniec chciałbym życzyć waszej redakcji

zdrowia oraz spełnienie marzeń.

Oto typy pana Darka: piłkarze - 1. Matyja, 2. Sarnat, 3. Careca, 4. Zięba, 5. Kowalik, 6. Palej, 7. Kulawik, 8. Gruchała, 9. Zajac, 10. Romuzga; trenerzy - 1. Kocąb, 2. Szukielowicz, 3. Mikulski, 4. Łazarek, 5. Brożyniak.

Lista kandydatów

Piłkarze — WISŁA: Adamczyk, Koniarek, Kulawik, Matyja, Pasionek, Pater, Sarnat, B.Zajac; CRACOVIA: Hrapkowicz, Kowalik, Kwiatkowski, Walankiewicz; HUTNIK: Careca, Jamróz, Kalisz, Romuzga, Stolarz, Zięba; OKOCIMSKI: Gruchała, Łukiewicz, Policht, Żuraw; UNIA: Jasiak, Palej, D. Popiela; WAWEL: Janik, Kwieciński, Łapczyński, Polak, Siewczyk; DALIN: Nawieśniak; GARBARNIA: Czerwicz; KABEL: Kłaput; SANDECJA: Dorula; WISŁOKA: Kasprzyk.

Trenerzy: Adamus (Okocimski), Bańkosz (Dalin), Brożyniak (Okocimski), Chemicz (Wisła), Ciuciński (Karpac), Cyniewski (Kabel), Kocąb (Cracovia), Kocoń (Hutnik), Kordela (Unia), Kruk (Garbarnia), Łazarek (Wisła), Mikulski (Wawel), Stawowy (Wisła), Szczecina (Sandecja), Szukielowicz (Hutnik).

Rozstrzygnięcie plebiscytu i losowanie nagród odbędzie się 7 lutego na Balu Piłkarza.

Przypominamy, iż głosy przyjmujemy wyłącznie na oryginalnych kuponach zamieszczanych na łamach obu gazet, w terminie do końca stycznia 1998 roku. Nasz adres: 31-548 Kraków, al. Pokoju 3 - z dopiskiem na kopercie „Najlepszy piłkarz i trener ziemi krakowskiej”.

PIĄTEK

23 stycznia

- Wschód słońca — 7.30
 - Zachód słońca — 16.06
 - Wschód księżyca — 2.35
 - Zachód księżyca — 12.08
- Dzień dłuższy od najkrótszego o 55 min, a krótszy od najdłuższego o 8 godz. 6 min.

Imieniny:

Ildefonsa, Marii,
Mariki, Rajmunda

Natura urodzonych 23 stycznia towarzyska, sympatyczna, a jednocześnie ostrożna, takowna, cierpliwa. Niezwykła intuicja pozwala im rozszyfrować ludzkie charaktery. Potrafią całe dnie spędzać beczynnie, by w czasie następnych kilku dni zdziałać więcej niż inni w ciągu paru miesięcy. Życie erotyczne traktują marginesowo, są w tej dziedzinie bardziej lekkomyślni niż namiętni.

POGODA

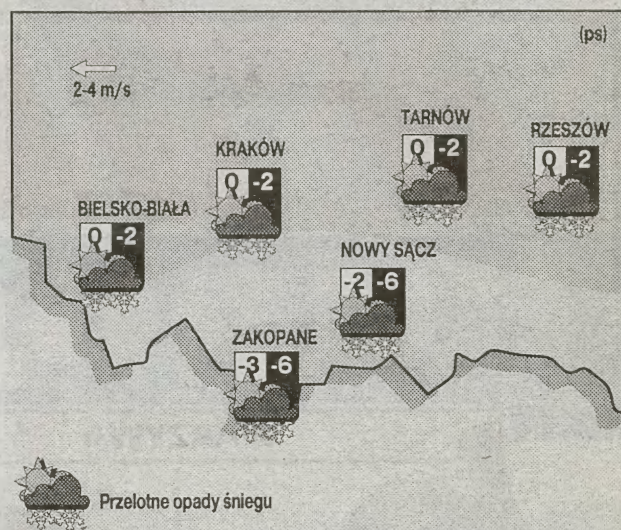
GWIEZDZNA

Dzień Wenus. W godzinach popołudniowych KSIĘŻYC przemieści się do znaku STRZELCA. Nową energią otrzymają BARANY i LWY.

POGODA

Polska południowa znajduje się pod wpływem wyżu nad Rosją. Napływa chłodne, kontynentalne powietrze. Temperatura minimalna nocą od -6 do -2 st., w Tatrach -6 st. W ciągu dnia zachmurzenie małe i umiarkowane. Opady śniegu będą zanikać. Temperatura maksymalna od -3 do 0 st., w Tatrach -5 st. Wiatr słaby i umiarkowany, wschodni. Ciśnienie wzrośnie (wczoraj wynosiło 1003 hPa). Jutro więcej rozporządzeń.

BIOPROGNOZA: korzystna



BLIŹNIĘTA, PANNY i RYBY powinny działać ostrożnie. Połączenie KSIĘŻYCA z PLUTONEM może wywołać niezwykle sny, które oświetlą sprawy przeszłe i przyszłe. Mężczyźni powinni wykazać maksimum taktu i grzeczności, gdyż ich szorstkie zachowanie może zrazić kobiety. Połączenie

MERKUREGO z WENUS ułatwi biegłe wypowiedzianie się w mowie i piśmie. W kontaktach z innymi mamy szansę wykazać więcej dyplomacji niż zwykle. Harmonia między KSIĘŻYCEM i URANEM ułatwi spotkania domowe. Sprzyja dialog z rodzicami.

Andrzej JAMRÓZ

Ekstraklasa szczypiornistek

Prowadziły do przerwy

JKS Jarosław — CRACOVIA 29:21 (13:14)

Bramki dla JKS: Bydzia 11, Pocięcha i Mańkowska 5, Dobosz 3 i Fiałek po 3, Jadach 2. **Bramki dla Cracovii:** M. Pelka i Sadowska po 6, Piwowarska 5, Stokłosa 2, I. Pelka i Sarnat 1. Ponadto grały Charłamowa, Wiśniewska, Zięba, Gawłowicz, Wiczorek, Szczypkowska.

Po łatwej wygranej w środę gospodynie liczyły na równie „spacerowy” rewanż. Tymczasem w krakowskim zespole świetnie przed przerwą broniła Charłamowa, ponadto cały zespół w grze obronnej grał twardo i zdecydowanie. Ta zapora często była dla JKS nie do przejścia. Po trzech kolejnych bramkach Piwowarskiej Cracovia w 17 min. doprowadziła do remisu 7:7. Potem były jeszcze dwa karne wykorzystane przez Sadowską i w 20. min krakowski zespół prowadził 9:8. To prowadzenie krakowianki utrzymały do przerwy, potem jeszcze w drugiej

części gry prowadziły 34. min 15:14. Niestety na więcej już podopiecznych Edwarda Surdyki nie było stać. Gospodynie przyspieszyły tempo gry, kilka szybkich kontr i jest już 18:15 dla JKS w 37 min.

W bramce jarosławianek świetnie broniła była bramkarka Cracovii, Głowczak. Po jej udanych interwencjach kontrowały skutecznie Mańkowska, Fiałek i Dobosz, w 54 min. było już 27:20. Ostatni moment, który mogła Cracovia wykorzystać na postraszenie rywalek miał miejsce w 53 min., kiedy zespół gości do prowadził do wyniku 20:23.

Dieter Thoma wylądował najdalej z trenujących w czwartek — uzyskał 197 m.

Havelange poleca następcę

Prezydent Międzynarodowej Federacji Piłki Nożnej (FIFA) Brazylijski miliarder Joao Havelange polecił na swoje miejsce (zaawansowanego wieku) kandydaturę sekretarza generalnego tej organizacji Szwajcara Seppa Blattera. W tej sytuacji stara się on osłabić kandydaturę prezydenta Europejskiej Unii Piłki Nożnej (UEFA) - Szweda Lennarta Johanssona.

Moskwa chce igrzysk

Stolica Rosji przedłożyła MKOl formalną ofertę zorganizowania letnich igrzysk olimpijskich 2012 roku, poinformował mer Moskwy Jurij Łużkow. Łużkow uważa, iż Moskwa ma dość doświadczenia w przeprowadzaniu takich imprez.

Krótko

Rekord świata Klimy

Australijczyk Michael Klim w finałowym wyścigu na 100 m st. motylkowym Pucharu Świata w Sydney wywalczył 51,07 s, 0,09 sek. poprawił własny rekord świata. Urodzony w Gdyni zawodnik w eliminacjach zanotował czas 51,16 s i z tabel wymazał rekord globu (51,78) należący do Rosjanina Denisa Pankratowa, a ustanowiony 9 lutego ub.r. w Paryżu.

Rekord „mamuta” w Oberstdorfie

Z najniższego z możliwych rozbiegów Niemiec Dieter Thoma ustanowił na treningu przed mistrzostwami świata w lotach rekord „mamuciej skoczni” w Oberstdorfie. Rekord skoczni (przed rekonstrukcją) wynosił 193 m.

BLIŹEJ

PRZYRODY

Przerwany sen koszatki

Że też coś takiego mogło spotkać tego pocziwca — koszatke! To coś więcej niż mysz zaroślowa, choć mie- wa podobne upodobania, ale też — przecież zwierzątko dużo mniejsze od wiewiórki. Chociaż z urody bardzo do niej podobna.

Szliśmy akurat skrajem starego, liściastego lasu. Koszatka-bidulka musiała sobie usnąć na zimę w jakimś opróżnionym gnieździe sroki, wysoko na strzelistym drzewie. One lubią takie miejsca, bo zimą jest tam dosyć przyjemnie. Nawet wtedy kiedy sypie śnieg i wieją gwałtowne wiatry jest szansa na znalezienie jakiegoś przytulnego kąca w takim miejscu, które dla sroczego maleństwa wygląda jak kołyska, całkiem przytulna przystań. Zwłaszcza wtedy kiedy usypia je wiatr. Potem sroki dorastają, wylatują z gniazda, a pod jesień wdrapują się tam koszatki. Zdarza się, że zaczyna zbyt mocno dmuchać. I właśnie taką koszatkę spotkała niemila przystojna...

Sroki, póki tam same siedzą i kiedy wiosną mocno wieje, jakoś potrafią utrzymać się z młodymi w swoich gniazdach. Koszatkę zaś zbudził ten wielki wicher, a huśtało tak, że ledwie się ocknęła, wylądowała na głowie leśniczego, pana Jacka Zarzaskiego.

— Myślałem początkowo, że jak to w czasie huraganu w lesie — jakaś szyszka spadła. Ale „to” pisnęło, podskoczyło, i tyle ją widziałem.

Siedziała przerażona, może nawet z nadwyrażonymi tylnymi łapami, bo wyraźnie nie miała siły się ruszać, kiedy podszedł do niej człowiek. Jakoś zdołała poczłapać gdzieś pod wyschnięty mech i odpoczywała tam, ledwie dysząc.

Zygmunt SZYCH

III PLEBISCYT NA NAJLEPSZEGO PIŁKARZA I TRENERA ZIEMI KRAKOWSKIEJ



Tempo

KRAKOWSKA

PLEBISCYTOWY KUPON

PIŁKARZE

1
2
3
4
5
6
7
8
9
10

TRENERZY

1
2
3
4
5

Imię

Nazwisko

Adres

HIT

ZAPRASZAMY
7 DNI W TYGODNIU

PON.-SOB.: 8.00-21.00

NIEDZ.: 9.00-18.00

25.01.98 czynne od 9.00-16.00

OFERTA WAŻNA
OD 23.01. DO 25.01.98

kupuj najtaniej!

WARZYWA



CEBULA

1⁹⁹
1 kg



PAPRYKA

4⁹⁹
opak.

OWOCE / RYBY



POMARAŃCZE

2⁴⁹
1 kg siatka



KARP ŻYWY
luzem

9⁹⁹
1 kg

MIĘSO



FILET Z INDYKA

12⁹⁹
1 kg



ŁOPATKA
WOŁOWA BEZ
KOŚCI
duża porcja

8⁹⁹
1 kg

HERBATA / NAPOJE



OSKAR'S CHOICE
Herbata ekspresowa

4⁹⁹
100 sasz.



Pepsi,
Pepsi Light, Pepsi Max
but. bezzwrotna

2⁹⁹
2 l

PRZETWORY



BONDUELLE
Kalafior

1⁴⁹
400 g



CHŁODNIA
OLSZTYN
Zupa fasolowa na boczku
Zupa grochowa

3⁴⁹
500 g

NABIAŁ / ART. KOSMETYCZNE



DANONE
Petit Danone

2⁰⁵
4x50 g



TAMPAX
Normal bez aplikatora

2⁴⁹
8 szt.

HIT – SUPEROFERTA



KOŁDRA Z NADRUKIEM
150 x 200 cm

44⁹⁹
1 szt.



HERLITZ
Baloniki różnokolorowe

11⁹⁹
50 szt.



NARTY DZIECIĘCE
Z KIJKAMI dł. 80 CM

44⁹⁹
kpl.

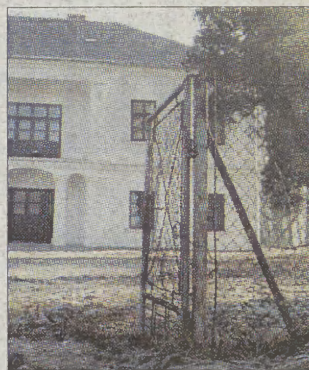
Kraków: ul. Wielicka 259

50 ton (czytaj na stronie 7) pod tęczą

GAZETA
KRAKOWSKA
M A G A Z Y N

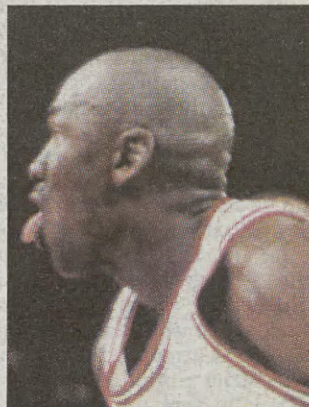
piątek

Lipnica Murowana szczyciła się trojgiem błogosławionych. Teraz także Katolickim Ośrodkiem Studiów Społecznych. Stała się pierwszą w Polsce akademicką wioską. Mało gdzie, jak tu, w Lipnicy, występuje taka współpraca – parafii, kurii, gminy, województwa.



Str. 6

Prawdziwy i niekontrolowany szal ogarnął widzów, gdy na boisku pojawił się Michael Jordan, idol milionów ludzi na całym świecie. Jak za hipnotyzowany krzychałem z tłumem: „Michael, Michael...”. Reporter „GK” przeżywał emocje na meczu chica-gowskich „Byków”.



Str. 12

Ze zgrozą słucham, gdy policjanci użalają się na słabe uzbrojenie

Czeka nas wzrost przestępczości

Rozmowa z prof. Tadeuszem Hanauskim, z Katedry Kryminalistyki UJ

— Kolizja między bezpieczeństwem publicznym a zakresem wolności jednostki jest nie do uniknięcia?

— Zależy według jakiego kryterium dokonamy oceny. Czy według kryterium prawa, czy skuteczności. Rozpocznijmy od głośnego eksperymentu radomskiego. Czy okazał się skuteczny? Tak, gdyż zmniejszyła się ilość przestępstw popełnianych przez nieletnich i młodocianych. Ale spójrzmy na ten dokument: oto Europejska Konwencja Praw Człowieka. Eksperyment radomski jest z tą konwencją niezgodny! Zacytuję art. 2 protokołu 4: „Każdy kto przebywa legalnie na terytorium państwa ma prawo do swobodnego poruszania się. Korzystanie z tych praw nie może podlegać innym ograniczeniom niż te, które określa ustawa”. A więc nie rada miasta!

— Czyli kolizja jest nieuchronna?

— Problem za krótkiej koldry. Ograniczenie szybkości ogranicza wolność kierowcy, ale niewątpliwie wyraża interes publiczny.

— Które dobro warto mocniej chronić?

— Zawsze trzeba rozpatrywać konkretny problem. Przy dopuszczalnej szybkości oczywiście musi rozstrzygać interes publiczny. Co do godziny policyjnej – pomijając sytuację stanu wyjątkowego – miałbym poważne wątpliwości. Jeżeli gmina uchwalilaby, że mieszkańcom nie wolno się po godzinie 16 poruszać po ulicach, przestępczość spadłaby prawie do zera. Ale tą drogą skuteczności uzyskiwać nie można.

(Ciąg dalszy na str. 4)

Tłumacz wszechczasów. Przetłumaczył 200 książek, w tym całego Szekspira i Joyce'a, klasykę dziecięcą i młodzieżową. Współzałożyciel i wieloletni członek prezydium Międzynarodowej Fundacji Jamesa Joyca, prezes Rotary Club Kraków. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, kiedy Joe Alex święcił triumfy — jedenasty na światowej liście bestsellerów.

Jest coś jeszcze, do czego nie chce się przyznać, o czym Wisława Szymborska mówi publicznie, że mianowicie to właśnie on jest niekoronowanym królem limeryku.

Królestwo udzielnego księcia

Przestronny dom, pięknie położony u stóp Sikornika w Krakowie, przy bocznej drodze: 5 poziomów, 11 pokoi, 4 łazienki, garaż na dwa

jednak z żelazną konsekwencją przestrzegała, abyśmy z rodzeństwem mówili w domu po angielsku.

To także mama zdecydowała, że posłano go do krakowskiego liceum Pijarów, bo „chłopak musi mieć porządne wykształcenie”. I choć Pijarzy zrezygnowali z niego („byłem niesfornym chłopcem”), zdał maturę jako ekstern, a jego wszechstronna, gruntowna erudycja budzi podziw.

Potem była okupacja, AK, Pawiak, wywózka do obozu w Niemczech. Ucieczka. Do Szwajcarii, potem do Francji, armia amerykańska. I krótki okres historii sztuki na Sorbonie. — Szkoda mi było czasu na takie gry i zabawy. Śmiertelnie znudziła mnie klasyfikacja greckich waz. Doszedłem do wniosku, że sam nauczę



z rysunkami Mleczki. To urodzony pornograf.

Gry i zabawy kryminalne

— Czy człowiek o nazwisku Maciej Słomczyński może być ekspertem od zwyrodnień w Londynie? Oczywiście, że nie — mówi kategorycznie. — A przecież moje kryminały tłumaczone były na 14 języków. Trzeba było wynaleźć jakiś wiarygodny pseudonim. W „Saturday Evening Post” znalazłem notatkę o tresowanym szympansie z Sydney, który zwał się Joe Alex. Pomyślałem, że to bardzo dobre, krótkie. Sygnowałem tak pierwszy kryminalistyczny wyrób i mój szympanś okazał się bardzo dochodowy. Powieści kryminalnych napisałem dziewięć. Zajmowało mi to przeciętnie dwa, trzy tygodnie. Kiedy wymyśliłem kanwę, siadałem i zasuwałem po 20 stron dziennie. Kryminał to krzyżówka. Każde górnolotne zdanie czy metafora są tu nietaktem. Obowiązuje żelazna logika i to, przynajmniej, uczy dyscypliny. Jako monopolista od Władystoku po Berlin mogłem być miliarderm — śmieje się. — Joe Alex był przecież jedynym zachodnim pisarzem w tym rejonie i nie trzeba mu było płacić w dolarach.

— Ja jestem nocny facet — mówi wybitny tłumacz, autor kryminałów sygnowanych Joe Alex, rekordzista, którego książki ukazały się na świecie w nakładach około sześćdziesięciu milionów egzemplarzy

Słomczyńskiego gry i zabawy

samochody; cisza i spokój, ogródek z ulubionymi kwiatami i krzewami. Wspaniały gabinet, urządzony funkcjonalnie i ze smakiem. Tu, w zasięgu ręki, ma wszystko co jest mu potrzebne do pracy. XVIII-wieczny stół, przy którym przed nim zasiadało wielu ludzi. — Przeżył ich, przeżyje i mnie. Przemija postać świata — uśmiecha się pogodnie. — Będzie dla wnuków. Średniowieczne drewniane krzyże, Chrystusy Frasobliwie. Dużo lamp. I małpę, wiszącą na jednej z nich, kupioną 50 lat temu na przystani Santa Lucia w Neapolu, która na powitanie gościa kiwa się przyjaźnie. Przetrzywała wszystkie przeprowadzki.

Za gabinetem sypialnia i przestronna łazienka. Z korytarza wejście do kuchni, gdzie nocą zachodzi, gdy zgłodnieje. Pracuje bowiem od wieczora do rana. Tak utarło się od czasu, kiedy mieszkali w dwu pokojach. Zasiadał do biurka, kiedy dzieci szły spać, kładł się, gdy wychodziły do szkoły. Żeby nie robić tłoku. A może po prostu jest nocnym Markiem? Bo nawet specjalnie mu nie przeszkadzało, że dzieci baraszkowały po maszynie do pisania, albo bawiły się pod biurkiem. Ani wtedy, ani dziś, kiedy mógłby się od nich odgrodzić, nie ma takich chęci. Nawet więc kot i pies zawsze mają tu wstęp.

Dawniej lubił, żeby było sino od dymu i jakoś to przez 50 lat wytrzymał. Palił przez 18 godzin na dobę. Tyle, ile pisał. Przerzucił się na fajkę, bo papierosy były zbyt niewygodne, przy przepisywaniu na maszynę nie mógł nadażyć. — Teraz z tym koniec — mówi bez żalu. — Po zawale zapytałem doktora Zaleskiego, czy mogę palić. A on mi na to: „Jeżeli tylko następnym razem karetka zdaży pana do mnie przywieźć...”.

Gry i zabawy edukacyjne

— To dawne dzieje, spowite mgłą — mówi o ojcu, Aleksandrze Słomczyńskim, inżynierze kolejowym, wytyczającym linie gdzieś w głębi Rosji. — Tam właśnie poznał Marjorie Crosby, pracującą w ambasadzie angielskiej. I ten to przypadek sprawił, że, gdy już rodzice zamieszkali w Warszawie, przy ul. Wareckiej, pojawiłem się na świecie. Mama czytała i mówiła po polsku,

się więcej. Anglicy mówią: „Kto może, pisze. Kto nie może, uczy”.

Gry i zabawy stalinowskie

W 1947 r. wrócił do Polski, do Łodzi, by w początkach lat 50. wyładować pod Wawelem. I chociaż wtedy zależało mu nie tyle na zamieszkaniu w Krakowie, ile raczej na tym,

ślałem o tym, żeby zostać za granicą. Przecież Polska to mój kraj, a nie rządu. Wolałbym, żebym to rząd się wyniósł.

Gry i zabawy limeryczne

Chociaż jest autorem kilku tysięcy limeryków (pierwszy napisał w wieku 10 lat) twierdzi, że z Krakowską



żeby nie mieszkać w Warszawie, dziś mówi, że czuje się krakowianinem, że tu chce umrzeć. — Tułałem się. Różne żony, różne domy. Na szczęście nie tak znowu długo, bo przecież z obecną żoną, Renią, jestem od lat czterdziestu.

Za faktyczny debiut uważa „Ładujemy 6 czerwca”, chociaż wcześniej popełnił wiersze i utwory dla dzieci. — Czasy były nieciekawe politycznie — mówi. — Gdybym wiedział, co zastanę w kraju, nie wracałbym. Ale też nigdy nie myślałem o wyjeździe. Dzięki Bogu (i mamie!) byłem dwujęzyczny. Zabrałem się do tłumaczeń i kryminałów, dzięki Stowarzyszeniu Joyce'ologów mogłem wyjeżdżać za granicę. W latach 60. i 70. zarabiałem krocie, Joe Alex tłumaczony był na 14 języków. I chociaż rząd nie bardzo mi się podobał, nie my-

Tajną Łożą Limeryków nie ma nic wspólnego. — Zabawialiśmy się przy Krupniczej — wspomina. — Przychodziła Wisła Szymborska, Staś Lem, Sławek Mrozek, który jeżeli mnie nie zastawał, walił na drzwiach pieczętkę „Co słychać?”. Piło się wódkę. Jeden mówił nazwę geograficzną (którą limeryk musi zawierać), a drugi miał 10 sekund czasu. Bo limeryk ma być pisany na odlew.

Co to takiego ten limeryk, mało kto u nas wie. Tymczasem prawa rządzące tą małą, poetycką iskierką, są bardzo konkretne. Limeryk składa się z 5 wersów rymujących się aa, bb, a, musi mieć określony rytm i muzykę. Najgorsze jednak, że musi być plugawy.

— Chciałem je spalić przez wzgląd na dzieci i wnuki. Chyba jednak zdecyduję się na publikację, najchętniej

To jemu płacono dolary, a ja otrzymywałem bony.

Gry i zabawy ze stylem

— Pisarz zawiera się w stylu — Słomczyński wyjaśnia tajemnice warsztatu tłumacza. — W obrazowaniu, metaforyce, gramatyce, muzyce. Boy, który ma przekłady genialne, kiedy się spieszył, nie potrafił znaleźć odrębnego stylu dla Balzaca i Stendhala. Jednego i drugiego przetłumaczył na Boya. Tymczasem są to pisarze bardzo różni.

Słomczyńskiego interesowały tylko arcydzieła, uważa, że tłumaczenie rzeczy miernych, nie ma sensu. Stąd dobór nazwisk: Szekspir, Joyce, Milton, Chaucer, Carrol, Swift, Blake.

„Ulises” Joyce'a ma 18 rozdziałów. Każdy pisany innym stylem. To tak,

jakby tłumaczyć 18 wybitnych pisarzy. Wielka przygoda, 11 lat pracy. Kiedy pewnego dnia skończył, o 4 nad ranem, nie wiedział co dalej. Poszedł obudzić żonę. W gardle czuł lzy. Dzieło życia dokonało się w... połowie życia.

— Wybór dzieł, to także kwestia odpowiedzialności. Wiedziałem, że jeżeli ja tego nie przetłumaczę, nikt tego nie zrobi i nie będzie w Polsce największej książki XX wieku. Tak jak teraz z Williamem Blake'em, osiemnastowiecznym geniuszem, piszącym, jakby żył w wieku XXII. Że to praca na lata? Owszem. Ale jeśli jest coś do zrobienia, trzeba to po prostu zrobić.

Gry i zabawy w odznaczenia

— Nie dla pisarzy odznaczenia — mówi o niedawno otrzymanym od prezydenta RP najwyższym polskim orderze, Komandorii z Gwiazdą Polonia Restituta. — Pisarz albo pisze tak, że książki przeżyją go, albo nie. Czy to zresztą ma jakiegokolwiek znaczenie? Ważne, żeby spokojnie żyć. Czytać, pisać, a nie spotykać się z ludźmi. Ludzie nie dają radości. Tę radość musi się mieć w sobie. Zresztą mnie bardziej od żywych interesują umarli. Że w takim razie zostaje mi tylko płatanie się po cmentarzach? — śmieje się. — Ma pani rację. Tak właśnie jest. Chodzę sobie na przykład po katedrze w Westminsterze, leży 100 poetów, wszystkich tłumaczyłem. Mam metafizyczne uczucie kontaktu z nimi. I co za przyjemność, nie muszę być usługowy, jak w przypadku kontaktu z żywymi. Sam sobie wybieram towarzystwo. Tłumaczę tylko tych, których naprawdę chcę tłumaczyć.

Gry i zabawy rodzinne

Żona Renia, 3 synów (Maciej II, Piotr, Wojciech), córka Małgorzata, zwana przez wszystkich Daisy. Wnuki: Maciek III i Marcin (po Maćku), Szymon (po Wojtku) i Krzys po Daisy. Od wychowywania dzieci nie wyminiował się, zawsze był w domu. To przecież dla nich, tłumaczył „Piotrusia Pana”, „Alicję w krainie czarów”, „Podróż Guliwera”. Nigdy nie musieli chodzić na palcach, bo tata pracuje, bo zmęczony. — Kiedy już miałem pieniądze, zabierałem dzieciaki ze sobą na wycieczki zagraniczne.

Uważa, że dzieciom nie należy się za dużo wtrącać do życia. Niech rosną, podejmują samodzielne decyzje. Równocześnie ma takie uczucie, że powinien je mieć na oku, żeby nie spotkało ich jakieś nieszczęście. — Oni są uczciwi. Tak zostali wychowani. W Polsce to wielki mankament — mówi zupełnie poważnie. — To kraj dla kanciarzy i malwersantów. Staram się pilnować, aby spokojnie mogli być uczonymi.

Lubi rodzinę, która ze sobą rozmawia, wspólnie się cieszy, świętuje. Tak jest u nich. Święta, czy obrona doktoratu to zawsze najazd dzieci.

Gry i zabawy w dostępność

Mimo upodobania do samotnictwa nie odgradza się od świata i ludzi zasiekami automatycznych (ani żywych) sekretarek. Można zadzwonić, umówić się. Uważa, że w okresie takiego jak dziś zdżyczenia, obowiązkiem starszych kolegów jest pomaganie młodym. Współzakoładał więc Szkołę Pisania przy UJ, przewodniczył konkursowi Georga Trakla. — W ubiegłym roku musiałem przy tej okazji przeczytać 130 tomików. No, ale ktoś przecież musi to robić. Pisania nauczyć nie można, ale można pomóc w sprawach warsztatu, kultury literackiej, podpowiedzieć lektury. Wierzę, że warto. Może to przyszli Norwidowie?

Wychodzącego żegna gościnną pani domu i filigranowy mędrzec o sposobie bycia angielskiego lorda, pies Blum i kocica Kicia, zajęta swoimi myślami. Małpa, wisząca na jednej z lamp, kupiona 50 lat temu w Santa Lucia w Neapolu, która przetrzywała wszystkie przeprowadzki, kiwa się przyjaźnie. Zaprasza na następną wizytę.

Maria ZIEMIANIN
Fot. Bogdan Krężel

KOLEJNY KROK W TWOJĄ STRONĘ

EURO-COMFORT

UL. WĘGIERSKA 30

93-300 NOWY SĄCZ

(0-18) 444 23 40

OPEL NIEUSTANNIE ROZWIJA SIĘĆ AUTORYZOWANYCH DEALERÓW.

WCIĄŻ PRZYBYWAJĄ NOWI. DZIĘKI TEMU JESTEŚMY BLIŻEJ TWOICH

POTRZEB. KAŻDY DEALER DYSPONUJE PEŁNĄ GAMĄ DOSKONAŁYCH

SAMOCHODÓW MARKI OPEL. CZEKAJĄ NA CIEBIE: COMBO, CORSA,

ASTRA CLASSIC, VECTRA, OMEGA, FRONTERA ORAZ TIGRA W RÓŻNYCH

WERSJACH NADWOZIA, SILNIKA I WYPOSAŻENIA. WIĘCEJ AUTORYZO-

WANYCH SALONÓW TO TAKŻE WIĘCEJ STACJI SERWISOWYCH, KTÓRE

ZADBAJĄ O DOBRY STAN TWOJEGO AUTA. BLIŻEJ CIEBIE SĄ RÓWNIEŻ

NOWOŚCI, OFERTY PROMOCYJNE, ATRAKCYJNE KREDYTY OPEL BANKU

ORAZ SPECJALNE PROGRAMY SAMOCHODOWE: „TWOJA JAZDA PRÓBNA”,

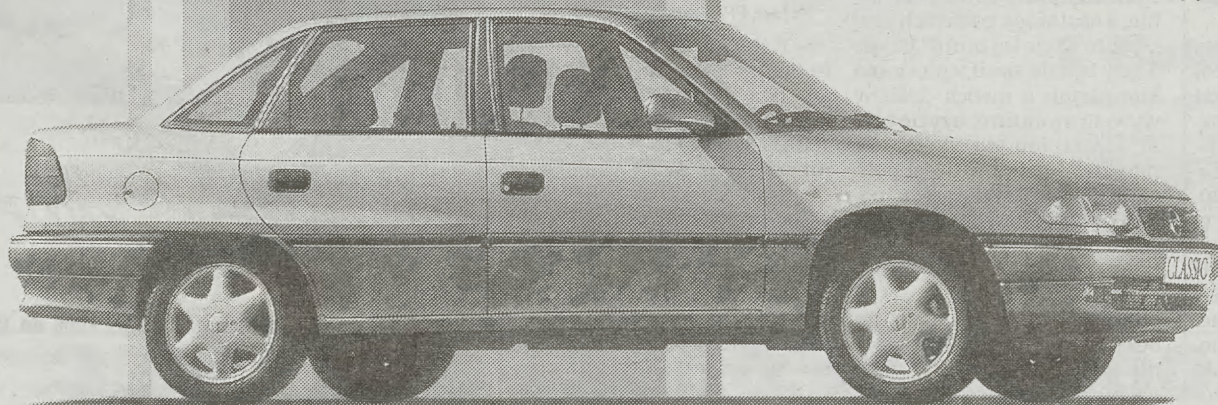
PAKIET UBEZPIECZEŃ ZE SPECJALNYM PROGRAMEM „OPEL CASCO”,

PROGRAM POMOCY DROGOWEJ „OPEL ASSISTANCE” I PROGRAM PRZE-

ZNACZONY DLA FIRM „OPEL W LEASINGU”. JUŻ TERAZ ODWIEDŹ

SWOJEGO NOWEGO DEALERA I ZAPOZNAJ SIĘ ZE SZCZEGÓŁAMI OFERTY

FIRMY OPEL. PRZEKONASZ SIĘ, JAK BARDZO BĘDZIE CI BLISKA.



Aby uzyskać kontakt z najbliższym dealerem i otrzymać broszurę „Astra”, zadzwoń pod numer (0 22) 787 42 22

www.opel.com.pl

OPEL 

Ludwika Jerzego Kerna alfabet (43)



Leopold Tyrmand

Tyrmandów było wielu. Mój Tyrmand to był Tyrmand, ze starego „Przekroju”, współkonspiracyjnych jazzowych jam sessions, z grajdółów na plaży w Jastarni, z basenu w Krakowie i ze sporej ilości stołków barowych. Nie był żadnym ochlapusem, ale lubił na tych wysokich stołkach przesiadywać. Sam niezbyt wysoki, miał wtedy lepszy wgląd we wszystko, co się w lokalu działo. Lubiał gadki z barmanami a jeszcze bardziej z barmankami, zwłaszcza jeśli były ładne. Picie z nim miało zawsze pewną klasę, ponieważ piło się niewiele. Dwa, trzy drinki na cały wieczór i pół nocy to była nieprzekraczalna norma. Siedząc na takim barowym stołku zwracał na siebie uwagę, a to lubił ponad wszystko. Rzucał się w oczy natychmiast.

Czerwone skarpetki

W tych pierwszych powojennych latach, na tle powszechnej szarzyzny, był prowokującym, wielobarwnym motylem. Człowiekiem, nadmuchiwanym seriożnością towarzyszem partyjnym nie mieściło się w głowach, że można nosić kolorowe skarpetki, mieć przyzwyczajenie zawiązany krawat, porządnie skrojoną koszulę. Notabene o te zagraniczne koszule było wtedy piekielnie trudno, a ówczesny Tyrmand choć nosił się niby paw, był chłopcem biedniutkim. Kiedy więc kołnierzyk przy koszuli zaczynał wskazywać stany zmęczenia materiałowego, Leopold biegł do swego zaufanego krawca Borkosia i ten odcinał z dołu koszuli kawał materiału, formował z niego idealny kołnierzyk, a dół koszuli uzupełniał białym, naturalnym płótnem, wskutek czego przy dziewczynach, Leopold musiał się rozbić po ciemku. Mieszkał w Warszawie, ale często jeździł z Warszawy na pomoc „Przekrojowi” w okresie urlopowym, wraz z Koźniewskim. Obaj debiutowali w „Przekroju” niesłychanie efektownie. Koźniewski „Szczotką do butów” a Tyrmand opowiadaniem, które potem ukazały się w zbiorze „Hotel Ansgar”. Drukował potem dość regularnie i prowadził z Warszawy „Przekrojowy” dział sportu.

„Zły” i „New Yorker”

Eile go uwielbiał. I właśnie ten uwielbiający go Eile wyłał go z „Przekroju” na zbity pysk. W początkach lat 50. był jakiś mecz bokserski Polska – ZSRR. Mecz odbył się w niedzielę, Lolek napisał o nim felietonik. Ironiczny, pełen achów i ochów, jakie to wszystko było nadzwyczajne, braterskie itd. Tymczasem była to jedna wielka demonstracja antyrządnicza. Z gwizdami, rozróbami, wyciem. UB wywiozło w nieznanym kierunku parę ciężarówek widzów, a ten funduje nam bukoliczną sielankę. Eilego natychmiast z Warszawy ochrzczano i zagrożono likwidacją tygodnika, więc Eile się wściekł. A ofiarą tej wściekłości padł biedny Tyrmandino.

Na szczęście przygarnął go zaraz „Tygodnik Powszechny”, bo inaczej naprawdę chłopak nie miałby z czego żyć. „Tygodnik” nie był zbyt szkodliwy i Leopold cienko przadł. Aż do ukazania się, gdzieś w 1955 roku, „Złego”. Wtedy odżył. Kupił wreszcie samochód, ożenił się raz i drugi, zdobył atrakcyjne mieszkanie. Lekceważące go dotąd sfery intelektualne zaczęły na niego inaczej patrzeć. Kisielskiego akurat jako posła przeniesiono do Warszawy i zażyłość obu panów osiągnęła apogeum. Stefan oczywiście pełnił rolę guru, Leopold był jego podatnym uczniem, stającym się, od czasu do czasu twardym, nawet dla guru, orzechem do zgryzienia.

„Zły” zrobił oszalamiającą karierę. Leopoldowi zaczęło się dobrze powodzić. Miał tylko jedno zmartwienie. Nie chcieli go wypuszczać z kraju. Wreszcie jakieś 10 lat po ukazaniu się „Złego” pozwolono mu na wakacje w Jugosławii. Wpadł wtedy do Krakowa i w swoim czarnym opłu dał mi do zrozumienia, że z tej Jugosławii to on jednak prysnie. No i prysnął! Zatrzymał się trochę w Maison-Lafitte, ale Giedroyc nie za dobrze znosił jego przebojowość. Potem odwiedził Izrael, aż w końcu wylądował w Ameryce. Po jakimś czasie zacząłem czytać w „New Yorkerze” jego dość zdumiewające artykuły. Ni mniej ni więcej tylko dawał w nich Amerykanom rady, jak powinni żyć, jak powinni się gospodarzyć, co powinni u siebie pozmienić. Trzeba przyznać, że dość to było odważne. Ale drukował dalej. Dopiero śmierć dotychczasowego redaktora pisma i przyjęcie mniej liberalnego naczelnego zakończyło tę współpracę. Dalsze dzieje tego niezwykle człowieka znam tylko z opowiadań paru osób, które się z nim zetknęły w Stanach. Ożenił się po raz trzeci i po raz pierwszy został ojcem. I to od razu bliźniąt. Chłopca i dziewczynki. Żył sobie spokojnie w miejscuowości Rockport redagując organ amerykańskich konserwatystów. W pierwszy dzień wiosny 1985 r. poleciał na Florydę, żeby trochę odpocząć. Leżałem wtedy w szpitalu i po nocach słuchałem Wolnej Europy. W ten pierwszy dzień wiosny usłyszałem: „Dziś w Miami na Florydzie zmarł Leopold Tyrmand”. Jedni mi potem mówili, że zmarł na lotnisku po wyjściu z samolotu, drudzy, że po paru godzinach w hotelu. Ale czy to ma jakieś znaczenie? (cdn.)

Wysłuchała: Maria ZIEMIANIN

(Ciąg dalszy ze str. 1)

— Wielką karierę także w polskich mediach robi przypadek Nowego Jorku, gdzie przyznając policji zwiększone uprawnienia, poprawiono stan bezpieczeństwa, co prawda za cenę wielu skarg na policyjną brutalność.

— Jeżeli poczucie bezpieczeństwa jest naruszone w ogrom-

nie karany, mieć dobrą opinię w miejscu zamieszkania i przejść badanie tak fizyczne, jak i psychologicznie- psychiatryczne. Ale wróćmy do sprawy szkolenia. Szeregowy policjant nie powinien wychodzić na ulicę przed wpływem dwóch lat, a i to w towarzystwie doświadczonego kolegi. Z naszych badań wynika, że im krócej policjant

— Właśnie: niekiedy protesty przeciwko przemocy na ekranie próbuje się sprowadzić do ekscesów zdziwaczałych starszych pań...

— Wpływ przemocy na widza jest oczywisty. Ma głębokie psychologiczne uzasadnienie. Nie ma silniejszego oddziaływania na psychikę niż wizualne. I teraz: jeżeli

ogromna. A dla dwunastolatka? Też ogromna? Co mną wstrząsnęło: pamiętam bestialskie zamordowanie w Krakowie studenta matematyki; jaka była reakcja kolegów zabójców? „Głupio postąpili”. Nie strasznie, nie makabrycznie, lecz „głupio”.

Niektóre — podkreślam — media nie uświadomiły sobie jeszcze swojej wszechgarnia-

Czeka nas wzrost przestępczości

Z prof. Tadeuszem Hanauskim, z Katedry Kryminalistyki UJ rozmawia Ryszard Rybus

nym stopniu, to wówczas uszczuplenie niektórych praw jednostki znajduje rację bytu.

— Decyduje sytuacja tu i teraz?

— Tak jest.

— Niedawny tragiczny incydent w Słupsku inspirował do dyskusji o polskiej policji.

— Powiem tak: znajdujemy się w szczególnym okresie. Okresie, który wiele krajów ma już poza sobą. W Stanach Zjednoczonych w ciągu 9 lat od kul policjantów zginęło 3000 przypadkowych przechodniów; w Niemczech codziennie padało 5 strzałów z policyjnej broni. W obu państwach dostrzeżono czym to grozi. I rozpoczęto działania ograniczające, na przykład, uzbrojenie policji. Poza grupami antyterrorystycznymi policja tamtejsza nie ma broni maszynowej. (Pociąganie seria po ulicy grozi w oczywisty sposób śmiercią przypadkowych osób). W Stanach Zjednoczonych przykładą się wagę do długości lufy policyjnej broni. (Krótka lufa sprzyja niecelności strzału). W krajach cywilizowanych przechodzi się stopniowo na tzw. amunicję niepenetracyjną (gumową, plastikową, drewnianą). Prawdopodobieństwo spowodowania śmierci taką amunicją wynosi 1 do 16000. A u nas? Ze zgrozą słucham, gdy policjanci użalają się na słabe uzbrojenie.

— Czyli skargi policjantów na bezradność w walkach z watahami kibiców należy uznać za przesadzone?

— Co do bezradności to bym się zastanawiał. Powiedzmy tak: jeżeli ktoś idzie ulicą sam, ma jakąś broń przy sobie, a zaatakują go dwóch drabów, to użyje tej broni? Użyje. A gdy będzie szedł z pięcioma kumplami, a dwóch drabów wywoła awanturę, użycie broni nawet mu do głowy nie przyjdzie! Rzecz w ilości policji! W Polsce jest policji za mało! Ponadto: nasza policja jest słabo wyszkolona.

— Przyczyny?

— Finansowe! Uważam, że bez dwuletniego szkolenia młodego człowieka nie można puścić na ulicę w policyjnym mundurze. Wiem o czym mówię, bo jestem dyrektorem programowym szkoły detektywów.

— Może wchodzi w grę i sprawa jakości naboru; można spotkać opinie, że policja stała się „przytułkiem dla bezrobotnych”.

— Nie, tak nie można mówić. „Przytułkiem dla bezrobotnych” jest każdy zakład pracy. A pamiętajmy, że kandydat na policjanta musi być



Jadwiga Rybus

pracuje, tym większa ilość konfliktów.

Dalej: w Stanach Zjednoczonych na każdy policyjny stopień obowiązuje egzamin. Egzamin, a nie ilość lat wysługi! Badania. Policjant jest przed przyjęciem do służby badany. Psychotesty są robione w Polsce wspaniale. Ale jednorazowo! I jakie są rezultaty? W 1996 roku zginęło 8 policjantów. A ilu popełniło samobójstwo? 31. To kwestia tłumionej agresji w policyjnej służbie.

— Ale jakie remedium?

— Coroczne badania. Więcej wykładów z psychopatologii i psychologii. Nie można tych ludzi zostawić samym sobie.

— Wypadek słupski przyniósł i inną wątpliwość: czy nasze media właściwie pojmują swoją rolę w podobnych sytuacjach?

— Zależy które media. Mam tu własne doświadczenia. Długo lata współpracowałem z programem II telewizji. Jestem pełen uznania dla dziennikarzy tego programu. Żadnej drastycznej historii! Natomiast niedawno dostałem — mniejsza od kogo — propozycję udostępnienia fotogramów zmasakrowanych ludzi. Przecież to się sprowadza do osławiania społeczeństwa ze śmiercią! Śmierć jest straszny zjawiskiem, ale człowiek może się z nią oswoić, podobnie jak z krzykiem. Weźmy to puśczenie na okrągło Bonda...



jacej mocy. Odbiorca małoletni, to odbiorca bezkrytyczny.

— Czy rzeczywiście czeka nas nieuchronnie wzrost przestępczości, wzrost agresji?

— Tak. Bezwzględnie tak.

— Nie da się w żaden sposób tego uniknąć?

— Już prof. Kępiński podniósł ten problem w książce „Rytm życia”. Rytm biologiczny naszego życia jest niedostosowany do tempa cywilizacji. Zauważmy: przez tysiące lat ludzie przemieszczali się wolami, końmi. W ciągu stu lat od koni do odrzutowców! To tempo jest za szybkie, człowiek nie wytrzyma. Powstają stresy, frustracje. Narasta agresja. Ponadto: różnice materialne muszą być, ale dziś narastają u nas błyskawicznie. Kolejna przyczyna frustracji.

— Żadnego optymizmu?

— W bliskiej przyszłości czeka nas wzrost przestępczości, ale przykład lekkiego jej spadku w Stanach Zjednoczonych może napawać otuchą, że jest to także kwestia kultury społecznej.



fot. Polinar

Za takiego GRATA
można w Polinarze
otrzymać nawet 3500 zł!

Polinar oferuje przy zakupie nowego Fiata od 2000 do 3500 bonifikaty w zamian za zełomowanie starego samochodu. Dodatkowo oferujemy Marea, Bravo po promocyjnych cenach oraz nowość - Punto Sporting. Informujemy również, że posiadamy w sprzedaży ostatnie 5 sztuk UNO Van.

Zamiejscowych dowozimy własnym transportem.

Zapraszamy!

Polinar S.A.

Kraków, ul. Ofiar Dąbła 14, tel. (0-12) 414-11-33, 414-11-22, 414-11-99

ul. Wielicka 224, tel. (0-12) 657-55-99, 657-55-88

Nowy Sącz, ul. Tarnowska 32, tel. (0-18) 441-29-30

Limanowa, ul. Piłsudskiego 24, tel. (0-18) 337-17-48

— Stefcia? A ktoby tu jej nie znalazł? Owszem, ma wychodzić za mąż. Nawet wesele w „Bristolu” chce urządzić — mówią w Łekawce.

— Pani Stefania jeszcze nie składała u nas zamówienia. Chociaż lubi tu zajrzeć na jednego. Jak złoży, przyjmujemy, czemu nie — Tadeusz Nosek niejedno wesele już widział i przeżył jako szef tej najsłynniejszej restauracji w Tarnowie.

— Do „Bristolu” pozapraszam wszystkich, co do jednego. Ale najpierw muszę diabła wyznić z tego mojego...

Chodzi o to, że Rysiek niby chciałby się żenić, a niby nie. Dużo pije. Do tego stopnia, że pani Stefania robi, co może. Na razie nic nie skutkuje.

Metody na Ryśka

— Miłość i praca człowieka wzbogaca — tłumaczy pani Stefania swoją chęć poślubienia starego kawalera, jak go nazywa, ale za to pijącego.

Żeby Ryśka usatkwować jakos, pani Stefa ima się różnych sposobów.

— Com się go nakropiła wodą święconą, jak diabła jakiego. Gdzie tam, nie pomogło!

Kropiła na śmigus-dyngus wodą święconą, ale jeździła też po wszystkich możliwych pielgrzymkach, żeby diabła wyznić z oblubieńca. Była w Licheniu, w Częstochowie, i to po parę razy.

— I nic. Jak mnie pytają kiedy wesele, to mówię im, że pierwszej do usatkwowania przyjdzie musi.

Ale nie przychodzi. Ryśka rozpiła robotą. Wszystko przez tego murarę i kawalerstwo.

— Jako murarz buduje ludziom domy. Co oni teraz wyprawiają! Za dawnych czasów murarze pili dopiero, jak wiechę postawili. A teraz ledwie ka-

Stefcia ma kłopoty z narzeczonym. Kropi go święconą wodą, jeździ po pielgrzymkach — i nic.

Ona ma osiemdziesiątkę, Rysiek równo czterdzieści pięć

Żenicha

mien stanie, jeszcze nie poświęcony jest — a tu już pijaczka!

Z Ryśkiem układało się pani Stefie różnie.

— Na początku nie było mowy o niczym. On księdzem miał być. Ale gdzie mu było na księdza! Ojca ma majstra murarskiego, i sam się podał do niego.

W tych stronach ludzie tworzą murarskie brygady i jeżdżą po okolicy. Budują się teraz dwie kategorie ludzi: „amerykanie” i „biznesmeny”.

„Amerykanie” to ci, którzy wrócili po latach z Ameryki. Budują za swoje. Biznesmeni biorą kredyty. Jeszcze nie rozwiną biznesu, a już im budowanie własnej willi w głowie. Potem nie dziwota, że same kłopoty, jak interes upadnie.

Murarka opłaca się jednym i drugim. Pierwsi dostaną jeść, wypłatę jaką taką i coś do wypicia.

— Ten mój Rysiek siupa już w głowie ma od tego picia. Mówię mu nieraz: z twojego domu będzie karczma nie dom — martwi się pani Stefania, ale dodaje od razu, że śmiechem i wierszem, że „mleko krowie i śmiech to zdrowie”.

Sądy

Nie ma już takich kobiet jak pani Stefania.

— Ja nie przeminę tak szybko jak inni. Jeszcze pożyję. Do stu lat chociażby, a coś mi się od życia należy jeszcze.

Ma teraz osiemdziesiąt lat. Perspektywa ożenku z czterdziestopięcioletnim Ryśkiem-murarem wywołuje pewne zainteresowanie we wsi i okolicy.

— Ludzie śmieją się ze mnie i z niego. A ja za młodu samych starych mężów miałam. I to obu, jednego i drugiego! To teraz na stare lata chcę młodego, co mi tam!

Mimo osiemdziesiątki wygląda dość żywo. Pochowała już dawno dwóch mężów.

— A ta Aleksis czy Murzynka Turner z telewizji? Stare baby, jedna sześćdziesięcioletnia, druga tyle samo. Kiedyś przeciwklepnął w dupę tę Turner fotoreporter, bo miała tylek jak malowanie. To go do sądu podała, jedza!

Początkowo rozglądała się nawet po dalszej okolicy. Była z wizytą w Budzynie, gdzie tylu starych kawalerów mieszka. Ale markotna wróciła stamtąd.

— Jakies takie niezdarne te chłopaki, nie do życia. Jakby czekali na cosik. A ja wolę psa zdechłego ciągnąć jak worek dolarów. Nie chcę bogaczów, wolę biednego, bo z bogaczem tylko nieszczęście się trafia.

— Rysiek nie to żeby zachodził do mnie. On woli knajpę.

Dlatego muszę go doprowadzić do porządku, a potem wezmę śluby. Ale czasem, owszem, przyjdzie. Nawet elegancki jest. Uszanuje.

Ludzie twierdzą, że Stefania uparta i doprowadzi w końcu Ryśka do ołtarza.

— A jak było z sądami? Nie słyszał pan?

W sądach w Tarnowie pani Stefie powinni już jakiś pokój gościnny wynająć po tylu

latach, żeby dojeżdżać nie musiała.

— Procesowałam się za Stalina, za Bieruta, tego otrutego, za Gomułka co go wypuścili z więzienia, za Gierka, tego dużego chłopca co nastał po nim, za Jaruzelskiego w czarnych okularach i za innych. I teraz swojego nie popuszczę, nie oddam!

To najdłuższy proces po wrocławskim w dziejach sądownictwa polskiego.

Wrocław z Lipnicy Górnej procesował się 40 lat. O granicę między jego a sąsiada miedzą. Niby typowy spór, ale malowniczy: po jednej wrocławskiej stronie rosły jabłonie, po sąsiada — winorośl. Oplotła ona tak mocno jabłonie Węclawa, że sprawa musiała trafić pod proces. Jeden zbierał nie swoje winogrona, a drugi korzystał z jabłek sąsiada, kiedy jesienią spadały na jego stronę. Jak tu się nie sądzić?

Mówią o niej „żenicha”.

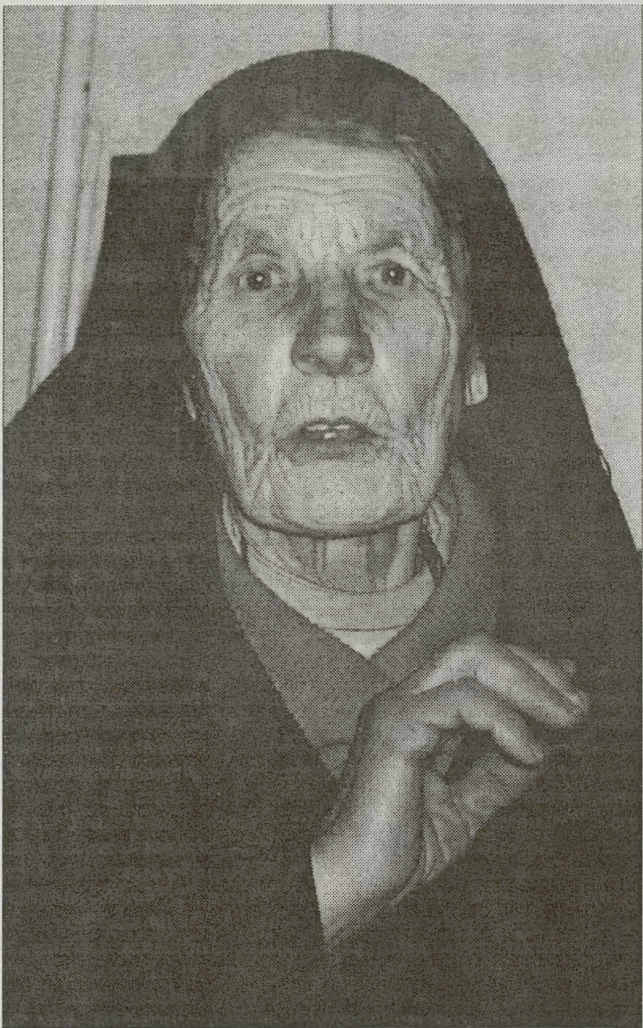
Pani Stefania dochodzi swoich spraw po sądach od lat pięćdziesięciu. Chodzi jej o kawałek lasu w Łekawce.

— Mój pierwszy był wdowcem, miał pasierba, na pasierba przeszedł, pasierb dzieci miał, podzielone zostało, przepisali komu innemu, potem przyszedł ten mój drugi, też starszy, i tak ładu, składu dojsz się nie da, bo jeszcze inni do lasu czynią pretensje. Lasu nie popuszczę! Nie dam nikomu.

Wrocław umarł, proces skończył się. Pani Stefania to już ostatnia z takich kobiet w naszych czasach. Uparta, bogobojna, zabobonna. Bogata, chociaż biedna.

I co najważniejsze ma rację: kiedy odejdzie, zabierze ze sobą cały ten świat.

Zygmunt SZYCH



CZyste powietrze i bezpieczne drogi



Nowy Fiat w nowym roku!

Jeśli masz dość starego samochodu, kosztownych napraw i szkodliwych spalin, odwiedź najbliższy salon sprzedaży. Dowiesz się od Twojego dealera, jak stać się właścicielem nowego Fiata na szczególnie atrakcyjnych warunkach w zamian za auto, które trafi na złom.

Nie rezygnuj ze swej szansy, nawet jeśli nie masz gotówki. Twój dealer wskaże najdogodniejszą dla Ciebie formę zakupu.

Nie zwlekaj. Czas oferty i liczba samochodów w dyspozycji dealera jest ograniczona.

Z Fiatem to się opłaca.

Podstawowe zasady akcji:

- * złomowany samochód nie został wyrejestrowany przed 01.12.97 r.
- * stałeś się jego właścicielem (Twoi krewni, lub współmałżonek) do 30.11.97r.
- * uczestnictwo w akcji wyklucza możliwość korzystania z innych promocji Fiata.

3500 zł

mniej, jeśli kupujesz

Punto, Bravo, Brava,
Marea, Marea Weekend

3000 zł

mniej, jeśli kupujesz

Uno

2500 zł

mniej, jeśli kupujesz

Cinquecento

2000 zł

mniej, jeśli kupujesz

Malucha

INICJATYWA DEALERÓW FIATA

FIAT



To prawda, że niektórzy robią sobie jeszcze prześmiewki. Patrząc z boku, myślą, że chodzi o seminarium dla świeżaków. Ale ksiądz Durda wie, że kiedy wykłady kończą się o piętej i słuchacze przy naprędcie sporządzonej pizzy lub spaghetti do dziesiątej pograżają się w rozmowie, zasypując wykładowców pytaniami — to inicjatywa biskupa Życińskiego została w Lipnicy Murowanej przyjęta wdzięcznie niczym wiosenny deszcz.

Na początku był dworek Ledóchowskich.

Bieli się w styczniowo wiosennym słońcu, betoniarka świadcząc, że zima nie taka straszna remontowi.

Kiedy właściciel — tarnowska kuria — zastanawiał się jak dworek wykorzystać, rozważano pomysł urządzenia muzeum. Ale za mało pamiątek. Narzucał się cel edukacyjny.

— Kiedyś była tu szkoła podstawowa, sam do niej chodziłem — wójt Piś krzywi się na myśl o wykorzystaniu dworku na cele komercyjne, na przykład na hotel.

Był dworek, była opinia. Opinia o Lipnicy Murowanej, która „szczyci się trojgiem błogosławionych w świecie, w Polsce, w diecezji”, co wójt z dumą podkreśla.

I był pomysł ówczesnego gospodarza tarnowskiej diecezji, biskupa Życińskiego.

— Ksiądz biskup, człowiek o szerokich horyzontach, jeździł dużo po świecie, doszedł do wniosku — opowiada ks. Waldemar Durda, kierownik do spraw administracyjnych Katolickiego Ośrodka Studiów Społecznych — że trzeba stworzyć ośrodki, które kształciłyby młodzież wiejską, zwłaszcza w naszej rolniczej diecezji. No i miał ksiądz biskup taki styl, że rzucił człowieka na głęboką wodę i kazał mu coś robić: albo się utopi, albo wypłynie.

Idea piękna, ale miejscowość nie ta

W podcieniach kamieniczek przy lipnickim rynku historia jakby przystała w swym biegu. Troje błogosławionych i trzy kościoły wzięły w opiekę mieszkańców, przypominając im nieustannie jakie wartości należy w życiu cenić. Nie dziwnego, że Lipnica biskupa Życińskiego nie zawiodła.

Bo nie brakło sceptyków. „Idea piękna, ale miejscowość nie ta!” Może w Nowym Sączu, może w Limanowej...

Zainteresowanie przerosło oczekiwania. 36 uczestników (wiek mniej więcej od 20 do 40 lat, 80% pracuje) przystępuje właśnie do egzaminów po pierwszym semestrze.

Stanisław Paprota zaliczył już pisemnie teologię. Swoich studiów nie może się nachwalić. „To prezent dla społeczności lokalnej”. Jaka nobilitacja! Możliwość rozszerzenia horyzontów. Takie budujące hasło: „Ośrodek dojrzewania nowej kultury”.

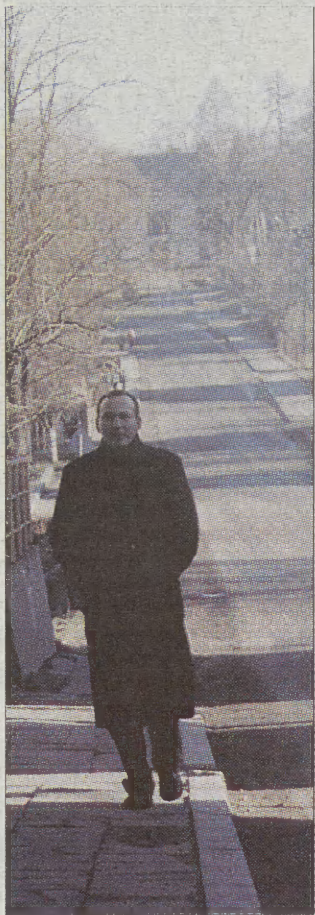
Paprota, od dwóch lat dyrektor Gminnego Domu Kultury, chwali także gminną władzę: „Nie możemy narze-

kać”. W domu kultury 3 etaty, ponadto etaty w świetlicach wiejskich, a wie przecież z narad jak koledzy z innych gmin biadola nad brakiem zrozumienia dla kultury.

Bo w Lipnicy inaczej. Sprawy ducha są doceniane. Gmina wyasfaltowała drogę prowadzącą do dworku Ledóchowskich, pomaga w remoncie budynku.

Czekamy na konkordat

— Nauka ma u słuchacza pogłębić świadomość katolika i



dać przygotowanie do działalności społecznej. A przede wszystkim wykształcić roztropnych liderów małych społeczności — tak ksiądz doktor ujmuje założenia ośrodka.

Tak, katolicka nauka społeczna, poznanie mechanizmów rozwoju społecznego, pogłębienie wiary.

— Chętnie widzimy poszukujących; nawet niewierzący może do nas przyjść (inaczej byboby to dyskryminacja!), choćby po to, aby poznać depozyt wiary.

Polityka?

— Oczywiście Kościół musi brać pod uwagę realia polityczne. Bo polityka to służba społeczeństwu. Kiedy polityka zaczyna służyć samej sobie, a nie społeczeństwu, to wtedy Kościół zabiera głos. Często dotykamy zagadnień moralnych, a ludzie mówią: już polityka! — ks. Durda nie ukrywa irytacji.

Co najistotniejsze: słuchacze poznają iunctim między biznesem a polityką („Dotychczas brano to wyłączone”).

16 słuchaczy z samej gminy, szerokie zainteresowanie w okolicy, dwie osoby przyjeżdżają na zajęcia nawet z województwa krakowskiego. Paru słuchaczy łączy naukę w ośrodku ze studiowaniem w „klasycznych” wyższych

Pierwsza wiejska wyższa uczelnia

Akademia Lipnicka

uczelniach. Ale i inni mogą ubiegać się o magisterium podejmując naukę w Instytucie Teologicznym w Tarnowie, który jest filią krakowskiej Papieskiej Akademii Teologicznej.

Program? Od logiki i filozofii, po teologię przez kulturę i literaturę ojczystą. Podejście do omawianych tematów pluralistyczne („Nawet system komunistyczny miał plusy i minusy”). Słuchacze nie tylko pogłębiają wiedzę, ale i „mogą odkryć samych siebie”. Ks. Durda ma satysfakcję z poziomu naukowego wykładowców (najniższy stopień to doktor) i z radości słuchaczy, gdy po raz pierwszy w życiu stykają się „na żywo” w małej Lipnicy z urokiem wielkiej wiedzy i kultury. Jak choćby wtedy, gdy wykładowca literatury ojczystej z pasją i ogniem sypie z pamięci wierszami.

Tym bardziej, że koszty ponoszą symboliczne. 10 zł miesięcznie. Ciężar utrzymania ośrodka wzięła na siebie tarnowska diecezja. („Koszty są tak znaczne, że nawet nie chcę ich wymieniać”, ks. Durda wspomina tylko, że samo ogrzewanie budynku pochłania 1300 zł miesięcznie, „choć zimy przecież nie ma”). Ale...

— Czekamy na wejście konkordatu w życie, może wtedy choć trochę uzyskamy wsparcie finansowe.

Jednym słowem idea się sprawdziła. Kiedy po paru latach naboru wyczerpie się zainteresowanie w Lipnicy i okolicach, ośrodek z tą samą kadrą może zafunkcjonować, na przykład, w nowosądeckim. Warto, uważają organizatorzy, tworzyć takie ośrodki w całej Polsce.

Nawet mury zostały

Na ośrodku spoczywa i gospodarskie oko wójta.

— Rozmawiałem z moimi pracownikami, którzy uczęszczają na zajęcia. Zapytałem,

jak im się podoba. „Bardzo! Co wykład, to bardziej wciąga!”.

W Lipnicy miejskich ambicji nie trzeba się doszukiwać w najsłynniejszych pragnieniach hurra-patriotów lokalnych. Tu miejskość dumnie spaceruje wokół rynku, lekce sobie ważąc degradujące decyzje urzędników w dalekiej stolicy.

— 641 lat Lipnica Murowana była miastem — przypomina wójt Piś. — I ambicje powrotu do tego statusu ma cały czas. Przecież tu nawet mury obron-

Bo do Kościoła już przybliżyć nie musi. Czy może być ściślej symbioza?

— Nawet 850-lecie parafii gmina wspólnie organizowała z Kościołem! — z dumą stwierdza wójt.

Chwali życzliwość księdza proboszcza: gmina często prosi o ogłoszenie swoich informacji z ambony, bo tak najlepiej docierają do mieszkańców i nigdy nie spotkała się z odmową!

W lokalnym „Merkurium” dumni są ze swojej



ne zostały w ziemi, zburzono tylko wierzchnią warstwę!

Co prawda, tak na ucho czytelnikowi, zwłaszcza w Lipnicy, wójt może zdradzić, dlaczego gmina nie zabiega gorąco o przywrócenie praw miejskich.

— Nasze państwo jest tak skonstruowane, że dotacje na infrastrukturę są dla wsi, a nie dla miast. My jesteśmy przed budową kanalizacji, będąc miastem dostalibyśmy dotacje zerową.

Szkoła wyższa tak, przybliży Lipnicę w sposób naturalny do statusu miasta.

„pierwszej w Polsce akademickiej wioski”.

Ksiądz doktor dystansuje się od rozważań typu: kto daje, gmina czy diecezja, kto zyskuje.

— Diecezja — gmina, ciągle operuje się tym przeciwstawieniem. A przecież mało gdzie, jak tu, w Lipnicy, występuje taka kooperacja. Trzeba to brać komplementarnie. Współpracę parafii, kurii, gminy, województwa. Bo wszyscy służymy człowiekowi.

Do nas przyjeżdżali!

Lipnica semper fidelis. Gdy chce się pooddychać duchowym klimatem Małopolski, można oczywiście pospacerować zaulkami Krakowa. Ale można pójść dalej, głębiej. Uliczki tarnowskiej starówki czy bocheński rynek przekazają pałeczkę polskości równie mocno. Podobnie jak figura bł. Szymona Słupnika, rozciągającego od pięciu wieków opiekę nad Lipnicą. Lipnica, najmniejszą Małopolską.

Gdzie mogła powstać prowincjonalna — we właściwym, dobrym znaczeniu tego słowa — wyższa szkoła katolicka jak nie w Lipnicy?

Ks. Dyrda:

— To środowisko, które wydało troje błogosławionych, przeżywało jedną, drugą, trzecią uroczystość. Kiedy przyjeżdżali znakomici goście: Wyszyński, Wojtyła nie mówiono, że przyjeżdżają do kościoła, lecz z dumą „do nas przyjeżdżają”.

Znaczenie ma i to, że proboszcz, czujący się ojcem parafii, jest tu od 25 lat.

Wyjątkowo przekorny niedowiarek przyjrzy się liście uczestników, dopatrzy lokalnych „prominentów”, bo to przecież i urzędnicy z gminy, i kadra domu kultury, dyrektor szkoły... Zacznie mędrkować, że historia lubi się powtarzać. Wójt Jerzy Piś odpowie z prostotą:

— Ludzie po zakończeniu nauki zaczęli żyć bliżej Boga, bliżej siebie.

Jak przystało na Lipnicę.

Ryszard RYBUS

Fot. Anna Osetek

kasowa promocja



• najchętniej kupowany model
CR 280+ w promocji za 995 zł*

• drukarki fiskalne
w promocji za 995 zł*

• przebój roku '97 kasa
PS 2000 tańsza o 17 %

• kasy fiskalne już od 570 zł*

• sprzedaż ratalna wszystkich urządzeń

• w promocji ograniczona liczba urządzeń

• warunkiem udziału w promocji jest
kontakt z OPTIMUS-IC 0 800 30 23

995 zł.

NOWE ZALETY CR280 +

- współpraca z czytnikiem kodów kreskowych
- zwrot butelek
- nowa obudowa

• Bochnia BIT LINE 612 38 71 • Brzesko ZETO 316 64 • Kraków PARASOFT 637 2493 • EXPERT POLAND 634 25 15 • LANTECH 637 24 10 • OPTIKOM 411 50 98 • OPTIMUS ESC 632 64 77 • Krynica INFO SERWIS 471 25 20 • Limanowa BAJT 37 41 31 • Nowy Targ POLANSKI 680 99 • SHIFT 651 59 • Nowy Sącz PROTEUS 42 34 11 • Tarnów RWD PROSPECT 21 50 00 • ZETO 21 66 62

* wszystkie ceny netto po odliczeniu 50%

OPTIMUS-IC

zadzwoń 0 800 30 0 23

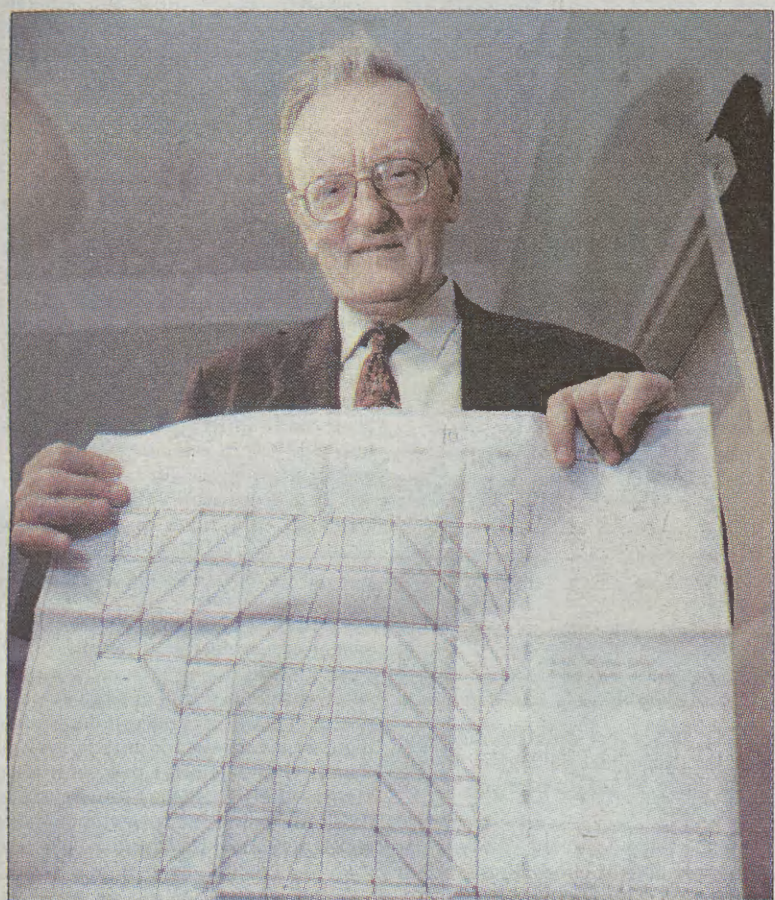
bezpłatna infolinia

Aby sięgnąć polichromii Jana Matejki ustawili w kościele Mariackim rusztowanie wysokości 28 metrów

50 ton pod tęczą

Inżynier Jacek Kamiński jest bardzo zadowolony. — Tylko dzięki tej pracy mogłem wejść na strych Kościoła Mariackiego i dotknąć kołowrotu, przy pomocy którego Wit Stwosz ustawiał figury na swoim ołtarzu — wyjaśnia. Teraz siedzi właśnie nad stertą projektów. Wraz ze swoim szefem Zygmuntem Galiasem narysowali na nich plany rusztowania ze stalowych rur. Będzie miało wysokość wieżowca i stanie w nawie głównej kościoła Mariackiego. To już druga taka konstrukcja jaką zaprojektowali dla najsłynniejszej krakowskiej świątyni.

Pierwsza stanęła w prezbiterium i przed Bożym Narodzeniem została rozebrana. — Wymagania były bardzo proste sformułowane. I niezwykle trudne do zrealizowania — opowiada prof. Roman Ciesielski z Politechniki Krakowskiej.



Prof. Roman Ciesielski przeanalizował wszystkie obliczenia. Sprawdzał nawet co stanie się, gdy ze szczytu rusztowania czyli z 28 metrów spadłoby na posadzkę wiadro pełne np. wody

nia. Dopiero inżynierowie Zygmunt Galias (kolega ks. Fidelusa z jednej klasy w liceum) i Jacek Kamiński z Pracowni Projektowej „Mostostal” znaleźli rozwiązanie i wygrali przetarg.

Zaproponowali rusztowanie z drobnych elementów, do których montażu nie trzeba żadnych dźwigów czy suwnic. Poszczególne części byłyby tylko skręcane śrubami. Konstrukcja miała zaledwie dotyczyć ścian rurami rozporowymi, których końcówki i tak zabezpieczono drewnem i filcem.

Koronka wpisana w gotyk

Najtrudniejsze było spełnienie wymagań proboszcza. Normalnie rusztowanie, którego szczyt ma sięgać 28 metrów, a tak musi być we

Zasadzka pod podłogą

Cała ta konstrukcja o wadze aż 50 ton była zaledwie obszernym plikiem rysunków. Wszystkie obliczenia zostały zrobione, okoliczności przewidziane. Został jeden tylko problem: krypty pod posadzką prezbiterium.

— Dawniej chowano w nich krakowskim mieszczan. Niektóre z nich zbudowano z cegły, inne z wapienia. W części do dziś są trumny — wyjaśnia ks. Fidelus.

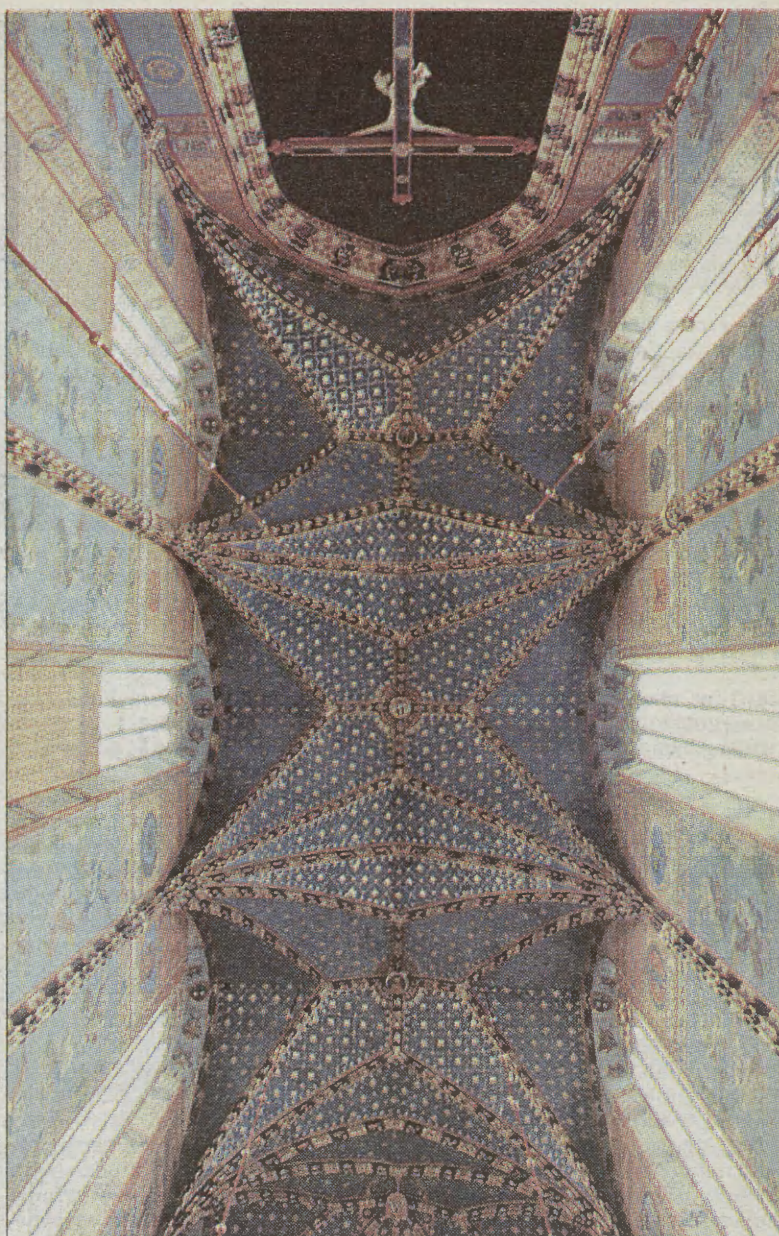
Krypty znajdują się pod 45 procentami powierzchni podłogi prezbiterium. Co stanie się, gdy ich sklepienia obciążone zostaną 50-tonową konstrukcją rusztowania? Niektórzy przewidywali katastrofę. Radzili, aby podeprzeć stropy krypt stemplami. — Musiałby ich być tam cały las — twierdzi prof. Ciesielski. — To byłoby bardzo skomplikowane, czasochłonne, a w dodatku Sanepid żądał, aby w kryptach ludzie pracowali w specjalnych maskach na twarzach — dodaje proboszcz.

Targi i dyskusje trwały dwa miesiące. — Ja to biorę na siebie — powiedział w końcu prof. Ciesielski. Ryzyko było olbrzymie. Gdyby któraś krypta zawałowała się, mogłoby runąć całe rusztowanie. 50 ton! W kościele Mariackim! Przed ołtarzem Wita Stwosza!

Profesor Ciesielski przeanalizował wszystkie obliczenia. Sprawdzał nawet co stanie się, gdy ze szczytu rusztowania czyli z tych 28 metrów spadłoby na posadzkę wiadro pełne np. wody. Przeprowadził testy. — Sklepienia powinny wytrzymać — stwierdził. Postanowił jednak zamontować w podziemiach bazyliki odpowiednie czujniki, które miały reagować na przemieszczenia sklepień krypt.

Tysiące śrub

Zaczął się montaż rusztowania. Zajęła się tym firma „Jeden”, inna obok pracowni projektowej, spółka córka w holdingu „Mostostal”, zaangażowana w to przedsięwzięcie. Najpierw trzeba było wnieść te 50 ton rur do wnętrza kościoła. Potem skręcić tysiące śrub. Sam montaż trwał niemal dwa miesiące. — Każda wniesiona do kościoła deska musi być zakonserwowana, nie możemy przecież dopuścić, aby z nimi wprowadzić do wnętrza jakieś robactwo



Wskazania czujników były uspokajające: nie rejestrowały żadnych niepokojących sygnałów. W końcu rusztowanie osiągnęło pełną wysokość. Do pracy mogli przystąpić konserwatorzy zabytków dowodzeni przez prof. Józefa Nykiela z krakowskiej ASP.

— Dzięki rusztowaniu mogliśmy zająć się przede wszystkim polichromiami Jana Matejki, które powstały w latach 1889-1890. Nie posługiwano się wtedy, niestety, częściowo zapomnianą od czasów baroku, technologią fresku mokrego, dającą malowidłom długą trwałość. Polichromie Jana Matejki wykonano farbami klejowymi, wprawdzie najwyższej jakości, ale takimi, jakie stosuje się np. przy malowaniu mieszkań. Polichromie powstałe w ten sposób nie są tak trwałe. Mielśmy więc tam bardzo dużo pracy. Możliwość przesuwania rusztowania pozwoliła nam zaoszczędzić trzy bar-

Galias i Kamiński umieścili jednak swój „wieżowiec” na kołach, a te postawili na torach ułożonych na posadzce kościoła.

Operacja przesuwania rusztowania o dziesięć metrów trwała dwa dni. — To były bardzo emocjonujące godziny — wspomina Jacek Kamiński. Konstrukcję wcześniej lekko odciążono, ale i tak podczas przesuwania przy pomocy ręcznych przeciągarek łańcuchowych kilkudziesięciu ton pojawił się problem wytrzymałości sklepień krypt, nad którymi jechało rusztowanie. Prof. Ciesielski i jego ekipa z politechniki znowu wpatrywali się w czujniki, rozstawieni na kilku poziomach rusztowania ludzie pilnowali stabilności konstrukcji. Wszystko odbyło się zgodnie z planem. Ugięcie krypt nie przekroczyło siedmiu dziesiątych milimetra.

Przed ubiegłorocznymi świętami Bożego Narodzenia konserwatorzy zakończyli pracę w prezbiterium. Zakonserwowali polichromie, piętnastowieczny krucyfiks z tęczą, nagrobki i epitafia. Rusztowanie można było rozebrać. Wkrótce jednak zostanie ustawione na nowo.

Powtórka w nawie głównej

— Przyszedł czas na remont nawy głównej. Dlatego w tych dniach otworzymy krypty pod tą częścią kościoła, by je wywietrzyć, znowu założone zostaną czujniki i będziemy stawiać rusztowanie — mówi ks. Fidelus. — Tutaj też będziemy pracowali nad polichromiami Matejki. Jeżeli mamy pracę skończyć jeszcze w tym roku, to chcielibyśmy zacząć najpóźniej w kwietniu — dodaje prof. Nykiel.

Inżynierowie z „Mostostalu” już zaprojektowali konstrukcję, prześleli, jak poradzić sobie z ustawieniem jej nad rozległą kryptą o wymiarach 5x5 metrów. Choć mają już doświadczenie, to czekają ich kolejne emocje.

Ks. Fidelus jest dobrej myśli. Zaplanował, że w 1999 roku nawa będzie odnowiona i w kościele będzie się mógł odbyć koncert słynnej Berlińskiej Orkiestry Symfonicznej, a w 2000 roku kościół będzie wyglądał prawie jak nowy.

Marek BARTOSIK
Zdjęcia Bogdan KRĘŻEL

Takie proste wymagania

Żadnego spawania w niezwykle cennym wnętrzu, zakaz mocowania konstrukcji do średniowiecznych ścian — to zastrzegli konserwatorzy. Ponadto rusztowanie miało zapewniać im możliwie łatwy dostęp do kolejnych odcinków ścian prezbiterium, a więc powinno być przesuwne. Na ścianach mieli konserwować malowane przez Jana Matejkę polichromie. Tego rodzaju prace wymagają, by na rusztowaniu była sieć elektryczna, dostęp do wody i kanalizacja.

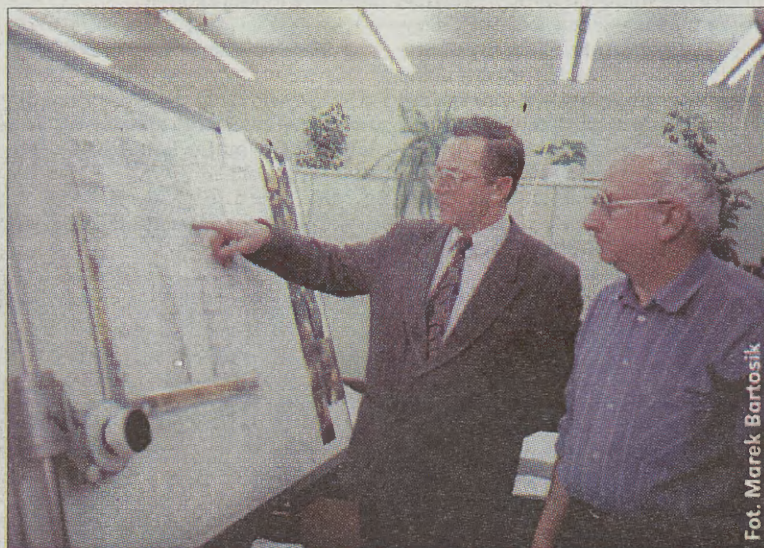
Swoje wymagania dołożył też ksiądz Bronisław Fidelus, proboszcz kościoła. Konserwacja zabytku tej klasy jak bazylika Mariacka to przedsięwzięcie pracochłonne, musi trwać bardzo długo i nigdy nie wiadomo czy nie nastąpią jakieś niespodzianki, które zmuszą do znacznego ich wydłużenia. Na ten czas kościoła nie można po prostu zamknąć. Zwłaszcza takiego kościoła. Proboszcz domagał się więc, by rusztowanie zostało tak skonstruowane, aby nie przeszkadzało wiernym w uczestnictwie w nabożeństwach, a turystom nie przysłańało widoku na główną atrakcję świątyni: ołtarz Wita Stwosza.

Fachowcy długo zastanawiali się, jak pogodzić te wszystkie wymaga-

wnętrzu Mariackiego, buduje się na solidnej podstawie. Ta solidna podstawa to płatanina rur tak jednak ciężka, że ich wagi mogłyby nie wytrzymać elementy łączące poszczególne elementy i cała misterna konstrukcja złożyłaby się jak most z zapalek. Chyba żeby ją pospawać, ale spawać nie wolno. W dodatku wtedy prezbiterium przypominałoby halę produkcyjną w budowie.

Kamiński i Galias wymyślili więc żeby rusztowanie wesprzeć na specjalnej 11-metrowej konstrukcji składającej się z czterech słupów kratowych. Dopiero na nich ustawione byłoby właściwe rusztowanie sięgające do 28 metrów wysokości. Słupy miały taki rozstaw, że dawały wygodny dostęp do ścian prezbiterium, a równocześnie wiernym i turystom zapewniały możliwość niczym nie zmaconego podziwiania li-powych figur najsłynniejszego z polskich ołtarzy.

— To nam się udało. Przychodzili potem konserwatorzy mówili: aleście pięknie tę koronkę w gotyk wpisali — opowiada Kamiński. — Siostry zakonne na słupach wieszały girlandy i potem żałowały, że konstrukcja została rozebrana bo świetnie im służyła. Ludzie przeglądali filmy z nakręconymi w kościele ślubami i dziwili się, że rusztowania nie widać.



Inżynierowie Zygmunt Galias (z lewej) i Jacek Kamiński przy projekcie konstrukcji dla nawy głównej

— mówi o innych trudnościach ks. Fidelus, patrząc znacząco na ołtarz Wita Stwosza

Do montażu ciężkich elementów na wyższych kondygnacjach wykorzystywano stojące na strychu kościoła kołowroty służące normalnie do podciągania żyrandoli. Z każdym zmontowanym metrem rusztowania rosło obciążenie sklepień krypt.

dzo cenne tygodnie — mówi profesor.

Kilka metrów w dwa dni

Zwyczajne rusztowanie po zakończeniu konserwacji jednej części prezbiterium powinno zostać rozebrane i wybudowane od nowa w kolejnej części wnętrza. Inżynierowie

Fot. Marek Bartosik

— Panie Pośle, czy to prawda, co od kilku dni mówi się w Nowym Sączu, że jest Pan bardziej czerwony od Fidela Castro?

— A czy naprawdę musimy rozmawiać o głupotach?

— Te głupoty spowodowały jednak spore zamieszanie na nowosądeckiej scenie politycznej. W jakimś sensie rzutują też na wizerunek lewicy w ogóle?

— Proszę pana, przecież takie gadanie, że Castro zmądrzał, a Sas

wsze, kiedy brakuje im rzeczowych argumentów, strzelają z ideologicznej armaty: A wy jesteście postkomuniści, bezbożnicy, poganie, wrogowie Kościoła.

— A nie jesteście?

— Postkomuniści, jeśli ktoś upiera się przy tym określeniu z lamusa, może. Choć na pewno nie wszyscy, bo przyszło do nas dużo młodych, którzy „za komuny” byli dziećmi. Ale wrogowie Kościoła? Absurd. Tylko ktoś zaślepiiony może nie odróż-

nić z domu robotniczego. Wiem, co to jest bieda w domu. Od dzieciństwa jestem więc jakby w sposób naturalny człowiekiem lewicy. Wchodziłem w życie w epoce gierkowskiej, kiedy partia już się cywilizowała, następowało otwarcie na Zachód. Zmieniał się też stosunek do Kościoła. Nie zapominajmy, że na wiele lat przed Fidelem Castro, papieża do Polski zaprosił Edward Gierek.

— Czy będzie niedyskrecją zapytać, jaki jest Pana osobisty stosunek do wiary?

— Żyliśmy w zakłamanym kraju, bez naszej winy. Bardzo wielu ludzi prowadziło takie swego rodzaju podwójne życie i nie udawajmy dziś, że to się działo bez wiedzy zarówno partii, jak i Kościoła. Jedni i drudzy przymykali na to oko, bo trzeba było żyć w takiej rzeczywistości, jaką się miało. Nie można było zostać dyrektorem szkoły, nie należąc do partii.

— Ale można było zrezygnować z kariery.

chciała Pana usunąć ze stanowiska dyrektora szkoły?

— Właśnie o tym. Gdyby mnie nie obronili, na pewno bym się nie ostał, bo pani Gościej była zdecydowana wszystkich starych wykopać. Doznałem zresztą z jej strony wielu osobistych upokorzeń, niewiele mających wspólnego z chrześcijańską postawą. Natomiast pozytywnie zaskoczył mnie ksiądz Stanisław Majcher, uczący religii, który publicznie bardzo mnie bronił. Nawiasem mówiąc, zapłacił za to banicją do Kłodzka.

— Kto go zesłał? Biskup Żyćński?

— To już nie ja będę mówił. Postała księdza Majchra świadczy jednak chyba, że jako dyrektor nie byłem wrogiem religii. Muszę powiedzieć, że bardzo mnie te wydarzenia podniosły na duchu. Bo przyznam się, że w roku 90. trochę mi się świat zawalił. Myślałem: To już koniec, chłopie, chciałeś dobrze, ale wybrałeś źle. Pierwszym sygnałem, że ludzie jednak umieją mnie obiektywnie ocenić, były przeprowadzone w 90. roku wybory do Rady Miasta. Zostałem jednym z trzech radnych spoza Komitetu Obywatelskiego. Poparcie, jakiego doświadczyłem w starciu z panią Gościej, to był drugi sygnał. Pomyślałem: Stary, może nie jest tak źle. Może jesteś jeszcze ludziom w Sączu do czegoś potrzebny. Ty i lewica.

— Do czego?

— Ludzie zawsze będą tęsknić do tolerancji, do sprawiedliwości społecznej, do ideałów właściwych lewicy. Teraz ciąży jeszcze na nas garb PZPR. Ale czas pracuje na naszą korzyść. Kiedy z polityki odejdzie pokolenie obecnych liderów, zarówno z lewa, jak i z prawa, wywodzących się z PRL nasza atrakcyjność jeszcze wzrośnie. Więc śmieję się, kiedy na sądeckiej prawicy mówią, że Sas jest sfrustrowanym politykiem i dlatego rozrabia w śmieciach. Sas już dzisiaj jest politykiem wygranym. W wyborach roku 1993 Sas dostał 5742 głosy. W zeszłorocznych 15628 głosów. Dziękuję, nie mam pytań. Trzeba zresztą przyznać, że są na prawicy ludzie, którzy nie obrażają się na fakty. Mam bardzo dobre stosunki z wieloma przedstawicielami Kościoła. Mile zaskakuje mnie też w Sejmie poseł Andrzej Szkaradek. To wyważony facet, rozumiejący całą złożoność polityki. Nie ma w nim agresji. Może dlatego, że z całą świadomością ryzyka działał w podziemiu i siedział w więzieniu, kiedy niektórzy towarzysze z dzisiejszej sądeckiej prawicy nadstawiali piersi do odznaczeń.

— Rzeczywiście, nie da się ukryć, że jest Pan swego rodzaju fenomenem. W Nowosądeckim, tym mateczniku Kościoła i prawicy, spośród posłów poprzedniej kadencji jako jedyny został Pan wybrany ponownie, bo poseł Gwizdź wszedł z listy krajowej. Czym Pan to wytłumaczy?

— Niech pan spyta tych, którzy trąbią o klęsce lewicy. W każdym razie stawia to w głupiej sytuacji ludzi próbujących przypisać mi gębę wroga Kościoła. Wierzy pan, że Sącz głosowałby na wroga Kościoła? Ja nie wierzę.

Nie jestem wrogiem Kościoła

Z postem SLD Kazimierzem Sasem rozmawia Marek Lubaś-Harny

tkwi w okowach komunistycznej doktryny, to jest paranoja. Każdy to widzi gołym okiem.

— Jednak przewodniczący Rady Miasta Maciej Kurp wytknął Panu, że Castro zaprosił Ojca Świętego na Kubę, a Pan był przeciwko pielgrzymce ojców miasta do papieża.

— Chyba nie chce pan powiedzieć, że wycieczka sądeckich urzędników do Watykanu miała równie historyczne znaczenie, jak wizyta Jana Pawła II na Kubie? Myślę, że trzeba coś wyjaśnić, bo poza Nowym Sączem nikt nie wie, o co chodzi, a i w Sączu też nie wszyscy śledzą przepychanki w Ratuszu. Dowiedzieli się tylko, że Sas jest przeciwko pielgrzymkom, co jest bzdurą totalną. Przypomnijmy więc, że chodzi o śmieci. Na skutek opieszałości miejskich władz Nowy Sącz nie ma dziś wysypiska. Odpadki są wywożone za ciężkie pieniądze do Jastrzębia, a koszty obciąża mieszkańców miasta. Jakby tych obciążeń było mało, pod koniec roku przeforsowano drakońskie stawki podatku od nieruchomości. W mieście się gotowało, prezydent Jastrzębia groził blokadą dla sądeckich śmieci, a tymczasem w Ratuszu nie było nikogo upoważnionego do rozmów czy podejmowania decyzji. Wszyscy naraz wyjechali. W opublikowanym stanowisku sądeckiej socjaldemokracji nie było ani słowa, że oni pojechali do Rzymu. To oni wyciągnęli ten fakt jako argument na swoją obronę, jakby chcieli nieudolność usprawiedliwić pobożnością. No i przy okazji dołożyć Sasowi i lewicy.

— Może jednak sakra biskupia dla nowego ordynariusza tarnowskiego była w tym momencie ważniejsza niż śmieci?

— Myślę, że uroczystość nie byłaby mniej ważna, gdyby ktoś z sądeckiej delegacji został w takiej chwili w mieście i pilnował obowiązków, za które bierze z miejskiej kasy pieniądze i to nie mała. Proszę pana, ja myślę, że to jest dla wszystkich jasne i oni sami czują, że zawalili. A jeśli chodzi o sposób polemiki, jaką w tej sprawie prowadzą ze mną i sądecką socjaldemokracją, to jest on dla tej części sceny politycznej typowy. Za-

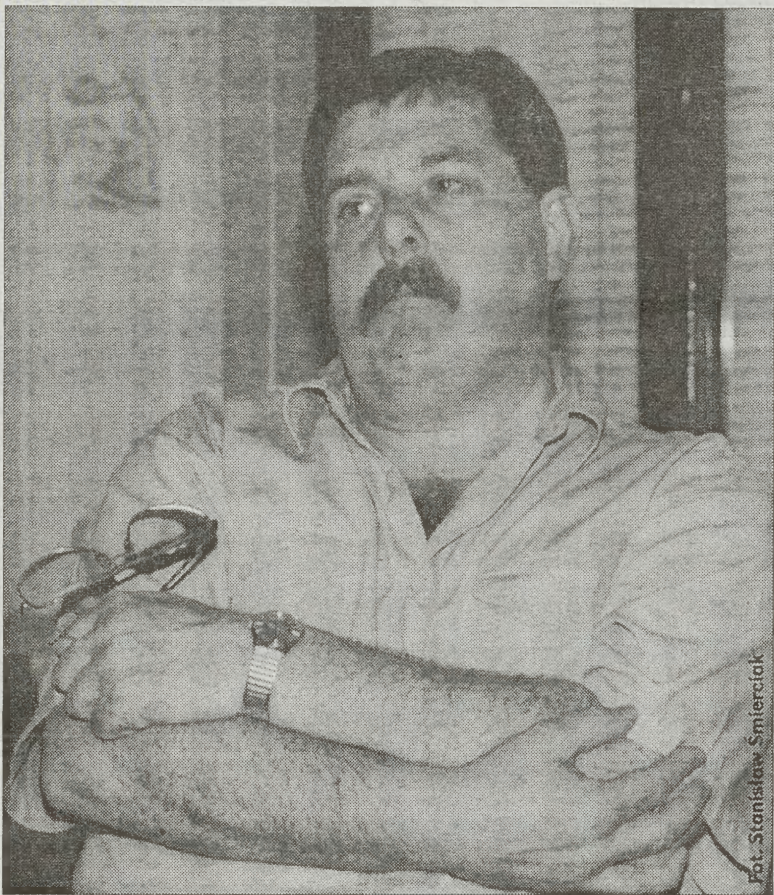
niać polskiej lewicy od Fidela Castro.

— W czym jesteście lepsi?

— Nie powiem, że lepsi, bo trzeba mieć trochę skromności. Jak jest na Kubie, też nie będę się wypowiadał, bo nie byłem. Niektórzy towarzysze z prawej strony bywali, to wiedzą lepiej. Denerwuje mnie tylko, kiedy różni prawicowcy, albo pseudoprawicowcy, często bardzo młodzi, którym nie chciało się uczyć historii, wypowiadają się o Castro z lekceważeniem. Tymczasem jest to człowiek, który trwale wpisał się w historię dwudziestego wieku, czego najlepszym dowodem jest właśnie fakt, że przyjął go papież. Papież nie przyjmuje tuzinkowych ludzi. Natomiast inną sprawą jest, że dążenie Fidela do zaprowadzenia sprawiedliwości społecznej przybrało formy patologiczne. Pod tym względem jest między nami przepaść. Polska lewica przestrzega wszystkich reguł demokracji, wszystkich standardów lewicy europejskiej. Dla mnie na przykład jest niepojęte, by kryteria religijne decydowały o przynależności do partii czy w ogóle o ocenie człowieka. Szanujemy Kościół i jego hierarchów, czego niestety nie mogą powiedzieć o ich stosunku do lewicy i mojej osoby. My nie wykorzystujemy Kościoła do celów politycznych. Prawica, owszem.

— Przyzna Pan jednak, że te „europejskie standardy” to zjawisko w polskiej lewicy stosunkowo świeże. W PZPR, której Pan był także członkiem, obowiązywał nieco inny stosunek do religii i Kościoła.

— To jest argument, który starsi przedstawiciele prawicy wysuwają z cynizmu, a młodzi z nieuctwa. Zwłaszcza przeraża mnie zacietrzewienie niektórych młodych ludzi z prawicy, którzy nie wiedzą, a historii uczyli się jednostronnie. Chłopcy, nauczcie się myśleć. Przecież myśmy sobie „komuny” nie wymyślili. Ten system zafundowano nam z zewnątrz, przy pełnej aprobacie Zachodu. A zasługą PZPR było, że ten system w Polsce był stosunkowo „miękki”. Tak ja to widziałem jako młody człowiek. Wywodzę się z Regulic pod Krakowem,



Fot. Stanisław Śmierciak

— Śmieję się, kiedy na sądeckiej prawicy mówią, że Sas jest sfrustrowanym politykiem i dlatego rozrabia w śmieciach. Sas już dzisiaj jest politykiem wygranym. W wyborach roku 1993 Sas dostał 5742 głosy. W zeszłorocznych 15628 głosów. Dziękuję, nie mam pytań...

— To żadna tajemnica. Jestem katolikiem. Przez całe życie chodziłem do kościoła. Nikt z mojej rodziny nigdy nie był ateistą. Miałem wspólną, bardzo bogobojną teściową, bardzo oddaną Kościołowi, i żyliśmy w wielkiej zgodzie.

— Mimo to wstąpił Pan do PZPR?

— Nie widzę sprzeczności między moją ówczesną czy dzisiejszą działalnością, a moim katolickim systemem wartości.

— Czy to się przypadkiem nie nazywa dwulicowość?

— Mnie akurat chodziło nie tyle o karierę, co o możliwość aktywnego, sensownego działania. Wiele rzeczy mi się w szkole nie podobało. Trzeba było zostać dyrektorem, żeby je zmienić.

— Udało się Panu?

— O to już trzeba by zapytać moich uczniów i kolegów nauczycieli. Myślę jednak, że ich postawa w najtrudniejszym dla mnie momencie, mówi sama za siebie.

— Mówi Pan o okresie, kiedy ówczesna kurator oświaty pani Gościejowa,

Kanał minus

Nasza ze sportem na bakier



W zeszłym tygodniu ruszyła wreszcie po kilku fałstartach nowa Nasza TV. Akurat w naszym regionie nie za bardzo nasza, gdyż można ją oglądać tylko na kablu. Zresztą nawet i zlaknieni nowości abonenci PTK daremnie przez cały weekend katowali przeskakiwarki swoich telewizorów. PTK i Nasza TV dogadali się z opóźnieniem i nowa stacja

pokazała się u nas dopiero we wtorek. Teoretycznie nowa stacja docierać może do 40 procent Polaków.

Na pierwszy rzut oka wygląda dosyć sympatycznie, choć mało ambitnie. Od seriali aż się roi, nie ma autorskich programów dla dzieci. Interesującym pomysłem jest natomiast studio Agnes, gdzie na żywo można zobaczyć telewizyjną kuchnię a nawet samemu wziąć udział

w programie, pod warunkiem, że się akurat jest w Warszawie, na rogu Chmielnej i Szpitalnej. W sumie — Nasza TV prezentuje repertuar klasyczny dla stacji komercyjnych, ale dwie rzeczy z pewnością warte są odnotowania: telewizja obiecuje, że nie będzie wabić widzów filmami nafaszerowanymi agresją i z założenia rezygnuje z programów sportowych!



To przedziwne, gdyż właśnie sport, przemoc i seks sprzedają się najlepiej (a już na pewno najłatwiej).

— Jakże to? Golizny w programie nie ma, przemocy nie będzie, sportu nie będzie — toć przecie natychmiast zbankrutują!

Może jednak wiedzą co robią? — w każdym razie w napięciu będziemy śledzili losy

ryzykantów z rodzinnej Naszej TV.



Ze sportem, a konkretnie z piłką nożną w telewizji, dzieją się ciekawe rzeczy. Nie chodzi o to, że znowu wylosowaliśmy Anglię — to raczej rzecz beznadziejna — lecz ze względu na pewne zabiegi kupieckie. Canal Plus już dawno wykupił prawo do pokazywania polskiej ligi piłkarskiej a cyfrowa telewizja Wizja (która pokaże się swoim abonentom dopiero na wiosnę), zaklepała sobie wyłączność na wyjazdowe spotkania polskiej reprezentacji. Kontrakt zawarto na pięć lat, więc gdy przyjdą eliminacje do piłkarskich mistrzostw świata, będzie płacz, bo chcąc oglą-

dać triumfy polskich orłów na wyjeździe, trzeba będzie kupić abonament Wizji, może jakiś dekoder lub czort wie co jeszcze.



To rzeczywiście nie do pomyślenia, żeby obywatel płacący abonament RTV (9,60 zł za miesiąc) nie mógł w państwowej telewizji zobaczyć transmisji meczów narodowej jedenastki. Ale z drugiej strony właściwie dlaczego? Przecież wiemy i godziemy się z tym, że określenia „państwowa posada”, „państwowa ocena”, to są synonimy działości. Dlatego inaczej miałyby być z państwową telewizją. Zwłaszcza za 9,60 zł na miesiąc?

Włodzisław ZAPART

Bielowice każdy zna.

Cegła
na 102!

ZAKŁAD CERAMICZNY

BIEŁOWICENOWY SĄCZ ul. Grunwaldzka 174 tel./0-18/ 44-35-390 fax 44-38-405
Teraz także: <http://WWW.BIELOWICE.ONET.PL>KRAKÓW ul. Dobrego Pasterza 118 tel./0-12/ 41-10-178
NOWY TARG ul. Ogrodowa 98 tel. 26-63-208
GORLICE ul. Dukielska 83 tel. 35-31-220
ROPA tel. 35-11-379
BIELSKO BIAŁA ul. Kowalska 11 tel. 146-940**to jest krótka
informacja****O TYM, ŻE DNIA
26 STYCZNIA 1998 ROKU****Bank Śląski****OTWIERA PLACÓWKĘ****W KRYNICY****UL. KRASZEWSKIEGO 1**

Bezpłatna informacja bankowa: 0 800 65 666

**BLACHY
DACHÓWKOWE
I TRAPEZOWE**

e|MAXI®

Wieliczka, ul. Dębowa 44
(zielony domek przy trasie A4)
tel. (012) 278-49-64

KRAKÓW, ul. Klimeckiego 14 paw. B, stoisko 19
tel. (012) 278-49-64, 0602 379840

CHRZANÓW-PIĘZA, ul. Michałowskiego 11
tel. (035) 13-12-14

TARNÓW, ul. Przemysłowa 29
tel. (014) 21-78-05 w. 28, dom. 74-71-47

NOWY SĄCZ, ul. Kunegundy 16 tel. (018) 443-78-36

TYCHY ul. Katowicka 85 tel. (032) 227-79-47

ELMAXI mam korzyści!

...polecamy
jako WIODĄCY SKŁAD FABRYCZNY RAUTARUKKI POLSKA

RYNNY • OKNA DACHOWE • FOLIE DACHOWE I ŚCIENNE
• SIDING AMERYKAŃSKI • ELEWACYJNY SYSTEM DOCIEPLEN
• OCIEPLENIA • SUCHY TYNKI • ŚWIATŁOWEJ KLASY
POKRYCIE BITUMICZNO-GUMOWO-POLIESTROWE,
Uno-Tech, na dachy płaskie

RATY!

• GWARANCJE, ATESTY • WYKONAWSTWO • FACHOWA OBSŁUGA
• NADZÓR-KONSULTACJE • NISKIE CENY • TRANSPORT

Domena

PHU „PIL-MOT” s.c. PILZNO, ul. Lwowska 41, tel./fax (0-14) 72-10-44
ZAPRASZA: pon.-sob. 8-18, w niedziele 11-15Dealer CENTRUM **DAEWOO**

DAEWOO ESPERO, NEXIA, TICO, LANOS, LEGANZA, NUBIRA

POLONEZ CARO PLUS, ATU PLUS, TRUCK, CITROEN-15

Sprzedaż w leasingu, na raty
Autoryzowany serwis gwarancyjny i pogwarancyjny* Na samochody: rok prod. 1997
wysokie bonifikaty — niespodzianki!
* Za złomowanie starego samochodu — bonifikaty

GAZETA
KRAKOWSKA

**BIURO
OGŁOSZEŃ**

Kraków
ul. Starowiślna 10, tel./fax 4 22-06-03

PŁYTKI CERAMICZNEPrzedstawiciel ZZPC „OPOCZNO”
i BOHEMIAGRES-CHLUMCZANY
oraz innych renomowanych firm
polskich i zagranicznych

Bezpośredni import z Włoch, Hiszpanii i Czech

PŁYTKI:

• ściennie • posadzkowe • mrozoodporne

PŁYTKI GRESOWE czeskie
o nasiąkliwości 0,1%

KLEJE, WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK

Przy większych zamówieniach znaczący **RABAT**
SPRZEDAŻ RATALNA**Firma Handlowa „CERAMIK”**Stary Sącz, ul. Źródłana 22
tel./fax (018) 446-08-83**Sklepy firmowe:**Limanowa, ul. M. B. Bolesnej 5, (0-18) 337-31-30
Mszana Dolna, ul. Orkana 15, tel. 422
Brzesko, ul. Mickiewicza 31, (0-192) 62-490
Krynica, ul. Kraszewskiego 88
Nowy Targ, ul. Szaflarska 148**Czynne 8-18, sobota 8-14**MPWiK SA Kraków, ul. Senatorska 1
organizuje wypoczynek* Dobczyce * Góra * Jałowcowa
od 31.01.98 do 13.02.98* pokoje 2-3-osobowe, każdy z łazienką
koszt osobodnia — 46,01; dzieci do 7 lat — 31,04**Tel. 421-20-11 wew. 288**

K-93

Firma „CURYŁŁO”

PRODUCENT ROLEK DO KAS FISKALNYCH

Wola Radłowska 351 Tel. 0-14/797-995, wew. 215

0-14/797-996, wew. 215

OFERUJE:

- * ROLKI DO KAS FISKALNYCH
- * PAPIER DO DRUKAREK KOMPUTEROWYCH
- * KASETY, WKŁADY ORAZ INNE MAT. EKSPLOATACYJNE
- * USŁUGOWE CIĘCIE PAPIERU Z ROLI NA ROLĘ

Towar na terenie Tarnowa i okolic
dostarczamy własnym transportem

T/V/ 120

**SPECJALISTYCZNE CENTRUM
DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE****MEDICINA**

Kraków, ul. Rogozińskiego 12, tel. 412-24-59, 412-68-20, 412-12-79

BADANIA

- badania rentgenowskie (pełny zakres — mammografia, urografia i inne)
- operacje i zabiegi chirurgiczne u dzieci i dorosłych (przepukliny, stulejki, kaszaki, naczyniaki, tłuszczaki, niezstąpione jądra, wodniaki jądra, hemoroidy, usuwanie paznokci, spodziectwo itp.)
- usuwanie zębów w znieczuleniu ogólnym i miejscowym (protezy natychmiastowe)
- gabinet leczenia zęza i niedowidzenia
- testy alergiczne
- gabinet endoskopii (gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia)
- chirurgia plastyczna (pełny zakres)
- bezoperacyjne usuwanie żyłaków odbytu
- USG (pełny zakres — dzieci i dorośli)
- badanie krwi — analiza
- badania hormonalne (T3, T4, TSH, prolaktyna i inne)
- sondy żołądkowe
- akupunktura, akupresura
- usuwanie zmian skórnych (mrożenie) metodą niskich temperatur
- szczepienia (wzw, różyczka itp.)
- gabinet medycyny sportowej
- punkcja tarczycy
- badania profilaktyczne dla zakładów pracy

**KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE
dla dorosłych i dzieci**

- chirurg • chirurg plastyk • chirurg szczękowy • ortopeda • naczyniowiec
- urolog • gastrolog • proktolog (choroby odbytu) • kardiolog • internista
- endokrynolog (leczenie tarczycy, cukrzycy i otyłości) • alergolog • okulista
- dermatolog • neurolog • laryngolog • onkolog • ginekolog-położnik
- psychiatra • psycholog • reumatolog • pediatra • neuropsychiatra • nefrolog
- stomatolog • ortoptysta • gimnastyka odchudzająca (masaż, solarium, siłownia — tel. 421-50-85)

Specjaliści krakowskich klinik
zapraszają!REJESTRACJA TELEFONICZNA
412-24-59, 8-20

16.01.98 - 31.03.98

PROMOCJA !!!**solo** **50**
solo**Uniwersalne
pilarki spalinowe
SOLO 639 i 645**Do każdej zakupionej pilarki dodajemy
dodatkowy łańcuch - GRATIS!!!

POLECAMY RÓWNIEŻ:

KOSY SPALINOWE ☐ KOSIARKI ☐ OPRYSKIWACZEZAPRASZAMY DO NASZYCH PUNKTÓW
HANDLOWO-SERWISOWYCHFirma EXTECH ul. Sosnowiecka 91 (koło Makro) **KRAKÓW** tel. (012) 636-60-66,
Firma Handlowo Usługowa Katarzyna Bulanda **MORDARKA** 38 tel. (018) 373-521,
ul. Kopernika 38 **LIMANOWA** tel. (090) 25-39-15,
ul. Pijarska 15 **NOWY SĄCZ** tel. (018) 37-35-21,Firma MAGMA ul. Piekarska 17 **DĘBICA** tel. (014) 815-622,
B.HZ. KONTRAKT ul. Mogińska 112 **KRAKÓW** tel. (012) 41-33-085,Firma OGRODNIK ul. Grzywny 4 **KRAKÓW** tel. (012) 415-12-04,Sklep Ogrodniczy - plac hurtowy "RYBITWY" **KRAKÓW** tel. 653-21-73,P.H. LAZAROWICZ ul. Narutowicza 3 **TARNÓW** tel. (014) 21-87-38,Firma "AGRO-EFEKT" ul. Opolska 12 **KRAKÓW** tel. (012) 637-02-16 w 35.

Trzy dni przed Wielkanocą w Łęborku zaginęło dwóch kuzynów w wieku 14 i 16 lat. O pomoc w odnalezieniu chłopców rodzina zaginionych zwróciła się do Krzysztofa Jackowskiego — jasnowidza zamieszkałego w Człuchowie.

Jasnowidz wpatrywał się przez kilka minut w fotografie zaginionych kuzynów. Swoją wizję, jak zwykle, szybko zanotował długopisem:

„Są na łódce, wypada młodszy, starszy za nim wskakuje, próbując go ratować. Młodszy już nie wypływa. Szesnastolatek też poszedł za nim na dno. Obaj utopili się. Stało się to wszystko na jeziorze Lubowidzkim.”

Rodzina była zaskoczona. Wizja nie pasowała do obrazu życia chłopców, gdyż jezioro znajduje się 4 km od Łęborka, nigdy tam nie chodzili, ani nie zajmowali się łowieniem ryb. Czas wolny spędzali razem, ale tylko na osiedlu mieszkaniowym w rodzinnym Łęborku.

Jackowski dał rodzinie naszkicowaną przez siebie mapkę, zalecając, by w tym kie-

Kilka dni później do Człuchowa przyjechał mocno zdenerwowany ojciec jednego z zaginionych, prosząc jasnowidza, by zechciał raz jeszcze przeprowadzić wizję, gdyż policja sugeruje, iż zostały okradzione ogródki działkowe przez młodocianych przestępców. Być może wśród nich są dwaj kuzyni, którzy z lęku przed konsekwencjami uciekli w siną dal.

Krzysztof Jackowski jeszcze raz popatrzył na zdjęcia i wyszło mu to samo: woda, nie żyją, tylko są bardziej oddaleni od siebie niż poprzednio, na skutek wirów podwodnych.

Jasnowidz oświadczył na piśmie roztrzęsionemu ojcu, że chłopcy utopili się. Tym razem w bardziej zdecydowany sposób rodzice zaginionych zażądali od miejscowej policji, aby ta swoimi, dostępnymi środkami sprawdziła przypuszczenia Jackowskiego. Niestety policja nie podjęła poszukiwań. Okrutna rzeczywistość potwierdziła później słowa jasnowidza: 12 maja wypłynęły zwłoki jednego z

tolda Żurawickiego pt. „Zdjęcie prawdę powie” opisuje, jak Krzysztof Jackowski wspomógł policję brzeską w odnalezieniu zwłok zaginionej 26-letniej kobiety. Wcześniejsze wielomiesięczne poszukiwa-

miasta, las i mokradła, a także stawy. Wszystko ujęte jakby z innej perspektywy, co policjantom od razu skojarzyło się z terenem z drugiej strony Brzegu — w kierunku Brzeziny. Tym razem jednak już nie spieszyli

— To straszne, maluchy początkowo myślały, że to marzanna — wspomina Bednarski. — Na miejsce nasza ekipa pojechała 7 kwietnia. Ciało już wypłynęło, bo nadeszła odwilż. Rodzina rozpoznała Ewę A.

Krzysztofa Jackowskiego trudno zastać samego, zawsze ktoś do niego przyjeżdża, bądź przychodzi prosząc o pomoc. W czasie mojej wizyty byli też dwaj miejscowi policjanci, szukający tu wsparcia. Telefon został wyłączony, bo nie można byłoby porozmawiać.

— Czy przypomina Pan sobie swoją pierwszą wizję, która potem potwierdziła się?

— Tak. Było to dziewięć lat temu. Leżę wieczorem w łóżku. Zamykam oczy... i nagle widzę jakieś wodociągowe wykopy za swoim budynkiem komunalnym, w którym wtedy mieszkaliśmy. Powiedziałem wtedy do żony: Elu, widzę, że jutro nie będzie wody. Trzeba nabrać wody z kranu. Żona zignorowała moją uwagę. Na drugi dzień nie było wody w domu, bo pękła rura i trzeba było iść po wodę aż na działkę ogrodową.

Później, także przed snem, miałem inną wizję: widzę na Morzu Północnym pływający statek. Także z tej wizji zwierzyłem się małżonce. Nazajutrz rano włączamy radio, które podało informację, że na Morzu Północnym płonie prom.

Przez następne trzy miesiące miałem kilka innych wizji, które znalazły potwierdzenie w faktach.

Potem poznałem pewnego parapsychologa, który dał mi kilka fotografii członków swej rodziny, abym przeprowadził wizję. Po tym doświadczeniu parapsycholog był bardzo zadowolony z moich zdolności jasnowidzenia i powiedział, że sprawdziły się one w 70 procentach. Z mojego daru zaczęło korzystać coraz więcej ludzi, zwłaszcza poszukujący osoby zaginione lub zamordowane. O pomoc prosili mnie też policja i wojsko, politycy i biznesmani.

(Dokończenie jutro)

Tekst i fot: Bogdan NOWAK

Ze zdjęć odczytuje losy zaginionych ludzi

Jasnowidz

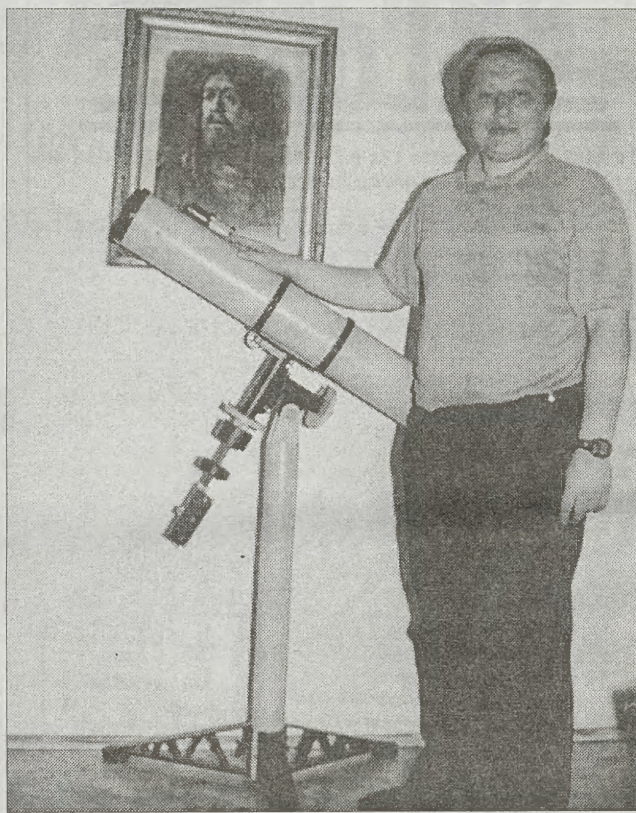
nia ciała młodej matki zakończyły się niepowodzeniem.

— Byliśmy bezradni — wspomina nadkomisarz Leszek Bednarski, komendant rejonowej policji w Brzegu. — Wszystkie wersje zaginięcia lub ucieczki nie znajdowały potwierdzenia w materiałach operacyjnych. I wówczas jeden z moich podwładnych przyniósł wycinek z gazety. Opisano w niej zdolności jasnowidza z Człuchowa, który na Pomorzu wielokrotnie pomagał policji w odnajdywaniu osób zaginionych. W ruch poszły zwykle koleżeńskie znajomości, które pozwoliły brzeskim policjantom nawiązać kontakt z Krzysztofem Jackowskim. Ten zażądał ostatniego zdjęcia zaginionej.

Po wpatrzeniu się w zdjęcie zanotował: „Kobieta została zamordowana przez mężczyznę, który prowadził lokal gastronomiczny. On z nią romansował, pomimo, że miał własną rodzinę. Niewykluczone, że była w ciąży z nim. Z obawy, że straci rodzinę, zamordował ją. Wywiózł jej ciało w kierunku wsi Brzeziny i utopił w jednym z trzech stawów.”

Żurawicki w swoim artykule dalej napisał:

Pod koniec marca jasnowidz przysłał kolejny list z mapką. Pisz m. in.: „Została zamordowana, ciało leży ok. 3 — 3,5 kilometra od domu”. Na szkicu znowu droga, obrys granic



się z poszukiwaniami. Zwłaszcza, że ziemię i wodę skul mróz. Postanowili poczekać aż miną święta wielkanocne. Akurat podczas świąt na spacer w rejonie wskazanym na mapce jasnowidza zdecydowała się jedna z rodzin mieszkających w Brzezynie. Dzieci zauważyły pod lodem ciało.

— Jasnowidz nie miał dostępu do jakichkolwiek informacji o zaginionej, które uzyskaliśmy w toku działań operacyjnych. Nigdy nie był w Brzegu, wiemy, że nigdy też nie kontaktował się z rodziną. Zresztą nawet nie chciał żadnych wskazówek — zastrzegł komendant Bednarski.

Najpierw obraz, potem myśl

— Wizja jest odwrotnością wyobraźni — mówi Krzysztof Jackowski. Kiedy sobie coś wyobrażamy to najpierw pojawia się myśl, a dopiero później obraz. W wizji jest odwrotnie: najpierw pojawia się obraz, a później myśl o tym, co on przedstawia. Najistotniejsze jest pierwsze odczucie, bez żadnego zastanawiania się. Czysta wizja to są pierwsze obrazy przed oczyma. Jasnowidzenie trzeba analizować na gruncie nauki. Mózg ludzki nie jest przecież do końca zbadany. Nasza świadomość jest tak jak dziecko bawiące się klockami, co chwilę coś przedstawia. Natomiast podświadomość jest tą matką, filarem dziecka. Dopiero połączenie jednego i drugiego, wykorzystanie obu tych sfer daje pełnię. Żadna energia raz wytworzona nie ginie. Najwyżej istnieje pod inną postacią. Psychika ludzka czyli dusza jest formą energii. Jasnowidzenie jest więc poszukiwaniem tej energii, nastawieniem się na częstotliwość psychiki drugiego człowieka.

runku poszły poszukiwania ciała. Po tygodniu miejscowy dziennik „Głos Pomorza” umieścił artykuł, wątpiący w wizję pana Krzysztofa, gdyż nurek przeszkukał jezioro, ale ciała nie znalazł. „Głos” przekonywał nawet, że chłopcy są wśród żywych, a jedynie uciekli z rodzinnego domu.

chłopców na brzeg jeziora Lubowidzkiego; tego samego dnia pewien wędkarz wyciągnął na haczyk... ciało drugiego młodego topielca!

„Nowa Trybuna Opolska” w dniu 25 listopada 1996 roku w obszernym artykule Wi-

Mój pies

Brendy — muza o spojrzeniu Poli Negri

Leszek Długosz przyznaje, że gdy starszy syn Michał przyniósł do domu bulterierkę Brendy był jej niechętny. Znana jest agresywność psów tej rasy, no i walory estetyczne... Prawowity właściciel suki — Michał — stał się d. j. muzyki techno, którą sprowadził do naszej szerokości geograficznej, i zniknął w rozjazdach.

Poeta pieśniarz i jego żona Barbara nie mieli wyjścia. Pozostało im zapiekanie się bulterierką ze zrozumieniem i czułością. Dziś o 8-letniej czworonożnej damie Leszek Długosz mówi z prawdziwą czułością. Brendy uwielbia, gdy pan gra na fortepianie. Najchętniej towarzyszy mu leżąc na jego stopach, dzięki czemu niemożliwe jest operowanie pedałem instrumentu.

Poeta wierzy, że Brendy wszystko rozumie, wyciąga wnioski z rozmów. Szereg jej walorów odkrył z czasem, m. in., że mogłaby być dublerką Poli Negri (typ oczu i to niepowtarzalne łypanie białek). Faktyczny właściciel usilnie stara się, by całkowicie nim nie rządziła i znała swoje miejsce w rodzinnej hierarchii. Jest jednak równie ważna jak pozostali członkowie rodziny.

Jej pierwszy romans z rodowodowym Habzburgiem pod Ratuszem w Wiedniu przeżywali ogromnie. Teraz, gdy córka Brendy powiła 8 zna-



komitych szczeniąt, Leszek i Barbara czują się dziadkami.

Poeta wiele nocy spędza przy pisaniu. Suka potrafi wstać ze swego pościelania, usiąść obok i głową kontrolować ruchy pióra. Powinna być dopisywana jako współautorka szeregu

tekstów. Na razie jednak pan poświęcił jej utwór pt. „Moje pisanie wierszy w oczach bulterierki Brendy”. Jest to wiersz bardzo serio, który traktuje o generaliach i ukaże się w nowym tomiku Leszka Długosza.

Tekst i zdjęcie: Jadwiga RUBIŚ

Zachowuj się!

Blizniaczki z Krakowa: — Niech Pan przypomni narodowi, a przynajmniej jego części, która czyta „Gazetę”, że być słownym to podstawa dobrego wychowania, a nie jakieś odconductwo. To, co się dzieje, jeśli idzie np. o punktualność, czy właśnie wywiązywanie się z obietnic, woła o pomstę do nieba!

— Chętnie się do tej kampanii przyłączam. Rzeczywiście, powtórzmy jeszcze raz: spóźnianie się (niektórzy nawet nie próbują się usprawiedliwiać, albo plotą duży smalone o rzadko chodzących tramwajach) jest demonstracją złego wychowania. Nie tylko dlatego, że tak każe tradycja, ale przede wszystkim dlatego, że sprawiamy tym kłopot partnerowi, zamieszanie i chaos — o co każdy ma prawo być obrażony. No, a jeśli już ktoś się np. umawia o kupno jakiegoś przedmiotu, prosi żeby mu odłożyć, a potem się w ogóle nie pokazuje — nie warto się do niego nawet odzywać. Tyle, że jak widać z okoliczności, nie da się tej kary zastosować, bo ten typ znikł...

Adam, też z Krakowa: — Wiadomo powszechnie, że na przyjęciu tyżkę (a i nóż przy drugim daniu) kładzie się na prawo od talerza. Ale jeśli wiemy, że nasz gość jest tzw. mańkutem, czyli leworęcznym, to należy mu położyć z lewej strony?

— Rozumiem, drogi były solenizancie, że próbuje mnie Pan wpuścić w maliny. Ale nic z tego, nie dam się złapać, ja mam poczucie humoru! Ale, czy można ręczyć za każdego ze stu tysięcy naszych Czytelników, a nuż ktoś nad tym nożem poważnie zacznie się zastanawiać?... Odpowiadam więc też z pełną powagą: nie wolno w żaden sposób demonstrować, że spostrzegamy czyjeś odchylenie od normy czy inwalidztwo. Wprawdzie leworęczność ani do jednego ani do drugiego gatunku ściśle mówiąc nie należy, ale jakoś to trzeba nazwać. Każdy zachowuje się tak, jak mu natura pozwala, a jeśli nie pozwala — udajemy, że nie zauważamy. To tylko pies szczeka na kuśtykającego inwalidę, zdziwiony tym „odchyleniem od normy”. Bądźmy ludźmi!

Kochająca Mama, skąd nie wiadomo: — Wyznam Panu w tajemnicy: nie lubię kolegów mojego syna! On ma dopiero 15 lat, a co dopiero będzie później?

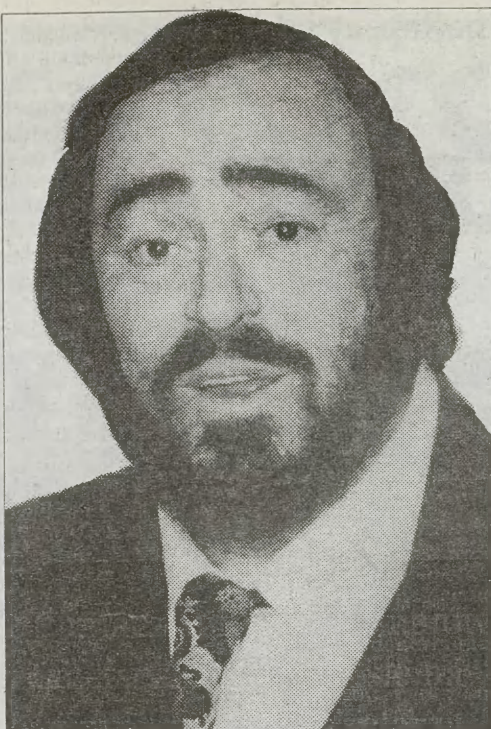
— Nic nie będzie. To zjawisko na ogół ustępuje, bo jego funkcjonowanie łączy się z tzw. różnicą pokoleń: razi nas wiele cech odmiennych u młodych ludzi, potem te cechy ustępują i przestają nas razić. Koniec końców i tak dobrze, że Pani syna jeszcze toleruje! Znane są przypadki bardzo przykrych konfliktów, gdy taka fala pokoleniowej niechęci zasłania nawet miłość macierzyńską, tak podobno niezwykłą. Z dwójga złego, lepiej już się wyładować na kolegach syna, niż na nim samym. Ale Pani i tak zachowuje zdrowy rozsądek, po pierwsze pisząc do mnie, a po drugie zachowując to w tajemnicy, czyli postępując poprawnie wobec tych kudłatych nastolatków.

Krakowiczek Cijak

Śpiewak-śpiewaczka



W styczniu odbędzie się kolejny konkurs Eurowizji. Wszyscy wiemy o co chodzi, na zakończenie uroczystości pani podaje punktację, Izrael quatre points, Izrael four points... Klasyka. Tymczasem osoba, która zaprezentuje Izrael, zanim zaśpiewała, spowodowała wylanie morza atramentu. Bynajmniej nie z powodu spektakularnej piosenki, czy też wyjątkowego głosu, lecz przez swoją pleć! W istocie, wielce przystojna DANA, którą widzimy na zdjęciu, okazuje się być mężczyzną. A raczej mężczyzną była, zanim stała się kobietą. Zresztą co to za różnica, regulamin Eurowizji nie przewiduje dwóch odrębnych kategorii dla różnych płci...



Niespokojny czas

Dla Luciano Pavarottiego nadeszły niezbyt przyjemne dni. Nie dość, że stosunki z rodziną ulegają coraz większemu oziębieniu, to jeszcze włoski fiskus postanowił dorzucić swoje trzy grosze, by spędzić sen z powiek tenora.

Wszystkim od dawna wiadomo, że o ile była żona Luciano pogodziła się z odejściem męża, o tyle córki pana Pavarottiego nie mogą mu wybaczyć porzucenia matki po 35 latach wspólnego życia. Była sekretarka, a obecnie towarzysząca życia tenora, Nicoletta Mantovani jest w ich przekonaniu główną winowajczynią, a tym samym wrogiem numer 1, którego należy systematycznie gnębić. Choć Nicoletta nie przejmując się tym zanadto, to jednak Luciano nie może się z tym faktem pogodzić.

Drugą sprawą, która spędza sen z oczu Luciana są jego finanse. Włoski fiskus czując się oszukany, postanowił zbadać dokładnie sprawę dochodów tenora i jego rozliczenia. Wszczęto w tej sprawie dochodzenie sądowe, w związku z faktem, że Alberto Pederiali, znany jako Luciano Pavarotti bynajmniej nie rezyduje w Monako, jak podał w zeznaniu podatkowym, a w Modenie w której właśnie powinien się rozliczać i której to władze wszczęły śledztwo. Owo oszustwo kosztować może naszego tenora ponad 7 milionów „zielonych”.

Ufoludki

i agentka FBI

Fani popularnego i u nas serialu „Z Archiwum X” chyba nigdy nie widzieli głównej bohaterki w takim stanie. Dzielną agentką Greta Scully nawet podczas najbardziej dramatycznych akcji wygląda świeżo i przystojnie. Tymczasem na uroczystej gali z okazji setnego odcinka serii pojawiła się w gustownych czarnych „brylkach” i z tłustymi włosami. Wzrok nieobecny, żeby nie powiedzieć pod wpływem środków halucynogennych, zebrałi zastanawiali się co też Gilian Anderson widzi. Chyba najwyższa pora zmienić serial na bardziej... przyziemny.

Studentka Janet

Dla wszystkich zagorzałych fanów ślicznej Janet Jackson mamy niezbyt przyjemną wiadomość. Otóż w wieku 31 lat piosenkarka postanowiła przerwać swą karierę w show-biznesie, zamieniając wielkie sale koncertowe na... ławki szkolne! Janet zdecydowała się podjąć studia na uniwersytecie zaraz po zakończeniu tournée światowego związanego z promocją ostatniej płyty „The Velvet Rope”. Na szczęście ten nagły apetyt na wiedzę nie oznacza, że śpiewanie porzuciła na zawsze. W końcu z czegoś trzeba przecieżyć żyć...



Miłość po angielsku

Madonna po raz kolejny nas szokuje. Tym razem jednak zaskakuje nas poprawnym zachowaniem. Metamorfoza, która nastąpiła po narodzinach Marii Lourdes, wciąż trwa. Najbardziej prowokująca gwiazda ostatnich piętnastu lat przeżywa rewolucję. Naturalna fryzura, ubrania i buty o niezwykłej jak dla niej prostocie, świadczą o ustatkowaniu się piosenkarki. Również na gruncie uczuciowym można zaobserwować pewną stałość. Madonna jest zakochana w przystojnym Angliku Andrew X. O tym jak silne jest uczucie gwiazdy do młodego producenta niech zaświadczy fakt, że Madonna porzuciła słoneczne Hollywood dla angielskich mgieł. Tym samym skończył się jej romans z Carlosem Leonem, ojcem malutkiej Marii Lourdes.

Zresztą piosenkarka przyznała, że związała się z nim, bo uznała, że będzie dobrym... reproduktorem. Nowa miłość wydaje się być tą na dobre i na złe. Madonna została nawet przedstawiona rodzicom Andrew. Przyszła rodzina szuka już wspólnego miłosnego gniazda, bo marzy o powiększeniu stadła. I rzeczywiście pomiędzy wizytami w potencjalnych posiadłościach, gwiazda spędza czas w centrum jogi wyspecjalizowanym dla kobiet w ciąży.

„Wiem, że mam opinię kobiety ambitnej, egoistki pożerającej mężczyzn, kapryśnej, skandalizującej gwiazdy, ale w głębi serca taka nie jestem” – wyznała niedawno 38-letnia Madonna.



Cyfrę Osobistą obliczamy przez dodawanie każdej kolejnej z cyfr w dacie urodzenia. Uzyskany wynik liczbowy należy ponownie dodać (cyfrę do cyfry). W ten sposób uzyskujemy Cyfrę, która nas reprezentuje całe życie. Osoby, które otrzymały wyniki 11, 22, 33 albo 44 nie dokonują dalszego sumowania, ponieważ są reprezentowane przez Liczby Doskonałe.

Jedynka

W najbliższym tygodniu unikaj spotkań i zabaw w bliskim gronie krewnych oraz przyjaciół. Masz w sobie zbyt wiele siły i pobudliwości, a to może stać się przyczyną niepotrzebnie wywołanych zatargów. Zupełnie dobrze poradź sobie ze sprawami finansowymi oraz urzędowymi w sobotę, poniedziałek oraz w środę i czwartek. We wtorek osłabienie ogólne, które nie będzie groźne, jeśli zadbasz o własny wypoczynek i spokój.

Dwójka

Masz ciągle miłe i sympatyczne nastawienie do ludzi. Zdołasz wybaczyć nawet największe ich grzechy. W piątek możesz śmiało rozmawiać o pieniądzach z najtrudniejszymi partnerami. To samo będzie we wtorek oraz w czwartek. Na miłosne igraszki zarezerwuj sobie niedzielę, poniedziałek albo czwartek. Zwłaszcza w czwartek daj upust swojej radości życia i spraw, aby ktoś bliski także mógł się cieszyć.

Trójka

W nadchodzącym tygodniu unikniesz krzywdy lub straty

Horoskop numerologiczny

Od 23 do 29 stycznia 1998

materalnej dzięki swojej wyobraźni, wyczuciu oraz roztropności. W piątek pomyślnie sfinalizujesz sprawę urzędową. W niedzielę wpadnie Ci do głowy genialna myśl, która ułatwi postępowanie w trudnej sprawie. W niedzielę musisz szczerze rozmawiać z kimś, komu ufasz, bo tą drogą odciążysz wiele napięć. Od poniedziałku sprawy nabiorą tempa i będą wymagały nieco sprytu.

Czwórka

Nie spiesz się z wykonaniem trudniejszych obowiązków, bo i tak pewne sprawy muszą mieć swój właściwy czas. W piątek spotka Cię radosna nowina zawodowa albo oferta wyjazdu. Warto wszystko przemyśleć. Uroczysto zapowiada się niedziela i wtorek. Jeśli Ci zależy na powodzeniu, to rób wszystko z uśmiechem na ustach. W środę wesołe spotkanie z przyjaciółmi lub krewnymi.

Piątka

Ilość spotkań, zabaw i uroczystości może być teraz większa. Wiele spraw będzie w toku, a więc nie znajdzie jeszcze finału. W każdej sytuacji bądźiesz osobą niezastąpioną i duszą towarzystwa. Sprawy papierkowe uporządkuj sobie w niedzielę, bo potem braknie

już czasu. Najtrudniejsza może być środa, kiedy to trzeba pokonać opory natury prawnej.

Szóstka

Pojawi się chwilowy brak odwagi pomieszany z dużym opanowaniem emocji. Biorąc pod uwagę Twoje obecne skupienie i zdolność załatwiania spraw prawnych dla domu i rodziny, możesz te cechy dobrze wykorzystać. W piątek oraz we wtorek słuchaj swojej intuicji, a wyjdiesz na tym doskonale. W niedzielę unikaj zajęć wymagających realizmu, bo staniesz się sam dla siebie największym wrogiem. Poniedziałek i środa przyniosą umiejętności zapobiegania stratom.

Siódemka

Najbliższy tydzień zapowiada się doskonale, ponieważ stajesz się osobą całkowicie opanowaną i chodzącą twardo po ziemi. Żadne amory, ani uniesienia nie zadziałają negatywnie na Twoje decyzje. Korzystaj z tego i uzupełniaj braki finansowe. Pilnuj spraw zawodowych w piątek oraz we wtorek i środę.

Ósemka

Nie uciekaj od istniejących problemów, ale też nie podej-

muj na siłę ważnych decyzji. Jedyne co możesz zrobić, to opanować chęć do rezygnacji i poprawić poziom negocjacji z różnymi osobami. Najlepsze efekty osiągniesz w poniedziałek i środę. Jeśli zapanujesz nad pochopnymi wypowiedziami w piątek, wtorek i czwartek, to wszystko znajdzie szczęśliwy finał.

Dziwiątka

Nadal musisz działać odważnie i po nowemu w starych sprawach. Efekty są blisko, ale teraz jest Ci bardziej potrzebna konsekwencja niż cierpliwość w czekaniu na zdarzenia. W piątek szukaj pomocy u zaprzyjaźnionej, a wpływowej osoby. W sobotę więcej myśl niż działaj. Nadrobisz to w niedzielę, a dokończysz w poniedziałek. Wtorek ważna wiadomość z daleka, na którą będziesz czekać.

Doskonała

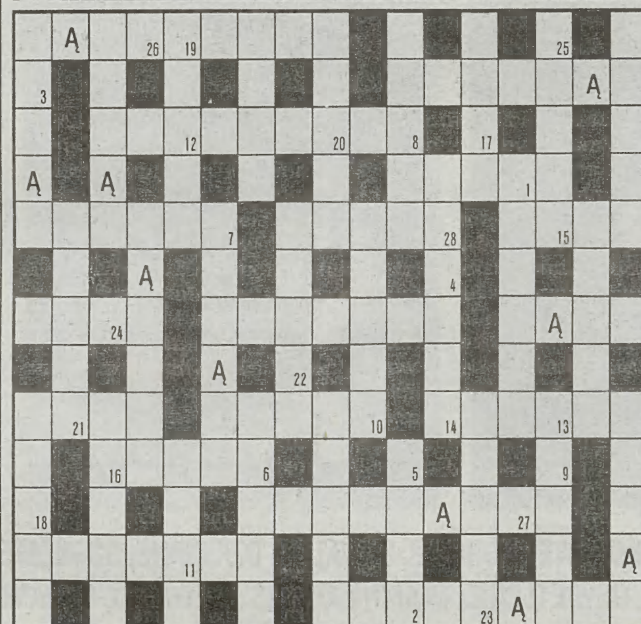
Jesteś w okresie przełomowym. Nie szukaj jednak natychmiastowych efektów tego, co robisz. Zapanuj nad pokusą inwestowania w coś drogiego w niedzielę, chyba że sprawa dotyczy ubiegłorocznych uzgodnień. Dużo zmian we wtorek i w czwartek.

Małgorzata STAWARZ

Litery z pól od 1 do 28 utworzą rozwiązanie — myśl Owidiusza.

Wielkie skupisko ludzkie ■ ptak z krakowskiego Rynku Głównego ■ rzeka lub krewny ■ homilia ■ Dobrej Nadziei na przykład ■ mały samochód terenowy ■ odrobina czegoś ■ rysuje się na pniu po ścięciu drzewa ■ pogłębiarka rzeczna ■ rodzaj kosza ■ jedna z większych rzek w Szwecji ■ może być z kremem ■ krewny w linii męskiej ■ skapiec w spódnicy w kratę ■ duchowny katolicki ■ może być na honorze ■ teren podmokły pełen kwiecia ■ minerał zwany inaczej wezuwianem ■ rękoczyn ■ Górniak lub Piecha ■ masówka ■ w nim dojrzewają ziarna grochu ■ worek ze skóry na płyny ■ ptak czczony w starożytnym Egipcie ■ tata nie rodzony ■ zabobon ■ ośla dla początkujących narciarzy ■ larwa lub część czołgu ■ przedmiot zakrzywiony w półkole ■ w języku myśliwych: racica dzika ■ krupa ■ uschnięta gałąź ■ mieszka w Hiszpanii ■ rewanz ■ w kuchni ■ tarapaty, trudna sytuacja ■ mieszkanka jednej ze stolic europejskich ■ odgłos potoku lub wiatru ■ odgłos gwałtownego dobijania się do drzwi ■ logika ■ figiel ■ niejedna w mieście ■ międzynarodowy układ polityczny

Rozwiązania krzyżówki prosimy nadsyłać do 30 stycznia 1998 r. pod adresem „Gazeta Krakowska”, skr. poczt. 402, 30-960 Kraków (z dopiskiem „Krzyżówka piątkowa z 23 stycznia”). Wśród Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe odpowiedzi zostaną rozlosowane nagrody książkowe. Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki piątkowej z 19 grudnia 1997 r. książki otrzymują: W. Piórkowski, J. Jaskuła — Nowy Targ, W. Ostrowski — Rabka, A. Dubiel, J. Gruber — Kraków. Nagrody prześlemy pocztą.



Michael Jordan – najlepszy jaki kiedykolwiek był, najlepszy jaki kiedykolwiek będzie

Wieczór z „Bykami”

Korespondencja z Chicago

Spełniło się moje koszykarskie marzenie, byłem na meczu chicagowskich „Byków” i widziałem w akcji Michaela Jordana. Półtorej godziny przed spotkaniem mogłem zaparkować tylko kilkaset metrów od hali, bliższe miejsca były już zajęte. Na parkingu jakiś konik proponował mi bilet na najbardziej atrakcyjne miejsca na widowni za 450 dolarów.

Hala „Byków”, czyli United Center, poraziła mnie gabarytami, bliższymi piłkarskim stadionom niż europejskim halom sportowym. Tuż przed nią stoi pomnik Jordana z napisem: „Najlepszy jaki kiedykolwiek

był. Najlepszy jaki kiedykolwiek będzie”.

Przy wejściu do hali, jak każdy z kibiców, dostałem czapkę z napisem „Chicago Bulls”. Koszulkę z tym samym nadrukiem kupiłem wcześniej za 20 dolarów.

W środku hala wydawała się jeszcze większa niż na zewnątrz. Tuż nad sufitem zawieszono ogromne telebimy, wielkości 1/3 boiska. Będąc na samej górze widowni zrozumiałem, iż dzięki tym wielkim ekranom siedzący tu ludzie mogą obejrzeć mecz. Z tej wysokości koszykarze są słabo widoczni i właśnie dlatego dużym wzięciem cieszyły się lornetki wypożyczane przy wejściu za 5 dolarów.

Na godzinę przed rozpoczęciem meczu zająłem swoje miejsce, tuż przy parkiecie. Na trybunach przebiegały całe rodziny. Na boisku trwały zabawy i konkursy. Biorąc w nich udział można było wygrać koszulkę, czapkę i piłkę z nadrukiem „Byków”.

Po zakończeniu pokazów na parkiecie weszli koszykarze Atlanty Hawks, na czele z Dikembe Mutombo. Tuż po nich na „arenę” wkroczyli „Byki”.

Zgasły światła. Pulsująca, rytmiczna muzyka ogarnęła całą halę, zaczęły migać stroboskopy, jakby w takt naszych serc. Nad boiskiem



unosił się dym, przeszywany światłami laserów. Na ogromnym telebimie stado rozświeczonych byków pędziło wąskimi ulicami Chicago w stronę United Center. Gdy dotarli do hali spiker wykrzyczał: „I teraaaz ci, na których czekaliście!”.

Przez głośniki padały nazwiska: Toni Kukoc, Luc Longley, Ron Harper. Wydawało się, że emocje wi-

downi sięgają zenitu, kiedy spiker przedstawił Dennisa Rodmana. Ale prawdziwy i niekontrolowany szal ogarnął widzów, gdy na boisku pojawił się Michael Jordan, idol milionów ludzi na całym świecie. Jak za hipnotyzowany krzychałem z tłumem: „Michael, Michael...”.

Po prezentacji wszyscy zgromadzeni w hali ludzie, w podniosłej atmosferze, odśpiewali hymn narodowy.

Rozpoczął się mecz. Michael Jordan popisywał się swoimi umiejęt-

downi. Do jeszcze głośniejszego kibicowania zachęcały dwie maskotki. Pod sufitem fruwał ogromny byk.

Po drugiej kwarcie nastąpiła 14 minutowa przerwa, podczas której na parkiet weszli akrobaci zabawiając publiczność.

Powrót koszykarzy na boisko był równie głośno przyjęty jak na początku. Kiedy do końca spotkania pozostało 10 sekund zaczęło się głośne odliczanie. Gdy doszło do zera widownia ryknęła jeszcze raz.

Spotkanie zakończyło się zwycięstwem „Byków” 97: 90. Dennis Rodman (tamtego wieczoru włosy miał koloru żółtego) zaliczył aż 29 zbiórek, a Michael Jordan rzucił ponad 40 punktów. Koszykarze uklonili się dziękując za wspaniały doping i udali się do szatni. Ludzie powoli zaczęli opuszczać halę.

Tekst i zdjęcia: Marcin MAKÓWKA



DOM MEBLOWY

czynne

7 dni

w tygodniu

Nowy Sącz, Zielona 27 tel. /0-18/ 443 72 07

czynne: pn - pt 9⁰⁰ - 18⁰⁰

sobota 9⁰⁰ - 14⁰⁰

niedziela 10⁰⁰ - 14⁰⁰



KUPON UPOWAŻNIA DO ZKUPU MEBLI W SALONIE DELTA Z 3% RABATEM DO KOŃCA MIESIĄCA

KUPON
RABATOWY

3%

RABAT
DO KOŃCA MIESIĄCA

OFERUJEMY PAŃSTWU MEBLE: WYPOCZYNKOWE, POKOJOWE, BIUROWE, SYPIALNE, DZIECIENNE, SOSNOWE, RATTANOWE, SYSTEMY KUCHENNE + OSPRZĘT (PROJEKT, DOWÓZ I MONTAŻ), DYWANY, WYKŁADZINY, OŚWIECZENIE, TKANINY, OBRUSY, SERWETY, CERAMIKĘ ORAZ SZKŁO UŻYTKOWE, ŚWIECE



Fot. J. J. RUBIS

Z udziałem ambasadora Portugalii Manuela Barreiros, w Międzynarodowym Centrum Kultury otwarta została wystawa Marii Heleny Vieira da Silvy (1908-92), wybitnej przedstawicielki Ecole de Paris, gdzie artystka odniosła swoje największe sukcesy. Jej obrazy zdobią muzea sztuki nowoczesnej Paryża i Nowego Jorku. W Krakowie możemy zobaczyć cykl ilustracji do „Dalekiej surowości” Rene Chara i grafiki abstrakcyjne (JR)

Piątek
23 stycznia
nr 262
(15097)

echo KRAKOWA



KRZESZOWICE, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

Kraków w przebudowie i remontach

Drogi drogi

Drogowcy w tym roku nie będą narzekać na brak zajęć. W marcu rozpoczną modernizację ulicy Opolskiej i budowę nowych pasów na Lublańskiej, stanowiących fragment północnej trasy Krakowa. Na kwiecień planują rozpoczęcie remontu mostu Dębnickiego. Przygotują także dokumentację i wykupią tereny pod nowe drogi. W listopadzie chcą oświetlić wieżę ratuszową.

W ubiegłym roku Miejski Zarząd Dróg rozpoczął modernizację północnej trasy w Krako-

wie. W tym roku drogowcy dokończą remont ul. Opolskiej. Przebudują wszystkie warstwy jezdni na odcinku od ul. Grażyny do skrzyżowania z al. 29 Listopada. Jeżeli nie zawiedzie pogoda, prace rozpoczną się jeszcze w marcu. Dokończą też przebudowę skrzyżowania z Opolską i dobudują dodatkowe pasy. W ubiegłym roku przenieśli koryto Białuchy, dzięki temu możliwe będzie poszerzenie wjazdu. Dokończą także budowę nowych pasów Lublańskiej. Na całość prac, przeznaczono 20 mln zł.

— Przebudujemy następny odcinek Kobierzyńskiej od ul. Zachodniej do Zalesia — mówi Wojciech Litewka, zastępca dyrektora Miejskiego Zarządu Dróg. — W tym czasie zostaną zrobione wodociągi i kanalizacja.

Ponieważ na tym odcinku ulica jest węższa niż przy Grota Roweckiego, chodniki nie będą oddzielone od jezdni pasem zieleni. Pieniądzy wystarczy też przebudowę chodników na wyremontowanej w ubiegłym roku ul. Królewskiej.

— Przygotowujemy dokumentację i uzgodnienia do remontów, które planujemy na następne lata — mówi Wojciech Litewka. — Najwięcej trudności sprawiają rozmowy z właścicielami terenów i wywłaszczenia.

Przygotowania obejmą, nie remontowaną od dwudziestu lat ul. Kurałowicza, łączącą Swoszowice z Baryczą. Potem przyjdzie czas na tereny przy Borkowskiej Górze. Drogowcy chcą też zakończyć budowę



Fot. M. S. S. S. S.

ul. Witosa. Ponad 10 lat temu wybudowali szeroką ulicę, która kończyła się rozjazdem w wąską drogę i domkiem u wylotu dwupasmówki. Teraz przyszedł czas na połączenie szerokiej ulicy z zakopianką.

— Gdy wybudujemy brakujący kawałek, bez problemu będzie można wyjechać na ul. Zakopiańską tuż obok stacji kolejowej — mówi Wojciech Litewka. — By uniknąć skrzyżowania z torami kolejowymi, wybudujemy estakadę.

Przygotowujemy się do modernizacji ul. Gronostajowej. W przyszłości w Pychowicach ma powstać Campus Uniwersytecki. Dziś już staramy się o tereny.

Niestety, drogowcy nie dokończą budowy komputerowego centrum sterowania ru-

chem. Inteligentne światła, które pojawiły się w ubiegłym roku na skrzyżowaniach nie będą połączone z centralnym komputerem. Brakło pieniędzy.

Nie wiadomo jeszcze czy zostanie przebudowana ul. Zwierzyniecka. Być może skończy się tylko na remoncie torowiska. Radnym nie podoba się projekt przebudowy ulicy. Gdyby zgodzili się na modernizację, miasto wydałoby 8 mln. zł. Poza tym, jak co roku, za resztę pieniędzy, drogowcy będą latać dziury, naprawiać krzywe chodniki i oświetlać zabytki. Do dziś pracownicy Miejskiego Zarządu Dróg nie wiedzą ile pieniędzy dostaną na budowę i modernizację krakowskich ulic. Czeka ją na przyjęcie budżetu...

Renata RYBICKA

I na weselu można zarobić

Kto nie frajer, niech się zeni

Wesele musi kosztować. Przede wszystkim rodziców panny młodej, którzy ponoszą główne wydatki. Z pobieżnych obserwacji wynika, że mało kto żałuje pieniędzy dla swych pociech na wydaniu. Uroczystości, w których uczestniczy tylko kilka osób to rzadkość. Weseliska, na których bawi się nawet 150 gości to tradycja. Koszty są różne, ale nikt na weselu jeszcze nie stracił.



Za wystawny obiad np. w Pieskowej Skale trzeba zapłacić 70 zł od osoby. Potem trzeba jeszcze wszystkich zaprosić na chwilę do domu. To dalsze 70 zł od głowy. Za 140-150 zł można więc świetnie ugościć kilkanaście osób. Takie wesele pozostawia jednak niedosyt. Nadal więc wzięciem cieszą się wielkie imprezy.

Wszystkie za i przeciw

Małżeństwo, to uroczystość, na którą stać nas prze-

ważnie raz w życiu. Przynajmniej na takie z wielką fetą. Powtórne, czy nawet kolejne śluby bywają skromniejsze.

Przy zaślubinach demonstrujemy rodzinie — bliższej i dalszej — bogactwo, przy okazji wybrankę, wybranka.

Nie będziemy się wgłębiać w przygotowania do ślubu, wiadomo, że trzeba odbyć przedmałżeńskie kościelne nauki, dać na zapowiedzi, a w cywilnym urzędzie zare-

zerwować termin ślubu. Aby stanąć przed obliczem urzędnika musi minąć co najmniej miesiąc i jeden dzień od momentu złożenia wymaganych dokumentów. Ślub cywilny kosztuje 50 zł, chyba, że zapagniemy, by odbył się w Dworcu Białoprądnickim. Wtedy trzeba doliczyć jeszcze ekstra 150 zł. W kościele ślub kosztuje co laska, a ta umownie wyceniona jest na co najmniej 200 zł. Chyba, że w grę wchodzi Bazylika Mariacka lub Katedra Wawelska. Wtedy koszty są większe. Jeśli Marsza Mendelssona zagra organista, a zawturuje mu trębacz — musimy doliczyć znów po 50 zł.

Suknia z welonem

Panowie mają jakby ułatwione zadanie. Gotowych garniturów jest w sklepach zatrzęsienie. Za tysiąc złotych ubierze się nawet wybredny dżentelmen. Łącznie ze skarpetkami i krawatem. Suknię pani młodej też można kupić za 200 zł, ale byle jaką i przechodzoną. Piękna musi kosztować tysiąc. Do tego dodatki, rekawiczki, bućki, wianuszek i bukiet — z holenderskich kawiaków robiony na polny kosztuje 200 zł — i welon. Tylko złośliwi twierdzą, że jego długość jest wprost proporcjonalna do cnoty pani młodej. Na pewno proporcjonalna jest do ceny.

Wszystko gotowe. Pozostaje wynająć limuzynę. Może to być wielki jak statek amerykański cadillac z barkiem w środku, rosyjska czajka, która w przeszłości woziła dostojników polskich i zagranicznych. Niekiedy jadą dorożką. Ale najczęściej jest to eleganckie auto należące do kogoś z rodziny. Tak czy inaczej, koszty wynajęcia limuzyny są marginalne. Po ślubie czas na fotografię, sesja w renomowanym zakładzie mistrzyni Garzyńskiej to 500 zł. Zrobi kilka ujęć w kolorze i sepii.

(Dokończenie na str. IV)

Zdobywamy Odznakę Przyjaciela Krakowa

Koncert w kościele Piotra i Pawła

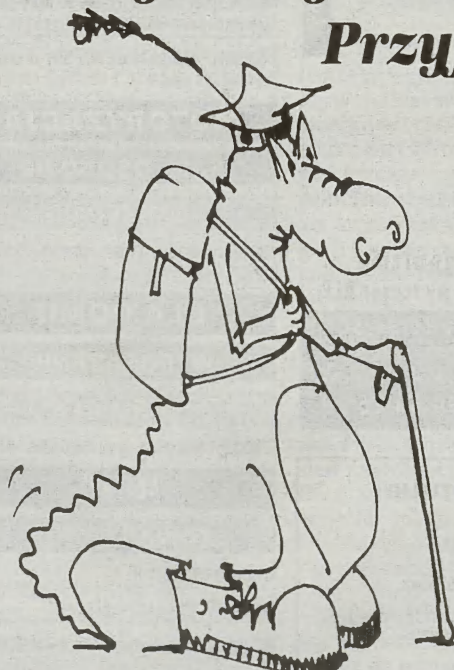
Wyższe uczelnie Krakowa

Jeszcze o historii teatru

Klasztory: Franciszkanów i Klarysek

Jedną z imprez, która urządzamy dla uczestników naszej akcji z okazji czterdziu jej trwania, będzie sobotni koncert w kościele św. Piotra i Pawła. Kameralny Zespół Capelli Cracoviensis pod dyktando Stanisława Gałonskiego wykona m.in. dwie części (zima i wiosna) „Pór roku” Antonio Vivaldiego i „Divertimento” Wolfganga Amadeusza Mozarta. Początek imprezy o godz. 14. Osoby, które jeszcze nie zakupiły karnetów, mogą to zrobić jeszcze podczas porannych zbiórek w sobotę lub przed godz. 14 przed kościołem przy ul. Grodzkiej.

(Program imprez na str. III)





Napływa powietrze ze wschodu — będzie chłodniej. Pierwszy raz od miesiąca synoptycy przewidują, że w Krakowie w dzień temperatura może obniżyć się do zera. Może być nawet 1 stopień mrozu. Drogi i ulice w mieście będą śliskie. Poza tym zachmurzenie umiarkowane, możliwe zanikające opady deszczu lub deszczu ze śniegiem. Wiatr słaby i umiarkowany, zmienny. Po południu lub wieczorem strefa opadów przesunie się całkiem na południe, tak że w nocy nasze niebo będzie już bezchmurne. Temperatura spadnie do minus 6 stopni. W nocy i jutro nad ranem miejscami możliwe mgły i zamglenia. Ciśnienie rośnie, sytuacja biometeorologiczna umiarkowanie korzystna. Na jutro synoptycy nie przewidują chmur ani żadnych opadów. Ma być pogodnie, w górach padat śnieg i mroź tam trzyma, więc spragnieni szusów mogą wstępnie planować weekend.

(w)

Z notesu policjanta

Komputery i młoty

Komputery, drukarkę laserową, fax, młoty pneumatyczne i inne przedmioty ukradli włamywacze z firmy przy ul. Gwarnej. Właściciele ocenili straty na 45 tys. zł.

Do biura po portfel

Dwaj kilkunastoletni chłopcy zostali złapani podczas kradzieży z biura hotelu „Cracovia” portfela z pieniędzmi. Obaj trafili do Policji Izby Dziecka.

Bizuteria i monety...

Z mieszkania przy ul. Odrowąża złodzieje wynieśli magnetowid, biżuterię, bony oszczędnościowe i srebrne monety wartości 30 tys. zł.

... sprzęt rtv i bony

Z mieszkania przy ul. Kobierzyńskiej zniknął sprzęt RTV, pieniądze i bony towarowe wartości 5,8 tys. zł.

(mas)

„X PANEL” oferujemy w sprzedaży

- PANELE PCV

Najwyższa jakość - Najniższa cena
Panele podłogowe, ścienne i sufitowe
RABATY

profesjonalny montaż

- OKNA, DRZWI

PCV
ALU
DREWNIANE
DOMKI CAMPINGOWE

DRZWI GARAZOWE • BRAMY PRZESUWNE

RABATY!

Kraków ul. Centralna 55
tel./fax (0-12)425-77-55



Tworzymy Zdrowie

- jak radzić sobie ze stresem
- jak obniżyć poziom lęku i niepokoju
- jak wpływać na odporność
- jak wpływać na funkcjonowanie organizmu

Program prezentuje: Jan C. Raudner, międzynarodowy trener NLP

udział: 50 zł
termin: 24.01.1998, rozpoczęcie o godz. 10, zakończenie ok. 17
w Śródmiejskim Ośrodku Kultury Kraków, ul. Mikołajska 2
zgłoszenia: do 20.01.1998 tel. 090 34 25 20



REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY:

Władysław Penar

zastępca: Filip Ratkowski

Redaguje zespół: Joanna Bachanek, Piotr Baran, Piotr Dobosz, Adrianna Ginal, Joanna Kostrz, Małgorzata Nitek, Jadwiga Rubiś, Renata Rybicka, Marian Satała, Artur Szklarczyk, Adam Ziemianin

Adres Redakcji: 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3,
tel. 412-16-94; fax. 412-66-08



Fot. Adam Wojnar

Uwaga kierowcy i przechodnie! Na ul. Sereno Fenna (dawna Jarczaka) straszyć będzie głęboki wykop. Drogowcy pracują nad naprawą kanalizacji — wymiana studzienki potrwa kilka dni

Złodzieje weszli przez otwór w murze

Skórzany łup

120 tys. złotych strat zanotowali właściciele sklepu przy ul. Stradomskiej w krakowskiej dzielnicy Śródmieście, do którego dokonano włamania. Sprawcy wywieźli skórzane kurtki, rękawiczki, nesesery i torebki, sądząc po wysokości strat, w ilościach wystarczających do założenia własnego boutiku.

Złodzieje starannie zaplanowali skok. Weszli do środka przez otwór wybity w murze sąsiadującym ze sklepem. Nikt z ludzi mieszkających w pobliżu niczego nie słyszał

ani nie zauważył. Najprawdopodobniej skradzione dobra wkrótce pojawią się jako niezwykła okazja na którymś z placów targowych.

(mik)

Os. Urocze 2, g. 16.00-17.00

NEUROLOG DZIECIĘCY

B.Duda, Środa 635-16-92

PSYCHOLOG DZIECIĘCY

B. Chuchacz, Pon. Wt. 644-70-82

NEUROLOG

J. Huczyński, Czwartek

Radio Taxi GROSİK



tel. 6-333-444 lub 96-69

30 % zniżki!

Zapraszamy

PRACA

DAM PRACĘ

AGENCJA spoza Krakowa przyjmie do pracy panie, z zakwaterowaniem 090-303-361, 0601-463-063

KANDYDATKI, fotomodelki do aktu 500 zł sesja (0-12)421-71-89 wew. 4

MOTORYZACJA

SAM. OSOBOWE

SPRZEDAŻ

POLONEZA Caro uszkodzonego sprzedam (0-12)270-26-54

DLA DOMU

WYPOSAŻENIE

USŁUGI

CZYSZCZENIE ekologiczne dywanów (0-12)411-54-53

INNE

TOWARZYSKIE

BLONDYNKA 0602751158

KALINKA 090-333-657 (0-12)658-08-82

SEXI kotki czekają, ul.Otwinowskiego 6 (012)411-62-36

MEDIA (0-12) 565-24-85

W trzecim tysiącleciu

Szybki tramwaj w żółwym tempie

Według optymistycznej wersji z Kurdwanowa do Dworca Głównego szybkim tramwajem będzie można dojechać pod koniec 2000 roku. Na przewidywanej trasie (czyli do Azorów) tramwaje takie będą kursowały w 2002 roku. Wiele jednak wskazuje, że to pobożne życzenia.

Jak dotąd nie ma zabezpieczonych pieniędzy na inwestycję. Za to jest pozwolenie na budowę... 700 metrów I odcinka.

Szybki tramwaj ma uatrakcyjnić komunikację zbiorową w mieście, pozyskać więcej klientów dla MPK i sprawić, by krakowianie odstawili samochody do lamusa. Ma to też być jedna z największych i najdroższych inwestycji gminy. Dyskusja nad nią trwa od kilku lat.

Szybki tramwaj ma połączyć południe miasta z jego północną częścią. Trasa ma przebiegać z Kurdwanowa do ul. Wielickiej, mostem przez Wisłę, do ronda Grzegorzckiego, Mogińskiego aż do Dworca Głównego, później na Krowodrza Górkę i do Azorów. Inwestycja ma kosztować 200 mln zł. Ma

być tunel pod Dworcem Głównym, cztery kilometry estakady, nowy tabor. Miasto nie ma nawet części pieniędzy. Projekt będzie mógł zaistnieć dopiero, gdy uda się przekonać Europejski Bank Współpracy i Rozwoju do przyznania kredytu. Może on jednak dać tylko 50 procent całości kosztów. Resztę władze miasta muszą zdobyć same.

Wiele obiekcji mają również radni. Największym problemem jest dla nich prędkość, jaką będzie mógł osiągnąć szybki tramwaj. Z obliczeń wynika, że nie będzie ona zawrotna, średnio 25 km/h. — Co to za atrak-

cja? Konkurencyjny może być, gdy osiągnie 30 km/h — mówi radny Tadeusz Trzmiel. — W innym razie będzie on tylko szybszy niż szybki.

— Mieszkańcy Kurdwanowa dzięki niemu będą mogli dojechać do Dworca Głównego w 17 minut. Samochodem wloką się trzy kwadransy — przekonuje Jan Friedberg.

Dziś jednak nawet na I odcinku (z Kurdwanowa do ul. Wielickiej) nie mogą zacząć się prace. Miasto nie wykupiło od mieszkańców 120 działek. Poza tym radni zwlekają z przyjęciem planu rozwoju miasta na lata 1998-2002, gdzie mają być zarezerwowane pieniądze na ten cel. Radni z komisji infrastruktury też się nie spieszyli. Przez dwie godziny nie zdążyli powołać zespołu, który ma współpracować z projektantami... (JB)

Gdzie i za ile?

Artykuł	Allkauf [zł]	Major Market [zł]	Super sklep [zł]	Billa [zł]	HTT [zł]	Średnia cena ub. tydz.	dziś
chleb 650g	1,13	1,19	1,30	1,42	0,99	1,20	1,20
mleko w folii 2%	0,79	0,79	0,82	0,85	0,77	0,80	0,80
margaryna „Bona” 500g	2,78	2,89	2,44	2,79	2,59	2,66	2,69
masło ekstra 200g	2,08	2,19	2,19	2,05	1,99	2,10	2,10
ser biały półtł. 1kg	7,78	7,05	6,30	6,49	6,60	6,78	6,84
ser żółty edamski 1 kg	11,68	12,05	11,25	11,90	11,99	11,60	11,77
jaja w kartonie 1 szt.	0,40	0,46	0,41	0,42	0,39	0,41	0,41
cukier kryształ 1 kg	1,69	1,69	1,78	1,70	1,69	1,72	1,71
mąka wrocławska 1 kg	1,38	1,65	1,36	1,39	1,19	1,42	1,39
schab z kością 1 kg	11,98	13,99	13,89	14,40	11,69	13,26	13,19
kurczak cały 1 kg	5,48	5,49	5,78	5,90	5,89	5,76	5,70
szynka got. wieprz. 1 kg	16,95	16,75	16,64	18,40	12,99	15,74	16,34
parówki cielece 1 kg	—	10,59	7,70	11,90	7,99	9,54	9,54
kielbasa zwyczajna 1 kg	9,25	8,19	7,61	8,90	8,89	8,83	8,56
herbata eks. „Tetley” 20 torebek	2,68	3,15	—	2,79	2,65	3,02	2,81
Coca-cola 1,5 litra	2,48	2,65	2,91	2,69	2,29	2,64	2,59
Multi Vita gazowana 1,5 litra	1,59	1,79	1,77	1,49	—	1,66	1,66
kawa „Prima” 250g	4,68	5,39	5,22	3,89	4,59	4,75	4,75
cytryny 1 kg	3,68	3,39	4,03	3,70	3,69	3,80	3,69
ziemniaki 1kg	0,59	0,59	0,65	—	0,59	0,74	0,60
pomidory 1 kg	5,28	7,95	7,26	6,40	5,99	6,53	6,57
ogórki 1 kg	9,48	6,73	—	9,50	8,99	8,15	8,67
plyn „Ludwik” 0,5 Litra	—	2,05	2,05	1,79	1,65	1,84	1,88
mydło „Lux”	1,43	1,79	1,66	1,49	1,35	1,54	1,54
proszek Pollena 200 Futura 600 g	3, 65	3,85	3,92	4,19	3,59	3,81	3,84
Papier toaletowy 1 rolka	0,29	0,39	0,33	0,31	0,33	0,33	0,33
papierosy „Marlboro” czerw. tw.	4,28	4,29	4,29	4,19	4,39	4,16	4,28
piwo jasne „Żywiec” 0,5 Litra	2,08	2,29	2,21	1,99	1,85	2,03	2,08
wódka „Wyborowa” 40% — 0,5 Litra	16,10	16,10	16,10	16,10	16,10	16,26	16,10
Kupując to wszystko zapłacisz	126,80	128,20	119,79	131,06	120,82		

Na straży miasta



Dwóch w klatce

Na os. Stalowym, w jednym z bloków przykućeli dwaj pijacy. Rozrabiali i zaczepiali przechodniów. Kilku nie chcieli wpuścić do klatki. Mieszkańcy bloku zawiadomili strażników. Jako, że pijaczowie okazali się sympatyczni i nieszkodliwi strażnicy odprawili ich do domów.

Posprząta...

Padający śnieg z deszczem sprawił, że na chodniku na osiedlu Złotego Wieku utworzyło się lodowisko. Kiedy jedna z lokatorek poprosiła dozorcę o posprzątanie, ta odparła jej, że nie ma na to ochoty. Lokatorka zawiadomiła więc strażników. Dozorczyń zapłaciła za lenistwo.

Porządny kierowca

Z przejeżdżającego ulicą Czajek samochodu ciężarowego wysypał się na jezdnię gruz. Mieszkaniec pobliskiego domu natychmiast zawiadomił strażników. Kiedy przyjechali na miejsce, jeźdnia lśniła czystością. Kierowca właśnie kończył porządki. Strażnicy mieli zdziwione miny. Pierwszy raz w życiu udało się im spotkać tak porządnego kierowcę... (JOK)



Fot. Maria ZIEMIANIN

— Dwie najwspanialsze rzeczy jakie spotkały mnie w życiu, to jazz i moja żona rodem z Polski — mówi Lasse Hirvi

Sztuka idzie do knajpy

Fiński jazz

Kraków i Helsinki to siostrzane stolice kultury europejskiej w roku 2000. Warto więc, by poznały swe artystyczne dokonania. Temu, zgodnie z intencją organizatorów, służyć ma zaproszenie pod Wawel elity fińskiego jazzu.

To prawdziwy najazd. Do Krakowa przybyło bowiem aż 24 fińskich muzyków, by zaprezentować swój jazz.

U podłoża przedsięwzięcia leży organizowany w Helsinkach od 1995 r. festiwal „Art Goes Kapaka”, co oznacza „Sztuka idzie do knajpy”, a na potrzeby współpracy zagranicznej przetłumaczone zostało „Sztuka idzie do ludzi”. Do sprowadzenia Finów do nas przyczynili się Grzegorz Tusiewicz i wielki przyjaciel Polski Jukka Soisalon-Soininen. Organizatorzy planują, by w 2000 r. zorganizować w 9 europejskich stolicach Euro Jazz Festiwal.

Występy rozpoczęły się wczoraj w „Harris Jazz Piano Bar”, Klubie Dziennikarzy „Pod Gruszką”, „Pod Jaszczurami” i „U Luisa”.

Dziś usłyszymy m.in. „Trio Toykeat” — o 11 w Szkole Muzycznej w Nowej Hucie, a o 21 pod „Jaszczurami” (wraz z „Wade Mikko Quartet”). O 18 („Jaszczury”) zagrają „Perko-Pysalo Poppo” oraz „Anna-Mari Kahara & Band”. Warto też zajrzeć o 21 do „Luisa” („Seppo Kantonen”), „Harris” („Lenni Kalle Taipale Trio”).

Jutro goście będą zwiedzać i odsypiać. Wszystkie koncerty zaplanowano na 21. **mar**

Kraków we Francji

W marcu Kraków będzie prezentował swą ofertę na Inwestycyjnych Targach Nieruchomości MIPIM w Cannes. Krakowskie stoisko o powierzchni 36 metrów kwadratowych ma sąsiadować z warszawskim, łódzkim, białostockim i Gdynią.

MIPIM to cykliczna impreza targowa ciesząca się niesłabnącym powodzeniem. Dowodem może być wciąż rosnąca liczba zamknięta, spotykają się na nich jedynie profesjonalści. Wśród nich nie brak przedsiębiorców, developerów i inwestorów. Ubiegłoroczną prezentację Krakowa na targach oceniono jako bardzo udaną. Koszt udziału w imprezie jest częściowo refundowany przez Ministerstwo Gospodarki. **(JOK)**

Jordan dla młodych

Dyrektor Centrum Młodzieży im. dr. H. Jordana zawsze umowę ze Związkiem Młodzieży Chrześcijańskiej Polska YMCA na najem nieruchomości przy ulicy Krowoderskiej 8 na 10 lat.

Umowa zawiera zobowiązania do współdziałania w pracy z młodzieżą oraz świadczenia usług społecznych na rzecz młodych krakowian. Obejmuje rozwijanie programów sportowych (przy wykorzystaniu sali gimnastycznej i pływalni budynku YMCA) oraz rozwijanie programów edukacyjnych dla młodzieży. **(JOK)**

Wspomnienie

O Henryku Liburskim

W 10. rocznicę śmierci

Przed dziesięcioma laty zmarł Henryk Liburski, artysta scen krakowskich.

Kariere aktorską rozpoczął jako żołnierz w Teatrze 16 Kolobrzskiego Pułku Piechoty, był też związany z Teatrem Objazdowym Domu Żołnierza w Krakowie. Po wojnie występował w Teatrze Młodego Widza, Operet-

ce Krakowskiej i Teatrze Satoryków.

Krakowscy widzowie pamiętają go jako Glena w „Drewnianej masce”, sierżanta Mitchena w „Błękitnym patrolu” i Ślimaka w „Placówce”. W latach 1962-64 był jednym z najpopularniejszych aktorów krakowskich, laureatem plebiscytu zorganizowanego przez „Dziennik Polski” na najbardziej lubianego aktora.

Tragiczna katastrofa pod Lubniami w grudniu 1966 roku, w której uległ ciężkiej kontuzji, która przerwała jego występy na scenie teatru, ale jako aktor współpracował nadal z Estradą Krakowską, Towarzystwem Muzycznym, interesował się ruchem amatorskim, kierował licznymi zespołami młodzieżowymi i dziećmi. Jako juror jeździł po całym województwie uczestnicząc w konkursach recytatorskich. **(mas)**



Fot. Archiwum

W Młodzieżowej Izbie Informacyjnej

Kurs dla aktywnych

Do 26 stycznia trwać będą zapisy na bezpłatne warsztaty dla uczniów ostatnich klas szkół ponadpodstawowych. W tym roku przebiegać będą pod hasłem „Bezrobocie — problem do rozwiązania”. Warsztaty odbędą się w czasie ferii.

Szkolenie organizuje Młodzieżowa Izba Informacyjna. Zajęcia będą bezpłatne. Poprowadzone zostaną w dwóch terminach: od 2 do 6 lutego i od 9 do 13 lutego od godz. od 9 do 13.30. Organizowane są z myślą o tych, którzy za kilka miesięcy będą musieli podjąć pierwszą pracę zawodową. Organizatorzy chcą przekonać młodych ludzi, że konkurencję na rynku pracy można pokonać, ale gdy zna się zasady, jakie na nim obowiązują.

W trakcie zajęć będzie można m.in. dowiedzieć się jak efektywnie szukać pracy, jak z absolwenta stać się wartościowym pracownikiem, praktycznie przećwiczyć rozmowę kwalifikacyjną z pracodawcą.

Zgłoszenia przyjmowane będą do 26 stycznia w godz. od 9 do 17 w Młodzieżowej Izbie Informacyjnej przy ul. Krowoderskiej 8 lub telefonicznie pod numerem: 421-96-45 wew. 34. **(JOK)**

Z gazetą do kina

„Anastazja” i „Bracia Witmanowie”

Jak w każdy weekend, i w ten piątek krakowskie kina pokazują premierowe obrazy. Tym razem czeka nas spotkanie z przebojowym tandemem Bruce Willis-Richard Gere („Szakal”), animowaną bajką dla dużych i małych („Anastazja”) i trudnym kinem Jánoša Szásza („Bracia Witmanowie”). My zapraszamy na dwa ostatnie tytuły.

Animowana Rosja

Jest rok 1916. Na dworze carskim w Petersburgu odbywa się bal. Kilkuletnia księżniczka Anastazja tańczy ze swoim ojcem-carem. Pojawia się demoniczny Rasputin i rzuca kłutwę na rodzinę carską. Wkrótce wybucha rewolucja. Car i jego rodzina uciekają z pałacu...

Ta animowana produkcja odwołuje się do wciąż żywej legendy Wielkiej Księżny Anastazji, córki cara Rosji, której ponoć udało się uciec z życiem z rewolucyjnej zawieruchy i schronić w Paryżu. Temat posłużył Wytwórni 20'th Century Fox i spółce Don Bluth-Gary Goldman za kanwę filmu zatytułowanego po prostu „Anastazja”. Nakręcony koszt 64 milionów dolarów i przygotowany przez 326 twórców z 15 krajów, ma szansę stać się przebojem kasowym, bowiem równie dobrze mogą się na nim bawić dzieci i dorośli. Obraz wyświetlany jest u nas w polskiej wersji języko-

wej (głosy podkładają Katarzyna Skrzynecka, Jacek Kawalec i Henryk Machalica).

(Dziś w kinie „Kijów”)

Za wszelką cenę

Akcja tego filmu rozgrywa się w małym węgierskim miasteczku w roku 1914. Nastoletnich braci Witmanów — Jánoša i Ernőgo — po śmierci ojca samotnie wychowuje matka, która szuka kolejnego męża. Tymczasem dorastających chłopaków nurtują podstawowe pytania — o sens życia, miłości i śmierci. Wkrótce rozpoczynają okrutne eksperymenty dręcząc zwierzęta. Zaczyna ich fascynować również seks. Spotykają prostytutkę (w tej roli Polka Dominika Ostalowska) i zabiegają o jej względy. Chcą jej zrobić prezent z szyjnika matki, ale mogą go zdobyć tylko w jeden sposób — poprzez zabójstwo.

(Kino „Pod Baranami”)

Dla naszych Czytelników mamy zaproszenia na oba filmy. Są one do odbrania (tel. 412-16-94) dziś od godz. 12. **(ART)**

Mała kronika

• OŚRODEK KULTURY

im. C.K. NORWIDA (os. Góralskiej 5): „Zabawy dzieci świata” — Słowacja — 11; „Poznajemy ogrody Krakowa” — o rewaloryzacji ogrodów w Krakowie i jego okolicach mówić będzie Zbigniew Myczkowski z Politechniki Krakowskiej — 13.

• „ZACISZE-KLAP” (Zacisze 12): Agnieszka Cianciera i Kinga Garlicka — wieczór kabaretowy Parzystych — Nieparzystych — 18.

• SÓK (Mikołajska 2): spotkanie autorskie Marii Bujańskiej z udziałem Anny Lutosławskiej i Krzysztofa Lisowskiego — 18.

• KLUB „KUŹNIA” (os. Złotego Wieku 14): recital Agnieszki Chrzanowskiej 18; GALERIA „m”: „Między innymi...” — otwarcie wystawy akwareli Witolda Jędrzejczaka — 19.

• INSTYTUT FRANCUSKI (św. Jana 15, I p.): recital Ewy Cupiał — 20.

• RESTAURACJA „ARIEL” (Szeroka 18, tel. 421-79-20) zaprasza na koncert muzyki żydowskiej — 20.

• ART-CLUB (Łobzowska 3): Kabaret Jerzy Kryszak show — akompaniuje Maciej Wenanty Domagała — 20.30.

• NCK (Al. Jana Pawła II 232) zaprasza uzdolnione wokalnie dzieci w wieku 3-8 lat na przesłuchania do programu TV „Od przedszkola do Opola”. Należy przygotować dwie piosenki i przyjąć 24 stycznia w godz. 10-15, sala 203. Opłata wpisowa 5 zł. Informacje: tel. 644-12-33 i 644-24-81.

Zdobywamy Odznakę Przyjaciela Krakowa

SOBOTA, 24 STYCZNIA

— Odznaka brązowa — WYŚSZE UCZELNIE KRAKOWA — zbiórka między godziną 9 a 9.30 koło Domu Turysty PITK przy ul. Westerplatte. Trasa prowadzić będzie obok obiektów krakowskich uczelni, m.in. Akademii Muzycznej (ul. Starowiślna), Wyższej Szkoły Aktorskiej (ul. Straszewskiego). Następnie przejdziemy ul. Piłsudskiego lub Krupniczą na aleje Trzech Wieszczów, gdzie zobaczymy m.in. budynki Uniwersytetu Jagiellońskiego, Collegium Padarevianum, Collegium Fizycum, Biologicum i Mathematicum; nową siedzibę Akademii Rolniczej, kompleks budynków Akademii Górniczo-Hutniczej. Spacer skończymy w Miasteczku Studenckim między ulicami: Reymonta, Piastowska i Nawojki.

— Odznaka srebrna i złota — ZAKONY FRANCISZKANÓW I KLARYSEK — zbiórka między godziną 10 a 10.30 koło Domu Turysty. Kościół Franciszkanów pochodzi z XIII wieku. Pochowani są w nim: książę Bolesław Wstydliwy i jego siostra, błogosławiona Salomea. W nim przed wrogami ukrywał się Władysław Łokietek, zaś królowa Jadwiga spotykała się z księciem Wilhelmem. W XV-wiecznych klasztorach znajdują się cenne malowidła ściennie z przełomu gotyku i renesansu oraz galeria portretów biskupów krakowskich. Trzy przepiękne witraże (Boga Ojca, św. Franciszka i bł. Salomei) projektował Stanisław Wyspiański, zaś w jednej z kaplic stację Męki Pańskiej namalował Józef Mehoffer.

NIEDZIELA, 24 STYCZNIA

— Odznaka brązowa — KRAKOWSKIE TEATRY — zbiórka między godziną 10 a 11 koło

Domu Turysty. Dowiemy się o historii teatru w Krakowie, oglądając obiekty, w których się odbywały pierwsze przedstawienia (Pałac Spiski przy Rynku Głównym 34) oraz Stary Teatr i Teatr im. Słowackiego.

— Odznaka srebrna — TAJEMNICE ULICY KOPERNIKA — zbiórka między godziną 9 a 9.30 koło Domu Turysty. Zobaczymy kościoły: św. Mikołaja (fragmenty z XII wieku, barokowy św. Łazarza i Jezuitów oraz kliniki Collegium Medicum UJ.

— Odznaka złota — HISTORIA SZPITALI — zbiórka między godziną 9.45 a 10.15 koło Domu Turysty PITK. Do dziś zachował się tylko dawny szpital scholarów „Dom pod Krzyżem”, w którym obecnie mieści się Muzeum Teatru Krakowskiego.

— ODZNAKA ZŁOTA Z PAWIM PIÓREM — odczyt mgr Marcina Szymy pt. „Średniowieczny kościół i klasztor Franciszkanów w Krakowie” — godz. 10.30 sala nr 30 Collegium Novum.

Jasieńka w kościele Salezjanów, które odbyły się w minioną sobotę, oglądało 400 uczestników naszej akcji. Za ich zorganizowanie i wygłoszenie okolicznościowej prelekcji serdecznie dziękujemy ks. Lesławowi Lesiowi.

Zaległe podziękowania: — ks. Romanowi Miklerowi z Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego za wygłoszenie prelekcji i oprowadzenie po kościele św. Marcina.

— ks. infułatowi Bronisławowi Fidelusowi, archibrezbiterowi Kościoła Mariackiego za otwarcie kaplic w kościele NPM i pozwolenie na zakup ulgowych biletów dla wszystkich zwiedzających w sobotę 10 stycznia. **(kas)**

Na fali radiowej

RADIO KRAKÓW

168,75 FM 1101,60 FM

Serwis całą dobę co godz., Serwis lokalny 6.04 7.04 10.04 12.04 16.04 17.04 19.04 21.04, Wiad. gospodarcze 8.30. Serwis anglojęzyczny 9.30, Wiad. kult. 13.30, Giełda 12.25 17.30, Autoserwis 9.04 15.30 18.04, Wiad. komunalne z Krakowa, Tarnowa, N. Sącza 16.30, Sport 8.04 20.04 Informator turystyczny 11.04

6.08 Co niesie dzień 9.10 Koniec wieku — muz. rozrywkowa 10.10 Przed hejnałem (w tym: „Seans”) 12.00 Co niesie dzień — wyd. połudn. 12.15 Grająca szafa 13.04 Zaraz wracam 15.04 Propozycje do Listy przebojów RK 16.00 Co niesie dzień 18.08 Studio Szlak Sound 20.10 Radiowy Jazz Klub Helikon 21.10 Niepoważnie o muz. poważnej 22.00 BBC 23.04-24.00 Oswajanie świata 0.04-6.00 Nocny Szlak Radio Kraków

RADIO ALFA

72,56 FM 1102,40 FM

Serwis inf. 7-22 co godz., Serwis lok. 13, 17, Wiad. kult. 16, Serwis drogowy 7.15 8.15 9.15 13.15 14.15 15.15 16.15 17.15, 18.15 Kina i teatry 14.00, Giełda 14.35

6.05 Poranny budzik 9.05 Przedpołudnie z Radiem Alfa (w tym: 9.35 Giełda pracy) 11.05 Muz. non stop 17.30 Powieść w odc. 19.05 Pure Country 21.05-2.00 Muzyczny Collage 2.00-6.00 Muzyka non stop

RADIO PLUS

70,76 FM 1193,70 FM 1102,70 FM

Wiad. 6-21 co godz., Serwis lok. 7.30 8.30 9.30 10.30 11.30 12.30 (wiad. kulturalne) 13.30 15.30 16.30 (serwis motoryz.) 18.30 (z życia Kościoła) 19.30 20.30, Sport 8.04 20.04, Giełda 12.45 15.45, Komunikaty drogowe 7.45 8.45 13.45 14.45 16.45 17.45, Radio Plus Pomoc 7.31 11.31 17.31, Eko-serwis 9.31 11.31 19.31

6.00 Zaczni od Plusa 9.00 Eteryjne Rendez-vous (relacje reporterskie na żywo) 14.00 Rytm & Plus 16.00 Puls Plusa 19.25 English? No problem! 20.10 Więcej światła 20.35 Radio Plus Opinie 22.15 Dobre Słowo 24.00-6.00 Nocny odcień Plusa

RMF FM

170,06 FM 1196,00 FM

Dziennik od 00.45 co godz. oraz 5.15 6.15 7.15, 8.15 inf. krak./pogoda 9.15-11.15, 13.15-16.15 co godz., Programy dla kierowców — traffic 6.30-9.00 15.00-17.30 co pół godz.

5.00 Ni w pięć mi w dziewięć 9.00 Byle do piątku 12.00 Radio muzyka fakty 13.00 Na językach 15.00 Poza zasięgiem 17.00 Radio muzyka fakty 18.00 lista Hop-Bęc. 20.00 Metzo forte 22.00 O zmroku 01.00-5.00 nocna straż

RADIO WANDA

166,25 192,50 MHz

Serwis RWE 7-23 co godz., Serwis lok. 17.00 19.00, Serwis drog. 7.45 8.45 12.45 13.45 14.45, Wiad. kul. 7.30, 13.30

6.00 Melodie na dzień dobry 7.15 Co w Krakowie słychać 8.10 Co w naszym kraju i świecie słychać 9.10 Muz., której wszyscy chętnie słuchają 10.10 Godz. z disco polo 11.10 Muz., która nie rozprasz 12.10 Galicyjskie południe 12.15 Gramy dla solenizantów 12.30 Repertuar kin 12.40 Temat dnia 13.10 Kalendarium 13.40 Wielki konkurs 15.10 Popołudniówka muz. 16.10 Weekendowe rytmogramy 18.10 Nowości, konkursy, nie-spodz. 19.10 Lista RW i Snake's Music 21.10 To dla was gra RW 0.10 Muz. noc

RADIO RAK

1100,5 FM

Wiad. 7.30-20.30 co godz., Serwis drog. 7.20 8.20. 9.20 14.20 14.50 15.20 15.50 16.20 16.50 17.20 Inf. kulturalne 8.40 12.40 16.40

6.00 Klub Rannych Ptaszków 10.00 RAK Time 15.00 Progr popołudniowy 19.00 Muzyczna Śmietanka 22.00 Muzyka z (pod)tekstem 23.00 Hitogramy 24.00 Janosik 0.03-2.00 Muzyka Nocnych Nietoperzy 2.00-6.00 Muzyka do kocyka

90 procent rzek poza klasą

Rozcieńczzone brudy



Fot. Mariam SATALA

Zeszłoroczna powódź zamieszała w krakowskich rzekach. Deszczówka rozcieńczyła te najbardziej zanieczyszczone, natomiast pogorszeniu uległa jakość wód w rzekach do tej pory nie najbrudniejszych. Generalnie jest nieco lepiej. Ale np. Raba powyżej zbiornika Dobczyckiego nie nadaje się do niczego. Jeśli tak dalej pójdzie, źródło wody pitnej dla Krakowa zamieni się w osadnik ścieków.

W 1996 roku 99 procent krakowskich rzek i potoków nie mieściło się w żadnej klasie czystości wód. W zeszłym roku za pozaklasowe uznano 90,3 proc. wód. Nieco mniej soli płynie Wisłą. Jednak nie należy się cie-

żyć, bowiem generalna poprawa stanu rzek to efekt powodzi.

Bardzo źle ocenia się czystość rzek stanowiących źródła wody pitnej. Najgorzej sytuacja wygląda na Rabie i jej dopływach. Przed zbiornikiem w Dobczy-

cach rzeka nie mieści się w żadnej klasie. Za zbiornikiem można w niej bez obaw pływać. Równocześnie dobczyckie ujęcie wody pitnej dla krakowian powoli zamienia się w osadnik ściekowy.

— Należałoby zakazać reklamy proszków. Uwalniane z nich fosforany są główną przyczyną zła — stwierdził dr Konrad P. Turzański. Woj. Inspektor Ochrony Środowiska w Krakowie.

Bez szybkiej budowy oczyszczalni ścieków grozi nam katastrofa. W woj. krakowskim około 80 procent wsi korzysta z wodociągów, zaledwie 2 procent skanalizowano.

Tymczasem z wyjątkiem dwóch zbiorników — Gościbia i Zesławice (na Dłubni) — wszystkie źródła wody pitnej są pozaklasowe. Choć utylizacja ścieku jest możliwa, uzdatnianie wody jest coraz trudniejsze i droższe.

— Akurat Dłubnia stwarza nam najwięcej problemów. W zeszłym roku wielokrotnie zamykaliśmy ujęcie z powodu zamulenia. Po każdym większym deszczu woda jest tak mętna, że jej oczyszczanie przestaje się opłacać — powiedział nam dyr. Janusz Łabiniec z Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Krakowie.

MPWiK zamierza na Dłubni wybudować zbiornik retencyjny, który pozwoli poprawić jakość tego, co dopływa do stacji uzdatniania. Taki zbiornik uzdrowił sytuację na Rudawie. Jedyną szansą ocalenia Raby jest realizacja programu ochrony zlewni, przyjętego już przez Związek Gmin Dorzecza Górnej Raby i Krakowa. (JGH)

„Echo” Czytelnikom Nie wyrzucaj — daj innym

Na Państwa telefony czekamy we wtorki i czwartki, w godz. od 17 do 19, pod nr. tel. 412-46-33.

Czytelnicy oferują:

• Szafy — trzydrzwiową i biblioteczną (jasne), tel. 633-06-79 • Jasną meblówkę, tel. 655-47-37 • Biblioteczkę, tel. 654-36-25 po 17.

Czytelnicy proszą o:

• Emerytka o aparat słuchowy, tel. 657-66-36 • Rencista o odkurzacza, wirówkę, telewizor kolorowy, tel. 282-45-53 • Samotna matka o telewizor i lodówkę, tel. grzech. 636-03-72 • Inwalida o pralkę wimikową, maszynę do szycia, lodówkę, St. Drewnieniewicz, Kraków, ul. Armii Krajowej 2/129 • Czarno-biały telewizor, tel. 633-59-47 • Telewizor, maszynę do szycia, tel. 412-46-33 • Telewizor, tel. 649-00-06 • Piecyk łazienkowy, małą chłodziarkę, tel. grzech. 413-87-83 po 17 • Wózek sportowy, tel. 632-13-03 • Mały telewizor, dywan, fawę i dwa fotele, tel. 423-53-26 • Regał i dwa fotele, tel. 421-81-93 po 18 • Samotna matka — o piętrowe łóżeczko, telewizor, lodówkę, tel. 413-13-82 grzech. nościowy • Dla powodzian z rzeszowskiego meble, wykładziny podłogowe, pralkę automatyczną, tel. grzech. 421-91-89 w godz. 9-14 (pon-piąt.), p. Natalia • Wózek sportowy, nosidełko, ubranka dla półrocznego dziecka, tel. 647-64-50 • Telewizor, meble, tel. 643-10-89 • Telewizor, tel. 412-24-38 • Ubranka dla 8-miesięcznego dziecka, nosidełko, leżaczek, stołeczek, chodzik, fotelik samochodowy, telewizor kolorowy, tel. 649-46-10 • Rencista — o buty damskie (36), chłopięce (38), kojce dla dziecka do samochodu, telewizor kolorowy, dywan, tel. 425-51-27 • Samotna matka — o papę, linoleum lub wykładzinę, farby malarskie, grzejnik olejowy, szafki kuchenne, tel. 644-53-57 • Emerytka — o mały kolorowy telewizor, tel. 413-93-64 • Inwalida — o komputer dla syna, tel. 423-33-48 • Rencistka — o mały telewizor, tel. 643-79-84 • Szafę pojedynkę, rower składak, tel. 267-65-49 • Mały telewizor, tel. 413-02-11 • Inwalida I grupy — o mały kolorowy telewizor, ul. Dobrego Pasterza 52 • Powodzianie z tarnobrzeskiego o meble, wykładzinę, pralkę, tel. (0-15) 865-55-86. (ik)

Można zarobić na narty

Kołodnicy bez podatku

Wystarczy kupić za 5, 10 zł papierową szopkę, wykuć na pamięć zwrotkę koledy, ściągnąć z łóżka prześcieradło i zrezygnować z paru wieczorów przed telewizorem lub przy komputerze. Inwestuje się niewiele, a przy odrobinie wytrwałości, zarobić można krocie.



— W ubiegłym roku, za pieniądze z koledy, kupiłem sobie radiomagnetofon i jeszcze zostało na komiksy. Teraz też nie jest najgorzej. Może uzbieram na narty, używane oczywiście — zwierza się 12-letni Paweł.

Najczęściej kołodnicy pojawiają się na dużych krakowskich osiedlach. W blokach, można „obszkoczyć” na raz kilkadziesiąt mieszkań. Na klatkach jest sucho i ciepło. Czasem tylko robi się trochę nerwowo. Bywa, że ktoś zatrześnie drzwi przed nosem albo wyzwie od naciągaczy. Ale to raczej rzadkość. Zwykle, dla świętego spokoju, mieszkańcy rzucają „złocisza” albo dwa. Zdarzają się i bardziej hojni, którzy dadzą 5, 10 zł. Zamiast tradycyjnych strojów Gwiazdora, Turonia czy Diabła wystarczy prześcieradło. Najlepiej, by grupa kołodnicza składała się z dwóch, trzech osób.

— Im mniej, tym lepiej. Przy podziale kasy, więcej pieniędzy przypada na głowę — wyjaśnia 10-letni Maciek. — Najlepiej byłoby chodzić w pojedynkę, ale to tak trochę głupio. Prawda?

Od kilku lat kołodnicy odwiedzają systematycznie Miasteczko Studenckie. Studenci wprowadzili dużo nie mają, ale grosz do grosza i jednego wieczora można uzbierać nawet 200 zł. Gorzej, gdy słuchacze dopominają się o kolejne zwrotki koledy, a kołodnicy, z reguły, znają tylko pierwszą.

— W ubiegłym roku do mojego pokoju zapukało dwóch chłopców, intonując... pieśń wielkanocną. To była heca — opowiada Asia Nowakowska, studentka germanistyki.

— Faktycznie nasi koledzy musieli dać plamę. Ale z uczeniem się całej koledy na pamięć, to przesada. Ludzie teraz nie mają czasu. Szybko więc znikamy im z oczu. A tradycja jest podtrzymana — przekonuje Maciek.

Sezon dla kołodników powoli się kończy. Do 2 lutego zostało tylko dziesięć dni. Zaczynają się jednak ferie. Za zebrane pieniądze można będzie poszaleć. Wolne od podatku datki z koledy przewyższają kilkunastokrotnie tradycyjne kieszonkowe. (Nit)

Drożej na placu

Zarząd przyjął dla placów targowych nowe stawki czynszu dzierżawnego. Największy czynsz obowiązywał będzie na placach na Stawach, Imbramowskim i Złotego Wieku. Najmniejszą zapłatą handlowcy z Kozłowska i Rynku Dębnickiego. (JOK)

Kto nie frajer, niech się żeni

(Dokończenie ze str. I)

Wesele z orkiestrą w wynajętym lokalu dla 100 osób kosztuje więc około 7 do 10 tys. zł.

Ale są też wesela organizowane z większym nieco rozmachem. Na zaślubinach państwa W. będzie co najmniej 150 osób. Na trzy dni wynajęty został nadmorski ośrodek, w którym każdy z gości będzie miał własny pokój. Orkiestra cygańska z Zakopanego zakontraktowana jest za 3 tys. zł. Rekomendacją jest to, że grała na weselu

córki byłego marszałka Senatu Adama Stróżika. Strój pani młodej usztyt zostanie w Berlinie, a po bućki trzeba będzie pojechać do Hamburga. Tylko dlatego, że stopa pani młodej ma nietypowy rozmiar 42. Na stole pojawią się najprzedszy smakołyki z rozlicznymi rybami i gatunkami mięs. Całość — jak liczy ojciec pani młodej — kosztować będzie półtora miliona starych złotych!

Czy opłaci się organizować wesela? Jedni powiedzą, to wiel-

kie święto całej rodziny. Inni policzą i wyjdzie im, że wesele to też interes. Każdy z gości przyniesie kopertę. Datki w niej różne — min. 200 zł. i jak łatwo policzyć przy 150 osobach daje to 30 tys. zł. Ale można liczyć na większą hojność rodziców czy dziadków. Może też trafić się biznesmen, który synnie groszem. I tak nie tylko wychodzi się na swoje. Po odliczeniu kosztów zostaje ok. 20 tys. zł.

Tak więc kto nie frajer, niech się żeni. Marian SATALA

Gorący



412-16-94

Wiaty bez szyby

Karol Kurowski często czeka na tramwaj na przystanku w Łagiewnikach. — Co z tego, że jest tam wiata, skoro wybiło w niej szybę — mówi Czytelnik. — Nie przeszkadza mi to, gdy jest ciepło, ale gdy wieje mroźny wiatr, trudno tu wytrzymać. Tak jest już od kilku miesięcy. Czy MPK nie może wstawić nowej szyby?

Z interwencją zadzwonił do Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego.

— W mieście jest wiele takich wiat — wyjaśnia Filomena Serwin, rzecznik prasowy MPK. — Nie nadążamy już z ich szkoleniem. Jak założymy szybę w jednej, to zaraz okazuje się, że huli-gani wybili je w innej. Wiat w Łagiewnikach zostanie zaskłona, nie mogę jednak obiecać, że natychmiast. W pierwszej kolejności zakładamy szyby tam, gdzie nie ma ani jednej.

Dziury na przejściu

Na rogu ul. Mazowieckiej i alei Słowackiego są duże dziury.

ry. Mają z nimi problemy nie tylko jadący samochodami, ale także piesi. — Już trzy razy interweniowałem w miejskim Zarządzie Dróg — mówi Kazimierz Rogowski. — Dziury dają jak bały, tak są. Może drogownicy zainteresują się wreszcie naprawą tej — jakby nie było — bardzo ruchliwej ulicy?

— Dziury są prawdopodobnie pozostałością po prowadzonych tutaj przekopach — mówi Wojciech Litewka, zastępca dyrektora MZD. — Jeszcze dziś wysłemy tam ekipę. Dziury zostaną w najbliższym czasie zatłane.

Kłopoty ze skrzem

Maria Wiernik często jeździ ul. Stoczniowców. — Skrę-

cenie z tej ulicy w Nowohucką graniczy z cudem — mówi. — Sygnalizacja jest źle ustawiona. Gdy nam zapala się czerwone światło, ci, którzy jadą z ul. Saskiej, mają jeszcze zielone. W rezultacie bardzo trudno skręcić w ul. Nowohucką.

Z interwencją zadzwoniłam do Miejskiego Zarządu Dróg. — Sygnalizacja przy Saskiej ustawiona jest na większe „potoki ruchu”. W najbliższym czasie wysłamy tam ekipę — mówi Wojciech Litewka, zastępca dyrektora. — Jeśli okaże się, że sygnalizacja jest źle wyregulowana, pracownicy będą ją ponownie programować. Agata SURÓWKA

Masz problem, z którym nie możesz się uporać. Uważasz, że na Twojej ulicy, osiedlu, w Twoim otoczeniu coś należałoby zmienić. Zostałeś źle potraktowany w urzędzie... Słowem, masz sprawę dla reportera — zadzwonił. Przy gorącym telefonie 412-16-94, codziennie od godz. 10 do 20, dyżurują nasi reporterzy. Będą interweniować, pomogą znaleźć rozwiązanie, napiszą o tym w „GK”. Dzisiaj przy telefonie: Renata RYBICKA



Fot. Adam WOJNAR

23 stycznia 1998 r.

KRZESZOWICE, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

Gmina z przyszłością

KONIUSZA

Pieniądze spod ziemi

Jeszcze niedawno o gminie Koniusza słyszeli nieliczni. Wszystko zmieniło się cztery lata temu, gdy odbyły się wybory samorządowe. Powstały nowe szkoły, remizy strażackie i Domy Ludowe. To nie koniec zmian. Wójt gminy, Janusz Wróblewski zapowiada, że wkrótce będą kolejne...

Kilka lat trwała budowa nowej szkoły w Biórkowie Wielkim. Zaczęła ją poprzednia Rada Gminy. Obecnie udało się dokończyć. Szóstego grudnia dzieci uroczystie zaczęły w niej naukę. To je-

den z najnowocześniejszych budynków na terenie gminy.

— Już drugi rok gmina prowadzi szkoły — twierdzi Janusz Wróblewski, wójt gminy Koniusza. — Podlega nam

osiem dużych szkół i jedna filia. Sukcesywnie staramy się, by we wszystkich warunkach przypominały te, jakie są w Biórkowie. Wierzę, że uda się nam to osiągnąć. Osobną sprawą jest doposażenie szkół w niezbędny sprzęt i pomoce naukowe.

To nie jedyne zasługi obecnej rady. W kilku wsiach powstają również remizy. Na ukończeniu jest już budynek

w Łyszkowicach i Gnatowicach. W kilku istniejących już remizach ćwiczą orkiestry, na działalność których co roku rezerwuje się pieniądze w budżecie. Swoją budynkę będą mieć również strażacy z Górki Jaklińskiej. W ubiegłym roku ruszyły prace.

— W Głowie z kolei dojdzie do historycznego wydarzenia, jakim niewątpliwie stanie się budowa Domu Ludowego. Starania o jego powstanie zajęły kilka lat. Wreszcie udało się nam sfinalizować sprawę — twierdzi Janusz Wróblewski.

Choć gmina Koniusza nie przejęła jeszcze prowadzenia służby zdrowia, cały czas doposażane są ośrodki. W trzech działających w gminie został wymieniony sprzęt i każdy może poszczycić się aparatem EKG. Nie tak dawno władze gminy przeznaczyły również pieniądze na pomoc dla szpitala w Proszowicach.

— Staramy się znaleźć pieniądze dla wszystkich organizacji, które działają w gminie. Nie jest to wprawdzie łatwe, ale jak na razie udaje się — twierdzi wójt.

Z inicjatywy wójta i Zarządu naprawione zostały drogi w gminie. Wokół najniebezpieczniejszych powstały już chodniki. W planach jest wybudowanie następnych w Posadzy i Biórkowie.

(JOK)



(Nie)bezpieczne miasto

Służba z wrażeniami

SKAWINA

Dwa dni mocnych wrażeń mają za sobą strażnicy miejscy ze Skawiny. Kiedy wychodzili na wieczorny obchód miasta, nawet nie przypuszczali, że przyjdzie się im zmierzyć z nożownikiem i bezdomnym pijakiem...

W poniedziałek, tuż po godzinie 20 strażnicy przechodzili ulicą Żwirki i Wigury. Nagle podbiegli do nich mężczyzna. Zawiadomił, że przecznice dalej nieznany mężczyzna zaczyna kobiety i grozi nożem. Czym prędzej strażnicy pobiegli we wskazane miejsce. Na gorącym uczynku zatrzymali nożownika. Jest mieszkańcem Skawiny. Nigdy dotąd nie był karany.

— Zaprowadziliśmy go do komisariatu. Nawet nie stawiał oporu — opowiada Jan Haniacz, komendant skawieńskich strażników. — W trybie przyspieszonym odpowiedział na kolegium. Za posiadanie niebezpiecznego narzędzia i stra-

żenie przechodniów zapłacił grzywnę — 320 zł.

Wydawać by się mogło, że na tym skończą się przygody strażników, a w mieście zapanał spokój. Niestety, przypadki lubią chodzić parami...

— Dzień później patrolowaliśmy tereny przylegające do znanej w Skawinie kawiarni „Ajka”. Na tarasie zauważyliśmy człowieka. Leżał nieruchomo. Okazało się, że był pijany. Nie mógł mówić. W trakcie kontroli dokumentów okazało się, że jest bezdomny. Wspólnie z policjantami odwieźliśmy go do Izby Wyrzeczni. Kiedy wyrzeczwał, stanął przed kolegium ds. wykroczeń.

(JOK)

MYŚLENICE

Norma w koszu

Od 1 stycznia mieszkańcy gminy Myślenice muszą wyrzucać śmieci tylko do koszy, których wymiary odpowiadają specjalnej uchwale Rady Gminy. Pojemniki można kupić bądź wypożyczyć w Rejonowym Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej.

Radni Myślenic postanowili doprecyzować, obowiązującą od roku, ustawę o utrzymaniu porządku i czystości w gminach, a tym samym ułatwić życie firmie, która opróżnia pojemniki.

— Śmieciarki są przystosowane do trzech rodzajów koszy — o pojemności 110, 1100 i 6000 litrów. Jeśli na indywidualnej posesji znajdują się pojemniki o innych, niż zakłada norma, wymiarach, maszyny ich nie opróżnią. Stąd pomysł, by wszyscy mieli jednakowe kosze na śmieci — wyjaśnia Janusz Piekarczyk, komendant Straży Miejskiej w Myślenicach.

Mieszkańcy, którzy nie chcą wymieniać niewymiarych pojemników i zawierać umów z Rejonowym Przedsiębiorstwem Gospodarki Komunalnej, mogą wywozić śmieci sami, pod warunkiem, że przedstawiają kwity z wysypiska.

Od trzech tygodni strażnicy miejscy informują i pouczają o tych zmianach mieszkańców. Wkrótce zaczną sprawdzać umowy z RPGK i ewentualnie pokwitowania z wysypiska. Za ich brak grozi grzywna od 10 do 500 zł lub wniosek do kolegium.

(Nit)

200 uczestników festiwalu

Są jeszcze akordeoniści

KRZESZOWICE

W Krzeszowickim Ośrodku Kultury odbył się rejonowy Festiwal Dziecięcych Form Tanecznych i Muzycznych. Uczestniczyło ponad 200 wykonawców. Najlepsi wywalczyli prawo do zaprezentowania się w niedzielę w Skawinie na koncercie laureatów.

Na krzeszowickiej scenie wystąpili reprezentanci gmin: Nowe Brzesko, Kraków, Alwernia, Zielonki, Czernichów i Krzeszowice. W sumie ponad 200 wykonawców, w tym 11 solistów-wokalistów, 20 solistów-instrumentalistów (w tym chłopcy grający na akordeonach) i 8 zespołów tanecznych.

Do koncertu laureatów zakwalifikowało się 16 wykonawców. Gminę Krzeszowice reprezentować będą zespoły: „Bartusie” z Miękini, „Makondo” ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Krzeszowicach, Marta Kowalik (solistka-wokalistka z KOK) i zespół wokalny ze SP w Zalasiu. (mas)

W 135. rocznicę Powstania Styczniowego

Młodzież pamięta o bohaterach

SKAŁA

Mszą świętą odprawioną w kaplicy „Na wodzie” rozpoczną się uroczystości związane z 135 rocznicą wybuchu Powstania Styczniowego. Po złożeniu kwiatów przed tablicą upamiętniającą powstańców, młodzież z Liceum Ogólnokształcącego w Skale wystąpi z programem artystycznym.

W Ojcowie stacjonował wielki 800-osobowy oddział powstańczy, dowodzony przez Ignacego Dobrskiego, nadleśniczego ze Szczekocin. Od 1 lutego dowództwo objął Apolinary Kurowski, który podzielił oddział na 3 grupy

stacjonujące w Ojcowie, Skale i Pieskowej Skale. Zorganizował też szpital na zamku w Pieskowej Skale, utworzył kancelarię i sąd wojskowy. Oddział zajął placówki graniczne w Michałowicach i Syczach, siedziba sztabu znaj-

dowała się w hotelu „Pod Łokietkiem” w Ojcowie, gdzie dziś jest Muzeum Przyrodnicze.

Sobotnie uroczystości przygotowali członkowie Komisji Krajoznawczej Oddziału Krakowskiego PTTK, oddziału PTTK w Ojcowie, Muzeum Przyrodnicze i młodzież z LO w Skale.

Msza święta w kaplicy „Na wodzie” rozpocznie się o godz. 10. (mas)

ALWERNIA



Sześć razy w tym roku zaprezentowali widowisko jasełkowe uczniowie z Alwerni. Występowali przed rówieśnikami oraz przedszkolakami. Przedstawienie przygotowali z dziećmi ojciec Florian z klasztoru Bernerdynów oraz Teresa Wilczak i Barbara Jachymek, instruktorki z Samorządowego Ośrodka Kultury. Najbardziej zaangażowani w przedstawieniu byli członkowie działającego już od 5 lat w Alwerni teatryku „Bez kurtyny”. W jasełkach uczestniczy prawie 30-osobowy zespół. (mas)

CENTRUM CERAMIKI
MATERIAŁY BUDOWLANEARMATURA
SANITARNASTOLARKA
SOKÓŁKA
WOŁOMINSPŁUCZKI
PODTYNKOWEKLEJE FIRMY
KREISEL
16,36 zł netto

Największy
wybór w Tarnowie
PŁYTKI
2500 wzorów

CERAMIKA
SANITARNA
SUCHE TYNKI
SUFITY PODWIESZ.STYROPIAN
AUSTROTHERM

33-100 TARNÓW

ul. Kochanowskiego 41a

tel./fax (014) 21-10-71

Zapraszamy w godz. 8-18 w soboty 8-14

1 MEDYCZNE 2 STOMATOLOGICZNE 3 USŁUGI 4 HANDLOWE 5 BUDOWLANE 6 TURYSTYCZNE 7 USŁUGI POGRZEBOWE

1 GABINET LECZENIA SCHORZEŃ: INTERNISTYCZNYCH UKŁADU POKARMOWEGO

USG EKG

Kraków, ul. Żuławskiego 14/7 (przy Nowym Kleparzu) Tel. 633 14 75

1 APARATY SŁUCHOWE

tel. (012) 422-22-91
tel./fax 422-52-13
31-025 Kraków
ul. M. Skłodowskiej-Curie 4
33-300 N. Sącz ul. K. Wielkiego 4
tel. (0-18) 443-78-14

Pełny zakres usług

1 KRIEMED GABINET LEKARSKI

DIAGNOSTYKA LECZENIE

- * CHIRURGIA: naczyniowa, proktologiczna, dziecięca
- * GINEKOLOGIA
- * DERMATOLOGIA: dorośli, dzieci
- * USUWANIE ZĘBÓW — PROTEZY
- * NEUROLOG
- * CHOROBY WĄTROBY
- * MASAŻ LECZNICZY, AKUPRESURA

CZYNNY
od poniedziałku do piątku
Kraków, Friedleina 8,
tel. 633-82-82

2 RENTGEN ZĘBÓW panoramiczne, punktowe

św. Gertrudy 8,
pon.-pt. 8-19, sob. 9-14,
tel. 421-92-72.

Ceny najniższe
- wyniki natychmiast

3 STUDIO KREACJI STYLU

Mój Nowy Image

Zaprasza na profesjonalny dobór:
fryzury, makijażu,
koloru i stylu ubioru

Przedłużanie
i zagęszczanie włosów

Usługi fryzjerskie,
kosmetyczne, tipsy
ul. Westerplatte 13
tel. (0-12) 421-74-65

5 „BOGAN”

- Suche tynki
- sufity podwieszane
- adaptacja pomieszczeń
- flizowanie
- VAT

Tel. (0-602) 706-352.

1 DIAGAMMED
spółka polsko-amerykańska
PRACOWNIA RENTGENOWSKA

badania rentgenowskie

USG

mammografia
Echokardiografia
Badania dopperowskie naczyń

pon. - piątek 8-18
sobota 10-13

Wiślna 9/2,
tel. 421-89-51

1 MEDICINA

al. Pokoju 3
412-24-59, 412-68-20

...
ul. Barska 12 (Dębniaki)
266-50-62, 266-96-65

- konsultacje specjalistyczne dorośli, dzieci
- zabiegi chirurgiczne /dzieci, dorośli/- przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, kaszaki, tłuszczaki, esperal
- Żyłaki kończyn dolnych
- Chirurgia ręki
- USG - pełny zakres.
- RTG - urografia, mammografia.
- usuwanie zębów (narkoza)
- stomatologia zachowawcza
- leczenie zęza
- gastroskopia,
- rektoskopia
- nieoperacyjne leczenie hemoroidów /mrożenie/
- zabiegi plastyczne
- leczenie tarczycy, cukrzycy, otyłości
- szczepienia ochronne
- testy alergiczne
- analityka
- biopsja tarczycy oraz piersi
- EEG - dzieci, dorośli

1 PRZYCHODNIA PROFESORÓW I DOCENTÓW

Medicina®

KRAKÓW ul. Rzeźnicza 2
tel. 422-41-06
tel. 421-79-27
pon-czw. 9-18, pt. 10-17

- konsultacje specjalistyczne
- gastroskopia (oznaczanie helicobacter, wycinki)
- badania biochemiczne.

2 EuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI

PL. BISKUPI 18,
TEL. 634 58 93,
634 24 09

3 Garaże usługi ślusarskie najtaniej w Polsce

(0-18) 332-10-52,
(0-12) 655-17-29
(0-18) 332-12-45

3 INFORMACJA

MEDYCYNĄ
PRODUKCJĄ
HANDELEM
USŁUGI

0-12 653-22-02
0-602 68-97-99
0-12 634-30-20
0-12 632-34-12

całodobowe
pon.-pt. 9-18

internet <http://www.coit.com.pl>

5 580 WZORÓW TAPETY

KASETONY, PANELE, FOTOTAPETY

BISKO
PACHOŃSKIEGO
OPOLSKA

PACHOŃSKIEGO 5
(0-12) 415-66-53
PN. - PT. 9-19
SOBOTA 9-14

1 USG SOPHIA

jama brzuszna,
piersi, tarczyca i inne

► **KONSULTACJE** wszystkich specjalistów

► **ONKOLOGIA** także choroby sutka

► **OKULISTYKA** szkła kontaktowe

► **ZABIEGI OPERACYJNE, ANALIZY, ENDOSKOPIE, EKG**

☎ 421-70-21
RYNEK GŁ. 34 ☎ 421-95-83

1 GABINET PSYCHOLOGICZNY
(dzieci, młodzież, dorośli).

Psychologowie, logopeda

- badania
- terapia

Tel. 425-76-87,
633-77-17.

1 inmed

APARATY SŁUCHOWE

sprzedaż ratalna
kompleksowa obsługa
laryngologiczna
i audioprotetyczna

- Kraków, al. 29-listopada 130
tel. (012) 412-40-81, 412-43-58
- Nowy Targ, ul. Kolejowa 15
- Zakopane, ul. Krupówki 43
tel. (0-18) 14-999

1 NEWMED

♦ **sprzęt medyczny**

Kraków, ul. Prądnicka 53a,
tel. 422-38-19
Wadowice, ul. Pułaskiego

2 PolDent
Centrum stomatologii

Biernackiego 3
(boczna Kazimierza Wlk),
tel. 633-44-42
czynne 9.00-21.00

Pełny zakres usług
* USŁUGI RATALNE *

Niedziela i święta od 9 do 20

3 CAŁODOBOWA POMOC DROGOWA

Tel. 96-31
411-86-96

3 POMOC DROGOWA

S.O.S.

t: 96-37

3 AUTORYZOWANE CENTRUM ZABEZPIECZEŃ
(012) 423-45-23

ANTYKRADZIEŻOWE ZABEZPIECZENIA POJAZDÓW

DRZWI ANTYWŁAMANIOWE DO MIESZKAŃ
0 601 466 566

3 TELEFONICZNA AGENCJA INFORMACYJNA

- handel
- usługi
- produkcja

tel. 423-02-40
423-02-16
422-89-00

7

czynne codz. 7.30 - 15.30

ZAKŁADY POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o. o.

ul. Rakowicka 41, 411-47-76
cm. Podgórski, ul. Wapienna, 656-55-11
cm. Grębałów, 645-31-61
ul. Reduty 1 (obok cm. Batowice) 411-35-26

polecają

BEZGOTÓWKOWE USŁUGI POGRZEBOWE
w ramach zasiłków ZUS

Kompleksowa obsługa pogrzebów,
duży wybór trumien,
obsługa żałobników,
transport krajowy i zagraniczny, kremacja,
wieńce, nekrologi,
usługi kamieniarskie, itp.

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ Z MIESZKAŃ
tel. 411-45-02, 411-45-04,
ul. Reduty 1 (Batowice)

CENY KONKURENCYJNE!!!

1 APARATY SŁUCHOWE I AKCESORIA

najniższe ceny - pełna obsługa

"FONMED" S.C. KRAKÓW
UL. ŚW. KATARZYNY 4
(wejście od Augustiańskiej)
Informacja i rejestracja:
TEL. 656-18-06

GDZIE I NA CO SIĘ WYBRAĆ

TEATRY

- ◊ **SŁOWACKIEGO**
 ◊ DUŻA SCENA (pl. Św. Ducha 1, tel. 423-17-00): Wielka magia – 19.
 ◊ MINIATURA (pl. Św. Ducha 2, tel. 422-40-22): Biedermann – 19. Bilety: 13 i 9 ulg.
 ◊ **STARY**
 ◊ DUŻA SCENA (Jagiellońska 1, tel. 422-40-40): Kłatwa – 17.
 ◊ SCENA KAMERALNA (Starowiślna 21): Iwona Książniczka Burgunda – 19.15.
 ◊ MAŁA SCENA (Sławkowska 14): Gimpel glupek – 19.30. Bilety: 24 i 12 ulg.
 ◊ **BAGATELA** (Karmelicka 6, tel. 422-45-44): Świętoszek – 11.
 ◊ **GROTESKA** (Skarbowa 2, tel. 633-37-62): W 80 dni naokoło światów – 10, 12.30.
 ◊ **STU** (al. Krasińskiego 16, tel. 422-27-44): Rabiniec – 17. Bilety: 15.
 ◊ **JAMA MICHALIKA** (Floriańska 45, tel. 422-15-61): Jutro będzie lepiej – 20.
 ◊ **OPERETKA** (Lubicz 48, tel. 422-78-07): Książniczka czardasza – 19.

FILHARMONIA

- ◊ PAŃSTWOWA FILHARMONIA (Zwierzyniecka 1, tel. 422-09-58): koncert symfoniczny z cyklu „Musica – ars amanda”. Krakowska Młoda Filharmonia, Rafał Deleka, Ewa Mizerska-Golonek – dyrygenci – 18.

KINA

- ◊ **APOLLO** – stereo, ekran perłkowy (św. Tomasz 11a, tel. 421-89-50): Młode wilki 1/2 (pol. 15) – 14.45, 16.45, 18.45; James Bond: Jutro nie umiera nigdy (USA 15) – 20.45.
 ◊ **ARS: SZUKA** – dolby stereo SR, ekran perłkowy, foteliki dziecięce Booster Buddy (św. Jana 6): Kiler (pol. 15) – 11.40, 15.30, 19.20; Młode Wilki 1/2 (pol. 15) – 13.40, 17.30, 21.20; Tajemniczy pokaz specjalny – 23.15.
 ◊ **ARS: ANEKS SZUKI** – dolby stereo SR, ekran perłkowy (św. Jana 6): James Bond: Jutro nie umiera nigdy (USA 15) – 15; Kiler (pol. 15) – 13, 17.15, 23.15; Goło i wesoło (ang. 15) – 19.15; Gra (USA 15) – 21.
 ◊ **ARS: REDUTA SZUKI** – dolby stereo SR, ekran perłkowy (św. Jana 6): Młode wilki 1/2 – 16; James Bond: Jutro nie umiera nigdy (USA 15) – 18; Tajemniczy Los Angeles (USA 15) – 20.15; Szakal (przedpremiery) – 22.30.
 ◊ **KUJOW** – dolby stereo digital, klimatyzacja (Krasińskiego 34, tel. 422-30-93): Anastazja (USA, b.o., dubbing) – 9, 11, 13, 15, 17 (premiery); Obcy: Przebudzenie (USA 18) – 19, 21.

- ◊ **MIKRO** (Lea 5, tel. 634-28-97): Nic do stracenia (USA 15) – 16; Wszyscy mówią kocham cię (USA 15) – 18; Bez twarzy (USA 18) – 20.
 ◊ **PASAŻ** (Rynek Gł. 9, tel. 422-77-13): Spawn (USA 15) – 10.45; Air Force One (USA 15) – 12.30; Peacemaker (USA 18) – 14.45; Agent specjalnej troski (USA 15) – 17; Doom Generation – Stracone pokolenie (ang. 18) – 18.45; Plac Waszyngtona – 20.15.
 ◊ **POD BARANAMI** (Rynek Gł. 27, tel. 423-07-68): Historie miłosne (pol. 15) – 11.30, 17.15, 19; Pięty element (USA-fr. 15) – 13.15; Bracia Witmanowie (weg-fr-pol. 15) – 20.30 (premiery); Drugstore Cowboy (USA 15) – 22.30.
 ◊ **SFKINS** (os. Górali): Krzyk (USA 15) – 17; Szczęśliwego Nowego Jorku (pol. 15) – 19.
 ◊ **ŚWIT** – dwie sale (os. Teatralne 10): Anastazja (USA, b.o., dubbing) 15, 16.45; Teoria spisku (USA 15) – 18; Mój chłopak się żeni (USA 15) – 18.30, 20.15; Obcy: Przebudzenie (USA 18) – 20.30.
 ◊ **TECZA** (Praska 52, tel. 266-90-80): Kino szkolne – propoz.: O krasnoludkach i sierotce Marysi, Czarne Stopy, Wesele; Peacemaker (USA 15) – 17; Części intymne (USA 18) – 19.
 ◊ **UCIECHA** – dolby stereo SR (Starowiślna 16, tel. 422-00-77): Alex – sam w domu (USA b.o., dubbing) – 9; Obcy – Przebudzenie (USA 18) – 11, 18; Cop Land (USA 15) – 16, 20.15, 22.15.
 ◊ **WANDA** – dolby stereo SR, niepełnosprawni (św. Gertrudy 5, tel. 422-14-55): Elf z ogrodu czarów (USA b.o., dubbing) – 10.30; Drzące ciało (hiszp.-fr. 15) – 12.30, 18.30, 22.30; Kamasutra (ind.-ang.-jap.-niem. 18) – 14.30, 20.30; Twin Town (ang. 15) – 16.30.
 ◊ **WARSZAWA** – dolby stereo SR (Stradom 15, tel. 422-15-44): Alex – sam w domu (USA b.o., dubbing) – 14.15; Królowie życia (fr. 15) – 16.15, 18.15; Teoria spisku (USA 15) – 20.15.
 ◊ **WRZOS** (Zamojskiego 50): Części intymne (USA 18) – 15.45; Bandyta (pol.-ang. 15) – 17.30; Peacemaker (USA 15) – 19.15.
 ◊ **PARADOX** (Krowoderska 8): Pułapka (pol. 15) – 18; Zagubiona autostrada (USA 15) – 19.55.
 ◊ **MYŚLENICE – MUZA** (Piłsudskiego 20): Air Force One (USA 15) – 13.30; Ukryty wymiar (USA 15) – 20.05.

WAWEL

- ◊ KOMNATY KRÓLEWSKIE (wt. śr., cz., sob. 9.30-15, pt. 9.30-16, nd. 10.15 – Bilety 4 zł. i 3 zł. ulg.): „Sztuka cenniejsza niż złoto...” (wejście o pełnej godzinie)
 ◊ WAWEL ZAGINIONY (pn., śr., cz., sob. 9.30-15, pt. 9.30-16, nd. 10.15 – wstęp wolny)
 ◊ SKARBIEC KORONNY (nieczynny do 30.01)

- ◊ ZBROJOWNIA (nieczynna do 30.01)
 ◊ KATEDRA (pn.-sb. 10.15, nd. 12.15-15)
 ◊ GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYGMUNTA (pn.-sb. 10.15, nd. 12.15-15)
 ◊ MUZEUM KATEDRALNE (codz. 10-15)
 ◊ CENTRUM WYSTAWOWO-KONFERENCYJNE (codz. 10-15):
 • Tępo i ciepłoty w zbiorach polskich.

MUZEA, WYSTAWY

- ◊ **NARODOWE**
 ◊ GMACH GŁÓWNY (al. 3 Maja 1, tel. 634-33-77); (wt., cz. -nd. 10-15.30, śr. 10-18, nd. wstęp wolny):
 • Broń i barwa w Polsce • Sztuka polska XX wieku (od Młodej Polski do współczesności)
 ◊ SUKIENICE (Rynek Gł. 1/3, tel. 422-11-66) (wt.-pt. 10-18, sb.-nd. 10-15.30):
 • Sztuka polska od XIV do XVIII w.
 ◊ XX. CZARTORYSKICH (św. Jana 19, tel. 422-55-66) (wt.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-15.30):
 • Galeria rzemiosła europejskiego
 ◊ ARSENAŁ (Piłsarska 8); (codziennie 10-17):
 ◊ DOM JANA MATEJKI (Floriańska 41, tel. 422-59-26); (wt.-cz. sb., nd. 10-15.30, pt. 10-18
 • Wyst. „Creo, create, creator” (do 31.03.98)
 ◊ DOM JÓZEFA MEHOFFERA (Krupnicza 26, tel. 421-11-43); (wt., cz.-nd. 10-15.30, śr. 10-18)
 ◊ WYSPIAŃSKIEGO (Kanonicka 9, tel. 422-83-37); (wt., śr., pt., sb., nd. 10-15.30, czw. 9-17)
 ◊ **CENTRUM SZUKI I TECHNIKI JAPONSKIEJ MANGGHA** (ul. Konopnickiej 26, tel. 267-27-03); (wt.-nd. 10-18):
 • Dawna sztuka Japonii ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie – kolekcja F. Jasińskiego
 ◊ **ARCHEOLOGICZNE** (Poselska 3, tel. 422-75-60); (pn., wt.-śr. 9-14, czw. 9-17 +9-14 tylko dla grup zorganizowanych po tel. zgłoszeniu, pt., sb. nieczynne, nd. 11-14 wstęp wolny):
 • Starożytny Egipt • Starożytność i średniowiecze Małopolski • Pradzieje Nowej Huty • Kraków przed 1000 lat • Gotfryd Ossowski 1835-1897 człowiek-archeolog-geolog • „Lalki świata” (do 28.02)
 ◊ **ARCHIDIEJZALNE** (Kanonicka 19-21, tel. 421-89-63); (wt.-sb. 10-15):
 • Pokój Ojca Św. z wyposażeniem, w którym mieszkał w latach 1951-1958 r. jako prof. KUL
 ◊ **COLLEGIUM MAIUS UJ** (Jagiellońska 15, tel. 422-05-49) (pn.-pt. 11-14.30, sb. 11-13.30)
 ◊ **DWOREK JANA MATEJKI** (Krzesławice, Wańkowicza 25, tel. 644-56-74) (codz. 10-15)
 ◊ **ETNOGRAFICZNE** (pl. Wolnica 1, tel. 656-28-63); (nieczynne do 30.01)
 ◊ (Krakowska 46); (wt. niecz., pn., śr.-pt. 10-

- 15, sb., nd. 10-14 – wst. wolny):
 • Wyst. „Teatry Azji” (do 30.04.98)
 ◊ **GEOLICZNE** (Senacka 3, tel. 422-19-10); (wt. 10-17.30, śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14)
 • Budowa geolog. obszaru krakowskiego
 ◊ **HISTORYCZNE**
 wszystkie wystawy czynne
 ◊ KRZYSZTOFORY (Rynek Gł. 35, tel. 422-99-22); (wyst. stała nieczyn. do odwołania) Sale wystawowe na parterze: (pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16):
 • „Najpiękniejsze Szopki Krakowskie” (do 15.02.)
 • Wyst. „Ozdoby choinkowe” (w sieni, do 15.02.)
 ◊ DOM POD KRZYŻEM (Szpitalna 21); (cz.-nd. 9-15.30, śr. 11-18)
 • Juliusz Osterwa w Krakowie
 ◊ KAMIENICA HIPOLITOWA (pl. Mariacki 3) (śr., pt., sb., nd. 9-15.30, czw. 11-18):
 • „Eugeniusz Waniewski – malarstwo i rysunek z lat 1960-1997” (do 31.01.)
 ◊ STARA SYNAGOGA (Szeroka 24, tel. 422-09-62); (wt., śr., cz., sb., nd. 9-15.30, pt. 11-18):
 • Z dziejów i kultury Żydów krakowskich
 ◊ CELESTAT (Lubicz 16) (śr., pt., sb., nd. 9-15.30, czw. 11-18)
 • Z dziejów Krakowskiego Bractwa Kurkowego
 ◊ **ZWIERZYŃCIEK SALON ARTYSTYCZNY** (Kr. Jadwigi 41); (wt., czw. pt. 9-15, śr. 11-18, sb., nd. 9-14) • Wyst. „Zwierzyńciek się przedstawia”
 ◊ **HISTORIA FOTOGRAFII** (Józefitów 16, tel. 634-59-32); (wt. 12-17.30, śr.-nd. 10-15.30)
 ◊ **MŁODEJ POLSKI – RYDLÓWKA** (Tęmajera 28, tel. 637-07-70); (wt., śr., pt., sb. 10-15, cz. 15-19)
 ◊ **PALAC SZUKI** (pl. Szczepański 4); (10-17):
 • „Uratować fortunę Estreicherów dla Krakowa i Polski” – część odzyskanych zbiorów
 ◊ **LOTNICTWA** (Jana Pawła II 39, tel. 412-90-00) Czynne dla grup zorganizowanych po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym tel. 412-90-00 pn-pt. w godz. 9-14.30.
 ◊ **STAREGO TEATRU** (Jagiellońska 1, tel. 22-85-66); (wt.-pt. 11-13 i na godz. przed spektaklem); • 200 lat Starego Teatru
 ◊ **ZOOLOGICZNE UJ** (Grodzka 53); (wt., śr., czw. 10-13, nd. 11-14)
 ◊ **WIELICZKA**
 ◊ MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH: Zamek Żupny (Zamkowa 8); (pn. śr.-sb. 9-15): • Dzieje Wieliczki • Solniczki • Wokół soli Wieliczki i Bochni – surowce kopalne epoki miocenu
 ◊ EKSPONATY PODZIEMNE (8-16)
 • Dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządzenia górnicze
 ◊ KOPALNIA SOLI „WIELICZKA” (Dąbrowa 10) (8-16) • Podziemna trasa turystyczna poziom III; Kaplice solne: Bł. Kingi, Św. Antoniego, Św. Krzyża; Jez. Solankowe: E.

- Barczca. J. Piłsudskiego, Weimar; kolekcja solnych rzeźb, maszyn i urządzeń górniczych
 ◊ **NIPEŁOMICIE – ZAMEK** (pn.-pt. 10-16, sb.-nd. 10-14)
 • Adam Gryczyński: Fotografie

GALERIE

- ◊ **ART-CLUB** (Łobzowska 3); (codz. 10-22)
 • Boże Narodzenie w sztuce ludowej (do 14.02)
 ◊ **ARTEMIS** (Floriańska 23); (pn.-pt. 11-19, sb. 11-15)
 • Kolekcja galerii – malarstwo, rzeźba, grafika
 ◊ **BUNKIER SZUKI** (Plac Szczepański 3a);
 • Hilary: Obraz albo Świat Cały – malarstwo H. Krzysztosiaka
 ◊ **„CENTRUM”** (Al. Jana Pawła II 232);
 • Carlotta Bologna: Pejzaż prawdziwie włoski
 ◊ **CRICOTEKA** (Kanonicka 5); (pn.-pt. 10-14, sb., nd. niecz.)
 • Ambraże konceptualne Tadeusza Kantora (Sienna 7, tel. 422-83-32); (pn.-pt. 10-14, sb., nd. niecz., zwiedzanie po wcześniejszym uzg.):
 • Rysunki do ostatniego spektaklu
 ◊ **GALERIA KRZYSZTOFORY** (Szczepańska 2); (pn.-pt. 11-17, sb i nd 10-16)
 • W kręgu Grupy Krakowskiej
 ◊ **ŚWIATŁOŚWIATŁO** – wyst. Juliana o. Jończyka
 ◊ **PIANO NOBILE** (Rynek Gł. 33, l p., tel. 422-53-95) (wt.-pt. 11-18, sb. 11-14)
 • Salon zimowy
 ◊ **HOTEL LOGOS** (Szujskiego 5) (codz. 9-19)
 • Teresa Świeży-Klimecka: Pejzaże Polskie, od Bieszczad do Bałtyku (do 28.02).
 ◊ **STARMACH GALLERY** (Rynek Gł. 45); (pn.-pt. 11-18, sb., nd. 11-14)
 • Piotr Lutyński
 ◊ **GALERIA „KANONICZA 1”**: (Kanonicka 1); (codz. 10-18):
 • Sztuka – człowiek – piękno – wystawa plakatu FSON.
 • Wystawa malarstwa Krzysztofa Jagody
 ◊ **GALERIA „REKAWKA”** (Limanowskiego 13); (pn.-pt. 11-18, sb. 11-15)
 • Wiesław Nowak: Portrety (do 30.01.)
 ◊ **GALERIA MCK** (Rynek Gł. 25)
 • wystawa grafik Marii Heleny Vieira da Silva
 ◊ **GALERIA KLUBOW KOW** (Zyblikiewicza 1); (10-18)
 • Wystawa malarstwa Joanny Kwiatkowskiej.
 ◊ **GALERIA ZPAP** (Sukiennice, Rynek Gł. 1/3, tel. 421-81-64); (pn.-pt. 10-18; sb. 10-14)
 • „Trzy dzieła” – Barbara Pałka-Winek (do 5.02)
 ◊ **„TEMPORARY CONTEMPORARY”** (Dolnych Młynów 7); (wt.-pt. 11-13; 15-18)
 • „Habitats – Habitaty Trzeciej Fali prof. dr Zbigniewa Bacía” (do 11.02.)

POLECAMY

NA WIELKIM EKRANIE

„Obcy 4: Przebudzenie”
 reż. Jean-Pierre Jeunet
 Kino „Kijów”

Film fantastyczno-naukowy. Zdesperowani uczeni przywracają do życia kosmonautkę, która wielokrotnie walczyła z tytułowym potworem. W swoich laboratoriach chcą stworzyć doskonałą hybrydę, w której cechy ludzkie połączą się z cechami istot z kosmosu. Eksperyment wymyka się jednak spod kontroli...

(Zaproszenia) (ART)

MUZYCZNYM TRAKTEM

Nasi „Podbudziści”

Fani Grupy „Pod Budą” mogą czuć się w usatysfakcjonowani. Z okazji 25 lecia tego niezwykle popularnego i lubianego zespołu wszędzie ich pełno. Kto chce, może kupić dawniejsze i nowe płyty, kto pragnie ich także na żywo, może wybrać się na koncert.

Przypomnijmy, że grupa wyłoniła się z kabaretu o tej samej nazwie, działającego przy Akademii Rolniczej, a jedyna w „podbudowym” towarzystwie niewiasta to Anna Treter, zdaniem wielu znawców jedna z kilku najpiękniej śpiewających w Polsce kobiet.

30 stycznia o godz. 19.00 grupa „Pod Budą” zagra w Kopalni Soli w Wieliczce – Komora Warszawa. Bilety kupić można w Filmotechnice, kinie „Kijów” i w kasie Szyszu Daniłowicza w Wieliczce.

(Zaproszenia) mar

PASAŻ TEATRALNY

„Gimpel glupek”

W niedzielę, o godz. 19.30, na scenie Starego Teatru przy ul. Sławkowskiej grany będzie „Gimpel glupek” – spektakl Krzysztofa Orzechowskiego oparty na prozie Izaaka Singera. W scenicznym monologu sam Gimpel opowiada swoje losy. Jego prostolinijność i łatwości pożytywana jest w społeczności żydowskiej, w której żyje, za głupotę. Wykorzystywany i ośmieszany Gimpel jest jednak na swój sposób mądry, szlachetny i wierzy w szlachetność innych. Jego wiara w człowieka pozwala mu, mimo trosk i niepowodzeń, przeżyć życie godnie i pogodnie.

W spektaklu występują: Beata Paluch i Jerzy Święch.
 (Zaproszenia)

„80 dni naokoło światów”

W niedzielę, o godz. 11, Teatr Groteska zaprasza na spektakl „80 dni naokoło światów”, oparty na motywach powieści Juliusa Verne’a. Przedstawienie jest historią zakładu i wyprawy ekscentrycznego Fileasa Fogg. Na drodze bohatera piętrzą się bez ustanku przeszkody, które są wynikiem działania tajemniczego inspektora Fiksa.

Innym prawdziwym bohaterem tego przedstawienia jest taniec i muzyka. To one odmierzają kolejne etapy podróży, wprowadzając jednocześnie widzów w istotę kultury i obyczajów przemierzanych krain.

Spektakl wyreżyserował Jan Polewka, który również zaprojektował scenografię. Kostiumy przygotowała Elżbieta Oyrzanowska, a choreografię Romana Agnel.

(Zaproszenia) (MSZ)

**ZAPROSZENIA
 OD GODZ. 12
 TEL. 412-16-94 (ART)**

TELEFONY NA KŁOPOTY

**Policja 997,
 Straż Pożarna 998,
 Pog. Ratunkowe 999**

W RAZIE CHOROBY

- ◊ **INFORMACJA** służby zdrowia 422-05-11 (dyskurs aptek i szpitali – czynny całą dobę)
 ◊ **DYZURY SZPITALI**
 ◊ **KRAKÓW**
 • chirurgii ogólnej (Kopernika 40), chirurgii urologicznej (Kopernika 19a), chirurgii dziecięcej (Wielicka 265), laryngologicznej (Kopernika 23a), urologicznej (Prądnicka 35), okulisty (Dożynkowa 61 – Witkowiec).
 • Domowa Pomoc Lekarska – lekarzy specjalistów, EKG, 658-56-64
 • Nagła Pomoc Lekarska Specjalistów, EKG, tel. 266-80-00
 • Całodobowa Pomoc Lekarska – tel. 266-14-71
 ◊ **BIELSKO-BIAŁA**
 • Wyżolenia 18 – 400-61, Wyspiańskiego 21 – 320-15, Sobieskiego 83 – 359-04, E. Plater 17 – 270-11)
 ◊ **OSWIECIM** • Wysokie Brzegi 2 – 22-11
 ◊ **SUCHA BESKIDZKA**
 • Szpitalna 6 – 74-38-55
 ◊ **TRZEBINIA**
 • przy kopalni Siersza – 368
 • Wadowice • Karmelicka 34 – 330-21
 • Żywiec • Sienkiewicza 30 – 40-51
 ◊ **DYZURNE POGOTOWIA**
 ◊ **KRAKÓW**
 • Łazara 14 – 999, zachorowania i przewozy – 422-29-99, centrala telefoniczna – 422-36-00
 Podstacje KPR:
 • Lotnisko Balice – 285-68-99; 285-68-98,
 • Rynek Podgórski – 265-59-99,
 • Krowodrza (Piastowska 32) – 633-39-99,
 • Skawina (Niepodległości 12) – dla mieszkańców 999, tel. miejski 276-14-44,
 • Wieliczka (ks. Golińska 6) – 278-12-89, alarmowy 999,
 • Krzeszowice – 999
 • Jerzmanowice – 389-50-99
 • Iwanowice – 388-40-99; 388-41-99,
 • Prokocim (Teligi 8) – 658-59-99

- Prądnik (Białoprądnicka 8) – 415-09-99
 • Nowa Huta (Sieroszewskiego 69) – wypadki 644-49-99 i 644-42-91
 • Duńskie Pogotowie Ratunkowe Falck – 636-61-10, 636-46-11
 • Pogot. Toksykologiczne – 411-99-99 (całodobowe)
 ◊ **PROSZOWICE** – alarm. 999, zachorowania i przewozy – 386-21-35;
 • MYŚLENICE – 999, 272-01-80,
 • NIPEŁOMICIE – miejski 281-19-99, alarmowy 999 999
 • NIPEŁOMICIE – miejski 811-999, alarmowy 999
 • SŁOMNIKI – 388-19-99 (całą dobę)
 ◊ **DYZURNE APTEKI**
 ◊ **KRAKÓW**
 • Mogińska 21 – 411-01-26, Dunajewskiego 2 – 422-65-04, Centrum A bl 3 – 644-17-36, os. Wandy 23 – 644-27-64, K. Wielkiego 117 – 637-44-01, Makowskiego 4 – 636-08-65, Wielicka 79 – 655-93-80, Zakopiańska 72 – 266-11-72.
 • SKAWINA – Głowackiego 7
 • KRZESZOWICE – Legionów Polskich 30
 • MYŚLENICE – Rynek 17/18
 • PROSZOWICE – 3-go Maja 51
 • WIELICZKA – Powstania Warszawskiego 12

CZŁOWIEK W DEPRESJI

- ◊ **TELEFONY ZAUFANIA**
 ◊ **KRAKÓW**
 • ogólny – 633-71-37 (od 16 do 22)
 • dla kobiet – 422-47-50 (pn., śr. 10-13, pt. 20-24)
 • dla kobiet w ciąży – 411-47-66 (pon. i pt. 10-12, śr. 16-18)
 • dla kobiet – ofiar przemocy – 425-48-57 pn., wt., śr., pt. 8-14, czw. 15-20, od pn.-pt. w godz. 20-23 – 657-02-64
 • młodzieżowy – 988 (od 14 do 18 bez niedz.)
 • dla narkomanów – 643-03-38 (pn.-pt. 9-18)
 • dla alkoholików – 656-46-80 (pn.-pt. 24h)
 • dla uzależnionych od alkoholu i ich rodzin – 656-27-34 (pt-sb 20-6 oraz wszystkie noce poprzedzające dni wolne od pracy)
 • inf. o AIDS – 958 (całodobowy)
 • dla chorych na AIDS – 421-96-57 (cz 10-12)

- dla osób przeżywających kryzysy osobiste – 656-51-77 (wt. śr., pt. 16-19)
 • dla chorych wenerycznie – 266-09-51 (9-17) (oprócz sb i nd)
 • dla kobiet po amputacji piersi – 422-99-00 wew. 235 (pn-pt 10-12.30)
 • SKAWINA
 • Dla ludzi uzależnionych – 276-17-44 (cz-pt 16-19)
 ◊ **SUCHA BESKIDZKA** – 986

NIE WIEZ CZEGOS

- ◊ **MŁODZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA**
 • Krowoderska 8, tel./fax: 421-96-45 w.34, tel. kom. 0601-46-50-43, pn., pt. (10-14), wt., śr., czw. (13-17), kształcenie, bezrobocie, wypoczynek, problemy zdrowotne, uzależnienia, porady prawne, poradnictwo zawodowe, rzecznictwo praw ucznia.

GDY ZACHORUJE ZWIERZE

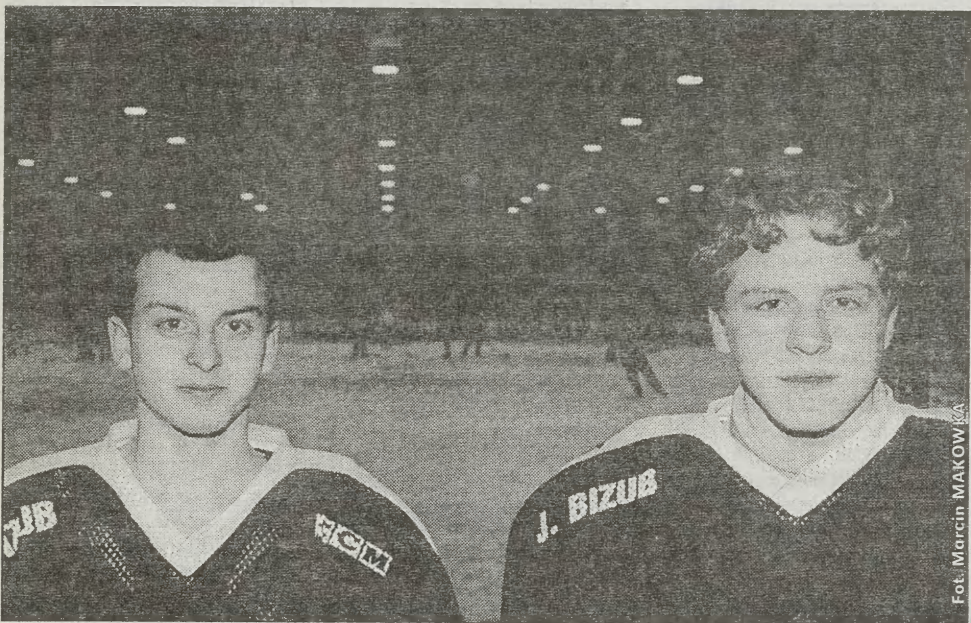
- ◊ **LECZNICE DLA ZWIERZĄT**
 ◊ **KRAKÓW**
 • Brodowicza 13, tel. 411-28-67 (pn-pt 8-20, sb-niedz. 8-20 z przerwą od 14-16, nagle wypadki – pomoc całodobowa
 • Centaur, Piaseckiego 16, tel. 267-12-89 (pn-pt 10-14 i 15-20, wt. wizyty domowe;
 • Solus, Przemysła 6/1a, tel. 422-52-88 (pn-pt 9-17, sb 9-13, pom. całodobowa); Gdynia 11a, tel. 636-02-06 (pn-pt 9-12 i 15-20, sb 9-18, nd 10-13)
 • Gersona 2a, tel. 658-83-65 (pn-pt 9-16, sb 9-15, nd i święta 9-12, dyskurs non stop)
 • Gromady Grudziądz, tel. 655-68-87 (pn-pt 9-13, 16-19.30, sb 9-13.30)
 • Kmietowicza 5, tel. 636-97-35 (pn-pt 9-13 i 15-18, sb 9-12)
 • Krowoderskich Zuchów 26, tel. 632-49-50 (pn śr pt 10-20, wt cz 10-14.30 i 16-20, sb 12.30-17, nd 14-17)
 • Królów Jadwigi 230, tel. 425-16-21 (pn-wt cz-pt 9-12 i 15-20, śr 15-20, sb 9-14)
 • Myślenicka 124, tel. 266-00-88 w. 148 (pn-pt 9-15, sb 9-13)
 • Parkowa 7, tel. 656-53-31 (pn-pt 10-14 i 16-20, sb 10-14 i 16-19, nd 10-13)
 • Piłsudskiego 30, tel. 411-39-89 (pn-pt 9-15, 16-20, sb 9-19, nd 10-14) • Słomiana 17 (pn-sb

- 9-12 i 16-20, nd 14.30-16.30) • Woronicka 16, tel. 412-35-73 (pn-pt 15-19, sb 9-12) • os. Zgody 16, tel. 644-74-77 (pn-pt 8.30-20, sb. dyskurs 10-16) • os. Złotej Jesieni 13, tel. 648-20-22 w. 226 (pn-pt 16-20, sb 9-14, wizyty dom. po godz. 20)
 • WIELICZKA • Pankiewicz Lech i Sp. tel. 278-14-86 (czynna całą dobę)
 ◊ **AMBULATORIA WETERYNARYJNE**
 ◊ **KRAKÓW** • Kasprzowicza 4/4, tel. 412-51-90 (codz. 8-22) • Gardowskiego 16 (Nowy Bieżanów), tel. 658-87-19 (pn-pt 16.30-19, sb 9-13, wizyty dom.) • Madalińskiego 11, tel. 267-03-63, tel. kom. 0601-41-93-90 pn-pt 16-19, wizyty dom. po g. 19) • Na

Jarosław Drozdowicz i Sebastian Wągroda

Następcy Stebleckiego ?

Awans hokejowej drużyny juniorów młodszych Cracovii do finałów mistrzostw Polski, jest zasługą wszystkich występujących w niej zawodników. Trener „pasów” Stanisław Cieślak twierdzi, że jest to niezwykle wyrównana drużyna, ale nie sposób nie wyróżnić pary najlepszych strzelców zespołu. 16 letnich Sebastiana Wągrody (zdobył w lidze 29 bramek) i Jarosława Drozdowicza (26 goli).



Od lewej: Sebastian Wągroda i Jarosław Drozdowicz

Prezentują zupełnie odmienne style gry, ale obydwa wykazują się dużą skutecznością. Wągroda prezentuje styl dynamiczny. Dobrze i szybko jeździ na łyżwach, świetnie pracuje rękoma, potrafi mijać przeciwników jak tyczki. Drozdowicz gra bardzo dobrze przy bandzie (ważna cecha u skrzydłowego), spore umiejętności techniczne. Nie czuje strachu przed walką. Również dobrze jeździ na łyżwach, i co ważne posiada poprawny balans ciała.

— Czy hokej był od samego początku tą dyscypliną, którą chcieliście uprawiać, czy też tradycyjnie była nią piłka nożna?

S. W — Od początku był hokej. Mając 8 lat zapisałem się do grupy naborowej prowa-

dzanej przez trenera Antoniego Monteana. I chciałbym podkreślić ogromny wkład tego szkoleniowca w cały proces budowy naszej drużyny.

J. D — Chociaż ojciec grał w hokejowej drużynie Cracovii, to jednak później „zdradził” tę dyscyplinę dla piłki nożnej. Ale nie wywierał na mnie żadnego wpływu. Decyzja o zapisaniu się do grupy Antoniego Monteana była wyłącznie moja. Piłka nożna nie pociągała mnie.

— Co w waszym przypadku odgrywa większą rolę. Talent czy praca? Na jakich graczach się wzorujecie?

S. W — Nie uważam się za zawodnika bardzo utalentowanego. Oczywiście każdy gracz musi mieć jakiś talent do hokeja, ale w moim przy-

padku większą rolę odgrywa praca na treningach. Co do wzorów, to oczywiście najpierw znajdowałem się pod wrażeniem gry Romana Stebleckiego. Obecnie staram się

ne rzeczy. Do drużyny zaczęli przychodzić zawodnicy miejscowego Podhala, i to natychmiast do pierwszej drużyny. Po pewnym czasie zostałem przez trenera Ziętarę wydalo-

ny, ze względu na niski wzrost. Ciekawe, że zawodnicy którzy w tym czasie przyszli do zespołu byli ode mnie niżsi. Nie mam dobrych wspomnień, i uważam, że w szkołkach decydują układy pomiędzy trenerem a zawodnikami.

J. D — Do tej pory takiej oferty nie miałem. Zresztą i tak bym z niej nie skorzystał. Po naradzie z rodzicami zdecydowałem, że będę trenował w Cracovii, gdyż nie mam zamiaru opuszczać szkoły. Poziom nauczania w SMS nie jest wysoki, a dla mnie nauka jest równie ważna jak treningi.

— Zajęliście pierwsze miejsce w lidze. Jak oceniacie wasze szanse w finałach?

— J. W — Będzie bardzo trudno pokonać wzmocnione Podhale i Unię Oświęcim. Ale medal brązowy jest w naszym zasięgu.

J. D — Czujemy dla rywali szacunek, ale nie strach. Patrząc realnie, po ostatnich meczach, widać, że jesteśmy w dobrej formie, i zgadzam się, że stać nas na namieszanie w czółówce i nawet na medal.

— Gracie już tyle lat w hokeja, że niewątpliwie łączycie z mni swoją przyszłość.

S. W — Oczywiście. Chciałbym z czasem trafić do pierwszego zespołu „pasów”. Natomiast największym marzeniem jest gra w najlepszej lidze świata, w NHL.

J. D — Na dalekosiężne plany jest jeszcze za wcześnie. Ale nie ukrywam, że mam nadzieję zagrać w pierwszej Cracovii, i że to będzie silna drużyna. Już teraz korci mnie by spróbować wzorem rówieśników z SMS II rywalizacji z ligowcami.

(rozmawiali PG i Jaro)

Koniec gry w rejonach

Wyrównany poziom w Wieliczce

Ostatni prezentowaliśmy zwycięzców rozgrywek rejonowych w gminie Michałowice. Dzisiaj przedstawiamy Wieliczkę. Rywalizacja w tej gminie była bardzo wyrównana i w przeciwieństwie do Michałowic, awansowało do rozgrywek wojewódzkich znacznie więcej szkół w poszczególnych dyscyplinach.

W minipilce ręcznej zdecydowanie najlepiej wypadła szkoła podstawowa nr. 1 z Wieliczki. Zarówno wśród chłopców, jak i dziewcząt, reprezentacje tej podstawówki awansowały do finałów wojewódzkich z pierwszego miejsca. Drugie lokaty i oczywiście także awans uzyskały SP Gdów, wśród chłopców, oraz SP Janowice wśród dziewcząt.

Janowiczanie mieli podobne powody do radości w kategorii nieco starszej, obejmującej siódme i ósme klasy. Tutaj również, tak jak Wieliczka w minipilce ręcznej, zajęli oni pierwsze miejsca zarówno wśród chłopców jak i dziewcząt. Z drugiej pozycji awansowali młodzi szczypiorniści z Pierzchowa i młode szczypiornistki ze Śledziejowic.

Tenis stołowy jest bardzo popularną dyscypliną wśród młodzieży. Nic więc dziwnego, że rywalizacja była tutaj bardzo duża. Zwycięsko z niej wyszli reprezentanci SP Mietniów, którzy w kategorii wiekowej do 13 roku życia zajęli pierwsze miejsce przed SP Grabie. Obie te szkoły awansowały do rozgrywek wojewódzkich. Ostra walka była również przy stołach pingpongowych wśród dziewcząt. Kategorię wiekową do 13 lat wygrały reprezentantki SP Sygnezów, a drugie miejsce przypadło SP Łazany. Oczywiście teraz

dziewczęta z obu tych szkół będą miały możliwość skonfrontowania swoich umiejętności w finałach wojewódzkich z najlepszymi pingpongistkami z innych gmin.

Podobnie zresztą jak chłopcy ze SP Zabierzów Bocheński i SP Zrzerzyce. Pierwsi wygrali rozgrywki rejonowe w kategorii 14-15 lat, drużdy uplasowali się tuż za nimi.

W tej samej kategorii wiekowej wśród dziewcząt do rozgrywek wojewódzkich awansowały zespoły SP Sygnezów i SP Pierzchów.

(bk)

XVI Plebiscyt na Pięciu Najlepszych Trenerów Małopolski

Pamiętajcie o regulaminie

Ogłaszając rozpoczęcie XVI Plebiscytu „GK” na Pięciu Najlepszych Trenerów Małopolski przedstawiliśmy jasno sformułowany regulamin i nie przewidujemy żadnych odstępstw od niego. A zgodnie z nim w środę upłynął termin zgłaszania dodatkowych kandydatów do tego zaszczytnego miana. Takich oficjalnych zgłoszeń nie było, chociaż niektórzy trenerzy trenerów spoz listy umieszczają ich nazwiska na kuponach. Przykro nam, ale takie kupony nie będą ważne i nie będą uczestniczyły w losowaniu nagród dla Czytelników.

Przez cały czas na naszych łamach przypominamy listę trenerów, z których można wybrać tego najlepszego w Małopolsce oraz można wyróżnić szkoleniowca najlepiej pracującego z młodzieżą. Prosimy jeszcze raz o zapoznanie się z tą listą przed wypełnianiem kuponów.

Aby pomóc Czytelnikom w wyborze tych najlepszych tradycyjnie już na naszych łamach prezentujemy głosy ludzi na codzień związanych z szkoleniowcami Małopolski. Typy działaczy, dziennikarzy prezentowane na naszych łamach nie biorą udziału w losowaniu nagród.

Dziś swój głos w plebiscycie oddaje kierownik krakowskiego oddziału Sportu, red. Wojciech Gorczyca, będący jednocześnie prezesem Krakowskiego Okręgowego Związku Bokserskiego. Oto i faworyci red. Gorczycy: 1. Wojciech Łazarek, 2. Krzysztof Kisiel, 3. Ewald Grabowski, 4. Radosław Pietrzkiewicz, 5. Wojciech Stawowy.

— Nie byłem pewien, czy pierwsze miejsce przyznać trenerowi Łazarkowi czy raczej Kisielowi — mówi red. Wojciech Gorczyca — Przecież za tym drugim przemawia tytuł mistrza świata Roberta Korzeniowskiego, który po tytule mistrza olimpijskiego jest potwierdzeniem, że współpraca trenera i jego mistrza jest jak najbardziej prawidłowa. Tylko, że Kisiel jest w Kaliszu, na trochę sztucznym etapie Wawelu, a Łazarek tu, w Krakowie, zachował ekstraklasę piłkarską dla miasta i teraz tworzy zespół, z którym tak ogromne nadzieje wiążą wszyscy kibice. Dlatego ja jestem za Łazarkiem. Miejsce trzecie dla Ewalda Grabowskiego, trenera, który wygrywa walcząc nie tylko z przeciwnikami hokeistów Podhala, ale i ze słabością

organizacyjną, finansową klubu. Metody Grabowskiego ludziom, którzy nie lubią pracy się nie podobają. Ale to trener ma rację. Radosław Pietrzkiewicz z Superfightera stworzył drużynę ligową w Sączu, dał temu miastu trochę sportu na najwyższym ligowym poziomie. Trzeba to docenić, tym bardziej, że nie tylko w Sączu, ale i w całej Małopolsce od lat brakuje drużyn seniorów, teraz już taka jest. Miejsce piąte za drugi tytuł mistrza Polski juniorów wraz z piłkarzami Wisły należy się trenerowi Stawowemu. Jest kontynuatorem wspaniałej pracy z młodzieżą w krakowskim klubie.

Województwo krakowskie

Bobowski (Wawel), Bujak (Korona), Kisiel (Kadra, Wawel), Kłęk (Krakus ARGE), Kocoń (Hutnik), Kostuch (Podgórze), Ludwig (Wawel), Wojciech Łazarek (Wisła), Stawowy (Wisła), Edward Surdyka (Cracovia), Szatko-Nowak (Wanda), Szywała (Club przy 29-tej), Piątkowski (Gościbia)

Województwo nowosądeckie

Bialik (KTH Optimus), Grabowski (Podhale), Jakiela (WKS Zakopane), Jan Kubatek (MKS Teakwondo Limanowa), Kuropeska (kadra), Matuszek (Podhale), Mikeska (kadra), Pietrzkiewicz (Superfighter), Stanuch i Pandyr (łyżwiarstwo szybkie), Szczecina (Sandejca), Słezak (Start), Wojdyła (Sandejca)

Województwo tarnowskie

Baran (Perfekcja Tarnów), Bibro (Tarnovia), Kielbusiewicz (Unia), Kubala (PM Tarnów), Lipień (Wisłoka), Sieniawski (Błękitni), Stawarz (Unia), Świerad (kadra), Żmuda (Unia)

PLEBISCYT NA PIĘCIU NAJLEPSZYCH TRENERÓW MAŁOPOLSKI

GAZETA

KRAKOWSKA

KUPON PLEBISCYTOWY

PIĘCIU NAJLEPSZYCH

Imię.....

Nazwisko.....

Adres

Nasz adres:

Al. Pokoju 3,

31-548 Kraków

Ligi trampkarzy

Trampkarze rywalizujący w halowych mistrzostwach Krakowa przyzwyczaili nas do dużej ilości strzelanych bramek. W ostatniej kolejce obeszło się jednak bez wyników dwucyfrowych. Najwięcej trafień zanotowali na swoim koncie młodzi piłkarze Wisły I, którzy odesłali zespół Wieczystej II z bagażem dziewięciu goli.

Wysokie zwycięstwa były też udziałem Hutnika I i Cracovii I. Co ciekawe obie te drużyny pogrążyły SKS Rzak. Ci pierwsi wygrali 6:2, natomiast pasy 5:0. W sumie strzelono

80 goli, przy czym pamiętać należy, że grali tylko trampkarze najmłodszy. W poszczególnych grupach prowadzą: Wisła I przed Krakusem oraz Hutnik I przed Wawelem

Grupa I

Wisła I — Armatura 3:0, Wisła I — Krakus Nowa Huta 1:1, Armatura — Krakus 0:3, Borek — Strzelcy 0:2, Płaszowianka — Strzelcy 0:1, Płaszowianka — Borek 1:3, Bronowianka — Armatura 0:1, Bronowianka — Cracovia II 2:1, Borek — Armatura 1:1, Wisła I — Hutnik II 4:1, Wisła I — Wieczysta II 9:0, Wisła III — Hut-

nik II 0:1, Wisła III — Wieczysta II 1:0.

Grupa II

Hutnik I — Cracovia I 1:0, Hutnik I — SKS Rzak 6:2, Cracovia I — SKS Rzak 5:0, Prokocim — Wieczysta I 2:3, Prokocim — Kabel 2:0, Wieczysta — Kabel 2:0, Wieczysta I — Kabel 2:2, Wawel — Clepardia 2:0, Wawel — Wisła II 2:0, Clepardia — Wisła II 0:3. (bk)

ZAPRASZAMY DO ŚWIATA KSIĄŻKI

– klubu **900 TYSIĘCY**
ZADOWOLONYCH
CZYTELNIKÓW

DR. OETKER

TORTY

pyszne i wykwintne



4,90 zł

Dr. Oetker TORTY
Nr tytułu 48801
Cena 19,90 zł

Henryk Sienkiewicz
Quo vadis



4,90 zł

Henryk Sienkiewicz
QUO VADIS
Nr tytułu 48846;
Cena 20,90 zł



James
Trefil

1001
SPOTKAŃ
Z
NAUKĄ

4,90 zł

James Trefil 1001 SPOTKAŃ Z NAUKĄ
Nr tytułu 48470; Cena 21,90 zł

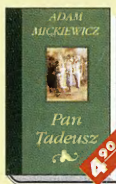
4,90 zł

PLUS APARAT
FOTOGRAFICZNY
GRATIS





**POCZET KRÓLÓW
I KSIĄŻĄT POLSKICH**
Nr tytułu 48438
Cena 18,80 zł



**Adam Mickiewicz
PAN TADEUSZ**
Nr tytułu 48253
Cena 20,80 zł



**Jan Tomkowski
LITERATURA POWSZECHNA**
Nr tytułu 48703
Cena 39,80 zł



**K. K. Baczyński
PO STRONIE NADZIEI**
Nr tytułu 48790
Cena 21,80 zł



**Stefan Żeromski
LUDZIE BEZDOMNI**
Nr tytułu 48483
Cena 19,80 zł



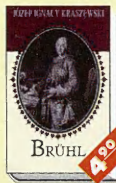
**Jackie Collins
WENDETA**
Nr tytułu 48708
Cena 22,80 zł



**Suleika Dewson
FORSYTE'OWIE**
Nr tytułu 48500
Cena 13,80 zł



**H. Sienkiewicz
RODZINA POŁANIECKICH**
Nr tytułu 48728
Cena 23,80 zł



**J. I. Kraszewski
BRÜHL**
Nr tytułu 48672
Cena 18,80 zł



**John Jakes
BUNTOWNICY**
Nr tytułu 48591
Cena 21,80 zł



**Robert B. McCammon
GODZINA WILKA**
Nr tytułu 48709
Cena 23,40 zł



**Erich von Däniken
WSZYSCY JESTEŚMY...**
Nr tytułu 48608
Cena 20,80 zł

Zapisując się do klubu, mogą Państwo wybrać z naszej promocyjnej oferty 1, 2 lub 3 książki, po cenach specjalnych podanych przy każdym tytule.

KSIAŻKI JUŻ OD

PLUS APARAT

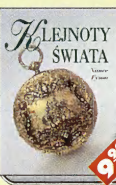
4,90 zł



gratis



**Anne i Serge Golon
ANGELIKA I JEJ MIŁOŚĆ**
Nr tytułu 48525
Cena 23,40 zł



**Nance Fyson
KLEJNOTY ŚWIATA**
Nr tytułu 48523
Cena 25,80 zł



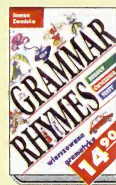
**S. Black, A. Deutsch
RADOŚĆ CIAŁA**
Nr tytułu 48380
Cena 22,08 zł



**Neil Grant
EGIPCJANIE**
Nr tytułu 48444
Cena 15,80 zł



**Michael Mastny
TAJEMNICE KAMIENI**
Nr tytułu 48678
Cena 20,80 zł



**WIERSZOWANA GRAMATYKA
ANGIELSKA z kasetą**
Nr tytułu 48522
Cena 32,80 zł



**Helga Kuhn
PORADNIK PANI DOMU**
Nr tytułu 48547
Cena 17,80 zł



**Kate Barnes
TWOJE CIAŁO**
Nr tytułu 48519
Cena 16,80 zł



**John Farndon
CO SIĘ DZIEJE GDY...?**
Nr tytułu 48794
Cena 15,80 zł



**Elke Meinardus
WESOŁE ZWIERZAKI**
Nr tytułu 48658
Cena 16,80 zł



**P. James, N. Thorpe
DAWNE WYNALEZKI**
Nr tytułu 48550
Cena 25,80 zł



**J. Brzechwa
BAŚŃ O STALOWYM JEŻU**
Nr tytułu 48480
Cena 16,80 zł

SPECJALNA
OFERTA DLA
NOWO
WSTĘPUJĄCYCH



N. T. Rosenberg
PRÓBA OGNI
Nr tytułu 48553
Cena 18,60 zł



Barbara Cartland
MAGIA PARYŻA
Nr tytułu 48715
Cena 17,50 zł



Louis Baldwin
MIŁOŚCI ICH ŻYCIA
Nr tytułu 48204
Cena 15,80 zł



Nora Roberts
UCZCIWE ZŁUDZENIA
Nr tytułu 48576
Cena 19,90 zł



Marian Brandys
KOZIETULSKI I INNI
Nr tytułu 48600
Cena 21,50 zł



**ZROZUMIEĆ
NASTOLATKA**
Nr tytułu 48770
Cena 18,20 zł



Grace Catalano
DICAPRIO ...
Nr tytułu 48873
Cena 22,60 zł



Paweł Jasienica
POLSKA PIASTÓW
Nr tytułu 48546
Cena 19,90 zł



Maeve Binchy
SZKLANE JEZIORO
Nr tytułu 48582
Cena 26,40 zł



Joseph Murphy
POTĘGĘ ...
Nr tytułu 48042
Cena 23,20 zł



Z. Dziegielewska
ABC PORZĄDKÓW...
Nr tytułu 48602
Cena 18,50 zł



H. Cloud, J. Townsend
SZTUKA MÓWIENIA „NIE”
Nr tytułu 48616
Cena 18,90 zł



Dr. Oetker
FONDUE
Nr tytułu 48588
Cena 19,90 zł



1000 NAJPIĘKNIEJSZYCH
ROŚLIN
Nr tytułu 48555
Cena 49,80 zł



H. Reichholf-Riehm
OWADY
Nr tytułu 48785
Cena 21,50 zł



Günter Fritz
JAK ZROBIĆ KARIERĘ?
Nr tytułu 48756
Cena 13,80 zł



LOTERIA

55 555

NAGRÓD!

- wiele znakomitych książek
- klubowe koszulki polo
- aparaty fotograficzne
- kuchenki mikrofalowe
- nagrody pieniężne
- samochód

Zostając członkiem klubu
otrzymasz
pełne informacje
o loterii
„Szczęśliwa Piątka”



Świat Książki

ul. Rosoła 10
00-988 Warszawa

Nie trzeba naklejać
znakka!

Opłatę uiszczasz
„Świat Książki”.

Umowa z dnia
17.01.1996 r.

Wypełnij i wyślij kartę!

ZALETY CZŁONKOSTWA W KLUBIE „ŚWIAT KSIĄŻKI”

- ✓ Bogata oferta wartościowych i ciekawych książek dla całej rodziny, ponad 250 nowości rocznie, wiele tytułów dostępnych tylko w klubie.
- ✓ Wybór książek w zaciszu domowym z magazynu ilustrowanego, bezpłatnie dostarczanego członkom 5 razy w roku.
- ✓ Konkurencyjne ceny książek bardzo wysokiej jakości. Dodatkowo wiele tytułów oferowanych z rabatami.
- ✓ Książki dostarczane do domu.
- ✓ Łatwy kontakt z klubem: pisemny lub telefoniczny, zawsze kompetentna i miła obsługa.
- ✓ Bezpłatne członkostwo w największym w Polsce klubie książki.

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ



druk
wysokiej jakości,
dobry papier

szycie lub specjalne klejenie,
będące gwarancją trwałości książki

oprawa twarda,
często
z obwolutą



Jeżeli zamówione książki nie spełnią Państwa oczekiwań, prosimy o ich odesłanie w ciągu 10 dni. Otrzymają Państwo zwrot pieniędzy.

Prezes klubu „Świat Książki”

Andrzej Kostarczyk

OFERTA SPECJALNA - SKORZYSTAJ JUŻ DZIŚ!

TAK, wstępuję do klubu „Świat Książki”
i jako klubowicz zamawiam następujące tytuły:

Każdy, kto zapisze się do klubu
otrzyma upominek
– aparat fotograficzny



41 011 153 RE

gratis

Tu wpisuje
numery wybranych
tytułów

1.					
2.					
3.					

imię

nazwisko

ulica

nr domu i mieszkania

kod

mięscowosc

województwo

telefon

data urodzenia

podpis osoby pełnoletniej

data

Zasady członkostwa w klubie.

- ✓ Moje członkostwo trwać będzie minimum 2 lata i jeżeli go nie wypowiem będzie przedłużone.
- ✓ Będę otrzymywać bezpłatnie 5 magazynów ilustrowanych w roku. Z każdego z nich zamówię co najmniej 1 książkę po cenie z magazynu ilustrowanego. Jeżeli nie wybiorę żadnej książki, zostanie mi przesłana książka szczególnie przez klub polecana.
- ✓ Członkiem klubu może zostać osoba pełnoletnia.

Prosimy już dzisiaj wypełnić drukowanymi literami, podpisać i bez naklejania znaczka wrzucić do skrzynki.

Oferta ważna tylko 10 dni.

Wszelkie informacje o klubie pod numerem telefonu (0-22) 645 80 00.

Zlecam sprzedającemu przygotowanie i dostarczenie przesyłki oraz poniosę związane z tym koszty w wysokości 5,50 zł.